

Senat
Rzeczypospolitej Polskiej
IX kadencja



Odpowiedzi

na oświadczenia złożone przez senatorów
na 60. posiedzeniu Senatu

Warszawa
2018 r.

SPIS TREŚCI

ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA

złożone na 60. posiedzeniu Senatu:

senatora Marka Borowskiego	7
senatora Bogdana Borusewicza	9
senatora Roberta Dowhana.....	11
senatora Arkadiusza Grabowskiego	14
senatora Jana Hamerskiego.....	18
senatora Jana Marii Jackowskiego	34
senatora Andrzeja Kamińskiego	39
senatora Kazimierza Kleiny	43
senatora Kazimierza Kleiny oraz senatora Jana Filipa Libickiego	48
senatora Andrzeja Kobiaka	56
senatora Władysława Komarnickiego	68
senatora Tadeusza Kopcia	70
senator Małgorzaty Kopiczko.....	73
senatora Jana Filipa Libickiego.....	75
senatora Andrzeja Misiolka	80
senatora Jarosława Obremskiego.....	82
senatora Grzegorza Peczkisa	89
senatora Leszka Piechoty	104
senatora Aleksandra Pocięja	107
senatora Marka Rockiego.....	110
senatora Sławomira Rybickiego.....	113
senatora Czesława Ryszki	119
senatora Waldemara Sługockiego.....	127
senatorów Grażyny Sztark, Piotra Zientarskiego oraz Barbary Zdrojewskiej	133
senatora Antoniego Szymańskiego	135
senatorów Barbary Zdrojewskiej, Bogdana Klicha, Barbary Borys-Damięckiej, Jana Filipa Libickiego, Andrzeja Kobiaka, Przemysława Termińskiego, Mieczysława Augustyna, Piotra Wacha, Bogdana Borusewicza, Grażyny Sztark, Piotra Florka, Leszka Czarnobaja, Jana Rulewskiego, Kazimierza Kleiny, Roberta Dowhana, Piotra Zientarskiego, Jerzego Fedorowicza oraz Marka Rockiego	139
senatorów Piotra Zientarskiego, Grażyny Sztark oraz Jana Rulewskiego	142
senatora Piotra Zientarskiego oraz senator Grażyny Sztark	144

60. POSIEDZENIE SENATU

(16 maja 2018 r.)

Oświadczenie senatora Marka Borowskiego

skierowane do ministra gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej Marka Gróbarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Jak wiadomo, Morska Stocznia Remontowa „Gryfia” realizuje obecnie projekt budowy promu pasażerskiego. Media, być może nie zawsze rzetelnie, ale dość różnie informują o stanie zaawansowania prac. W związku z tym uprzejmie proszę o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

1. W marcu 2017 r. podpisano kontrakt na budowę. Jakie są podstawowe punkty harmonogramu realizacji tego zadania? Proszę o przekazanie mi konkretnych terminów projektowania i budowy promu.

2. Jaki jest obecny stan zaawansowania budowy promu? Co konkretnie wykonano i czy jest to zgodne z harmonogramem?

3. Ile według kontraktu miało kosztować zaprojektowanie i wybudowanie promu i czy kwota ta nadal obowiązuje?

4. Jaki jest obecnie przewidywany termin oddania promu do użytku?

5. Czy zgodnie z planami Polskiej Żeglugi Bałtyckiej zlecono już budowę kolejnej jednostki?

*Z poważaniem
Marek Borowski*

Odpowiedź

Warszawa, 12 czerwca 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Marka Borowskiego podczas 60. posiedzenia Senatu RP w dniu 16 maja 2018 r., w sprawie realizacji przez Morską Stocznnię Remontową „Gryfia” projektu budowy promu pasażerskiego, udzielam następujących wyjaśnień.

Ad 1. W marcu 2017 r. podpisano kontrakt na budowę. Jakie są podstawowe punkty harmonogramu realizacji tego zadania? Proszę o przekazanie konkretnych terminów projektowania i budowy promu.

Ad 2. Jaki jest obecny stan zaawansowania budowy promu? Co konkretnie wykonano i czy jest to zgodne z harmonogramem?

W dniu 8 marca 2017 r. Zarząd Polskiej Żeglugi Bałtyckiej SA („Armator”) podpisał z Morską Stocznnią Remontową GRYFIA SA z siedzibą w Szczecinie („Stocznia”) „Kontrakt na dostawę promu”. Intencją Zamawiającego było powierzenie Wykonawcy zaprojektowania, wybudowania i dostawy promu samochodowo-pasażerskiego (typu ro-pax) przeznaczonego do eksploatacji w żegludze morskiej oraz przewozów drogą morską pasażerów i ładunków.

Podstawowe punkty realizowanego przez Stocznnię harmonogramu budowy statku to:

- opracowanie dokumentacji kontraktowej – Projekt Kontraktowy – PK; wykonano w 2017 r.,
- opracowanie, uzgodnienie i zatwierdzenie przez towarzystwo klasyfikacyjne – Polski Rejestr Statków SA, dokumentacji technicznej i wykonawczej pierwszej sekcji Promu – stępki; wykonano w 2017 r.,

- wykonanie i położenie na pochylni pierwszej sekcji Promu – stępki; wykonano w 2017 r.,
- opracowanie dokumentacji projektu technicznego – PT; w trakcie realizacji, Stocznia realizuje w tym zakresie harmonogram ustalony z Armatorem oraz konsorcjum biur projektowych, zatrudnionych przez Stocznnię do wykonania Projektu Technicznego Promu – termin zakończenia IV kwartał br.,
- opracowanie pierwszego pakietu dokumentacji projektu technicznego – PT; wykonano w maju 2018 r.,
- realizacja zaleceń dotyczących stanu technicznego Stoczni oraz parametrów technicznych projektowanej jednostki opracowanych przez audytorów działających na zlecenie instytucji finansujących; w trakcie realizacji – zakończenie II–III kwartał br.,
- podpisanie Addendum do Kontraktu z dnia 8 marca 2017 r. – rozpoczęcie finansowania zaliczek armatorskich przez banki; po realizacji zaleceń audytorów, tj. III kwartał br., oraz realizacja budowy jednostki przez Stocznnię na pochylni.

Wykonawcą kontraktu na dostawę promu dla Polskiej Żeglugi Bałtyckiej SA jest MSR GRYFIA SA w formule uzgodnionej przez strony kontraktu, tj. zaprojektuj i zbuduj; Stocznia opracowała w okresie kwiecień – czerwiec ub.r. projekt kontraktowy, zlecając prace firmie Westcon Design Poland sp. z o.o. z siedzibą w Szczecinie. Obecnie Stocznia prowadzi prace w zakresie przygotowania projektu technicznego (PT) oraz wewnętrzne prace związane z organizacją procesu produkcyjnego, w tym działania restrukturyzacyjne.

Ad 3. Ile według kontraktu miało kosztować zaprojektowanie i wybudowanie promu i czy kwota ta nadal obowiązuje?

Zgodnie z zapisami Kontraktu zarówno cena, jak i inne istotne (także dla konkurencji) parametry jednostki są objęte tajemnicą handlową.

Ad 4. Jaki jest obecnie przewidywany termin oddania promu do użytku?

Zgodnie ze standardami cykl budowy jednostki promowej trwa ok. 35 miesięcy.

Ad 5. Czy zgodnie z planami Polskiej Żeglugi Bałtyckiej SA zlecono już budowę kolejnej jednostki?

Spółka Polska Żegluga Bałtycka SA już od lipca 2014 r. wdraża Strategię Grupy Kapitałowej PŻB SA, której głównym założeniem jest wymiana przestarzałej i stosunkowo kosztownej w eksploatacji floty na nowocześniejsze jednostki o większej zdolności przewozowej. Brak inwestycji w rozbudowę floty, przy agresywnych działaniach innych operatorów dysponujących bardziej efektywnymi promami stwarza potencjalne ryzyko przejścia części rynku Polskiej Żeglugi Bałtyckiej SA. Opracowana „Strategia Grupy Kapitałowej Polskiej Żeglugi Bałtyckiej SA na lata 2016–2021” – zakłada budowę nowych promów oraz do czasu ich wybudowania – zakup promów używanych.

MINISTER
GOSPODARKI MORSKIEJ
I ŻEGLUGI ŚRÓDLĄDOWEJ
Marek Gróbarczyk

Oświadczenie senatora Bogdana Borusewicza

skierowane do prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego

Chcę poruszyć i opisać bulwersującą i bolesną dla mnie sytuację, która miała miejsce 2 dni temu. W poniedziałek 14 maja o godzinie 15.30 przybyłem na cmentarz Srebrzysko w Gdańsku, aby jak co tydzień zapalić znicze na grobie mojej żony Aliny Pieńkowskiej. Ponieważ wiedziałem, że w tym dniu o godzinie 19.00 ma się odbyć ekshumacja Arkadiusza Rybickiego, ofiary katastrofy w Smoleńsku, przybyłem znacznie wcześniej. W tej części cmentarza stał już kordon Policji i Żandarmerii Wojskowej. Dojście do grobu mojej żony zablokował mi policjant przedstawiający się jako aspirant Chmielewski, który stwierdził, że ma rozkaz nikogo nie przepuszczać. Na pytanie osób postronnych, czy jak będzie miał rozkaz strzelać, to też to zrobi, odpowiedział, że tak. Nie dopuszczał mnie do przejścia nawet wtedy, kiedy wylegitymowałem się i wskazałem grób żony, który znajdował się ok. 100 m od miejsca ekshumacji. Wzywany dowódca operacji odmówił przybycia i rozmowy ze mną.

W związku z tą niedopuszczalną sytuacją proszę Pana Premiera, by zechciał odpowiedzieć na następujące pytania.

1. Dlaczego podczas wygradzania terenu nie zapewniono możliwości dojścia do innych grobów osobom bliskim?

2. Kto personalnie ze strony prokuratora oraz Policji nadzorował zabezpieczenie terenu?

3. Czy minister sprawiedliwości, prokurator generalny planuje podjęcie czynności w kierunku art. 231 kodeksu karnego, tj. ustalenia, czy Policja – lub instytucje zlecające Policji określone działania – nie przekroczyła w tym przypadku swoich uprawnień?

4. Czy minister spraw wewnętrznych i administracji planuje kontrolę stanu wyszkolenia policjantów Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku lub – ponieważ sprawa braku elementarnej wiedzy wydaje się oczywista – podjąć działania zmierzające do poprawy tego stanu rzeczy?

Bogdan Borusewicz

**Stanowisko
DYREKTORA BIURA MINISTRA
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 5 czerwca 2018 r.

Pan
Tomasz Szafrński
Dyrektor Biura Prezydialnego
Prokuratura Krajowa

Szanowny Panie Dyrektorze,

w załączeniu przekazuję według właściwości pismo Pana Grzegorza Schreibera – Sekretarza Stanu w KPRM, z dnia 30 maja 2018 r. nr DSP.INT.4813.27.2018, przesyłające oświadczenie złożone przez senatora Bogdana Borusewicza podczas 60. posiedzenia Senatu RP w sprawie sytuacji na cmentarzu Srebrzysko w Gdańsku w związku z ekshumacją ofiary katastrofy smoleńskiej.

Uprzejmie proszę o udzielenie odpowiedzi Marszałkowi Senatu RP w terminie **do dnia 25 czerwca 2018 r.** oraz skierowanie kopii odpowiedzi do Departamentu Spraw Parlamentarnych w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Z poważaniem

Marek Łukaszewicz

**Odpowiedź
PROKURATORA KRAJOWEGO**

Warszawa, 26.06.2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Bogdana Borusewicza złożone w dniu 16 maja 2018 r., podczas 60. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, dotyczące *sytuacji na cmentarzu Srebrzysko w Gdańsku w związku z czynnością procesową – ekshumacją śp. Arkadiusza Rybickiego* uprzejmie informuję, iż czynność ta została przeprowadzona w dniu 14 maja 2018 roku, w toku śledztwa Prokuratury Krajowej o sygn. PK III 1 Ds 1.2016.

Rozpoczęcie prowadzonej w trybie art. 210 k.p.k. czynności zostało zaplanowane we wskazanym dniu na godz. 19.00. Na podstawie stosownych zarządzeń prokuratora przygotowanie techniczno-organizacyjne oraz zabezpieczenie wewnętrzne cmentarza zostało powierzone Komendzie Głównej Żandarmerii Wojskowej, natomiast zabezpieczenie zewnętrzne i prewencyjne Komendzie Wojewódzkiej Policji w Gdańsku. Celem podjętych działań było zabezpieczenie czynności procesowej przed wpływem osób trzecich, uniemożliwienie ewentualnego jej przerwania, a tym samym zapobieżenie utracie dowodów w sprawie. Do realizacji powyższego niezbędne było wyznaczenie odpowiedniej strefy wokół miejsca ekshumacji, uniemożliwiającej ingerencję w jej przebieg osób nieuprawnionych. Zaznaczyć trzeba, iż przedmiotową czynność procesową przeprowadzono na podstawie i w granicach obowiązujących przepisów prawa, w sposób sprawny i profesjonalny oraz z poszanowaniem dla czci osoby zmarłej.

Z poważaniem

Bogdan Święczkowski

Oświadczenie senatora Roberta Dowhana

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra nauki i szkolnictwa wyższego Jarosława Gowina

Szanowny Panie Ministrze!

Jako senator Rzeczypospolitej Polskiej wyrażam swoje poparcie dla stanowiska Zarządu Województwa Lubuskiego z dnia 4 maja 2018 r. w sprawie ustawy o szkolnictwie wyższym.

Szkolnictwo wyższe jest bardzo ważnym czynnikiem rozwoju regionalnego. Jego diagnoza w województwie lubuskim wskazuje, że uczelnie w regionie zmagają się dziś nie tylko z niżem demograficznym, ale także z trudną sytuacją odpływu młodzieży na studia poza województwo, szczególnie do metropolii. Wskaźniki dotyczące liczby studentów i wydatków na badania i rozwój należą do najniższych w Polsce.

Projektowana ustawa może przynieść szereg zagrożeń dla małych ośrodków akademickich. Proponowane zmiany w organizacji nauki i szkolnictwa wyższego będą niekorzystne dla uczelni w średnich miastach, w tym dla Uniwersytetu Zielonogórskiego. Szczególnie niepokojące są proponowane zmiany w systemie oceniania jakości naukowej (kategoryzacja), co wiąże się z ograniczeniem środków na badania naukowe i dydaktykę oraz zmniejszeniem samodzielności w decydowaniu o rozwoju uczelni. Uczelnie te mogą realnie stracić rangę uniwersytetu. Taka sytuacja odbije się negatywnie na rozwoju społeczno-gospodarczym województwa lubuskiego. Wpłynie to także na poważne ograniczenie potencjału badawczo-rozwojowego i innowacyjnego.

W związku z tym apeluję o zmiany w projektowanej ustawie, które będą budowały konkurencyjność polskiej nauki, pozwalając na rozwój regionalnych uczelni, a nie ich degradację.

Z poważaniem
Robert Dowhan

Odpowiedź

Warszawa, 21 czerwca 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez Pana Senatora Roberta Dowhana na 60. posiedzeniu Senatu w dniu 16 maja 2018 r. w sprawie reformy systemu szkolnictwa wyższego i nauki uprzejmie przekazuję poniższe wyjaśnienia.

Projekt ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (dalej: ustawa PSWN) zawiera rozwiązania, które pozwolą na rozwój uczelni regionalnych.

Projekt ustawy PSWN przewiduje wprowadzenie nowego systemu ewaluacji jakości działalności naukowej i uzależnianie od wyników tej ewaluacji statusu uczelni (zasady podziału uczelni na grupy uczelni akademickich i zawodowych) oraz niektórych istotnych uprawnień, m.in. do nadawania stopni.

Zgodnie z przepisami projektu ustawy PSWN ewaluacji podlegać będą całe uczelnie, a nie jak dotychczas ich podstawowe jednostki organizacyjne (najczęściej wydziały). Ewaluacja będzie przeprowadzana w ramach dyscyplin, według nowej klasyfikacji dziedzin i dyscyplin, w których uczelnia prowadzi działalność badawczą. Uczelnie

będą otrzymywać w dyscyplinach kategorie naukowe: A+, A, B+, B, C, gdzie A+ jest kategorią najwyższą, a C – najniższą. Jest to zmiana w stosunku do poprzedniej ewaluacji, w której jednostkom naukowym przypisywano kategorie A+, A, B, C.

Uczelnia będzie uczelnią akademicką, jeżeli prowadzi działalność naukową i posiada kategorię naukową A+, A albo B+ w co najmniej jednej dyscyplinie naukowej lub artystycznej. Jednocześnie należy zastrzec, że podział na uczelnie akademickie i zawodowe jest podziałem na uczelnie, które w inny sposób definiują swoją misję.

Uczelnia akademicka będzie uprawniona do prowadzenia studiów pierwszego stopnia, drugiego stopnia lub jednolitych studiów magisterskich oraz do kształcenia doktorantów. Uczelnia zawodowa natomiast będzie prowadzić kształcenie uwzględniające potrzeby otoczenia społeczno-gospodarczego na studiach pierwszego stopnia, drugiego stopnia lub jednolitych studiach magisterskich. Przyjęto, że w przypadku uczelni zawodowej będą to studia wyłącznie o profilu praktycznym. Ponadto uczelnia zawodowa będzie mogła prowadzić kształcenie umożliwiające uzyskanie kwalifikacji pełnej na poziomie 5 Polskiej Ramy Kwalifikacji – kształcenie specjalistyczne.

Od wyników ewaluacji będą zależeć również uprawnienia do nadawania stopni doktora i doktora habilitowanego w danych dyscyplinach naukowych. Docelowo uprawnienia te będą przysługiwać podmiotom, które w danej dyscyplinie naukowej posiadają kategorię A+, A albo B+. W okresie przejściowym na mocy projektu ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (dalej: ustawa wprowadzająca) uprawnień do nadawania stopnia doktora habilitowanego pozbawione zostaną jedynie te jednostki naukowe, które w dniu 1 października 2019 r. posiadają kategorię naukową C lub nie posiadają żadnej kategorii.

Projekt ustawy PSWN przewiduje również wprowadzenie osobnych algorytmów przyznawania subwencji dla uczelni akademickich i zawodowych. Uczelnie akademickie będą otrzymywały środki na utrzymanie potencjału badawczego i dydaktycznego, uczelnie zawodowe – na utrzymanie potencjału dydaktycznego. Przepisy przyznawania subwencji są zaprojektowane w taki sposób, aby zwiększyć autonomię uczelni, pozwalając na elastyczne alokowanie środków w misję dydaktyczną lub naukową, stosownie do bieżących potrzeb i uwarunkowań zewnętrznych, w kontekście ogólnej strategii danej uczelni.

Biorąc pod uwagę różnice między przewidywaną przez projekt ustawy PSWN metodą przeprowadzania ewaluacji działalności a metodą dotychczasową (różnice dotyczące ewaluowanych podmiotów i przyznawanych kategorii) w wielu przypadkach nie jest możliwa niepodważalna próba przewidywania, które uczelnie będą miały statut uczelni zawodowych, a które – uczelni akademickich, i w jakich dyscyplinach uzyskają uprawnienia. Należy jednak zauważyć, że zależność między możliwością uzyskania przez uczelnię co najmniej jednej kategorii naukowej B+, a wielkością ośrodka akademickiego bynajmniej nie jest jednoznaczna. Pamiętając, że w nowym systemie ewaluacji działalności naukowej oceniane będą podmioty systemu szkolnictwa wyższego i nauki, a nie ich jednostki organizacyjne, należy zwrócić uwagę, że nawet w uczelniach położonych w mniejszych miejscowościach funkcjonują jednostki naukowe, które prowadzą wysokiej jakości badania w poszczególnych dyscyplinach naukowych. W wyniku przeprowadzonej w 2017 r. kompleksowej oceny jednostek naukowych, w ponad 70% uczelni akademickich co najmniej jedna jednostka organizacyjna otrzymała kategorię A lub A+ (m.in. Wydział Astronomii i Fizyki Uniwersytetu Zielonogórskiego). Poza tym, iż nowa kategoria B+ będzie w nowym systemie ewaluacji jakości działalności naukowej (opartym na ocenie uczelni i instytutów naukowych w ramach dyscyplin, a nie ocenie jednostek naukowych) kategorią niższą niż kategoria A, należy zauważyć, że wśród 34 uczelni akademickich, w których żadna podstawowa jednostka organizacyjna nie uzyskała kategorii naukowej „A” lub „A+”, 20 to uczelnie z dużych ośrodków akademickich (miasta powyżej 500 tys. mieszkańców, a także Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia oraz Trójmiasto), a kolejnych 5 z ośrodków o średniej wielkości (miasta 200–500 tys.). Ta niejednoznaczność jest jeszcze bardziej widoczna w przypadku przewidzianej w projekcie ustawy wprowadzającej utratę uprawnień do nadawania stopnia doktora i doktora habilitowanego przez podstawowe jednostki organizacyjne posiadające najniższą kategorię naukową C lub nieposiadające kategorii

naukowej. Spośród 9 uczelni, w których znajdują się takie jednostki, 5 to uczelnie z dużych i największych ośrodków akademickich, zaś kolejne 4 to uczelnie z ośrodków o średniej wielkości.

W odniesieniu do Akademii im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim należy zauważyć, że powiązanie uprawnień doktorskich i habilitacyjnych z wynikami ewaluacji działalności naukowej uczelni w poszczególnych dyscyplinach oznacza nie tylko pozbawienie uprawnień tych uczelni, które odznaczają się niskim poziomem badań w określonej dyscyplinie naukowej, ale również szansę na uzyskanie uprawnień w tych dyscyplinach, w których badania prowadzą silne zespoły badawcze. W bieżącej ewaluacji kategorię co najmniej B przyznano m.in. jednostkom uczelni zawodowych. W gronie tych uczelni zawodowych znajduje się m.in. Akademia (w przypadku tej uczelni nazwa „akademia” nie oddaje jej faktycznego stanu prawnego). W wyniku ewaluacji za lata 2013–2016 kategorię B otrzymał Wydział Administracji i Bezpieczeństwa Narodowego, który obecnie nie posiada uprawnień do nadawania stopni. Wyniki tej ewaluacji dają uzasadnione powody do stwierdzenia, że nowe zasady dystrybucji uprawnień do nadawania stopni powiązane z kategoriami naukowymi są szansą dla Akademii w skutecznym ubieganiu się o uprawnienia do nadawania stopnia doktora oraz doktora habilitowanego co najmniej w jednej z dyscyplin w zakresie nauk społecznych zgodnie z nową klasyfikacją dyscyplin i dziedzin nauki.

Warto także zauważyć, że projekt ustawy PSWN przewiduje ustanowienie specjalnego programu „Regionalna inicjatywa doskonałości”, którego celem jest wspieranie konkurencyjności i rozwój regionalnych uczelni. Program ma na celu wzmocnienie potencjału naukowego w dyscyplinach, w których działalność naukowa w danej uczelni akademickiej jest prowadzona na szczególnie wysokim poziomie. Tym samym tzw. regionalne uczelnie akademickie uzyskają dodatkowy instrument umożliwiający im uzyskanie wysokiej kategorii naukowej w co najmniej jednej dyscyplinie. Należy podkreślić, że do programu nie będą mogły przystąpić najsilniejsze uczelnie, spełniające warunki udziału w programie „Inicjatywa doskonałości – uczelnia badawcza”. Ponadto, konkurs w ramach programu będzie ogłoszony z podziałem na regiony, co jest rozwiązaniem korzystnym dla uczelni spoza największych ośrodków akademickich.

Projekt ustawy PSWN wskazuje wprost, że nawet w przypadku uzyskania kategorii naukowych niewystarczających w świetle przepisów ustawy do posługiwania się nazwą „uniwersytet”, czy „akademia”, uczelnia będzie mogła posługiwać się nazwą dotychczasową. Ustawowe warunki dotyczące posługiwania się nazwą „uniwersytet” odnoszą się wyłącznie do sytuacji, w których uczelnia chce zmienić swoją nazwę i dopiero uzyskać status „uniwersytetu”. W tym kontekście jest to poprawa sytuacji niektórych regionalnych uniwersytetów, które nie spełniają aktualnie obowiązujących warunków uzyskania statusu uniwersytetu. Regularnie z tego powodu przeprowadzana jest nowelizacja ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym umożliwiająca posługiwanie się nazwą „uniwersytet” przez kolejny okres, mimo niespełniania ustawowych warunków. PSWN stabilizuje kwestię nazewnictwa uczelni.

Należy również podkreślić, że projektowi ustawy oficjalnego poparcia udzieliły: Sieć Małych i Średnich Publicznych Uczelni Akademickich w Polsce oraz Konferencja Rektorów Publicznych Szkół Zawodowych.

Z wyrazami szacunku

z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
dr hab. Sebastian Skuza

Oświadczenie senatora Arkadiusza Grabowskiego

skierowane do minister edukacji narodowej Anny Zalewskiej

Szanowna Pani Minister!

W związku z zapytaniem i zarzutami środowisk samorządowych miasta Dąbrowa Górnicza zwracam się do Pani z prośbą o wykładnię przepisów ustawy z 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe (DzU z 2017 r. poz. 59), a dokładnie art. 97 tego aktu prawnego. Chodzi o sytuację, w której liczba oddziałów w jednej ze szkół wchodzących w skład zespołu wyniosła poniżej 12. Kierowane przeze mnie zapytanie dotyczy kwestii możliwości utworzenia w takim przypadku stanowiska wicedyrektora. Dokładnie chodzi o wykładnię art. 97 ust. 2 w brzmieniu: „Dyrektor szkoły, za zgodą organu prowadzącego szkołę, może tworzyć dodatkowe stanowiska wicedyrektorów lub inne stanowiska kierownicze”.

Czy w przypadku szkoły mającej mniej niż 12 oddziałów organ prowadzący może utworzyć stanowisko wicedyrektora, czy nie? Jeśli nie, to czy są lub będą rozważane zmiany legislacyjne dające w tej sprawie jednostkom samorządu terytorialnego większą swobodę?

Moje pytania wydają się zasadne z uwagi na fakt, że kwota subwencji oświatowej nie pokrywa kosztów działalności szkół. W związku z tym JST są zobowiązane do dopłacania różnicy kosztów utrzymania szkół, de facto ponosząc te koszty. Liczebność uczniów w oddziałach szkół też jest różna.

Czy wykładnia regulacji ustawy jest sztywna? Czy przyjęcie, zgodnie z ustawą, sztywnego kryterium 12 oddziałów do utworzenia stanowiska wicedyrektora jest zawsze słuszne? W praktyce może dochodzić do takich sytuacji, że szkoła z mniejszą liczbą uczniów będzie mogła utworzyć stanowisko wicedyrektora po spełnieniu warunku 12 oddziałów, a szkoła z większą liczbą uczniów i z mniejszą liczbą oddziałów takiego uprawnienia mieć nie będzie.

Z poważaniem
Arkadiusz Grabowski

Odpowiedź

Warszawa, 7 czerwca 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

składam na Pana ręce odpowiedź na oświadczenie złożone przez Senatora Arkadiusza Grabowskiego, podczas 60. posiedzenia Senatu RP w dniu 16 maja 2018 r. w sprawie interpretacji przepisów odnośnie do tworzenia stanowiska wicedyrektora.

Szanowny Panie Senatorze,

zgodnie z przepisami art. 97 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe¹, w szkole, która liczy co najmniej 12 oddziałów, tworzy się stanowisko wicedyrektora. Oznacza to, że w sytuacji, gdy w szkole jest 12 oddziałów i więcej, utworzenie

¹ Dz. U. z 2017 r. poz. 59, z późn. zm.

stanowiska wicedyrektora jest obligatoryjne, zatem organ prowadzący szkołę nie musi wyrażać zgody, by wicedyrektor szkoły mógł być powołany. W opisanym przypadku organ prowadzący szkołę nie może także zabronić powołania wicedyrektora.

W przypadku, gdy w szkole funkcjonuje mniej niż 12 oddziałów, organ prowadzący nie ma obowiązku wyrażenia zgody na utworzenie stanowiska wicedyrektora, ale może taką zgodę wyrazić, jeżeli uzna ją za zasadną. Dyrektor szkoły, w której funkcjonuje mniej niż 12 oddziałów, może utworzyć stanowisko wicedyrektora po uzyskaniu zgody organu prowadzącego szkołę.

Odnosząc się do przepisu art. 97 ust. 2 ww. ustawy należy zaznaczyć, że ma on zastosowanie w przypadku, gdy dyrektor szkoły, stwierdzając konieczność utworzenia w szkole kolejnego lub kilku kolejnych stanowisk wicedyrektorów, zgłasza taką potrzebę do organu prowadzącego. Regulacja ta umożliwia dyrektorowi szkoły utworzenie kolejnego stanowiska lub kolejnych stanowisk wicedyrektorów po uzyskaniu zgody organu prowadzącego.

Jak wynika z powyższego, obecnie funkcjonujące regulacje dotyczące przedmiotowej kwestii, stwarzają organowi prowadzącemu szkołę możliwość tworzenia stanowiska wicedyrektora lub wicedyrektorów w sytuacji, gdy w szkole funkcjonuje mniej niż 12 oddziałów.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
EDUKACJI NARODOWEJ
Maciej Kopeć
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Arkadiusza Grabowskiego

skierowane do głównego inspektora transportu drogowego Alwina Gajadhura

Szanowny Panie Inspektorze!

Jako senator RP, mieszkaniec miasta Będzina, zwracam się do Pana z bardzo pilnym wnioskiem o zabudowanie fotoradaru przy al. Hugona Kołłątaja w pobliżu przejścia dla pieszych przy skrzyżowaniu z ul. Stanisława Staszica w ciągu DW nr 910. Zarządcą tej drogi jest śląski Zarząd Dróg Wojewódzkich. Odcinek drogi wojewódzkiej, o którym mowa, to ważny ciąg komunikacyjny w Zagłębiu Dąbrowskim, na którym odbywa się wzmożony ruch pojazdów – na 3 pasach ruchu w obu kierunkach. W związku z tym, że ruch pojazdów w obu kierunkach odbywa się na 3 pasach szerokiej drogi, która jest w dobrym stanie technicznym, kierowcy na tym odcinku notorycznie przekraczają dozwoloną prędkość. Niestety w związku z tym, że jest to droga, poprzez którą piesi przechodzą do pobliskiego kościoła oraz placu zabaw dla dzieci, dochodziło tam już do potrażeń pieszych, w tym do wypadku śmiertelnego. Ponadto w ciągu ostatnich 5 lat doszło w tym miejscu do 37 kolizji drogowych.

Czarę goryczy mieszkańców będzińskich osiedli Warpie i Ksawera przełało potrącenie, do którego doszło 26 kwietnia br. Śmierć na przejściu dla pieszych w tym miejscu poniosło 10-letnie dziecko. Panie Inspektorze, w imieniu własnym i bezsilnych już mieszkańców miasta Będzina wnoszę o zabudowanie w tej lokalizacji fotoradaru z możliwością kontroli prędkości w obu kierunkach (fotoradaru obracanego).

Nadmienię również, że w związku ze śmiertelnym potrąceniem 10-letniego dziecka zawiązało się nieformalne porozumienie mieszkańców, których celem jest to, aby nigdy więcej nikt na tym przejściu dla pieszych nie zginął. Pikietą, która była inicjatywą mieszkańców, zgromadziła ponad 200 osób. Planowane są również kolejne pikiety mieszkańców, w tym pikiety blokujące ruch na tym jakże ważnym zagłębiowskim ciągu komunikacyjnym.

O problemie poinformowany został również marszałek województwa śląskiego, pan Wojciech Saługa, który sprawuje nadzór nad zarządcą drogi.

*Z poważaniem
Arkadiusz Grabowski*

Odpowiedź

Warszawa, 7 czerwca 2018 r.

Pani
Maria Koc
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,
odpowiadając na wystąpienie Pani Marszałek l.dz. BPS/043-60-1691/18 z 23 maja 2018 r. w załączeniu przesyłam stanowisko w sprawie możliwości instalacji stacjonarnego urządzenia rejestrującego (fotoradaru) na drodze wojewódzkiej nr 910 w Będzinie.

Jednocześnie uprzejmie wyjaśniam, że przedmiotowe stanowisko zostało również przesłane do Pana Senatora Arkadiusza Grabowskiego w związku z zobowiązaniem Głównego Inspektora Transportu Drogowego do udzielenia odpowiedzi na wcześniejsze pismo Pana Senatora z 1 maja 2018 r.

Z poważaniem

GŁÓWNY INSPEKTOR
TRANSPORTU DROGOWEGO
z up. Rafał Kozłowski
p.o. Zastępcy Głównego Inspektora
Transportu Drogowego

Stanowisko

Warszawa, 7 czerwca 2018 r.

Pan
Arkadiusz Grabowski
Senator Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Senatorze,

nawiązując do pisma GGI.071.27.2018.0081 z 23 maja 2018 r. w sprawie podjęcia działań w zakresie ustalenia zasadności instalacji stacjonarnego urządzenia rejestrującego (fotoradaru) na drodze wojewódzkiej nr 910 w Będzinie uprzejmie informuję, że Główny Inspektorat Transportu Drogowego nie dysponuje obecnie urządzeniami rejestrującymi, które mogłyby zostać zainstalowane w nowych lokalizacjach.

Jednocześnie nadmieniam, że na podstawie danych otrzymanych z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Będzinie pracownicy GITD ustalili stan bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz dokonali lustracji wskazanego odcinka drogi. Wykonane czynności pozwoliły na umieszczenie lokalizacji w „Wykazie Wniosków o Instalację Urządzeń Rejestrujących” prowadzonym w Centrum Automatycznego Nadzoru nad Ruchem Drogowym GITD.

Należy również dodać, że GITD oczekuje obecnie na decyzję w sprawie przyznania dofinansowania ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko II – „Zwiększenie skuteczności i efektywności Systemu Automatycznego Nadzoru nad Ruchem Drogowym”, w ramach którego planowane jest instalowanie nowych urządzeń rejestrujących. Po uzyskaniu zapewnienia finansowego tego projektu, przeprowadzona zostanie ponowna weryfikacja wszystkich wniosków o instalację stacjonarnych urządzeń rejestrujących oraz dokonany zostanie wybór lokalizacji, w których konieczna będzie instalacja wspomnianych urządzeń.

Z poważaniem

GŁÓWNY INSPEKTOR
TRANSPORTU DROGOWEGO
z up. Rafał Kozłowski
p.o. Zastępcy Głównego Inspektora
Transportu Drogowego

Oświadczenie senatora Jana Hamerskiego

skierowane do minister finansów Teresy Czerwińskiej
oraz do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Szanowna Pani Minister! Szanowny Panie Ministrze!

W dniu 17 sierpnia 2017 r. w Sądzie Rejonowym w L. zapadł wyrok w sprawie przeciwko J.M., który prowadził działalność gospodarczą pn. (...) z siedzibą w M., (...). Sąd Rejonowy w L. w wyroku do sygn. akt II K 644/16 uniewinnił oskarżonego J.M. od popełnionego czynu z art. 62 §2 kks. Akt oskarżenia w tej sprawie wniósł naczelnik Urzędu Skarbowego w L. Wyrok ten jest prawomocny. Nadto wobec podatnika, pana J.M., w dniu 19 stycznia 2016 r. wydano decyzję w sprawie nr PP/4213-30/15, na podstawie której wszczęto postępowanie podatkowe w sprawie podatku od towarów i usług za czwarty kwartał 2010 r. i postępowanie to trwa do dziś.

W internetowej wersji KRS oraz CEIDG nie można wyczytać, czy podatnik znajduje się w rejestrze VAT jako podatnik czynny. W tym kontekście trzeba też zauważyć, że pan M. ma wykształcenie zawodowe i podejmuje decyzje gospodarcze w swojej firmie w oparciu o takie, a nie inne doświadczenie i wiedzę życiową. W związku z tym wielce prawdopodobne jest, że nie sprawdził swoich kontrahentów, gdyż nie był w stanie, a był skoncentrowany na wykonaniu w terminie prac, które, jak twierdzi, miały większy zakres niż te, w sprawie których umówił się z inwestorami. Trzeba przy tym zaznaczyć, że CEIDG funkcjonuje od 1 lipca 2011 r. Można także odnieść się do stwierdzenia zawartego w uzasadnieniu decyzji PP/4213-30/15, str. 6, cyt.: „Zgodnie z odpowiedzią Gminy L. w ofercie przetargowej wykonawca wskazał, że nie zamierza powierzać do podwykonawstwa żadnej części zamówienia”. Zainteresowany twierdzi, że wykonywał dodatkowe roboty ziemne, nieujęte w przetargu, co do których nie musiał zgłaszać podwykonawstwa, a koszty pokrył ze środków własnych, ponieważ przedmiar robót zgodnie ze specyfikacją był pogładowy.

Organ administracyjny, wskazując w uzasadnieniu decyzji analogię zachowania podatnika, pana J.M., do zachowań opisanych jako wyczerpujące znamiona czynów karnoskarbowych, wskazał orzeczenia sądów administracyjnych w sposób niekompletny. Przykładowo nie podał sygnatury wyroku WSA sądu w Poznaniu w wyroku z 14 marca 2014 r. (karta 6 decyzji dyrektora Izby Administracji Skarbowej w Krakowie z dnia 19 kwietnia 2018 r.). Urząd Skarbowy w L., co szczególnie istotne, nie wniósł apelacji od wyroku Sądu Rejonowego w L. w sprawie do sygn. II K 644/16 uniewinniającego podatnika, pana J.M., od popełnienia przestępstwa skarbowego z art. 62 §2 kks. Tymczasem organy skarbowe w uzasadnieniach wydanych decyzji zdają się pomijać ten fakt lub oceniać go jako obojętny dla oceny sytuacji podatkowej i życiowej wymienionego. Co szczególnie istotne, Sąd Rejonowy w L., oceniając zachowanie podatnika w aspekcie możliwości wyczerpania znamion przestępstwa skarbowego z art. 62 §2 kks, zauważył, str. 18 uzasadnienia, iż organy skarbowe, odnosząc się do zachowania podatnika, oceniają wyłącznie znamiona przedmiotowe powołanego przestępstwa skarbowego, a nie oceniają ich w kontekście zachowania podatnika, czyli nie uwzględniają znamion podmiotowych.

Oceniając całościowo zachowanie pana M., niewątpliwie trudno mówić, jak to czynią organy skarbowe, o tzw. karuzeli podatkowej, gdyż podatnik prowadził działalność gospodarczą, jest osobą nieposiadającą wykształcenia w zakresie finansów publicznych lub praw, a wspomniane roboty budowlane zostały wykonane na rzecz inwestorów, co potwierdzają odbiory, gdyż roboty zostały wykonane na rzecz podmiotów publicznych, zaś świadkowie sprawy w postaci pracowników pana M. stwierdzają zarówno w postępowaniu karnym, jak i administracyjnym, że podwykonawcy istnieli, choć postępowanie w tej sprawie odbywało się ponad 5 lat po wykonaniu realizacji, a po czasie tym wielu świadków mogło nie pamiętać lub nie pamiętało dokładnie zaistniałych zdarzeń. Naczelnik Urzędu Skarbowego w L. dopiero w trakcie toczącego się postępowania administracyjnego, w dniu 9 grudnia 2016 r., to jest po prawie 2 latach od dnia kontroli, jaka miała miejsce

20 maja 2015 r., nr KP/411-48/15W, skierował akt oskarżenia do Sądu Rejonowego w L.

Oceniając zachowanie pana J.M. trzeba zaznaczyć, iż do chwili postępowania, o którym jest mowa wyżej, wedle jego oświadczenia nie miał on żadnych nieuregulowanych zobowiązań wobec ZUS i US oraz nie był karany lub oskarżony w żadnych postępowaniach sądowych lub prokuratorskich i prawa pracy, a działalność prowadzi bez przerwy od 1997 r. W obecnej sytuacji czas poświęcony na wyjaśnianie sprawy, koszty z tym związane, w tym odejście pracowników, utrata wiarygodności, powodują, że przedsiębiorca znajduje się na krawędzi upadłości.

W efekcie decyzji wydanej przez Urząd Skarbowy w L., sygn. PP/4213-30/15, w zakresie nierzetelnych faktur w dniu 26 stycznia 2018 r. został wydany wyrok nakazowy w sprawie przeciwko J.M. Sąd Rejonowy w L. wyrokiem nakazowym, sygn. akt II K 343/17, uznał J.M. za winnego posługiwania się nierzetelnymi fakturami. Jednak w sprawie z 17 sierpnia 2017 r. dotyczącej tych samych faktur ten sam sąd rejonowy wydał wyrok uniewinniający J.M. Wyrok z dnia 17 stycznia 2017 r. wraz z uzasadnieniem został doręczony naczelnikowi Urzędu Skarbowego w L. na długo przed zapadnięciem wyroku nakazowego, jednakże organ skarbowy nie dołączył wyroku ze sprawy II K 644/16 do sprawy II K 343/17. W zaistniałej sytuacji faktycznej pojawia się problem dotyczący relacji pomiędzy prawomocnymi orzeczeniami sądowymi a postępowaniami karnoskarbowymi.

Na korzyść podatnika świadczy też fakt, iż pan M. do chwili obecnej prowadzi działalność gospodarczą i odprowadza z tego tytułu stosowne daniny publiczne jako nieliczny z przedsiębiorców wymienionych w decyzji PP/4213-30/15. Poza panem M. wymienione tam podmioty w większości albo prowadzą działalność w ograniczonym zakresie, albo nie prowadzą jej wcale lub nie żyją. Relacje wymienionego z nierzetelnymi kontrahentami powinny zostać objęte oceną pod kątem realizacji znamion oszustwa, tymczasem konsekwencje nierzetelności wymienionych ponosi w głównej mierze przedsiębiorca, który do dzisiaj prowadzi działalność, opłaca daniny publicznoprawne i ewentualnie można uznać, iż działał bez należytej pomocy prawnej lub bez rozeznania w związku z brakiem umyślności. W zaistniałej sprawie brak umyślności jest okolicznością kluczową, skutkującą uniewinnieniem podatnika w sprawie karnej i fakt ten powinien zostać wzięty pod uwagę także w aspekcie oceny jego zachowania w toku dalszej analizy organów skarbowych. Jak wynika przykładowo z wyroku WSA w Kielcach, sądy administracyjne oraz pośrednio organy podatkowe są związane ustaleniami faktycznymi zawartymi w związku z postępowaniem karnym – I SA/Ke 715/10.

Wobec przytoczonych faktów wniesienie oświadczenia w przedmiotowej sprawie było uzasadnione.

1. Czy Minister Sprawiedliwości wraz z Ministrem Finansów w toku zmian przepisów, w tym wprowadzenia JPK, poprawią stosowne rejestry KRS i CEIDG tak, aby znalazła się tam informacja o tym, czy podatnik zarejestrowany jest jako podatnik VAT czynny?

2. Jakie przesłanki stoją na przeszkodzie temu, aby dyrektor Izby Administracji Skarbowej w Krakowie przychylił się do prośby podatnika J.M. i ponownie przeanalizował sprawę, jeśli wziąć pod uwagę fakt, że J.M. wyrokiem z dnia 17 sierpnia 2017 r. został uniewinniony i naczelnik Urzędu Skarbowego w L. nie wniósł odwołania od tego wyroku?

3. Czy organ podatkowy powinien powiadomić sąd karny o uniewinnieniu względem tego samego podatnika we wcześniejszej sprawie?

4. Czy Minister Finansów obejmie nadzorem wszystkie postępowania i decyzje wydane w sprawie J.M., a Minister Sprawiedliwości – odłam karny sprawy?

Z wyrazami szacunku
Jan Hamerski

**Odpowiedź
MINISTRA FINANSÓW**

Warszawa, 21 czerwca 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 23 maja 2018 r. nr BPS/043-60-1692-MF/18 przekazujące oświadczenie senatora Jana Hamerskiego, złożone podczas 60. posiedzenia Senatu RP, dotyczące osoby Pana J.M. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) w kontekście prowadzonych w stosunku do ww. osoby postępowań karnoskarbowych oraz podatkowych uprzejmie wyjaśniam.

Ad pytanie nr 1: Czy Minister Sprawiedliwości wraz z Ministrem Finansów w toku zmian przepisów, w tym wprowadzenia JPK, poprawią stosowne rejestry KRS i CEIDG tak, aby znalazła się tam informacja o tym, czy podatnik zarejestrowany jest jako podatnik VAT czynny?

Na wstępie zwracam uwagę Pana Senatora na fakt, że przepisy dotyczące Krajowego Rejestru Sądowego i Centralnej Ewidencji Działalności Gospodarczej pozostają poza właściwością Ministra Finansów, tym samym resort finansów nie jest właściwy do wprowadzania zmian w tych przepisach.

Od 2018 roku Szef Krajowej Administracji Skarbowej prowadzi w postaci elektronicznej **wykaz podatników niezarejestrowanych lub wykreślonych z rejestru jako podatnicy VAT czynni** oraz **wykaz podatników przywróconych do tego rejestru**. Wyszukiwanie w wykazach jest możliwe według numeru NIP lub fragmentu nazwy wyszukiwanego podmiotu.

Należy wskazać, że obecnie trwają prace legislacyjne nad projektem *ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw* (numer w wykazie prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów UA34), których celem jest umożliwienie dokonania weryfikacji statusu podatników pod kątem uniknięcia ryzyka nabywców przed wpłataniem ich w oszukańczy proceder zmierzający do wyłudzenia VAT.

Projektowaną ustawą zakłada się, że dotychczasowe informacje zawarte w powołanych wyżej dwóch wykazach zostaną połączone w jeden wykaz, który zostanie rozszerzony o dane dotyczące statusu podatników VAT czynnych i zwolnionych z VAT. Istotne jest, że wykaz będzie zawierał również informacje dotyczące zarejestrowania jako podatnik VAT czynny, o co wnioskuje Pan Senator.

Projekt zakłada, że wykaz w zakresie podatników zarejestrowanych jako podatnicy VAT czynni zostanie uzupełniony o numery rachunków rozliczeniowych w rozumieniu art. 49 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe lub imiennych rachunków w spółdzielczej kasie oszczędnościowo-kredytowej, której podatnik jest członkiem, otwartych w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą wskazanych w zgłoszeniu identyfikacyjnym lub aktualizacyjnym. Podatnicy będą zobligowani do dokonywania płatności z tytułu określonych transakcji na rachunek zawarty w wykazie.

Ogólnodostępny i bezpłatny wykaz podatników VAT będzie stanowił bardzo ważne narzędzie dla podatników, którzy będą mieli możliwość weryfikacji informacji o swoich kontrahentach, a więc przede wszystkim informacji o aktualnym statusie rejestracji jako podatnik VAT czynny na wybrany dzień. Umożliwienie sprawdzenia w wykazie danych o kontrahencie pozwoli na uniknięcie wpłatania uczciwych podatników w przepięstwa karuzelowe.

Należy podkreślić, że projektowana ustawa nie nakłada na podatników obowiązku sprawdzania swoich kontrahentów, jednak w interesie osób prowadzących działalność gospodarczą leży podjęcie działań, które wyeliminują ryzyko współpracy z nierzetelnymi podmiotami, ponieważ to podatnik ponosi negatywne konsekwencje odliczenia VAT z faktur wystawianych przez podatników nieistniejących lub niemających statu-

su podatnika VAT czynnego. Umożliwienie zweryfikowania kontrahentów za pomocą oficjalnych i bezpłatnych narzędzi oraz możliwość poznania historii ich działalności powinno zabezpieczać uczciwych podatników przed nieświadomym udziałem w przestępstwach karuzelowych i negatywnymi dla nich konsekwencjami.

Ad pytanie nr 2: Jakie przesłanki stoją na przeszkodzie temu, aby Dyrektor Izby Administracji Skarbowej w Krakowie przychylił się do prośby podatnika J.M. i ponownie przeanalizował sprawę, jeśli wziąć pod uwagę fakt, że J.M. wyrokiem z dnia 17 sierpnia 2017 r. został uniewinniony i Naczelnik Urzędu Skarbowego w L. nie wniósł odwołania od tego wyroku?

W tym miejscu należy wskazać, że szczegóły postępowań karnych skarbowych będących przedmiotem wystąpienia Pana Senatora objęte są tajemnicą skarbową zgodnie z art. 293 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2018 r. poz. 800).

Niemniej jednak odnosząc się do przedstawionej w zapytaniu Pana Senatora możliwości ponownego przeanalizowania sprawy należy wskazać, że na gruncie prawa podatkowego istnieje możliwość wznowienia postępowania w sprawie zakończonej decyzją ostateczną pod warunkiem spełnienia (zaistnienia) przesłanek wznowieniowych, o których mowa w art. 240 Ordynacji podatkowej.

Jak stanowi przepis art. 240 §1 pkt 5 o.p. postępowanie zakończone decyzją ostateczną podlega wznowieniu, jeśli wyjdą na jaw istotne dla sprawy nowe okoliczności faktyczne lub nowe dowody istniejące w dniu wydania decyzji nieznanie organowi, który wydał decyzję. Jest to zatem jedna z przesłanek wznowienia postępowania. Postępowanie wznowieniowe jest jednym z nadzwyczajnych trybów postępowania podatkowego i może nastąpić z urzędu lub na żądanie strony (art. 241 Ordynacji podatkowej).

Ad pytanie nr 3: Czy organ podatkowy powinien powiadomić sąd karny o uniewinnieniu względem tego samego podatnika we wcześniejszej sprawie?

Podkreślić należy, iż w przepisach procedury karnej brak jest unormowań dotyczących obowiązku przekazywania informacji sądowi karnemu o zakończeniu postępowań karnych poprzez wydanie wyroku uniewinniającego. Ponadto należy mieć na względzie zasadę samodzielności jurysdykcyjnej sądu wyrażoną w przepisie art. 8 §1 kpk, zgodnie z którą sąd karny rozstrzyga samodzielnie zagadnienia faktyczne i prawne oraz nie jest związany rozstrzygnięciem innego sądu lub organu.

Ad pytanie nr 4: Czy Minister Finansów obejmie nadzorem wszystkie postępowania i decyzje wydane w sprawie J.M., a Minister Sprawiedliwości – odłtam karny sprawy?

Od dnia 1 marca 2017 r. Szef Krajowej Administracji Skarbowej sprawuje ogólny nadzór w sprawach podatkowych (art. 14 §1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz.U. z 2018 r. poz. 800, z późn. zm.), dalej: Ordynacja podatkowa).

Zgodnie natomiast z art. 127 Ordynacji podatkowej postępowanie podatkowe jest dwuinstancyjne. Oznacza to, że każda sprawa podatkowa rozpoznana jest i rozstrzygnięta decyzją organu pierwszej instancji, zaś w wyniku wniesienia odwołania podlega ponownemu rozpoznaniu i rozstrzygnięciu przez organ drugiej instancji. Konsekwencją tej zasady jest ukształtowanie postępowania odwoławczego, w ten sposób, że organ odwoławczy nie może ograniczyć się tylko do kontroli decyzji organu pierwszej instancji, lecz zobowiązany jest do ponownego merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy.

Natomiast do dokonania oceny prawnej ostatecznych rozstrzygnięć wydanych w indywidualnych sprawach przez organy podatkowe zostały powołane sądy administracyjne.

Działalność administracji publicznej w zakresie wydanych decyzji podatkowych podlega bowiem kontroli sądów administracyjnych pod względem zgodności tych aktów z prawem. Podkreślenia wymaga, że sądy administracyjne są władzą odrębną i niezależną od innych władz (art. 173 Konstytucji RP), a na podstawie art. 170 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2017 r. poz. 1369, z późn. zm.) prawomocne orzeczenia tych sądów mają moc wiążącą.

W związku z powyższym podnieść należy, że jakakolwiek ewentualna ingerencja Szefa Krajowej Administracji Skarbowej oraz wywieranie wpływu na działania niezależnych organów jest niedopuszczalna, gdyż naruszałaby obowiązujące zasady postępowania.

Jednocześnie z uwagi na toczące się w tej sprawie postępowanie sądowe, zajmowanie stanowiska przez Szefa Krajowej Administracji Skarbowej byłoby przedwczesne, a przede wszystkim nieuprawnione. Na tym etapie sprawa podlega kontroli sądowej i ostateczny kształt rozstrzygnięcia w tej konkretnej sprawie uzależniony jest wyłącznie od stanowiska sądu.

Wyrażam nadzieję, że przedstawione powyżej szczegółowe wyjaśnienia, będą dla Pana Senatora satysfakcjonujące.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA FINANSÓW
Paweł Cybulski
Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów

Odpowiedź
PODSEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI

Warszawa, 4 lipca 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora RP Pana Jana Hamerskiego na 60. posiedzeniu Senatu w dniu 16 maja 2018 r., uprzejmie przedstawiam co następuje.

Analizując pytania zawarte w przesłanym oświadczeniu, w pierwszej kolejności wskazać trzeba, że pytanie nr 1 pozostaje jedynie w części we właściwości Ministerstwa Sprawiedliwości. W zakresie dotyczącym rejestru przedsiębiorców będących osobami fizycznymi, działającymi na terenie Polski, czyli Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej (w skrócie CEIDG), kompetentny jest minister właściwy do spraw gospodarki, który prowadzi go w systemie teleinformatycznym.

Pytanie nr 2 i 3 pozostaje w zakresie właściwego Ministra Finansów, do którego również zostało skierowane oświadczenie.

W przypadku pytania nr 4 pozostaje ono we właściwości Ministra Sprawiedliwości tylko w takim zakresie, w jakim dotyczy nadzoru Ministra Sprawiedliwości nad postępowaniami sądowymi – w pozostałej części należy do właściwości Ministra Finansów.

Odnosząc się do zagadnienia nr 1: *Czy Minister Sprawiedliwości wraz z Ministrem Finansów w toku zmian przepisów, w tym wprowadzenia JPK, poprawią stosowne rejestry KRS i CEID tak, aby znalazła się tam informacja o tym, czy podatnik zarejestrowany jest jako podatnik VAT czynny?* – należy stwierdzić, co następuje.

Od dnia 1 grudnia 2014 r. obowiązuje uregulowanie art. 20 ust. 1a ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz.U. z 2018 r. poz. 986 – t.j. z późn. zm.) dalej ustawy o KRS, zgodnie z którym: *Wpis w przedmiocie NIP i numeru identyfikacyjnego REGON polega również na ich automatycznym zamieszczeniu w Rejestrze po przekazaniu z Centralnego Rejestru Podmiotów – Krajowej Ewidencji Podatników i z krajowego*

rejestrze urzędowego podmiotów gospodarki narodowej. Powyższa regulacja została wprowadzona przez art. 1 pkt 6 ppkt b) ustawy z dnia 26 czerwca 2014 r. o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2014 poz. 1161). Cytowana powyżej regulacja powoduje, że po zamieszczeniu danych (podmiotu wpisanego już do Krajowego Rejestru Sądowego) w Centralnym Rejestrze Podmiotów – Krajowej Ewidencji Podatników, dalej CRP KEP, zostaje mu nadany numer NIP, a potwierdzeniem nadania tego numeru jest automatycznie ujawnianie tego numeru w Krajowym Rejestrze Sądowym. Oznacza to, że monitorując treść wpisu, podmiotu wpisanego już do Krajowego Rejestru Sądowego, od razu można uzyskać wiedzę, jaki numer NIP został mu nadany. Informacja o unieważnieniu, uchyleniu lub przywróceniu numeru NIP jest także przekazywana automatycznie za pośrednictwem systemu teleinformatycznego przez CRP KEP bezpośrednio do Krajowego Rejestru Sądowego.

Przedstawiona powyżej „płaszczyzna wymiany informacji” o podatniku jest obecnie jedyną formą automatycznej komunikacji między Krajowym Rejestrem Sądowym a CRP KEP, mającą na celu wzajemną synchronizację i aktualizację danych dotyczącą przedsiębiorcy, m.in. w odniesieniu do numeru NIP. Natomiast Ministerstwo Finansów udostępnia zainteresowanym podmiotom bezpłatną usługę „sprawdzanie statusu podmiotu w VAT” umożliwiającą uzyskanie pełnej informacji na temat statusu podatnika, w oparciu o numer NIP, czego wynikiem jest wyświetlenie się jednej z trzech informacji dotyczących statusu podatnika, tzn. czy jest zarejestrowanym podatnikiem czynnym VAT lub nie jest zarejestrowany jako podatnik VAT albo czy jest zwolnionym z VAT. W chwili obecnej nie są prowadzone żadne prace, mające na celu ujawnianie dodatkowych informacji o statusie podatkowym podmiotu wpisanego do Krajowego Rejestru Sądowego w tym rejestrze, gdyż – jak zostało wskazane wyżej – taka bezpłatna usługa jest już udostępniona przez Ministerstwo Finansów dla każdego zainteresowanego. Usługa „sprawdzanie statusu podmiotu w VAT” jest dostępna na Portalu Podatkowym (https://ppuslugi.mf.gov.pl/_/).

Odnośząc się do pytania nr 4: *Czy Minister Finansów obejmie nadzorem wszystkie postępowania i decyzje wydane w sprawie J.M., a Minister Sprawiedliwości odłam karny sprawy?* – można wskazać, co następuje.

W świetle obecnie obowiązujących przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 23, ze zm.) Minister Sprawiedliwości sprawuje wyłącznie zewnętrzny nadzór administracyjny nad działalnością administracyjną sądów, przy czym istota tego nadzoru polega wyłącznie na ocenie prawidłowości oraz skuteczności wykonywania przez prezesów sądów wewnętrznego nadzoru administracyjnego.

Wykonując powyższe uprawnienia, Minister Sprawiedliwości nie może wpływać na działalność orzeczniczą sądów i nie jest uprawniony do oceny prawidłowości wydawanych przez sądy rozstrzygnięć.

Dokonana przez sąd ocena dowodów i wydane orzeczenie podlega wyłącznie kontroli judykacyjnej sprawowanej przez sądy drugiej instancji na skutek rozpatrywania środków odwoławczych oraz w szczególnych przypadkach wskazanych w ustawie – przez Sąd Najwyższy. Minister Sprawiedliwości nie może w powyższe ingerować, dokonywać oceny ich merytorycznej zasadności, bowiem nie jest dodatkową instancją odwoławczą od orzeczeń sądów. Nie jest zatem możliwe dokonanie przez Ministra Sprawiedliwości oceny wydanych przez Sąd Rejonowy w L. wyroków, ani też objęcia tych spraw nadzorem.

Jak wynika z informacji zawartych w oświadczeniu Pana Senatora oraz poczynionych w Ministerstwie Sprawiedliwości ustaleń, w sprawie o sygn. akt II K 343/17 wydany został wyrok nakazowy.

Zgodnie z treścią art. 500 §1, 3 i 4 Kodeksu postępowania karnego, dalej k.p.k., który ma zastosowanie również w sprawach o przestępstwa i wykroczenia skarbowe (art. 113 §1 Kodeksu karnego skarbowego), w sytuacjach, w których prowadzono dochodzenie, uznając na podstawie zebranego w postępowaniu przygotowawczym materiału, że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne, sąd może w wypadkach pozwalających na orzeczenie kary ograniczenia wolności lub grzywny wydać wyrok nakazowy.

Wydanie takiego wyroku jest możliwe, jeżeli na podstawie zebranych dowodów okoliczności czynu i wina oskarżonego nie budzą wątpliwości. Sąd wydaje wyrok nakazowy na posiedzeniu bez udziału stron.

Odpis wyroku nakazowego doręcza się oskarżycielowi, a oskarżonemu i jego obrońcy – wraz z odpisem aktu oskarżenia. Wraz z odpisem wyroku doręczyć należy pouczenie przytaczające przepisy o prawie, terminie i sposobie wniesienia sprzeciwu oraz skutkach jego niewniesienia (art. 505 k.p.k.).

Oskarżonemu i oskarżycielowi przysługuje prawo wniesienia sprzeciwu do sądu, który wydał wyrok nakazowy, w terminie zawitym 7 dni od doręczenia tego wyroku. W razie wniesienia sprzeciwu wyrok nakazowy traci moc, a sprawa podlega rozpoznaniu na zasadach ogólnych. Sąd rozpoznający sprawę po wniesieniu sprzeciwu nie jest związany treścią wyroku nakazowego, który utracił moc (art. 506 §1, 3 i 6 k.p.k.).

Powyższa regulacja zastosowana została w sprawie o sygn. akt II K 343/17, gdyż wyrok nakazowy, na skutek wniesionego sprzeciwu, stracił moc. Sprawa została rozpoznana na zasadach ogólnych i w dniu 21 maja 2018 r. zapadło postanowienie o umorzeniu postępowania z uwagi na powagę rzeczy osądzonej (res iudicata). Postępowanie karne co do tego samego czynu tej samej osoby zostało już bowiem prawomocnie zakończone w sprawie o sygn. akt II K 644/16.

Postanowienie Sądu Rejonowego w L. o umorzeniu postępowania nie jest prawomocne, bowiem akta sprawy wraz z zażaleniem Naczelnika Urzędu Skarbowego w L. przesłane zostały w dniu 30 maja 2018 r. do Sądu Okręgowego w N. Postępowanie sądowe jest zatem w toku. Sąd II instancji wydane przez sąd rejonowy postanowienie może uchylić, zmienić lub też utrzymać w mocy – w tym ostatnim przypadku orzeczenie o umorzeniu postępowania karnego uzyska walor prawomocności.

Mając powyższe na względzie nie ma obecnie podstaw do podjęcia przez Ministra Sprawiedliwości czynności w ramach zewnętrznego nadzoru administracyjnego.

Z poważaniem

PODSEKRETARZ STANU
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Łukasz Piebiak

Oświadczenie senatora Jana Hamerskiego

skierowane do ministra zdrowia Łukasza Szumowskiego
oraz do wojewody małopolskiego Piotra Ćwika

Szanowny Panie Ministrze! Szanowny Panie Wojewodo!

Do mojego biura senatorskiego licznie zgłaszają się mieszkańcy powiatów limanowskiego i nowotarskiego z prośbami o podjęcie przeze mnie interwencji w sprawie przekwalifikowania całodobowego specjalistycznego zespołu ratownictwa medycznego (ZRM „S”) na podstawowy zespół ratownictwa medycznego (ZRM „P”) w miejscowościach Limanowa, Krościenko nad Dunajcem i Rabka.

Wobec tego uprzejmie proszę o udzielenie mi pisemnej odpowiedzi na pytanie: dlaczego doszło do takiej zmiany? Wnoszę również o ponowną analizę podjętych decyzji i przywrócenie w wymienionych miejscowościach całodobowego specjalistycznego zespołu ratownictwa medycznego.

Przedstawiam uzasadnienie.

Przekwalifikowanie zespołu medycznego ze specjalistycznego na podstawowy spowoduje, że cały region powiatu limanowskiego pozostanie bez lekarza w karetce. Są częste przypadki nagłych zachorowań, wypadków, w tym komunikacyjnych, gdy doświadczenie lekarza w karetce jest niezbędnym dla ratowania życia pacjenta.

Przekształcenie ZRM-ów z „S” na „P” powoduje, że najbliższy zespół specjalistyczny dla powiatu limanowskiego znajduje się w Nowym Sączu, a dla Szczawnicy, Krościenka, Rabki oraz okolicznych gmin – w Nowym Targu. Przy tym należy zauważyć, że ZRM „S” w Starym Sączu, mieszczący się najbliżej wschodnich gmin powiatu nowotarskiego, jest w gestii dyspozytorni w Tarnowie (rejon 1202 – karpacki), podczas gdy gminy te znajdują się w rejonie dyspozytorni w Krakowie (rejon 1201 – krakowski). Niebagatelny jest także fakt, że ZRM „S” stanowi 3-osobowa załoga powołana do ochrony życia i zdrowia, a w ZRM „P” znajduje się tylko 2 ratowników.

Przy tej okazji należy przypomnieć wielokrotnie podnoszoną kwestię, że najbliższa dyspozytornia dla rejonu powiatu limanowskiego znajduje się w Tarnowie, a dla rejonu powiatu nowotarskiego – w Krakowie. W tej sytuacji potoczne nazewnictwo niektórych przysiółków, wsi i dzielnic powoduje, że adresy nie znajdują się w bazie danych systemu wspomagania ratownictwa, a GPS czasami kieruje załogi do innych części danej miejscowości, wsi etc. i opóźnia to przyjazd karetek. Nowy system SWD PRM nie zastąpi lekarza w zespole.

Trzeba przy tym zaznaczyć, że powiat limanowski, a także gminy Krościenko nad Dunajcem, Szczawnica, Rabka, to region, w którym bardzo mocno rozwinięta jest turystyka. Do tych miejscowości przyjeżdża bardzo duża liczba turystów zarówno latem, jak i zimą i dochodzi do dużej liczby wypadków i zdarzeń z ich udziałem wymagających natychmiastowej interwencji lekarskiej.

Po 1 kwietnia 2018 r. na mapie rejonu operacyjnego województwa małopolskiego powstała taka sytuacja, że powiaty limanowski, suski i gorlicki nie posiadają karetek specjalistycznej, zmniejszona została także liczba karetek specjalistycznych w powiecie nowotarskim z 3 do 1. W efekcie przekwalifikowania ZRM-ów wzrośnie także znacząco obciążenie pracą innych zespołów ZRM „S” z terenu całego województwa.

Ambulanse jako pojazdy typu „P” są inaczej wyposażone niż jako pojazdy typu „S”. Ambulans „P” w stosunku do ambulansu „S” nie posiada m.in.: zestawu do drenażu klatki piersiowej, wolumetrycznej pompy infuzyjnej, zastawki wytwarzającej ciśnienie końcowo-wydechowe. Ambulans „P” ma na swoim wyposażeniu węższe spektrum leków niż ambulans „S”. Lekarz w zespole specjalistycznym posiada szersze uprawnienia do wykonywania procedur medycznych.

Czy wobec tego pojazdy typu „S” zostaną fizycznie wycofane z tych miejscowości i jakie wtedy przewidziane jest ich wykorzystanie? Ile więc będzie kosztowało przekształcenie tych pojazdów z „S” na „P” i co stanie się z wyposażeniem, które pozostanie po takiej zmianie? Średnia cena am-

bulansu waha się od 290 tysięcy zł w przypadku ambulansu z wyposażeniem podstawowym do 600 tysięcy zł w przypadku ambulansu w pełni wyposażonego.

Rozwiązanie, które obowiązuje od 1 kwietnia 2018 r., tj. zmiana ZRM „S” na ZRM „P”, przy umiejscowieniu dyspozytorni w Krakowie i Tarnowie, w opinii wielu mieszkańców i lekarzy obniża jakość ochrony zdrowia w całym regionie. Trzeba przypomnieć, że zespół ZRM „S” z Limanowej w okresie pierwszych 9 miesięcy roku 2017 wyjeżdżał do potrzebujących 1 tysiąc 325 razy.

Życie i zdrowie ludzi jest dobrem najwyższym. Dlatego w imieniu mieszkańców powiatów limanowskiego i nowotarskiego proszę o ponowne zweryfikowanie decyzji dotyczącej działania systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego na terenie województwa małopolskiego i powrót zespołów specjalistycznych w tych miejscowościach.

Z wyrazami szacunku
Jan Hamerski

Odpowiedź MINISTRA ZDROWIA

Warszawa, 14.06.2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Jana Hamerskiego na 60. posiedzeniu Senatu w dniu 16 maja 2018 r. w sprawie przekwalifikowania specjalistycznych zespołów ratownictwa medycznego na podstawowe zespoły ratownictwa medycznego w województwie małopolskim, proszę o przyjęcie poniższych informacji.

Na wstępie należy wskazać, iż w myśl art. 19 ust. 2 ustawy z dnia 8 września 2006 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym (Dz. U. z 2017 r. poz. 2195, z późn. zm., dalej „ustawa o PRM”) do zadań wojewody należy planowanie, organizowanie, koordynowanie systemu oraz nadzór nad systemem na terenie województwa.

W związku z tym podkreślenia wymaga, że Minister Zdrowia nie dokonuje przekwalifikowania specjalistycznych zespołów ratownictwa medycznego na podstawowe. Decyzję w tym zakresie podejmuje właściwy wojewoda w uzgodnieniu z dysponentem zespołów ratownictwa medycznego. Powyższe wynika z art. 21 ustawy o PRM, który nakłada na wojewodów obowiązek przygotowania i aktualizacji planu działania systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego, który to plan obejmuje również liczbę, rodzaj i rozmieszczenie w terenie zespołów ratownictwa medycznego. Plan jest przesyłany do zaopiniowania właściwym jednostkom samorządu terytorialnego. Minister Zdrowia otrzymuje następnie projekt planu, celem jego akceptacji lub zgłoszenia uwag.

W ostatnich latach mamy do czynienia z nasilającym się zjawiskiem braku lekarzy chętnych do pracy w systemie PRM, zwłaszcza w jego pozaszpitalnym sektorze. Jest to jedna z przesłanek w argumentacji wojewodów wnioskujących o przekwalifikowanie specjalistycznych zespołów ratownictwa medycznego.

Obecnie zgodnie z art. 3 pkt 1 ustawy o PRM *lekarzem systemu jest lekarz posiadający tytuł specjalisty w dziedzinie medycyny ratunkowej albo lekarz, który ukończył co najmniej drugi rok specjalizacji w dziedzinie medycyny ratunkowej, z zastrzeżeniem art. 57.*

Art. 57 ust. 1 przedmiotowej ustawy stanowi, z uwzględnieniem zmian wprowadzonych ustawą z dnia 10 maja 2018 r. o zmianie ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1115), że do dnia 31 grudnia 2020 r. lekarzem systemu może być także lekarz posiadający:

- 1) specjalizację lub tytuł specjalisty albo który kontynuuje szkolenie specjalizacyjne co najmniej po drugim roku odbywania specjalizacji w dziedzinie: anestezyjologii i intensywnej terapii, chorób wewnętrznych, chirurgii ogólnej, chirurgii dziecięcej, kardiologii, neurologii, ortopedii i traumatologii narządu ruchu, ortopedii i traumatologii lub pediatrii albo
- 2) 3000 godzin w wykonywaniu zawodu lekarza w szpitalnym oddziale ratunkowym, zespole ratownictwa medycznego, lotniczym zespole ratownictwa medycznego lub izbie przyjęć szpitala.

2. Lekarz, o którym mowa w ust. 1 pkt 2, jest obowiązany rozpocząć szkolenie specjalizacyjne w dziedzinie medycyny ratunkowej do dnia 1 stycznia 2018 r.

3. W przypadku niespełnienia wymogu, o którym mowa w ust. 2, lekarz przestaje być lekarzem systemu, o którym mowa w ust. 1.

Podkreślenia wymaga, iż przepis przewidujący obowiązek rozpoczęcia specjalizacji z medycyny ratunkowej przez lekarzy, którzy dysponują jedynie doświadczeniem w wymiarze 3 tys. godzin, został przyjęty w roku 2013, a więc 5 lat temu. Był to wystarczający okres na dostosowanie się do wymagań ustawowych poprzez rozpoczęcie szkolenia specjalizacyjnego – tym bardziej, że liczba dostępnych miejsc specjalizacyjnych cały czas jest większa od liczby kandydatów. Zastanowić się więc należy, czy lekarz, który nie rozpoczął specjalizacji z medycyny ratunkowej, pomimo tego, że wymóg taki był znany od dawna, a możliwości doskonalenia zawodowego były większe, niż w innych dziedzinach medycyny, powinien kontynuować pracę w specjalistycznym zespole ratownictwa medycznego jako jego kierownik. W opinii resortu zdrowia zaniechanie przez lekarza doskonalenia w medycynie ratunkowej nie daje wystarczającej gwarancji co do należytej jakości realizowanych przez niego świadczeń.

Przepisy ustawy o zmianie ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym oraz niektórych innych ustaw poszerzają katalog lekarzy systemu o lekarzy ze specjalizacją w dziedzinie kardiologii i neurologii co pozwoli na zniwelowanie deficytu lekarzy systemu.

Zmiany wprowadzone do wojewódzkiego planu działania systemu PRM, zakładające m.in. przekwalifikowanie ZRM S w Limanowej, Krościenku nad Dunajcem oraz w Rabce-Zdroju, zgodnie z oświadczeniem Wojewody Małopolskiego, zawartym w piśmie przekazującym aktualizację planu działania systemu, są skutkiem umotywowanych wniosków dysponentów ZRM. Wnioski te wynikają z braku możliwości zapewnienia w obsadzie dyżurowej ZRM S lekarzy systemu, pomimo podejmowanych od wielu miesięcy starań w rozwiązaniu tego problemu. Brak lekarza systemu w obsadzie dyżurowej ZRM S występował w okresach od 1 dnia do nawet 11 dni w skali miesiąca. Sytuacja braku lekarza w obsadzie ZRM S skutkuje funkcjonowaniem tego zespołu w standardzie podstawowego zespołu ratownictwa medycznego, tj. w składzie minimum dwóch osób uprawnionych do wykonywania medycznych czynności ratunkowych, lub nawet wyłączeniem z funkcjonowania w systemie Państwowego Ratownictwa Medycznego tego zespołu. Ponadto Dyrektor wojewódzkiego oddziału NFZ w przypadku braku obsady dyżurowej ZRM S zobowiązany jest nałożyć karę finansową na dysponenta z powodu niewłaściwej realizacji umowy.

Ustawa o PRM określa jedynie minimalny skład zespołów ratownictwa medycznego. Zgodnie z ustawą w skład zespołu specjalistycznego wchodzi minimum trzy osoby uprawnione do udzielania medycznych czynności ratunkowych, w tym lekarz systemu. Natomiast w skład zespołu podstawowego wchodzi minimum dwie osoby uprawnione do udzielania medycznych czynności ratunkowych. Decyzja, czy ZRM P będzie funkcjonował w składzie dwuosobowym lub trzyosobowym należy do dysponenta zespołu ratownictwa medycznego, o ile pozwala mu na to umowa z NFZ.

W uzupełnieniu do powyższego, uprzejmie informuję, że ustawa z dnia 10 maja o zmianie ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym oraz niektórych innych ustaw, wprowadza wymagania nakazujące dysponentowi zespołów ratownictwa me-

dycznego powołanie na stanowisko kierownika podstawowego zespołu ratownictwa medycznego ratownika medycznego lub pielęgniarki systemu, którzy posiadają co najmniej 5-letnie doświadczenie w udzielaniu świadczeń zdrowotnych w zespole ratownictwa medycznego lub lotniczym zespole ratownictwa medycznego.

Obecnie ratownikiem medycznym może być osoba, która uzyskała tytuł zawodowy licencjata oraz złożyła z wynikiem pozytywnym Państwowy Egzamin z Ratownictwa Medycznego. Ratownik medyczny zobowiązany jest ponadto do doskonalenia zawodowego w cyklach 5-letnich, polegających na uczestnictwie w szkoleniach, warsztatach oraz sympozjach aktualizujących wiedzę i umiejętności z zakresu medycyny ratunkowej oraz postępowania w stanach zagrożenia życia.

Pielęgniarka/pielęgniarem systemu może zostać pielęgniarka, która posiada tytuł specjalisty lub specjalizująca się w dziedzinie pielęgniarstwa ratunkowego, anestezjologii i intensywnej opieki, chirurgii, kardiologii, pediatrii, a także pielęgniarka posiadająca ukończony kurs kwalifikacyjny w dziedzinie pielęgniarstwa ratunkowego, anestezjologii i intensywnej opieki, chirurgii, kardiologii, pediatrii oraz posiadająca co najmniej 3-letni staż pracy w oddziałach tych specjalności, oddziałach pomocy doraźnej, izbach przyjęć lub pogotowiu ratunkowym. Pielęgniarki systemu są również zobowiązane do uczestnictwa w kursach podnoszących kwalifikacje zawodowe.

Powyższe wymagania w stosunku do kierowników podstawowych zespołów ratownictwa medycznego w połączeniu z wysokimi standardami kształcenia ratowników medycznych i pielęgniarek systemu gwarantuje odpowiednie wykonywanie funkcji kierownika zespołu ratownictwa medycznego oraz udzielanie medycznych czynności ratunkowych wobec osób w stanie zagrożenia życia na najwyższym poziomie.

Odnosząc się do kwestii lokalizacji i przynależności poszczególnych ZRM do dyspozytorni medycznych oraz wątpliwości co do dysponowania ZRM informuję, iż zgodnie z §1 pkt 5 *rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 10 stycznia 2014 r. w sprawie ramowych procedur przyjmowania wezwań przez dyspozytora medycznego i dysponowania zespołami ratownictwa medycznego (Dz. U. z 2014 r. poz. 66)* decyzję o zadysponowaniu ZRM podejmuje dyspozytor medyczny w oparciu o wywiad, który prowadzony jest w oparciu o ramowe procedury przyjmowania wezwań przez dyspozytora medycznego i dysponowania zespołami ratownictwa medycznego oraz algorytmu przeprowadzania wywiadu medycznego, zgodnego z aktualną wiedzą medyczną.

Jednocześnie wskazać należy, iż obowiązujące przepisy w żaden sposób nie różnią zdarzeń, do których należy dysponować ZRM S, a do jakich ZRM P. Przy dysponowaniu zespołu dyspozytor medyczny uwzględnia przede wszystkim najkrótszy czas dotarcia zespołu ratownictwa medycznego na miejsce zdarzenia.

Ponadto informuję, że Moduł Dyspozytora w Systemie Wspomagania Dowodzenia Państwowego Ratownictwa Medycznego umożliwia monitorowanie w czasie rzeczywistym dostępność i geolokalizację ZRM w całym kraju oraz posiada funkcjonalność wskazującą dyspozytorowi medycznemu zespół najbliższy miejscu zdarzenia. Powyższa funkcjonalność umożliwia dyspozytorowi medycznemu zadysponowanie ZRM spoza rejonu obsługiwanego przez Dyspozytornię Medyczną, znajdującego się najbliższej miejsca zdarzenia.

W kwestii wskazanych w oświadczeniu Pana Senatora różnic w wyposażeniu ambulansów wykorzystywanych przez zespoły specjalistyczne i podstawowe informuję, iż obecnie nie ma określonego ścisłego standardu wyposażenia w sprzęt medyczny w zależności od rodzaju zespołu. Kwestię wyposażenia zespołów ratownictwa medycznego w niezbędne produkty lecznicze i wyroby medyczne regulują przepisy art. 36 ust. 2 ustawy o PRM. W myśl przywołanego przepisu zespół ratownictwa medycznego wyposażony jest w specjalistyczny środek transportu sanitarnego, spełniający cechy techniczne i jakościowe określone w Polskich Normach przenoszących europejskie normy zharmonizowane. Norma PN-EN1789 – *Pojazdy medyczne i ich wyposażenie – Ambulanse drogowe* wskazuje, że ambulans powinien być wyposażony jedynie w środek przeciwbólowy, płyn do infuzji oraz tlen. Są to jednak tylko minimalne wymagania, które stosuje się wobec ambulansów we wszystkich krajach UE – niezależnie od stopnia zaawansowania udzielanych w nich świadczeń. Tym samym zespoły ratownictwa medycznego systemu PRM wyposażone są w niezbędne leki i sprzęt medyczny, który

umożliwia wykonanie wszystkich medycznych czynności ratunkowych wynikających z obowiązujących przepisów dotyczących uprawnień personelu medycznego zespołów ratownictwa medycznego.

Jedyną różnicę pomiędzy ZRM S a ZRM P może stanowić lista leków znajdujących się na wyposażeniu ambulansu z uwagi na szerszy katalog leków, które mogą być zaordynowane przez lekarza systemu. W tym miejscu informuję, że lista leków oraz procedur medycznych, do których podawania i wykonywania uprawnieni są ratownicy medyczni i pielęgniarki/pielęgniarze systemu zapewnia wdrożenie właściwego i zgodnego z aktualną wiedzą medyczną postępowania z pacjentem w stanie nagłego zagrożenia życia i zdrowia.

Sprzęt medyczny, w tym wymienione w oświadczeniu Pana Senatora zestaw do drenażu klatki piersiowej, pompa infuzyjna czy zastawka PEEP, wytwarzająca dodatkowo końcowe ciśnienie wydechowe podczas wentylacji mechanicznej są na co dzień wykorzystywane przy udzielaniu świadczeń zdrowotnych przez personel podstawowych zespołów ratownictwa medycznego, ponieważ ratownicy medyczni i pielęgniarki/pielęgniarze systemu uprawnieni są do wykonywania procedur medycznych wykorzystujących ten sprzęt.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Józefa Szczurek-Żelazko
Sekretarz Stanu

**Odpowiedź
WOJEWODY MAŁOPOLSKIEGO**

Warszawa, 25 czerwca 2018 r.

Szanowny Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W odpowiedzi na pismo znak: BPS/043-60-1693-WMLP/18 z 23 maja 2018 roku, przy którym przesłano tekst oświadczenia złożonego przez senatora Jana Hamerskiego podczas 60. posiedzenia Senatu RP w dniu 16 maja 2018 roku, zawierającego wątpliwości dotyczące zmian dokonywanych w Małopolsce w zakresie zamiany ZRM S na ZRM P, przekazuję stanowisko wobec przedmiotowego oświadczenia. W pierwszej kolejności chciałbym odnieść się do głównych tez zawartych w ww. oświadczeniu, cyt.: „Do mojego biura senatorskiego licznie zgłaszają się mieszkańcy powiatów limanowskiego i nowotarskiego z prośbami o podjęcie przeze mnie interwencji w sprawie przekwalifikowania całodobowego specjalistycznego zespołu ratownictwa medycznego (ZRM „S”) na podstawowy zespół ratownictwa medycznego (ZRM „P”) w miejscowościach Limanowa, Krościenko nad Dunajcem i Rabka. Wobec tego uprzejmie proszę o udzielenie mi pisemnej odpowiedzi na pytanie: dlaczego doszło do takiej zmiany? Wnoszę również o ponowną analizę podjętych decyzji i przywrócenie w wymienionych miejscowościach całodobowego specjalistycznego zespołu ratownictwa medycznego”.

Na wstępie należy zauważyć, że wszystkie zmiany małopolskich ZRM typu „S” na ZRM typu „P” inicjowane były (i są nadal) przez jednostki samorządu terytorialnego lub dyrektorów podmiotów leczniczych. W sytuacji analizy wniosku o przekwalifiko-

wanie ZRM uzyskiwana jest opinia starosty i Konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie medycyny ratunkowej. Dodatkowo dyrektor podmiotu przekazuje szczegółową informację o staraniach, które podjął, aby zabezpieczyć dyżury lekarskie w ZRM. Co do zasady powodem omawianych zmian jest brak lekarzy, którzy wyrażają chęć pracy w ZRM. Nie bez znaczenia też jest nakładanie przez NFZ kar finansowych na podmioty lecznicze za nierealizowanie zakontraktowanych usług przez ZRM typu „S”.

Brak lekarzy (szczególnie lekarzy specjalistów z dziedziny medycyny ratunkowej i osób chętnych na otwarcie tej specjalizacji) do pracy w ZRM jest problemem ogólnopolskim i bezpośrednio przekłada się on na ogólny spadek liczby ZRM typu „S”. Z informacji aktualnie (maj 2018 r.) przekazywanych przez Ministerstwo Zdrowia wynika, że w latach 2009–2018 w Polsce liczba ZRM typu „S” zmniejszyła się o 200, a w samym roku 2018 planuje się lub już dokonano 64 przekwalifikowań na ZRM z typu „S” na „P”.

Mając powyższe na względzie, bez rozwiązań systemowych dotyczących zwiększenia grupy lekarzy specjalistów medycyny ratunkowej i innych zainteresowanych pracą w ZRM w perspektywie kolejnych lat należy spodziewać się dalszego spadku liczby ZRM „S”, co dotyczy także Małopolski. Aktualnie nie ma możliwości przywrócenia działania przekształconych ZRM „S” z powodu braku wystarczającej liczby lekarzy do zabezpieczenia wszystkich dyżurów lekarskich. Przywrócenie zespołów typu „S” byłoby jedynie fikcją, co byłoby tragiczne w skutkach dla osoby, do której dyspozytor wysyłałby ZRM „S” mając przekonanie, że jest w niej lekarz.

Wniosek o wprowadzenie zmian w zakresie przekwalifikowania 2 ZRM „S” na 2 ZRM „P” stacjonujących w miejscowościach: Rabka-Zdrój i Krościenko nad Dunajcem, został złożony 8 lutego 2018 r., przez Dyrektora Podhalańskiego Szpitala Specjalistycznego im. Jana Pawła II w Nowym Targu, w którym jako argument wskazano, cyt.: *„(...) pogłębiający się brak dostępności lekarzy zainteresowanych pracą w ZRM”*. Ponadto, jak wynika z pisma Dyrektora Podhalańskiego Szpitala Specjalistycznego im. Jana Pawła II w Nowym Targu: cyt.: *„Katalog świadczeń realizowanych przez lekarza w miejscu zdarzenia jest ograniczony, co powoduje, że większość wyjazdów ZRM „S” zakończonych jest przewiezieniem pacjenta do szpitalnego oddziału ratunkowego. Rola lekarza w karetce ogranicza się do wstępnej oceny stanu pacjenta, stabilizacji funkcji życiowych i jego transporcie do najbliższego szpitalnego oddziału ratunkowego lub odpowiedniego oddziału szpitalnego. Zadania te w dużej mierze mogą być realizowane przez zespół wyszkolonych ratowników medycznych”*.

Jednocześnie, w opinii Dyrektora Podhalańskiego Szpitala Specjalistycznego im. Jana Pawła II w Nowym Targu, zmiany w zakresie przekwalifikowania ZRM „S” na ZRM „P”, nie wpłyną negatywnie na poziom bezpieczeństwa mieszkańców powiatu nowotarskiego. Jak wynika z dodatkowych wyjaśnień, złożonych w odrębnym piśmie przez Dyrektora Podhalańskiego Szpitala Specjalistycznego im. Jana Pawła II w Nowym Targu, biorąc pod uwagę braki kadrowe i problemy z zabezpieczeniem świadczeń medycznych udzielanych przez lekarzy w ZRM, podejmowano różne rodzaje działań mające na celu pozyskanie lekarzy, tj. zamieszczanie ogłoszeń w prasie o zasięgu lokalnym (Tygodnik Podhalański), jak i w serwisach internetowych o ogólnopolskim zasięgu (Medycyna Praktyczna, Konsylium24), czy też na stronie internetowej Okręgowej Izby Lekarskiej w Krakowie.

Dodatkowo, Dyrektor Małopolskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia w Krakowie, pismem z 23 lutego 2018 r., przekazał Wojewodzie Małopolskiemu informację o występujących problemach z zabezpieczeniem obsady lekarskiej w ZRM „S” funkcjonujących w różnych miejscach na terenie województwa małopolskiego i o karach nakładanych z tego powodu na podmioty lecznicze.

Mając na uwadze zalecenia Ministra Zdrowia, wniosek o przekwalifikowanie ZRM „S” na ZRM „P” funkcjonujących na terenie powiatu nowotarskiego, został przesłany do zaopiniowania przez Konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie medycyny ratunkowej. Konsultant wojewódzki w dziedzinie medycyny ratunkowej wyraził pozytywną opinię w tej sprawie.

Informacja o planowanych od 1 kwietnia 2018 r. zmianach w organizacji systemu Państwowe Ratownictwo Medyczne na terenie powiatu nowotarskiego, została przekazana do zaopiniowania przez Starostę Nowotarskiego, zgodnie z art. 21 ust. 7 ustawy

z dnia 8 września 2006 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym (Dz. U. z 2017 r., poz. 2195). Starosta Nowotarski wyraził pozytywną opinię w kwestii zmian planowanych na terenie powiatu nowotarskiego, w zakresie przekwalifikowania 2 ZRM „S” na 2 ZRM „P” stacjonujących w miejscowościach: Rabka-Zdrój i Krościenko nad Dunajcem. Należy również zauważyć, że także Marszałek Województwa Małopolskiego nie wniósł uwag do proponowanych zmian dotyczących powiatu nowotarskiego.

Biorąc pod uwagę przedstawione powyżej informacje, uwzględniając wniosek Dyrektora Podhalańskiego Szpitala Specjalistycznego im. Jana Pawła II w Nowym Targu, pozytywną opinię Konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie medycyny ratunkowej, Starosty Nowotarskiego oraz brak uwag ze strony Marszałka Województwa Małopolskiego, w kwestii planowanych od 1 kwietnia 2018 r. zmian na terenie powiatu nowotarskiego, Aneks nr 28 do „Wojewódzkiego planu działania systemu Państwowe Ratownictwo Medyczne” został przesłany do zatwierdzenia przez Ministra Zdrowia. Należy zauważyć, że wszystkie pozostałe zmiany w organizacji systemu Państwowe Ratownictwo Medyczne (przekwalifikowanie ZRM „S” na ZRM „P”, wydłużenie czasu działania ZRM „P”), również uzyskały pozytywne opinie Konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie medycyny ratunkowej, jak i starostów powiatów, których one dotyczyły.

Minister Zdrowia zaakceptował bez uwag wszystkie planowane od 1 kwietnia 2018 r. na terenie województwa małopolskiego zmiany w organizacji systemu Państwowe Ratownictwo Medyczne (przekwalifikowanie ZRM „S” na ZRM „P”, wydłużenie czasu działania ZRM „P”), w tym przekwalifikowanie ZRM „S” na ZRM „P” stacjonujący w miejscowości Rabka-Zdrój oraz Krościenko nad Dunajcem.

Wniosek o wprowadzenie zmiany w zakresie przekwalifikowania 1 ZRM „S” na 1 ZRM „P” stacjonujący w miejscowości Limanowa, został złożony 3 sierpnia 2017 r. przez Dyrektora Szpitala w Limanowej (pismo nr: NPO-01-10_2/17 z 2 sierpnia 2017 r.), w którym jako argument wskazano trudności z zapewnieniem odpowiedniej obsady lekarskiej specjalistycznego zespołu ratownictwa medycznego (ZRM „S”) stacjonującego w Limanowej. Należy zwrócić uwagę na fakt, że Dyrektor Szpitala w Limanowej zwracał się uprzednio z wnioskiem o przekwalifikowanie ZRM „S” na ZRM „P” stacjonujący w Limanowej pismem nr: NPO-01-10/17 z 24 stycznia 2017 r.

Zgodne z opinią Dyrektora Szpitala w Limanowej, wyrażoną w ww. pismach, cyt.: „(...) Jednocześnie z analiz prowadzonych przez Szpital wynika, iż efektywność działania zespołów wyjazdowych, w składzie z lekarzem, lub wyłącznie ratownikami jest podobna (podobny odsetek pacjentów trafia do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego). Tym samym zmiana zespołu wyjazdowego ze specjalistycznego na podstawowy w Limanowej nie przyniesie szkody dla pacjentów. Szpital dysponuje kadrą profesjonalnie przygotowanych ratowników medycznych oraz stosownym zapleczem w postaci dobrze wyposażonego SOR, co przy niewielkim od Szpitala obszarze działania zespołu zapewnia pełne bezpieczeństwo dla pacjentów (...)”.

Należy zauważyć, że Dyrektor Szpitala w Limanowej poinformował, że podejmował działania zmierzające do zatrudnienia lekarzy systemu do pracy w ZRM, tj.: poprzez zamieszczanie ogłoszeń na stronie internetowej Szpitala w Limanowej, w prasie lokalnej w powiecie limanowskim, prasie branżowej, regionalnej. Występował również do Izb Lekarskich, podejmowano próby pozyskania lekarzy drogą telefoniczną. Opisane powyżej działania nie przyniosły żadnych rezultatów.

Wniosek o przekwalifikowanie ZRM „S” na ZRM „P” funkcjonującego na terenie powiatu limanowskiego, został przesłany do zaopiniowania przez Konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie medycyny ratunkowej, który wyraził pozytywną opinię w tej sprawie.

Dodatkowo należy zaznaczyć, że we wniosku Dyrektor Szpitala w Limanowej również zwrócił się z prośbą o wydłużenie czasu działania ZRM „P”, stacjonującego w miejscowości Wilkowisko (gmina Jodłownik), z 16 do 24 godzin na dobę, co umożliwiłoby zwiększenie dostępności do świadczeń w zakresie pomocy medycznej przedszpitalnej na terenie powiatu limanowskiego.

Informacja o planowanych od 1 kwietnia 2018 r. zmianach na terenie powiatu limanowskiego została przekazana do zaopiniowania przez Starostę Limanowskiego, zgodnie z art. 21 ust. 7 ww. ustawy. Starosta Limanowski wyraził pozytywną opinię

w kwestii planowanych zmian na terenie powiatu limanowskiego, w zakresie przekwalifikowania ZRM „S” na ZRM „P” stacjonujący w miejscowości Limanowa oraz wydłużenia czasu działania ZRM „P” stacjonującego w miejscowości Wilkowisko (gmina Jodłownik), z 16 do 24 godzin na dobę. Marszałek Województwa Małopolskiego również nie wniósł uwag do proponowanych zmian dotyczących powiatu limanowskiego.

Informacja o planowanych na terenie powiatu limanowskiego zmianach od 1 kwietnia 2018 r. została zamieszczona w *Aneksie nr 28 do „Wojewódzkiego planu działania systemu Państwowe Ratownictwo Medyczne”*, który został przesłany do akceptacji przez Ministra Zdrowia. Minister Zdrowia zaakceptował bez uwag wszystkie planowane od 1 kwietnia 2018 r. na terenie województwa małopolskiego zmiany w organizacji systemu Państwowe Ratownictwo Medyczne (przekwalifikowanie ZRM „S” na ZRM „P”, wydłużenie czasu działania ZRM „P”), w tym przekwalifikowanie ZRM „S” na ZRM „P” stacjonujący w miejscowości Limanowa oraz wydłużenie czasu działania ZRM „P” stacjonującego w miejscowości Wilkowisko (gmina Jodłownik), z 16 do 24 godzin na dobę.

Tak więc uprzejmie informuję, że postulaty Pana Senatora Jana Hamerskiego obiektywnie nie są możliwe do zrealizowania, a sposób podejścia do ww. zagadnienia szczegółowo opisany na wstępie wskazuje na poważne traktowanie przez Wojewodę Małopolskiego ww. problemu i dołożeniu wszelkich starań, aby jedynie w koniecznych sytuacjach dokonywać zamiany ZRM S na ZRM P.

W swoim wystąpieniu Pan Senator Jan Hamerski poruszył dodatkowo kilka kwestii, do których wyjaśnienie przedstawiam poniżej.

Mając na względzie przedstawioną przez Pana Senatora opinię o braku znajomości terenu przez dyspozytorów medycznych, niedokładnym działaniu GPS i roli SWD PRM informuję, iż ogólnopolski i jednolity w skali kraju System Wspomagania Dowodzenia SWD PRM służy, jak sama nazwa mówi wspomaganie efektywnego dysponowania ZRM.

Dyspozytorzy medyczni są osobami doświadczonymi, często wcześniej pracującymi w byłych dyspozytorniach lokalnych lub wywodzący się czy też mieszkający np. na terenie powiatu limanowskiego czy nowotarskiego. Jeżeli chodzi o aktualność map, to największym problemem jest niezgłaszanie przez gminy do GUGiK wszelkich zmian lokalizacyjnych. Wojewoda Małopolski okresowo przypomina Samorządom Gminnym o obowiązku przekazywania wszelkich zmian i koniecznych informacji do GUGiK i o konsekwencjach wynikających z braku takiego działania.

Jeżeli chodzi o poruszane przez Pana Senatora kwestie składu osobowego ZRM i kompetencji członków zespołu, to należy mieć na uwadze, że: zgodnie z zapisem §1 pkt 6 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 10 stycznia 2014 r. w sprawie ramowych procedur przyjmowania wezwań przez dyspozytora medycznego i dysponowania zespołami ratownictwa medycznego (Dz. U. z 2014 r., poz. 66): na miejsce zdarzenia kierowany jest ZRM **o najkrótszym czasie dotarcia**, bez wskazania, czy jest to ZRM „S” z lekarzem, czy ZRM „P” bez lekarza. Decydującym w każdej sytuacji zagrożenia życia i zdrowia zgodnie z obowiązującymi przepisami jest czas dotarcia do poszkodowanego.

W zakresie procedur medycznych dla ZRM ramowo określonych w załączniku 6 do Zarządzenia Nr 64/2016/DSM Prezesa NFZ z 30.06.2016 r. nie ma podziału procedur na wykonywane przez lekarza i przez ratowników medycznych.

Jak wynika z opinii Konsultanta Wojewódzkiego w dziedzinie medycyny ratunkowej: poziom opieki medycznej realizowany przez ZRM „S” i ZRM „P” jest podobny, jednocześnie ratownik medyczny i pielęgniarka systemu posiadają kwalifikacje do udzielania pomocy pacjentom znajdującym się w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego i są przygotowani do reagowania w sytuacjach krytycznych i ekstremalnych. Można też zaobserwować coraz wyższy poziom wiedzy i kompetencji ratowników medycznych. Dodatkowo za Konsultantem wojewódzkim można stwierdzić, że pracujący w ZRM lekarze w znacznej liczbie są tzw. lekarzami systemu a nie specjalistami medycyny ratunkowej, a zatem ich cykl kształcenia przebiega inaczej niż w dziedzinie medycyny ratunkowej.

Ponadto do Wojewody Małopolskiego nie wpływają informacje od Podmiotów Leczniczych, wskazujące na problemy związane z efektami postępowania medycznego w kontekście braku lub obecności lekarza w ZRM.

W kwestii liczby osób realizujących zadania w ZRM należy zauważyć, że zgodnie z art. 36 ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym, zespoły ratownictwa medycznego dzielą się na:

- 1) zespoły specjalistyczne, w skład których wchodzi co najmniej trzy osoby uprawnione do wykonywania medycznych czynności ratunkowych, w tym lekarz systemu oraz pielęgniarka systemu lub ratownik medyczny;
- 2) zespoły podstawowe, w skład których wchodzi **co najmniej dwie osoby** uprawnione do wykonywania medycznych czynności ratunkowych, w tym pielęgniarka systemu lub ratownik medyczny. Kluczowym jest tu sformułowanie: „co najmniej dwie osoby”.

Co istotne, od początku obowiązywania zapisów ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym, to do dysponenta zespołów ratownictwa medycznego należy decyzja, czy obsada podstawowego zespołu ratownictwa medycznego będzie dwu- czy trzyosobowa. Aktualnie w systemie Państwowe Ratownictwo Medyczne, w zależności od decyzji dyrektora podmiotu leczniczego, funkcjonują zespoły „P” dwu- i trzyosobowe.

Uzupełniając stanowisko o kwestie dotyczące wykorzystania pojazdów i sprzętu używanych przy realizacji zadań ZRM S po przekształceniu ich w ZRM P trzeba zaznaczyć, że zgodnie z zapisami art. 36 ust. 2 ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym z 8 września 2006 roku (Dz.U. z 2017 r. poz. 2195 j.t.) „zespół ratownictwa medycznego jest wyposażony w specjalistyczny środek transportu sanitarnego, spełniający cechy techniczne i jakościowe określone w Polskich Normach przenoszących europejskie normy zharmonizowane”. Ustawodawca nie wprowadza natomiast ograniczeń, które uniemożliwiłyby wykorzystywanie ambulansu w wyższym standardzie w podstawowych zespołach ratownictwa medycznego. Szczegóły wyposażenia medycznego ZRM określa ww. Norma oraz Zarządzenia Nr 64/2016/DSM Prezesa NFZ z 30.06.2016 r.

Mając świadomość nieznacznych różnic między ambulansem typu B (do transportu, podstawowego leczenia i monitorowania pacjentów) dla ZRM „P” i C („*ruchoma jednostka intensywnej opieki*”) do transportu, zaawansowanego leczenia i monitorowania pacjentów) dla ZRM „S” należy podkreślić, iż ambulans typu C będzie z powodzeniem służył także do realizacji zadań ZRM „P”.

Istotne też jest, że w przypadku awarii i wyłączenia z eksploatacji ZRM „S” lub „P” ambulans typu C będzie pełnił zastępstwo za dowolny ambulans. Natomiast wyposażenie medyczne, związane ze zmianą ZRM typu „S” na ZRM typu „P”, które nie będzie mogło być użytkowane bez obecności lekarza (zestaw do drenażu klatki piersiowej, zastawka wytwarzająca dodatnie ciśnienie końcowe wydechowe (PEEP), regulowana lub o stałym ciśnieniu, wolumetryczna pompa infuzyjna) może znaleźć zastosowanie w szpitalnym oddziale ratunkowym lub innych oddziałach szpitala, a leki podawane przez lekarza lub w obecności lekarza stanowią zasób apteki szpitalnej lub punktu aptecznego i nie będą wydawane na stan podstawowego zespołu ratownictwa medycznego.

Podsumowując, brak jakiegokolwiek uzasadnienia dla wskazywania problemu istotności kosztów przekształcenia tych pojazdów, gdyż działania w tym zakresie mają charakter organizacyjny a nie kosztochłonny. W kwestii bezpieczeństwa istotne jest, że nie ubywa ZRM, lecz się tylko przekształca. Jedyne, realne zmiany finansowe dotyczą stawki dobowej przeznaczonej na działanie ZRM, gdyż stawka dobowa zespołu „P” wynosząca 2.907,00 zł jest niższa od stawki dla zespołu „S” kształtującej się na poziomie 3.877,00 zł.

Piotr Ćwik

Oświadczenie senatora Jana Marii Jackowskiego

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra nauki i szkolnictwa wyższego Jarosława Gowina

Do mojego biura senatorskiego zgłosili się obywatele zaniepokojeni związaniami prawnymi, które mają się znaleźć w ustawie o szkolnictwie wyższym. Moi rozmówcy podnoszą problem, jakim jest to, że w ustawie nie ujęto architektury i urbanistyki jako samodzielnych dyscyplin naukowych.

Architektura zawsze skupiała się przede wszystkim na sztuce, ale jednocześnie na technice i nauce, dzięki czemu znajdowały w niej wyraz najbardziej złożone i piękne idee. Każda władza miała świadomość wyjątkowości architektury jako królowej sztuk w ich starożytnym rozumieniu, a więc jako królowej umiejętności i nauk.

W związku z tym proszę o informację, czy nowoczesna ustawa o szkolnictwie wyższym, ustawa na miarę przyszłych wieków, powinna wskazywać na szczególną rolę architektury jako odrębnej dyscypliny, obok dyscyplin naukowych i artystycznych.

Jan Maria Jackowski

Odpowiedź

Warszawa, 14 czerwca 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na Oświadczenie złożone przez senatora Jana Marię Jackowskiego na 60. posiedzeniu Senatu w dniu 16 maja 2018 r., odnoszące się do problematyki nowej klasyfikacji dziedzin i dyscyplin naukowych, w zakresie dyscypliny „architektura i urbanistyka” uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Nowa klasyfikacja dziedzin i dyscyplin będzie miała na uwadze systematykę dziedzin i dyscyplin przyjętą przez Organizację Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD), bezpieczeństwo państwa, konieczność dochowania zobowiązań międzynarodowych Rzeczypospolitej Polskiej oraz cele, których realizacji służy klasyfikacja.

Wprowadzenie nowej klasyfikacji ograniczy rozdrobnienie dyscyplin naukowych i artystycznych. Jest to warunek, m.in. rzetelnego przeprowadzenia ewaluacji jakości działalności naukowej uczelni i instytucji naukowych w ramach dyscyplin oraz ograniczenia barier w prowadzeniu interdyscyplinarnych badań naukowych.

Należy podkreślić, że zmiana klasyfikacji dziedzin i dyscyplin naukowych nie oznacza likwidacji jakiegokolwiek obszaru badań naukowych oraz nie będzie miała wpływu na kierunki prowadzonych studiów.

Ponadto, pragnę zauważyć, że, w obecnie obowiązującej klasyfikacji dyscyplin, „architektura i urbanistyka” ujęte są łącznie jako jedna dyscyplina w obszarze nauk technicznych i w dziedzinie nauk technicznych, na podstawie *Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 8 sierpnia 2011 roku w sprawie obszarów wiedzy, dziedzin nauki i sztuki oraz dyscyplin naukowych i artystycznych* (Dz. U. 2011 Nr 179, poz. 1065).

Nowa klasyfikacja dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych w dziedzinie sztuki zostanie określona w rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Projekt rozporządzenia, uwzględniający wnioski przekazane przez instytucje przedstawicielskie sektora szkolnictwa wyższego i nauki, zostanie przekazany do uzgodnień międzyresortowych, opiniowania i konsultacji publicznych.

Z wyrazami szacunku

z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
dr hab. Sebastian Skuza

Oświadczenie senatora Jana Marii Jackowskiego

skierowane do prezydent miasta stołecznego Warszawy Hanny Gronkiewicz-Waltz

Do mojego biura senatorskiego zwrócili się przedstawiciele Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle Zacisze”. Moi rozmówcy poinformowali mnie, że do dnia dzisiejszego brakuje rozstrzygnięcia wniosku o przyznanie odszkodowania za grunt zajęty pod drogę publiczną oraz że nieuregulowany jest stan prawny gruntów, na których zostały posadowione budynki SM „Osiedle Zacisze”.

Sprawa ciągnie się od wielu lat. Problem polega na tym, że sprawą zajmują się dwa różne wydziały urzędu miasta: odszkodowaniem za ul. Uznamską zajmuje się Biuro Mienia Miasta i Skarbu Państwa z siedzibą przy ul. Chałubińskiego 8 (sprawę prowadzi p. K. K., tel. (...), z kolei kwestia własności działek na rowie jest w gestii Urzędu Dzielnicy Targówek (Wydział Gospodarowania Nieruchomościami, ul. Kondratowicza 20). To te dwa biura miasta korespondują ze sobą i próbują ustalić warunki zamiany działek. Spółdzielnia może zrobić niewiele, aby to procedowanie trwało krócej. Sytuacja jest patowa, a obecny stan stawia w bardzo trudnej sytuacji mieszkańców budynków, które są w części położone na gruntach spółdzielni i w części na gruntach miasta, co nie pozwala na założenie ksiąg wieczystych z wszelkimi tego konsekwencjami.

W związku z tym proszę o informację, kiedy nastąpi uregulowanie opisanych spraw.

Jan Maria Jackowski

Odpowiedź

Warszawa, 22.06.2018 r.

Szanowny Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Jana Marię Jackowskiego podczas 60. posiedzenia Senatu RP w dniu 16 maja 2018 r. w sprawie dotyczącej prowadzonego postępowania odnośnie do ustalenia i wypłaty odszkodowania za grunt położony w Warszawie w dzielnicy Targówek, zajęty pod drogę publiczną (gminną) ul. Uznamską, stanowiący dz.ew. 47/38 z obrębu 4-09-09 o powierzchni 754 m² i dz. ew. 170/1 z obrębu 4-09-09 o powierzchni 755 m² uprzejmie wyjaśniam co następuje.

Na wstępie należy poinformować, że ww. postępowanie administracyjne prowadzone jest w trybie art. 73 ustawy z dnia 13 października 1998 r. przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną (Dz. U. nr 133 poz. 872 ze zm.).

Postępowanie to jest dwuetapowe. Pierwszy etap toczy się przed Wojewodą Mazowieckim i kończy wydaniem przez niego decyzji deklaratoryjnej w ww. trybie. Decyzja taka stwierdza jaką dokładnie nieruchomość przeszła na własność jednostki samorządu terytorialnego lub Skarbu Państwa, a co za tym idzie za jaką nieruchomość należy się byłym właścicielom odszkodowanie. W omawianej sprawie Wojewoda Mazowiecki wydał trzy decyzje. Pierwsza wydana w dniu 17 września 2010 r. o nr 1039/DG/10

stwierdziła nabycie przez Gminę Warszawa-Targówek z mocy prawa z dniem 1 stycznia 1999 r. prawa własności nieruchomości zajętej pod część ul. Uznamskiej w Warszawie, oznaczonej w ewidencji gruntów jako dz.ew. 47/7 z obrębu 4-09-09 o powierzchni 1436 m². Drugą decyzją nr 1287/DG/11 z dnia 11 sierpnia 2011 r. Wojewoda uchylił ostateczną decyzję nr 1039/DG/10 oraz stwierdził nabycie przez Gminę Warszawa-Targówek z mocy prawa z dniem 1 stycznia 1999 r. prawa własności gruntu zajętego pod część ul. Uznamskiej w Warszawie, stanowiącego dz.ew. 47/37 z obrębu 4-09-09 o powierzchni 754 m². Trzecią decyzją o nr 922/DG/11 z dnia 15 czerwca 2011 r. Wojewoda stwierdził nabycie przez Gminę Warszawa-Targówek z mocy prawa z dniem 1 stycznia 1999 r. prawa własności gruntu stanowiącego dz.ew. 170/1 z obrębu 4-09-09 o powierzchni 755 m².

Odszkodowania za grunty zajęte w omawianym trybie pod drogi publiczne wypłacane jest co do zasady w formie pieniężnej. Jednak zgodnie z art. 132 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. (Dz. U. z 2018 r. poz. 121 ze zm.) w ramach odszkodowania właścicielowi lub użytkownikowi wieczystemu wywłaszczonej nieruchomości może być przyznana, za jego zgodą, odpowiednia nieruchomość zamienna.

W dniu 11 lutego 2014 r. Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle Zacisze” zaproponowała „kompensatę” odszkodowania za dz.ew. 47/37 z obrębu 4-09-09 o powierzchni 754 m² i dz.ew. 170/1 z obrębu 4-09-09 o powierzchni 755 m² poprzez nabycie gruntów (dawny rów, obecnie tereny mieszkaniowe i drogi) stanowiących dz.ew. 2/13, 2/7, 2/8, 2/10, 209, 212, 214, 215, 208, 216, 270 z obrębu 4-09-09 i dz.ew. 135 z obrębu 4-09-10.

Procedura przyznania działek zamiennych jest tożsama z procedurą przygotowania nieruchomości do zbycia. Jest to procedura skomplikowana obejmująca swoim zakresem m.in. sprawdzenie czy działki zamienne mogą zostać przeznaczone na cel publiczny i w związku z tym czy zamiana jest celowa. Ponadto należy przeprowadzić postępowanie sprawdzające czy nie wystąpiło z roszczeniami do działek przewidzianych do zamiany. W omawianym przypadku konieczne jest także przeprowadzenie postępowania zmierzającego do podziału dz.ew. 2/13 i 270 z obrębu 4-09-09. W trakcie procedury wystąpiła konieczność tzw. komunalizacji jednej z działek zamiennych. Spółdzielnia jak i jej pełnomocnik przed wystąpieniem z propozycją o kompensatę odszkodowania w postaci działek zamiennych mieli świadomość, że taki sposób rekompensaty znacznie wydłuży czas trwania postępowania administracyjnego i może napotkać dodatkowe trudności związane z procedurą zamiany.

Jednakże rozumiejąc problemy Spółdzielni odnośnie do gruntu niebędącego własnością Spółdzielni, na którym wybudowane zostały budynki mieszkalne, ówczesne Biuro Gospodarki Nieruchomościami zainicjowało procedurę przyznania nieruchomości zamiennej w ramach odszkodowania.

W toku tej procedury uzyskano od dawnej Delegatury Biura Gospodarki Nieruchomościami w Dzielnicy Targówek informację, że w jej ocenie możliwe jest zbycie na rzecz Spółdzielni jedynie dz.ew. 2/7, 2/8, 2/10, 209, 214, 215, 208, 216 z obrębu 4-09-09 oraz części obecnych dz.ew. 2/13 i 270 z obrębu 4-09-09 pozostałych po ewentualnym wydzieleniu z nich gruntów przeznaczonych pod drogi. Dz.ew. 212 z obrębu 4-09-09 znajduje się w liniach rozgraniczających ul. Wolińskiej i przeznaczona jest pod drogę publiczną dojazdową, oznaczoną symbolem 35 KD-D, natomiast dz.ew. 135 z obrębu 4-09-10 znajduje się w liniach rozgraniczających ul. Wyspowej co uniemożliwia ich użycie jako działek zamiennych.

Wystąpiono również w dniu 28 lutego 2018 r. do Burmistrza Dzielnicy Targówek z prośbą o zajęcie stanowiska w sprawie możliwości przyznania jako nieruchomości zamiennych ww. działek oraz w przypadku pozytywnej weryfikacji, przekazanie informacji, że mogą być one przeznaczone jako nieruchomości zamienne, a także z prośbą o informację w sprawie możliwości podziału nieruchomości, stanowiących dz.ew. 2/13 oraz 270 z obrębu 4-09-09.

Burmistrz w odpowiedzi z dnia 6 czerwca 2018 r. podtrzymał stanowisko ówczesnej Delegatury Biura Gospodarki Nieruchomościami w Dzielnicy Targówek.

W chwili obecnej w dalszym ciągu trwają prace nad przygotowaniem dz.ew. 2/13 i 270 z obrębu 4-09-09 do podziału.

Jednocześnie informuję, że Spółdzielnia, niezadowolona z długości trwania procedury przygotowania omawianych dz.ew. do zamiany, w każdej chwili może zrezygnować z kompensaty w formie działek zamiennych. Taka rezygnacja Spółdzielni pozwoliłaby na ustalenie odszkodowania w formie pieniężnej co z kolei znacznie uprościłoby i przyspieszyło zakończenie prowadzonego postępowania administracyjnego dotyczącego ustalenia i przyznania odszkodowania za grunt zajęty pod drogę publiczną ul. Uznamską.

Z poważaniem

z up. PREZYDENTA M.ST. WARSZAWY
Witold Pahl
Zastępca Prezydenta m.st. Warszawy

Oświadczenie senatora Andrzeja Kamińskiego

skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbiety Rafalskiej

Szanowna Pani Minister!

Do mojego biura senatorskiego zwróciły się przedstawicielki Sybiraków z pytaniem, czy w najbliższej przyszłości rząd Zjednoczonej Prawicy zamierza podjąć działania zmierzające do wprowadzenia tzw. świadczeń substytucyjnych dla osób wywiezionych – często jako dzieci – w głąb ZSRR w latach 1939–1956.

W roku 2009 do Sejmu został skierowany prezydencki projekt ustawy o świadczeniu dla osób represjonowanych przez ZSRR, a w roku 2013 podobny projekt – projekt ustawy o przyznaniu świadczenia pieniężnego i renty inwalidzkiej przysługujących sybirakom-kombatantom przebywającym w latach 1939–1956 na przymusowym zesłaniu lub deportacji w byłym Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, druk nr 1657 – złożyła grupa posłów. Niestety oba projekty w toku prac sejmowych zostały odrzucone.

W związku z tym proszę o poinformowanie mnie, czy w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej prowadzone są działania zmierzające do poprawy losu Sybiraków. Jeśli obecnie takie czynności nie są prowadzone, proszę o informację, czy ministerstwo rozważa podjęcie takich działań. Wprowadzenie świadczeń substytucyjnych dla tej grupy obywateli będzie swego rodzaju aktem sprawiedliwości dziejowej. Koszt budżetowy wprowadzonych zmian, przy założeniu kwoty świadczenia na poziomie 400–500 zł za każdy miesiąc represji, nie będzie w skali globalnej wysoki.

*Z poważaniem
Andrzej Kamiński*

Odpowiedź

Warszawa, 22 czerwca 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na przekazane, przy piśmie z dnia 23 maja br. znak: BPS/043-60-1696/18, oświadczenie złożone przez Pana Senatora Andrzeja Kamińskiego na 60. posiedzeniu Senatu RP w dniu 16 maja 2018 r. w sprawie świadczenia substytucyjnego dla osób wywiezionych, często jako dzieci, w głąb Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w latach 1939–1956, uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Przepisami ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz. U. z 2018 r. poz. 276) uregulowana została sprawa uprawnień przysługujących kombatantom oraz osobom represjonowanym.

Uprawnienia te przysługują osobom, które brały udział w wojnach, działaniach zbrojnych i powstaniach narodowych wchodząc w skład formacji wojskowych oraz organizacji walczących o suwerenność i niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej. Uprawnieniami tymi objęte są także osoby, które podlegały represjom wojennym i okresu powojennego, jak przykładowo: z przyczyn politycznych, narodowościowych, religij-

nych i rasowych przebywały w hitlerowskich więzieniach, obozach koncentracyjnych, ośrodkach zagłady, czy też z przyczyn narodowościowych i rasowych przebywały w gettach, jak również osoby z przyczyn politycznych, religijnych i narodowościowych przebywające w więzieniach oraz poprawczych obozach pracy i poprawczych koloniach pracy podległych Głównemu Zarządowi Obozów i Kolonii Poprawczych NKWD, a od marca 1946 r. MWD ZSRR, a także osoby przebywające na przymusowych zesłaniach i deportacji w ZSRR.

Status ofiary represji przysługuje także osobom, które z przyczyn politycznych, narodowościowych, religijnych i rasowych przebywały w miejscach odosobnienia, w których pobyt dzieci do lat 14 miał charakter eksterminacyjny, a osoby tam osadzone pozostawały w dyspozycji hitlerowskich władz bezpieczeństwa.

Kombatantom oraz osobom represjonowanym przysługują świadczenia pieniężne obejmujące: dodatek kombatancki, ryczałt energetyczny, dodatek kompensacyjny, w łącznej obecnie wysokości 416,93 zł. Świadczenia te podlegają waloryzacji na powszechnych zasadach określonych przepisami ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2017 r. poz. 1383, z późn. zm.). Uprawnionym osobom przysługuje także prawo do: 50% ulgi przy przejazdach środkami komunikacji miejskiej, ulgi w wysokości 51% w komunikacji krajowej przy przejazdach określonymi środkami publicznego transportu zbiorowego kolejowego oraz autobusowego, pierwszeństwa do środowiskowej opieki socjalnej oraz pierwszeństwa w uzyskaniu miejsc w domach pomocy społecznej a także uzyskania pomocy pieniężnej w przypadku zaistnienia trudnej sytuacji materialnej lub zdarzeń losowych. Ponadto osoby urodzone przed dniem 1 stycznia 1949 r. miały możliwość przejść na swój wniosek na emeryturę po osiągnięciu 55 lat przez kobietę i 60 lat przez mężczyznę, jeżeli miały okres zatrudnienia wymagany do uzyskania emerytury.

Osobom niezdolnym do pracy, wskutek niezdolności pozostającej w związku z pobytem w miejscach represji wojennych i okresu powojennego, jak przykładowo, na przymusowych zesłaniach i deportacji w ZSRR, przysługują świadczenia pieniężne i inne określone uprawnienia uregulowane przepisami ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin (Dz. U. z 2017 r. poz. 2193), z wyłączeniem prawa do refundacji składki na ubezpieczenie OC lub AC posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Za niezdolność do pracy pozostającą w związku z pobytem w miejscach represji wojennych i okresu powojennego uważa się niezdolność będącą następstwem zranień, kontuzji bądź innych obrażeń lub chorób powstałych w związku z tym pobytem. Związek zranień, kontuzji bądź innych obrażeń lub chorób z pobytem w tych miejscach, a także związek niezdolności do pracy, z takim pobytem ustala lekarz orzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych lub komisja lekarska ZUS.

W związku z tym, Sybiracy, którzy przebywali na przymusowych zesłaniach i deportacji w ZSRR, w przypadku których orzeczono niezdolność do pracy, będącą następstwem zranień, kontuzji bądź innych obrażeń lub chorób powstałych w związku z pobytem w miejscach represji wojennych i okresu powojennego, uprawnieni są także do świadczeń pieniężnych i innych określonych uprawnień przysługujących inwalidom wojennym.

Osobom tym, niezależnie od uprawnień kombatanckich, przysługują także uprawnienia inwalidów wojennych, obejmujące między innymi prawo do: wolnej od podatku dochodowego od osób fizycznych renty inwalidy wojennego, wynoszącej odpowiednio 100% bądź 75% podstawy jej wymiaru w zależności od stopnia niepełnosprawności inwalidy wojennego oraz wypłaty świadczeń zbiegowych, tj. w zależności od wyboru osoby zainteresowanej, wypłaty renty inwalidy wojennego powiększonej o połowę emerytury albo emeryturę powiększoną o połowę renty inwalidy wojennego a także dodatku pielęgnacyjnego w wysokości i na zasadach określonych w przepisach ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2017 r. poz. 1383, z późn. zm.) zwiększonego o 50% z tytułu całkowitej niezdolności do pracy i samodzielnej egzystencji. Osobom tym przysługuje także prawo 100% ulgi przy przejazdach tramwajami i autobusami komunikacji miejskiej, bez względu na miejsce zamieszkania (uprawnienie przysługuje także przewodnikowi

inwalidy wojennego całkowicie niezdolnego do pracy i do samodzielnej egzystencji) oraz ulgi odpowiednio w wysokości 37% oraz 78% w komunikacji krajowej przy przejazdach środkami określonego publicznego transportu zbiorowego kolejowego i autobusowego, zwolnienie z opłat abonamentowych za używanie odbiorników radiowych i telewizyjnych, a także pierwszeństwo w umieszczeniu, na wniosek, w domu kombatanta lub w domu pomocy społecznej.

Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2017 r. Nr poz. 1938, z późn. zm.), leżącymi w gestii Ministra Zdrowia, osobom represjonowanym, ich małżonkom pozostającym na ich wyłącznym utrzymaniu oraz wdowom i wdowcom pozostałym po osobach represjonowanych, uprawnionym do renty rodzinnej przysługuje bezpłatne zaopatrzenie w leki o kategorii dostępności „Rp” lub „Rpz” oraz środki spożywcze specjalnego przeznaczenia żywieniowego objęte decyzją o refundacji, dopuszczone do obrotu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Osobom represjonowanym przysługuje na podstawie wskazanej ustawy prawo do bezpłatnych wyrobów medycznych na zlecenie lekarza ubezpieczenia zdrowotnego, felczera ubezpieczenia zdrowotnego, pielęgniarki lub położnej ubezpieczenia zdrowotnego do wysokości limitu finansowania ze środków publicznych określonego w przepisach wydanych na podstawie art. 38 ust. 4 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych (Dz. U. z 2017 r. poz. 1844).

Na podstawie wymienionych przepisów ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych Szef Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych opłaca składkę zdrowotną za osoby represjonowane w przypadkach niepodlegania przez te osoby ubezpieczeniom społecznym w RP lub niepobierania przez te osoby emerytury lub renty.

Należy podkreślić, że osobom, które przebywały na przymusowych zesłaniach i deportacji w ZSRR przysługują analogiczne uprawnienia, jak kombatantom i osobom podlegającym określonym represjom w okresie wojennym i w okresie powojennym.

Kwestia przyznania osobom, które przebywały na przymusowych zesłaniach i deportacji w ZSRR uprawnień do świadczenia substytucyjnego była rozpatrywana przez Sejm RP VI i VII kadencji. Zarówno prace nad wniesionym kolejno prezydenckim projektem ustawy o świadczeniu substytucyjnym przysługującym osobom represjonowanym w latach 1939–1956 przez Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich (druk nr 1855), jak i poselskim projektem ustawy o przyznaniu świadczenia pieniężnego i renty inwalidzkiej przysługującym sybirakom – kombatantom przebywającym w latach 1939–1956 na przymusowym zesłaniu lub deportacji w byłym Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (druk nr 1657) nie zostały zakończone uchwaleniem ustawy.

Przyznanie osobom, które przebywały na przymusowych zesłaniach i deportacji w ZSRR, kolejnego świadczenia prowadziłoby do nierównego traktowania pozostałych osób, które podlegały innym represjom wojennym i okresu powojennego, jak przykładowo z tytułu przebywania z przyczyn politycznych, narodowościowych, religijnych i rasowych w hitlerowskim więzieniach, obozach koncentracyjnych, ośrodkach zagłady bądź w innych miejscach odosobnienia, w których warunki pobytu nie różniły się od warunków w obozach koncentracyjnych, jak również kombatantów.

Jednocześnie uprzejmie wyjaśniam, że strona rządowa przygotowała projekt ustawy o zmianie ustawy o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego oraz niektórych innych ustaw.

W rządowym projekcie ustawy zawarte są regulacje dotyczące uprawnień przysługujących kombatantom oraz osobom, które podlegały represjom wojennym i okresu powojennego, inwalidom wojennym i wojskowym, żołnierzom zastępczej służby wojskowej przymusowo zatrudnianym w kopalniach węgla, kamieniołomach, zakładach rud uranu i batalionach budowlanych, osobom deportowanym do pracy przymusowej oraz osadzonym w obozach pracy przez III Rzeszę i Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, cywilnym niewidomym ofiarom działań wojennych oraz działaczom opozycji antykomunistycznej oraz osobom represjonowanym z powodów politycznych.

Projekt ten nie przewiduje przyznania szczególnych uprawnień w postaci świadczenia substytucyjnego dla żadnej grupy społecznej objętej uprawnieniami określonymi szeroko rozumianym prawem kombatanckim.

W dniu 20 czerwca br. Rada Ministrów przyjęła wskazany projekt ustawy.

Z wyrazami szacunku

MINISTER
z up. Marcin Zieleniecki
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Kazimierza Kleiny

skierowane do marszałka Senatu RP Stanisława Karczewskiego

Szanowny Panie Marszałku!

Jak wiadomo, senatorowie rozliczają wydatki swoich biur parlamentarnych, przekazując do Kancelarii zestawienia wydatków wraz z oryginałami dowodów księgowych. Ta dokumentacja jest potem drobiazgowo kontrolowana przez zespół Biura Finansowego Kancelarii Senatu. Następnie powstaje doroczne sprawozdanie z rozliczeń wydatków pokrywanych z ryczałtu na biura senatorskie, przedkładane Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich. W istocie więc urzędnicy Kancelarii przygotowują zestawienia wydatków i otrzymanych środków za senatorów. W trakcie przyjmowania dokumentacji pracownicy Biura Finansowego sprawdzają dokumenty finansowe przedłożone przez senatorów, oceniają je i niektóre z nich kwestionują.

Obowiązujące przepisy prawa parlamentarnego nie upoważniają urzędników Kancelarii do szczegółowej kontroli rachunków biur senatorskich, a tym bardziej nie upoważniają do ich kwestionowania (odrzućcia). Wprost przeciwnie, prawo wskazuje wyraźnie, że to pracownik biura senatorskiego sprawdza dowody księgowe pod względem księgowym, a senator kontroluje je merytorycznie.

Warto wskazać, że pod tym względem – mam na myśli zasady rozliczania ryczałtu przeznaczonego na prowadzenie biura parlamentarnego – sposób postępowania w Sejmie jest bliższy obowiązującym zasadom, choć zapewne pod pewnymi względami mniej korzystny dla parlamentarzystów. W Senacie przyjęcie dokumentów przez Kancelarię oznacza przejście przez urzędników odpowiedzialności za ich poprawność.

Z obowiązującym u nas sposobem rozliczania wydatków pokrywanych z ryczałtu przeznaczonego na utrzymanie biura senatorskiego wiąże się również uciążliwość będąca pochodną ogólnikowości przepisów prawa parlamentarnego. Otóż niektóre kategorie wydatków, wskazane w przepisach jako podlegające finansowaniu z tego ryczałtu, są określone tak ogólnie, iż w bardzo wielu konkretnych przypadkach urzędnicy Kancelarii są zmuszeni dokonywać interpretacji i dość woluntarystycznie rozstrzygać, co można uznać za uzasadniony wydatek, a co do pokrycia z ryczałtu się nie kwalifikuje. Nie muszą chyba dodawać, iż taki tryb działania jest subiektywny i nie pozwala uniknąć niekonsekwencji pociągającej za sobą nieuzasadnione zróżnicowanie w traktowaniu i poszczególnych wydatków (dokumentów), i poszczególnych senatorów.

Zwracam się do Pana Marszałka z apelem o taką korektę prawa parlamentarnego (na poziomie Pańskich zarządzeń), która, po pierwsze, usunie wskazaną na wstępie rozbieżność pomiędzy formalną regulacją a praktyką, a po drugie, zmniejszy obszar uznaniowości urzędnika. Jeśli będzie to skutkowało rosnącą kazuistyką, to trudno – widocznie nie ma innego wyjścia. W państwie prawa nie może być jednak takiej sytuacji, iż urzędnik podejmuje decyzje w sprawie warunków wykonywania mandatu, kierując się swoim uznaniem, nawet jeśli decyzje te podejmuje z upoważnienia marszałka Senatu.

Kazimierz Kleina

Odpowiedź

Warszawa, 21 czerwca 2018 r.

Pan
Kazimierz Kleina
Senator Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Senatorze,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora w sprawie wprowadzenia zmian do przepisów prawa parlamentarnego, które zmniejszyłyby obszar uznaniowości w zakresie kwalifikowalności wydatków podlegających rozliczeniu ze środków przeznaczonych na prowadzenie biura senatorskiego oraz kontroli tych wydatków przeprowadzanej przez pracowników Kancelarii Senatu, złożone na 60. posiedzeniu Senatu w dniu 16 maja 2018 r., przedstawiam następujące stanowisko.

Zasady funkcjonowania biur senatorskich, w tym finansowania ich działalności oraz rozliczania ryczałtu przeznaczanego na pokrycie kosztów tej działalności zostały określone w zarządzeniu nr 10 Marszałka Senatu z dnia 9 czerwca 2011 r. w sprawie warunków organizacyjno-technicznych tworzenia, funkcjonowania i znoszenia biur senatorskich. W §3 ust. 1 pkt 1 wymienionego zarządzenia wskazany został katalog wydatków, na które może być przeznaczony ryczałt na funkcjonowanie biura. Nie jest to oczywiście katalog zamknięty, stanowi on przykładowe wyliczenie wydatków, które mogą wystąpić w biurze. Z ryczałtu mogą być pokrywane również inne wydatki, o poniesieniu których decyduje senator, stosownie do sposobu wykonywania mandatu. Należy jednak zaznaczyć, wydatki te muszą mieć bezpośredni związek z działalnością biura senatorskiego. Zmiana przepisów przedmiotowego zarządzenia, o którą Pan Senator wnioskuje, polegająca na precyzyjnym wskazaniu wydatków podlegających rozliczeniu z ryczałtu na funkcjonowanie biura senatorskiego nie jest możliwa z uwagi na ich różnorodność. Ponadto ich kazuistyczne wyliczenie ograniczyłoby też swobodę wykonywania mandatu.

Odnosnie do sprawowanej przez pracowników Kancelarii Senatu kontroli wydatków ponoszonych przez senatorów ze środków na funkcjonowanie biura senatorskiego wyjaśniam, że wynika ona, nie jak Pan Senator twierdzi z przyjętej w Kancelarii praktyki, lecz z przepisów prawa. Proces związany z wydatkowaniem środków z ryczałtu na prowadzenie biur senatorskich (środków publicznych) podlega tym samym mechanizmom kontroli co inne wydatki ponoszone z budżetu państwa. W związku z powyższym w §44 ust. 3 Instrukcji obiegu i kontroli dokumentów księgowych w Kancelarii Senatu stanowiącej załącznik do zarządzenia nr 31 Szefa Kancelarii Senatu z dnia 16 grudnia 2008 r. w sprawie obiegu i kontroli dokumentów księgowych w Kancelarii Senatu, Biuro Finansowe zostało zobowiązane do przeprowadzania kontroli legalności wydatków dokonanych ze środków wypłacanych senatorom miesięcznie na funkcjonowanie biura senatorskiego. Uregulowanie spraw związanych z kontrolą wydatków ponoszonych przez senatorów w zarządzeniu wydawanym przez Szefa Kancelarii Senatu wynika z faktu, iż to Szef Kancelarii Senatu jako dysponent części budżetowej, z której są pokrywane świadczenia należne senatorom, odpowiada za kontrolę prawidłowości wykorzystania środków finansowych.

Ponadto wskazuje Pan Senator w oświadczeniu, że przyjęte w Sejmie procedury rozliczania ryczałtu przeznaczanego na prowadzenie biura parlamentarnego są bliższe zasadzie mandatu wolnego i nie ograniczają swobody aktywności poselskiej z uwagi na brak sprawowania przez urzędników Kancelarii Sejmu kontroli dowodów księgowych potwierdzających ponoszone przez posłów wydatki. Twierdzenie to nie jest słuszne. Dokumenty finansowe dotyczące funkcjonowania biur poselskich podlegają również kontroli, tylko przeprowadzanej w innym czasie. Pracownicy Kancelarii Senatu dokonują kontroli na bieżąco, po złożeniu przez senatorów oryginałów opłaconych dowodów księgowych potwierdzających wydatki poniesione z ryczałtu. Natomiast zgodnie z regulacjami sejmowymi rachunki i inna dokumentacja finansowa dotycząca funkcjonowania biur poselskich podlega kontroli sprawowanej przez urzędników

Kancelarii Sejmu podczas przeprowadzanych wizytacji biur oraz podczas procedury związanej z likwidacją biura poselskiego. W przypadku stwierdzenia przez Kancelarię Sejmu nieprawidłowości w złożonym przez posła sprawozdaniu lub rozliczeniu, poseł jest zobowiązany do złożenia korekty sprawozdania lub rozliczenia, a także do zwrotu różnicy pomiędzy wysokością środków wskazanych w rozliczeniu, a sumą środków znajdujących pokrycie w zaakceptowanych przez Kancelarię Sejmu dokumentach. Po przeprowadzeniu analizy ustalonych w Sejmie procedur rozliczania ryczałtu przeznaczonego na prowadzenie biura parlamentarnego podzielam stanowisko Pana Senatora, że są one pod pewnymi względami mniej korzystne dla parlamentarzystów.

Mając powyższe na uwadze nie znajduję uzasadnienia do zmiany zarządzenia dotyczącego warunków organizacyjno-technicznych tworzenia, funkcjonowania i znośnienia biur senatorskich.

Z poważaniem

Stanisław Karczewski

Oświadczenie senatora Kazimierza Kleiny

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra kultury i dziedzictwa narodowego Piotra Glińskiego

Szanowny Panie Ministrze!

W odpowiedzi na apel Rady Miasta Gdańska z dnia 23 kwietnia 2018 roku w sprawie zorganizowania w 2019 roku w Gdańsku obchodów 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej zwracam się do Pana z prośbą o przystąpienie do przygotowania uroczystości na Westerplatte.

Gdańsk jest miastem spinającym historyczną klamrą ważne daty w nowożytnej historii naszego narodu. Z jednej strony jest rok 1939 i wybuch największego w dziejach świata konfliktu, z drugiej – data wyznaczająca faktyczny kres jego geopolitycznych konsekwencji, czyli rok 1989. Z tych powodów Gdańsk, a dokładnie Westerplatte, jest predysponowane do spełniania funkcji centrum obchodów 80. rocznicy rozpętania wojennej hekatombi. Pamięć o bohaterach Westerplatte jest w Gdańsku szczególnie istotna. Pomnik Obrońców Wybrzeża i teren wokół niego do dziś są niemyymi świadkami przelanej krwi i walki do końca w obronie uniwersalnych wartości. W 1939 roku to właśnie na Pomorzu, w Piaśnicy i w wielu, wielu innych miejscach, zostało zamordowanych tysiące naszych rodaków z elit przedwojennego Pomorza.

Dlatego w ten istotny dla nas wszystkich dzień spotkajmy się w miejscu rozpoznawalnym dla znacznej części międzynarodowej społeczności. Mieszkańcy całego świata winni uczcić pamięć ofiar II wojny światowej właśnie w tym szczególnym miejscu – symbolu wierności ojczyźnie i naszej tożsamości. Od 1999 roku każdego 1 września z inicjatywy władz Gdańska nasi rodacy, w tym świadkowie historii, weterani oraz młodzież, na znak szacunku pochylają głowy przed niezwykłą odwagą obrońców Westerplatte. Słowa św. Jana Pawła II: „każdy ma swoje Westerplatte”, nie straciły na aktualności i w dalszym ciągu przemawiają do wyobraźni młodego pokolenia Polek i Polaków. Niech stanie się to mottem tego wydarzenia. Wspólnie i ponad podziałami upamiętnijmy godnie ofiary i złożmy hołd bohaterom oraz okażmy nasz szacunek wobec skali tej tragedii.

Gmina miasta Gdańska, zgodnie z apelem rady miasta, potwierdza swoją gotowość i ambicję właściwego przygotowania Westerplatte do organizacji tych obchodów, dlatego jeszcze raz wyrażam poparcie dla tej inicjatywy.

Z wyrazami szacunku
Kazimierz Kleina

Odpowiedź

Warszawa, 4 lipca 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku ze złożonym 16 maja 2018 r. na 60. posiedzeniu Senatu oświadczeniem senatora Kazimierza Kleiny w sprawie zorganizowania w 2019 roku w Gdańsku obchodów 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej uprzejmie informuję, że instytucją odpowiedzialną ze strony MKiDN za przygotowanie obchodów 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej jest przede wszystkim Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku.

W planach jest stworzenie wspólnej identyfikacji wizualnej dla wszystkich wydarzeń związanych z obchodami – logotypu, który posłuży do oznaczania wszelkich materiałów związanych z planowanymi wydarzeniami, czyniąc z nich cykl zamykający się w ramach „Roku 80. rocznicy”. Muzeum planuje również:

- 1) dwie wystawy czasowe;
- 2) koncert lub widowisko tematycznie związane z wybuchem wojny (aktualnie trwają negocjacje z potencjalnymi wykonawcami);
- 3) serię wywiadów telewizyjnych z wybitnymi badaczami historii II wojny światowej – przedstawicielami nauki z całego świata, w tym z USA i Chin.

Ukoronowaniem obchodów 80. rocznicy wybuchu wojny będzie jednak otwarcie ekspozycji na Polu Bitwy na Westerplatte, która według opracowanych i gotowych do realizacji koncepcji Muzeum II Wojny Światowej, do czasu rozpoczęcia uroczystości rocznicowych w dniu 1 września 2019 r., winna stanowić pierwszy krok do nadania temu miejscu oprawy muzealno-krajobrazowo-turystycznej, odpowiedniej dla historycznego znaczenia Westerplatte. Pragnę jednak nadmienić, że wszelkie dotychczasowe działania Muzeum II Wojny Światowej na Półwyspie, spotykają się z oporem władz miasta Gdańska, optującego za koncepcją przekazania położonych na Westerplatte terenów znajdujących się w zarządzie miejskim Muzeum Gdańska – instytucji samorządowej.

Z poważaniem

Piotr Gliński

**Oświadczenie senatora Kazimierza Kleiny
oraz senatora Jana Filipa Libickiego**

skierowane do ministra spraw zagranicznych Jacka Czaputowicza

Szanowny Panie Ministrze!

W dniu 8 maja br. odbyliśmy wspólne posiedzenie Polsko-Kirgistańskiej Grupy Parlamentarnej i senackiego zespołu ds. Azji Centralnej. Gościliśmy na nim studentów z Kirgistanu studiujących w Polsce.

W trakcie tego spotkania przedstawiono nam pewną okoliczność, która utrudnia studiowanie w Polsce tym wszystkim obywatelom Kirgistanu, którzy chcą u nas zdobywać wiedzę. Otóż, jak Pan zapewne wie, w Kirgistanie nie ma ambasady polskiej ani zawodowego konsulatu generalnego. Jedyną polską placówką w tym kraju jest nasz Konsulat Honorowy w Biszkeku, a wszystkie sprawy polskie na terenie Kirgistanu obsługuje Ambasada Polska w Astanie.

Ze strony naszych rozmówców pojawił się postulat, aby przynajmniej co jakiś czas zawodowy konsul z Konsulatu Generalnego w Ałma Acie mógł dyżurować w Konsulacie Honorowym RP w Biszkeku i tutaj załatwiać wszelkie sprawy wizowe. Gorąco popieramy ten postulat i chcielibyśmy zaproponować, aby dyżur konsula z Astany w Biszkeku odbywał się przynajmniej raz w miesiącu.

Bardzo prosimy Pana Ministra o ustosunkowanie się do naszego postulatu oraz jego akceptację.

*Z wyrazami głębokiego szacunku
Kazimierz Kleina
Jan Filip Libicki*

Odpowiedź

Warszawa, 14 czerwca 2018 r.

Pan Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Panów Senatorów Kazimierza Kleinę i Jana Filipa Libickiego podczas 60. posiedzenia Senatu RP w dniu 16 maja 2018 r., uprzejmie informuję, iż w zakresie realizacji spraw konsularnych (w tym realizacji wniosków wizowych dla obywateli Kirgistanu), Republika Kirgistanu znajduje się w kompetencji terytorialnej Konsulatu Generalnego w Ałma Acie. Wydział Konsularny Ambasady RP w Astanie nie może zatem wykonywać żadnych czynności konsularnych na jej terytorium.

W przypadkach wymagających interwencji Konsulatu Generalnego RP w Ałma Acie na terytorium Kirgistanu, placówka działała we współpracy z Konsulem Honorowym w Biszkeku. Wpływa to znacząco na skuteczność realizowanych zadań mających na celu pomoc obywatelom polskim. Ponadto Konsul Honorowy w Biszkeku angażuje się w działania lokalne – organizowanie oficjalnych wizyt polskich delegacji, pomoc przy przygotowaniu uroczystości państwowych i imprez kulturalnych promujących polską kulturę. Jest on także oparciem dla Polaków przybywających do Kirgistanu w celach turystycznych oraz zamieszkałych tam osób polskiego pochodzenia (w tym dla

stowarzyszenia polonijnego „Odrodzenie”). Należy zaznaczyć, że ustawa z 25 czerwca 2015 r. Prawo konsularne nie przewiduje możliwości wydawania wiz przez konsula honorowego Rzeczypospolitej Polskiej.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP podjęło w 2016 r. działania na rzecz ułatwienia składania wniosków dla ob. Kirgistanu, proponując MSZ Republiki Kirgistanu wprowadzenia outsourcingu wizowego. Inicjatywa ta nie znalazła, jak dotąd, uznania strony kirgiskiej. Niezależnie od powyższego, pilne wnioski o wydanie wizy Schengen dla wnioskodawców zamieszkałych w Kirgistanie, którzy nie mogą osobiście stawić się w polskim konsulacie w Ałma Acie, są realizowane przez reprezentującą RP w kwestiach wizowych Ambasadę Szwajcarii z siedzibą w Biszkeku.

Biorąc pod uwagę prośbę Panów senatorów o rozważenie możliwości organizacji comiesięcznych dyżurów konsularnych w Biszkeku przez Konsulat Generalny w Ałma Acie w celu załatwiania spraw wizowych informuję, iż:

- zgodnie z regulacjami UE obywatele Kirgistanu podlegają obowiązkowym konsultacjom wizowym – wiąże się to każdorazowo z koniecznością oczekiwania ok. siedmiu dni roboczych na odpowiedź od organów konsultacyjnych wszystkich państw członkowskich UE w sprawach poszczególnych wnioskodawców. Procedura ta uniemożliwia więc wydanie wiz w trakcie trwania jednego dyżuru konsularnego;
- placówka odnotowuje niewielką liczbę wniosków wizowych dla obywateli Kirgistanu deklarujących podjęcie nauki na polskich uczelniach wyższych. KG RP w Ałma Acie wydał dla kirgiskich studentów w 2017 r. 92 wizy, w okresie od 1 stycznia do 29 maja 2018 – 9 wiz;
- wnioskodawcy mogą umówić się na złożenie wniosków wizowych w KG RP w Ałma Acie praktycznie z dnia na dzień;
- odległość dzieląca Biszkek od Ałma Aty jest stosunkowo niewielka – 230 km, a pomiędzy Kirgistanem i Kazachstanem obowiązuje ruch bezwizowy.

Dziękując Panom senatorom za postulat i zainteresowanie się sprawą, pragnę zapewnić, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych dokonało wnikliwej analizy, która wskazuje na brak zasadności organizacji comiesięcznych dyżurów konsularnych dedykowanych realizacji spraw wizowych dla kirgiskich studentów.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH
Piotr Wawrzyk
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Kazimierza Kleiny

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze!

Otrzymałem niepokojące informacje o niedostatecznym zabezpieczeniu interesów osobistych i majątkowych osób z zaburzeniami psychicznymi. Osoby przyjmowane do szpitala psychiatrycznego przez czas przymusowej hospitalizacji niejednokrotnie tracą dorobek całego życia. Jest to szczególnie widoczne w warunkach wiejskich, kiedy kilkutygodniowej izolacji poddawane są osoby prowadzące gospodarstwa rolne. W ustawie o ochronie zdrowia psychicznego z dnia 19 sierpnia 1994 r. (t.j. DzU z 2018 r., poz. 138) nadal brak jest klarownych rozwiązań dotyczących zabezpieczenia mienia osób hospitalizowanych. Pojęcie oparcia społecznego, o jakim mowa w art. 8 ust. 1 ww. ustawy, z uwagi na brak precyzyjnego określenia zakresu związanych z nim obowiązków oraz podmiotów za nie odpowiedzialnych pozostaje mrzonką.

Zgodnie z art. 44 ust. 2 przywoływanej ustawy sąd może ustanowić kuratora z urzędu dla osoby, która potrzebuje pomocy do prowadzenia wszystkich swoich spraw albo spraw określonego rodzaju, a ze względu na stan swojego zdrowia nie jest zdolna złożyć wniosku, niemniej zakres uprawnień kuratora do podejmowania czynności faktycznych pozostaje co najmniej niejasny. Uznaniowość decyzji sądu sprawia, że nie rozwiązuje to problemu. Na przykład w przypadku samotnego rolnika, który trafi do szpitala psychiatrycznego, bez zabezpieczenia pozostaje prowadzona przez niego budowla.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z prośbą o wyjaśnienie następujących kwestii.

1. Dlaczego nie ma obowiązku ustanowienia kuratora dla osoby przebywającej w szpitalu psychiatrycznym, która potrzebuje pomocy do prowadzenia wszystkich swoich spraw albo spraw określonego rodzaju, a nie jest zdolna do złożenia takiego wniosku?

2. Nałożenie na jednostki organizacyjne działające na podstawie ustawy o pomocy społecznej obowiązku organizowania pomocy ze strony rodziny, innych osób i grup wywołuje negatywne skutki. Czy nie sądzi Pan, że jednostki powinny pomagać same, a nie organizować pomoc innych podmiotów?

3. Dlaczego osoby zobowiązujące się lub zobowiązane do udzielenia pomocy nie muszą formalnie potwierdzić organizatorowi faktu i zakresu pomocy?

4. Czy omawiana ustawa zabezpiecza interesy majątkowe osób samotnych lub pozostających w konflikcie z rodziną? Czy nie zdarzają się przypadki, że opiekunem majątku zostaje osoba skonfliktowana z chorym?

Wątpliwości budzi też ograniczony zakres podmiotów, które sąd zawiadamia o rozprawie. Zdarzają się bowiem sytuacje, gdy skonfliktowana rodzina zawiadamia szpital bądź sąd opiekuńczy o zachowaniach wskazujących na zaburzenia psychiczne osoby prawidłowo funkcjonującej w środowisku społecznym.

Czy nie sądzi Pan Minister, że badanie środowiskowe oraz udział prokuratora w postępowaniu dotyczącym umieszczenia w szpitalu psychiatrycznym powinny być obowiązkowe?

Warto dodać, że ostatnia nowelizacja ustawy o ochronie zdrowia psychicznego wprowadziła obowiązek kontroli wykonywania czynności związanych ze środkiem przymusu bezpośredniego, jakim jest izolacja, za pośrednictwem monitoringu. Rodzi się jednak pytanie: dlaczego obowiązkiem tym nie objęto także innego środka przymusu bezpośredniego, jakim jest wprowadzanie leków do organizmu osoby bez jej zgody?

Warto również rozważyć wprowadzenie obowiązku zapisywania co najmniej dźwięku z badania poprzedzającego umieszczenie osoby w szpitalu psychiatrycznym. Jeśli bowiem osoba chora psychicznie może być przyjęta do szpitala psychiatrycznego bez wymaganej zgody tylko wtedy, gdy jej dotychczasowe zachowanie wskazuje na to, że zagraża bezpośrednio własnemu życiu albo życiu lub zdrowiu innych osób, a także jej dotychczasowe zachowanie wskazuje na to, że nieprzyjęcie do szpitala spowoduje znacz-

ne pogorszenie stanu jej zdrowia psychicznego oraz gdy jest niezdolna do samodzielnego zaspokajania podstawowych potrzeb, to taki zapis badania byłby gwarancją prawidłowości rozstrzygnięć o hospitalizacji.

Kazimierz Kleina

Odpowiedź

Warszawa, 27 czerwca 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 23 maja 2018 r. dotyczące zajęcia stanowiska wobec oświadczenia senatora Kazimierza Kleiny, złożonego podczas 60. posiedzenia Senatu RP w dniu 16 maja 2018 r., uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Zgodnie z art. 44 §1 ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (Dz. U. z 2017 r., poz. 882 z późn. zm.), zwanej dalej „u.o.z.p.”, dla osoby przebywającej w szpitalu psychiatrycznym sąd opiekuńczy miejsca siedziby szpitala ustanawia na jej wniosek kuratora, jeżeli osoba ta w czasie pobytu w szpitalu potrzebuje pomocy do prowadzenia wszystkich swoich spraw albo spraw określonego rodzaju. Zakres obowiązków oraz uprawnień kuratora określa sąd opiekuńczy.

Ponadto, jak stanowi art. 44 §2 u.o.z.p., jeżeli osoba przebywająca w szpitalu psychiatrycznym ze względu na stan zdrowia nie jest zdolna do złożenia wniosku, sąd opiekuńczy może ustanowić dla niej kuratora z urzędu. Ocena, czy istnieje taka potrzeba należy do sądu. Nie jest to jednak ocena dowolna. Sąd dokonuje jej w oparciu o materiał dowodowy uzyskany w konkretnej sprawie, odnosząc potrzebę ustanowienia kuratora do sytuacji życiowej i zdrowotnej osoby umieszczonej w szpitalu psychiatrycznym. Nakładanie zatem na sąd obowiązku ustanawiania kuratora w każdym przypadku umieszczenia osoby w szpitalu psychiatrycznym wydaje się zbędne i niezgodne z celem tej instytucji.

Konstrukcja przepisu art. 44 u.o.z.p. jest zgodna z rozwiązaniem przyjętym w art. 183 §1 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. z 2017 r. poz. 682), zwanej dalej „k.r.o.”, który traktuje o ustanowieniu kuratora dla osoby niepełnosprawnej, jeżeli osoba ta potrzebuje pomocy do prowadzenia wszelkich spraw albo spraw określonego rodzaju lub poszczególnej sprawy. W jednym i w drugim przypadku, ustanowienie kuratora uzasadnia stan zdrowia osoby, dla której się go ustanawia, i potrzeba uzyskania przez tę osobę pomocy w załatwieniu jej spraw. W obu przypadkach przesłanki ustanowienia kuratora określa prawo materialne, które dopuszcza możliwość prowadzenia przez kuratora „wszelkich spraw” osoby, dla której kurator jest ustanawiany, a więc osobistych i majątkowych.

Podnieść również należy, że wniosek o ustanowienie kuratora w imieniu osoby hospitalizowanej złożyć może jej pełnomocnik, ustanowiony czy to z wyboru, czy z urzędu.

Zgodnie z art. 48 u.o.z.p. sąd ma obowiązek ustanowić dla osoby, której postępowanie dotyczy bezpośrednio, adwokata lub radcę prawnego z urzędu, nawet bez jej wniosku, jeżeli osoba ta ze względu na stan zdrowia psychicznego nie jest zdolna do złożenia wniosku, a sąd uzna udział adwokata lub radcy prawnego w sprawie za potrzebny. Taki obowiązek istnieje również wtedy, jeżeli postępowanie dotyczy bezpośrednio osoby przyjmowanej do szpitala psychiatrycznego albo do domu pomocy

społecznej, albo przebywającej w danym podmiocie, bez jej zgody. Tym samym możliwość ustanowienia adwokata lub radcy prawnego z urzędu bez wniosku uczestnika przeradza się w obowiązek jego ustanowienia. Jednocześnie, stosownie do treści art. 5 lub art. 212 §2 *ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego* (Dz. U. z 2018 r., poz. 155, z późn. zm.), zwanej dalej „k.p.c.”, sąd powinien uprzednio udzielić uczestnikowi cierpiącemu na zaburzenia psychiczne, utrudniające zrozumienie jego sytuacji procesowej i podjęcie racjonalnej obrony swoich praw, niezbędnych pouczeń.

Niemożność właściwego korzystania z instytucji procesowych przez osobę chorą psychicznie powoduje zatem konieczność ustanowienia przez sąd pełnomocnika do reprezentowania jej interesów. Uchybienie temu obowiązkowi stanowi podstawę nieważności postępowania – art. 379 pkt 5 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2011 r., sygn. akt V CSK 390/10).

Niezależnie od powyższych uwag, w okolicznościach konkretnej sprawy, sąd, na podstawie art. 46 ust. 4 u.o.z.p., zawiadamia prokuratora o potrzebie wzięcia udziału w postępowaniu, jeżeli uzna to za konieczne.

Odnosząc się do kwestii ograniczonego kręgu osób, które sąd zawiadamia o rozprawie w sprawie dotyczącej przymusowego przyjęcia do szpitala, należy podnieść, że zgodnie z art. 46 ust. 1 u.o.z.p. uczestnikami postępowania z mocy prawa oprócz wnioskodawcy są: ta osoba, której wniosek dotyczy, oraz jej przedstawiciel ustawowy. W miarę potrzeby sąd zawiadamia o rozprawie małżonka osoby, której postępowanie dotyczy, oraz osobę sprawującą nad nią faktyczną opiekę. Osoby te mogą wziąć udział w każdym stanie sprawy i wtedy stają się uczestnikami. Charakter spraw regulowanych omawianą ustawą jest jednocześnie tego rodzaju, że wymaga zagwarantowania osobom z zaburzeniami psychicznymi ochrony ich praw oraz poszanowania sfery ich wolności i godności osobistej, co przemawia przeciwko rozszerzaniu kręgu uczestników postępowań prowadzonych na podstawie przepisów u.o.z.p.

Z przywołanych przyczyn wydaje się, że obowiązujące regulacje w sposób dostateczny zabezpieczają interesy osób przebywających w szpitalach psychiatrycznych.

Jednocześnie pragnę wskazać, że zagadnienia organizacji pomocy dla rodziny osoby chorej i zabezpieczenia interesów osobistych i majątkowych osób samotnych przez jednostki organizacyjne działające w oparciu o przepisy *ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej* (Dz. U. z 2017 r. poz. 1769 z późn. zm.) oraz dotyczące kontroli audiowizualnej czynności poprzedzających przyjęcie do szpitala psychiatrycznego bez zgody, pozostają poza zakresem właściwości Ministra Sprawiedliwości.

Zgodnie z art. 31 ust. 1 *ustawy z dnia 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej* (Dz. U. z 2018 r., poz. 762 z późn. zm.), zwanej dalej „u.d.a.r.”, sprawy dotyczące pomocy społecznej, należą do działu zabezpieczenie społeczne, którym stosownie do §1 ust. 2 pkt 2 *rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 13 grudnia 2017 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej* (Dz. U. poz. 2329), kieruje Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Z kolei zagadnienia dotyczące ochrony zdrowia, w tym psychicznego, należą do działu zdrowie, co wynika z art. 33 ust. 1 u.d.a.r. Zgodnie natomiast z §1 ust. 2 *rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 13 grudnia 2017 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Zdrowia* (Dz. U. poz. 2328), działem tym kieruje Minister Zdrowia.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Łukasz Piebiak
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Kazimierza Kleiny

skierowane do ministra inwestycji i rozwoju Jerzego Kwiecińskiego

Szanowny Panie Ministrze!

W ostatnim czasie w lokalnych mediach pojawiła się precyzyjna deklaracja Pana Ministra o budowie całej Trasy Kaszubskiej, od obwodnicy Trójmiasta do Szczecina (droga ekspresowa nr 6), do końca 2023 r. Jest to ogromna różnica w porównaniu do tego, co jeszcze w ubiegłym roku deklarowano w tej sprawie. Rząd, ustami choćby wiceministra infrastruktury i budownictwa Jerzego Szmita, twierdził, że nie ma wystarczająco dużo pieniędzy i środkowopomorski odcinek S6 powstanie w bliżej nieokreślonym terminie dopiero po roku 2023. Z wypowiedzi w Radiu Gdańsk z dnia 22 marca 2018 roku jasno wynika, że rząd dostrzegł w końcu potrzebę budowy drogi ekspresowej na całym jej przebiegu, tj. od obwodnicy Trójmiasta do zachodniej granicy Polski, zgodnie z pierwotnymi założeniami. Ponadto w wypowiedzi udzielonej reporterowi stwierdził Pan, że środkowy odcinek trasy, od Koszalina, przez Słupsk i Lębork, do Bożegopola Wielkiego (ok. 150 km), powstanie w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego. W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z następującymi problemami.

— Proszę o przedstawienie harmonogramu prac związanych z budową Trasy Kaszubskiej na odcinku od obwodnicy Trójmiasta do granicy województwa pomorskiego.

— Proszę o przedstawienie harmonogramu prac związanych z budową S6 w granicach województwa zachodniopomorskiego.

— Na jakie odcinki inwestycyjne zostanie podzielona środkowopomorska i wschodnia część drogi ekspresowej S6?

— Jakie są terminy przetargów dotyczących poszczególnych odcinków trasy w obszarze województwa pomorskiego?

— Na jakich zasadach planowane jest partnerstwo publiczno-prywatne przy budowie środkowopomorskiej części S6? Czy brane są pod uwagę różne warianty PPP? Jeżeli tak, to zwracam się z prośbą o szczegółowe informacje w tej sprawie.

— Czy w związku z zapowiadanym partnerstwem publiczno-prywatnym przewiduje się dodatkowe opłaty, bramki lub inne utrudnienia dla kierowców na wspomnianych odcinkach? Jeżeli tak, to jakie?

Przy okazji Pańskiej deklaracji pragnę podkreślić, że w dalszym ciągu wspólnie z zainteresowanymi samorządami oraz mieszkańcami Pomorza będę zabiegał, aby ta kluczowa dla naszego regionu inwestycja została zrealizowana w całości zgodnie z zamysłem. Nowa droga ekspresowa nr 6 to strategiczna inwestycja dla całego Pomorza, która wraz z autostradą A1 i realizowaną drogą ekspresową S7 stanowić będzie ramę transportową Polski Północnej. Przesuwanie w czasie terminów budowy jej poszczególnych odcinków, w szczególności w części Pomorza Środkowego, stanowi zagrożenie dla mieszkańców tych miejscowości, w których na przejściach dla pieszych przez drogę krajową nr 6 dochodzi do śmiertelnych wypadków – potrażeń pieszych przez pojazdy. Brak wspomnianej drogi to pogłębianie wykluczenia komunikacyjnego mieszkańców Pomorza Środkowego.

Proszę Pana Ministra o odniesienie się do poruszonych przeze mnie kwestii.

Z wyrazami szacunku
Kazimierz Kleina

Odpowiedź

Warszawa, 12 czerwca 2018 r.

Pan Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie senatora Kazimierza Kleiny w sprawie budowy drogi ekspresowej nr 6 od obwodnicy Trójmiasta do Szczecina uprzejmie informuję, że szczegółowe informacje w zakresie budowy (w tym harmonogramu, podziału na odcinki realizacyjne itd.) ww. drogi ekspresowej posiada Ministerstwo Infrastruktury jako resort odpowiedzialny za realizację projektów inwestycyjnych na drogach krajowych.

Jednocześnie poniżej przekazuję informacje dot. realizacji ww. drogi w kontekście dofinansowania poszczególnych odcinków ze środków Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014–2020.

W ramach POiŚ 2014–2020 na terenie **województwa pomorskiego** realizowany jest obecnie projekt pn. *Budowa drogi ekspresowej S6 Słupsk – Gdańsk, odc. Bożepole Wielkie – początek obwodnicy Trójmiasta* (40,85 km). W marcu br. GDDKiA zawarła umowę z wykonawcą na realizację jednego z trzech odcinków zaplanowanych do wykonania w ramach tego projektu tj. dla *odc. węzeł Szemud (bez węzła) – węzeł Gdyńia Wielki Kack (z węzłem)*. Dla pozostałych dwóch odcinków tj. *w. Bożepole Wielkie (z węzłem) – w. Luzino (z węzłem)* oraz *w. Luzino (bez węzła) – w. Szemud (z węzłem)* w kwietniu br. wybrano najkorzystniejsze oferty spośród wykonawców biorących udział w postępowaniach przetargowych, zaś 11 czerwca br. zawarto umowy. Zgodnie z posiadanymi przez nas informacjami zakończenie całego projektu inwestycji zakończy się w 2021 roku.

W ramach POiŚ 2014–2020 na terenie **województwa zachodniopomorskiego** realizowane są obecnie następujące projekty:

- Budowa drogi ekspresowej S6 *Szczecin – Koszalin, odc. Goleniów – Kiełpino* (54,5 km). Umowa o dofinansowanie ze środków POiŚ została podpisana w listopadzie 2017 roku. Inwestycja rozpoczęła się w 2015 roku, obecnie trwają prace budowlane, planowana data oddania inwestycji do użytkowania, zgodnie z posiadaną przez nas informacją to maj 2019 roku.
- Budowa drogi ekspresowej S6 *Szczecin – Koszalin, odc. Kiełpino – pocz. obwodnicy Koszalina i Sianowa* (62,84 km). Umowa o dofinansowanie ze środków POiŚ została podpisana we wrześniu 2017 roku. Inwestycja rozpoczęła się w 2015 roku, obecnie trwają prace budowlane, planowana data oddania inwestycji do użytkowania, zgodnie z posiadaną przez nas informacją to lipiec 2019 roku.
- Budowa drogi ekspresowej S6 *Szczecin – Koszalin, obwodnica Koszalina i Sianowa (S6/S11)* (20,12 km). Umowa o dofinansowanie ze środków POiŚ została podpisana we wrześniu 2017 roku. Inwestycja rozpoczęła się w 2016 roku, obecnie trwają prace budowlane. Pierwotnie, termin zakończenia inwestycji został zaplanowany na lipiec br., jednak po rozpoczęciu rzeczowej realizacji inwestycji pod zaprojektowaną obwodnicą Koszalina i Sianowa odkryto podziemne jezioro, którego istnienie znacząco utrudnia budowę odcinka. Konsekwencją nieoczekiwanych warunków geologicznych będzie zwiększenie kosztów i wydłużenie czasu realizacji. Aktualnie trwają prace zmierzające do określenia szczegółów zmian technicznych, finansowych i czasowych projektu.

Dodatkowo, mając na uwadze decyzję Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dn. 5 czerwca br. o realizacji 4 odcinków dróg ekspresowych (w tym drogi S-6 oraz obwodnic Trójmiasta i Szczecina) w modelu partnerstwa publiczno-prywatnego uprzejmie informuję, że szczegółowy harmonogram wyboru partnera, warianty i zasa-

dy na jakich będą realizowane ww. projekty w formule PPP, opracowuje Ministerstwo Infrastruktury. Jednocześnie informuję, iż zastosowanie modelu PPP w tym przypadku nie wiąże się z pobieraniem opłat od samochodów osobowych.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Witold Słowik
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Andrzeja Kobiaka

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra kultury i dziedzictwa narodowego Piotra Glińskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Od 1 września 2017 roku, w następstwie obniżenia o połowę dotacji, znacznie pogorszyła się sytuacja niepublicznych szkół muzycznych I i II stopnia realizujących tylko zajęcia artystyczne (brak zajęć z programu ogólnego). Nowe regulacje mogą doprowadzić do likwidacji wielu placówek. We wrześniu 2018 roku wprowadzone zostaną kolejne wymogi, których realizacja na obecnym poziomie finansowania szkół wydaje się niemożliwa (zatrudnienie kolejnych nauczycieli, wymóg umowy o pracę etc.). Cięcia finansowe dla tych szkół przy jednoczesnym wprowadzaniu dodatkowych wymogów uniemożliwiają placówkom dalsze funkcjonowanie i doprowadzają do likwidacji wielu z nich.

Panie Ministrze, niepubliczne szkoły artystyczne w Polsce odgrywają bardzo istotną rolę kulturoznawczą. Ważnym atutem jest fakt, iż są to placówki najczęściej zlokalizowane w małych miejscowościach, gdzie nie ma tego typu publicznych szkół. Umożliwia to dostęp do edukacji artystycznej dzieciom i młodzieży z małych miejscowości oraz jest szansą na rozwijanie pasji i talentów. Należy podkreślić, że konieczne znaczne podwyższenie czesnego nie stanowi rozwiązania, gdyż większość rodziców z powodów ekonomicznych zrezygnuje z oferty szkoły.

Kalkulacje przedstawiane przez środowisko skupione wokół tych placówek jasno dowodzą, że podejmowane przez ministerstwo działania doprowadzą do ich likwidacji.

W związku z powyższym proszę o wskazanie, jak ministerstwo odniesie się do trudnej sytuacji tych placówek po obcięciu dotacji i nakładaniu kolejnych wymogów niemożliwych do realizacji przy obecnym stanie finansowania? Czy ministerstwo planuje podjąć, a jeśli tak, to w jaki sposób, działania na rzecz wsparcia działalności niepublicznych szkół muzycznych realizujących zajęcia artystyczne? Czy ministerstwo planuje w jakikolwiek sposób zabezpieczyć placówki przed ich likwidacją?

Z poważaniem
Andrzej Kobiak

Odpowiedź

Warszawa, 8 czerwca 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Andrzeja Kobiaka podczas 60. posiedzenia Senatu w dniu 16 maja 2018 roku w sprawie dotowania niepublicznych szkół muzycznych, uprzejmie proszę o przyjęcie załączonych wyjaśnień.

Z wyrazami szacunku

Piotr Gliński

Stanowisko

Warszawa, 30 maja 2018 r.

**Informacja
w sprawie dotowania niepublicznych szkół muzycznych**

W systemie oświaty szkoły artystyczne finansowane są na następujących zasadach:

1. **Publiczne** szkoły artystyczne prowadzone **przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego** (MKiDN) otrzymują środki finansowe na funkcjonowanie w niezbędnej wysokości za pośrednictwem Centrum Edukacji Artystycznej.

2. **Publiczne** szkoły artystyczne prowadzone **przez jednostki samorządu terytorialnego** (jst) finansowane są w ramach części oświatowej subwencji ogólnej przekazywanej jst. Środki przekazywane jst w ramach subwencji ogólnej na jednego ucznia w prowadzonych przez nie szkołach artystycznych pozostają w wysokości porównywalnej do kosztów ponoszonych na jednego ucznia w szkołach prowadzonych przez MKiDN. Częstokroć problematyczną kwestią jest ich dalsze przekazywanie przez jst do samej szkoły w zaniżonej wysokości. Wszystkie środki uzyskane w ramach części oświatowej subwencji mają być wykorzystane przez jst na realizację celów oświatowych, bez przypisania do określonego typu placówki, co sprzyja zauważalnym tendencjom do zakładania szkół artystycznych przez jst w celu poprawy sytuacji budżetowej oświaty w danej jednostce.

3. **Publiczne** szkoły artystyczne prowadzone **przez osoby fizyczne lub osoby prawne** inne niż jst otrzymują dotację z MKiDN za pośrednictwem Centrum Edukacji Artystycznej w wysokości 100% kosztów ponoszonych na jednego ucznia w szkole danego typu prowadzonej przez MKiDN.

4. **Niepubliczne** szkoły artystyczne **posiadające uprawnienia szkoły publicznej** realizujące **kształcenie ogólne** otrzymują dotację z MKiDN za pośrednictwem Centrum Edukacji Artystycznej w wysokości 100% kosztów ponoszonych na jednego ucznia w szkole danego typu prowadzonej przez MKiDN.

5. **Niepubliczne** szkoły artystyczne posiadające uprawnienia szkoły publicznej realizujące **wyłącznie kształcenie artystyczne** otrzymują dotację z MKiDN za pośrednictwem Centrum Edukacji Artystycznej w wysokości nie niższej niż 25% kosztów ponoszonych na jednego ucznia w szkole danego typu prowadzonej przez MKiDN.

6. **Inne niepubliczne** szkoły artystyczne mogą otrzymywać dotację z MKiDN za pośrednictwem Centrum Edukacji Artystycznej – ustawa o finansowaniu zadań oświatowych nie nakłada obowiązku jej wypłaty, nie określa również jej wysokości.

Podkreślenia wymaga fakt, że szkoły artystyczne, w tym także muzyczne, są szkołami zawodowymi przygotowującymi artystów do prowadzenia zawodowej działalności artystycznej. Konsekwencją takiego charakteru szkoły są określane przez MKiDN efekty kształcenia zawarte w podstawie programowej kształcenia w zawodach szkolnictwa artystycznego oraz ramowe plany nauczania.

Niezbędnym warunkiem osiągnięcia przez ucznia określonych efektów kształcenia jest posiadanie predyspozycji i uzdolnień właściwych dla danego kierunku kształcenia, dlatego publiczne szkoły artystyczne są zobowiązane do ich weryfikacji w ramach postępowania rekrutacyjnego. Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego określa również limity wieku osób dopuszczonych do rekrutacji. Od i września 2016 r. także niepubliczne szkoły artystyczne posiadające uprawnienia szkoły publicznej zostały zobowiązane do weryfikacji u kandydatów uzdolnień, predyspozycji lub praktycznych umiejętności niezbędnych do podjęcia kształcenia w danej szkole artystycznej, danym zawodzie, specjalności lub specjalizacji.

Biorąc pod uwagę statystyczny odsetek w każdej populacji osób, u których występują ww. uzdolnienia, jak również wysokie koszty kształcenia w szkołach artystycznych oraz zapotrzebowanie rynku pracy w zakresie zawodów szkolnictwa artystycznego, dla efektywności realizacji środków publicznych bardzo istotne jest właściwe kształtowanie sieci działających szkół artystycznych biorąc pod uwagę zarówno dostępność do tych szkół osób posiadających ww. uzdolnienia, jak i zapotrzebowanie

rynkowe w danym zawodzie artystycznym. Raz jeszcze należy podkreślić, że podstawową funkcją szkoły artystycznej jest kształcenie zawodowe, nie zaś upowszechnianie kultury i umiejętności artystycznych w społeczeństwie – te niezwykle ważne społecznie funkcje realizują ogniska artystyczne, działające również w systemie oświaty i domy kultury.

Zważywszy na powyższe, zgodnie z ustawą Prawo oświatowe, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego uzyskał wpływ na kształtowanie sieci publicznych szkół artystycznych:

- może zakładać i prowadzić takie szkoły;
- wyraża zgodę i zawiera porozumienia w sprawie założenia szkoły artystycznej przez jednostkę samorządu terytorialnego;
- wyraża zgodę na założenie publicznej szkoły artystycznej prowadzonej przez osobę prawną inną niż jst lub osobę fizyczną.

Zauważyć również warto, że takich kompetencji MKiDN, niezbędnych dla właściwego kształtowania sieci szkół, nie przewidziano w przypadku niepublicznych szkół artystycznych. Wprawdzie MKiDN prowadzi ewidencję niepublicznych szkół artystycznych oraz nadaje takim szkołom uprawnienia szkoły publicznej, jednakże zobowiązany jest do tego wobec każdego podmiotu spełniającego wymagania formalne.

Biorąc pod uwagę istniejącą, rozwiniętą sieć publicznych szkół artystycznych, wysokie koszty kształcenia w szkołach artystycznych, jak również brak wpływu organów władzy publicznej na rozwój sieci szkół niepublicznych, w 2016 r. w nowelizacji ustawy o systemie oświaty określono następujące wysokości dotacji należnych niepublicznym szkołom artystycznym posiadającym uprawnienia szkoły publicznej:

- dla szkół artystycznych realizujących kształcenie ogólne utrzymano dotację w wysokości 100% wydatków ponoszonych na jednego ucznia w szkołach MKiDN danego typu. Są to szkoły, w których realizowany jest obowiązek szkolny lub obowiązek nauki. Uczeń uczęszczając do ww. szkół nie korzysta jednocześnie z kształcenia w szkołach ogólnokształcących;
- dla szkół realizujących jedynie kształcenie artystyczne obniżono wysokość dotacji z 50% do kwoty nie niższej niż 25% wydatków ponoszonych na jednego ucznia w szkołach MKiDN danego typu.

Zmiana ta uzasadniona jest również tym, że kształcenie oferowane przez niepubliczne szkoły artystyczne realizujące wyłącznie kształcenie artystyczne ma charakter nieobowiązkowy. Ze względu zaś na cel szkolnictwa artystycznego (co w konsekwencji wyraża się również w efektach kształcenia określonych w podstawie programowej kształcenia w zawodach szkolnictwa artystycznego, które mają być osiągnięte także w niepublicznych szkołach artystycznych posiadających uprawnienia szkoły publicznej) trzeba pamiętać, iż kształcenie artystyczne w szkołach artystycznych nie jest adresowane powszechnie, a jedynie do osób posiadających uzdolnienia, predyspozycje i umiejętności praktyczne niezbędne do podjęcia kształcenia w szkole danego typu.

Biorąc pod uwagę efektywność kształcenia artystycznego, a także sieć szkół artystycznych danego typu, należy również pamiętać o dostępności kadry dydaktycznej posiadającej wymagane kwalifikacje do nauczania poszczególnych zajęć edukacji artystycznej. W niektórych regionach, gdzie powstało w ostatnich latach wiele, zwłaszcza szkół muzycznych 1 st., nauczyciele posiadający kwalifikacje do nauczania nawet najpowszechniej występujących przedmiotów w tych szkołach jak gra na fortepianie, pracują często na 3, 4 a nawet 5 etatach równocześnie, a w wielu przypadkach szkoły występują o zgodę ministra na zatrudnienie nauczyciela nieposiadającego wymaganych kwalifikacji.

Warte zauważenia jest również to, że niepubliczne szkoły artystyczne posiadające uprawnienia szkoły publicznej, realizujące wyłącznie kształcenie artystyczne dotację w wysokości 50% wydatków ponoszonych na jednego ucznia w szkołach MKiDN danego typu, de facto otrzymywały jedynie w roku 2016. We wcześniejszych latach, dotacja ta była im wypłacana w niższej wysokości ze względu na niewystarczające środki budżetowe, którymi dysponował resort kultury. Nie w pełni więc uzasadnione są stwierdzenia o obniżeniu wysokości dotacji.

Na marginesie, odnotować również można, że w wyniku prowadzonych analiz w resorcie kultury, po raz pierwszy postulat określenia wysokości dotacji dla takich szkół artystycznych na poziomie „nie niższym niż 25% wydatków ponoszonych na jednego ucznia w szkołach MKiDN danego typu” został zgłoszony w 2014 i 2015 r. przez ówczesnego Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, p. prof. Małgorzatę Omilanowską.

Nieuzasadnione są także informacje zawarte w wystąpieniu przedstawicieli niepublicznych szkół muzycznych o zmianach w przepisach prawa dotyczących zasad zatrudniania nauczycieli, które generują dla szkół dodatkowe koszty. Należy zauważyć, że wprawdzie w ubiegłym roku dodano do ustawy Karta Nauczyciela art. 10a, w którym wprost uregulowano kwestię zatrudniania nauczycieli m.in. w szkołach niepublicznych na podstawie umowy o pracę, jednakże pamiętać należy, że wcześniej te szkoły obowiązywały również przepisy Kodeksu pracy. Jak słusznie zauważono w uzasadnieniu do projektu ustawy o finansowaniu zadań oświatowych, w odniesieniu do dodawanego art. 10a ustawy Karta Nauczyciela, m.in. w szkołach niepublicznych „wybór podstawy zatrudnienia nie może naruszać obowiązujących przepisów prawa w powyższym zakresie. Zgodnie z przepisami art. 22 §1–1² Kodeksu pracy przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca – do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Zatrudnienie w takich warunkach jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, bez względu na nazwę zawartej przez strony umowy. Nie jest dopuszczalne zastąpienie umowy o pracę umową cywilnoprawną przy zachowaniu warunków wykonywania pracy, określonych powyżej. (...) Prowadzenie zajęć stanowiących realizację podstawy programowej wychowania przedszkolnego czy też prowadzenie obowiązkowych zajęć edukacyjnych w szkole wiąże się z koniecznością osobistego świadczenia przez nauczyciela umówionego rodzaju pracy na rzecz pracodawcy, w określonym miejscu i w określonych godzinach, w sposób ciągły, jak również niezbędne jest, aby wykonywane zadania były poddane bieżącemu nadzorowi. Charakter tej pracy przesądza zatem, że zatrudnienie ww. nauczycieli powinno nosić cechy stosunku pracy i być dokonywane na podstawie umowy o pracę” (Uzasadnienie projektu ustawy o finansowaniu zadań oświatowych, str. 36–37). W zasadniczym więc zakresie także dotychczas obowiązujące niepubliczne szkoły artystyczne przepisy Kodeksu pracy zobowiązywały te szkoły do zatrudniania nauczycieli na podstawie umowy o pracę.

Nie sposób jednocześnie nie dostrzec, iż przeprowadzane sukcesywnie kontrole wydatkowania dotacji w niepublicznych szkołach artystycznych wskazują na to, iż w wielu przypadkach wysokość wynagrodzenia dyrektorów szkół niepublicznych jest nieproporcjonalna zarówno w stosunku do wynagrodzenia nauczycieli w tych szkołach, jak i do wynagrodzenia wypłacanego dyrektorom szkół publicznych. W skrajnych przypadkach wykazane wynagrodzenie dyrektora wynosiło nawet kilkadziesiąt tysięcy złotych, a łączne roczne wydatki na wynagrodzenie dyrektora przewyższało wydatki na wynagrodzenia wszystkich nauczycieli. W tych przypadkach wydaje się więc zasadne raczej racjonalizowanie kosztów w obszarach niewpływających na jakość kształcenia.

Trudno również odnieść się do wskazywanych w wystąpieniu szkół niepublicznych argumentów dotyczących konieczności ponoszenia kosztów zapewnienia zastępstwa podczas nieobecności pracowników będących na zwolnieniach lekarskich, które to koszty występują u wszystkich pracodawców, nie tylko w niepublicznych szkołach artystycznych.

Nie sposób również zgodzić się z postulatem uchylecia wymogu uczestniczenia w co najmniej 50% obowiązkowych zajęć edukacyjnych przez ucznia, na którego szkoła uzyskuje dotację. Jego zniesienie byłoby sprzeczne z zasadą efektywności wydatków publicznych i prowadziłoby do sytuacji wydatkowania dotacji na uczniów de facto niepobierających nauki w danej szkole. Podkreślić należy, iż przepis ustawy stanowi swoisty kompromis, wymagając obecności ucznia jedynie w co najmniej połowie obowiązkowych zajęć edukacyjnych.

Dla właściwej ilustracji obecnej sytuacji szkolnictwa artystycznego w Polsce, pozwalałabym sobie przekazać w załączeniu również dane liczbowe dotyczące zarówno nie-

publicznych, jak i publicznych szkół muzycznych oraz wysokości stawek dotacji wypłacanych niepublicznym szkołom muzycznym:

- załącznik 1. Dane dotyczące publicznych szkół muzycznych,
- załącznik 2. Dane dotyczące niepublicznych szkół muzycznych,
- załącznik 3. Dane dotyczące wysokości dotacji dla niepublicznych szkół muzycznych.

Załączone dane nie wskazują na razie, aby wprowadzone od 1 stycznia 2017 r. zmiany w zasadach dotowania niepublicznych szkół artystycznych spowodowały zmniejszenie ich liczby, czy liczby uczących się w nich uczniów. W ostatnich latach zarówno liczba wniosków o wpis do ewidencji niepublicznych szkół artystycznych, jak i wniosków o wykreślenie z tej ewidencji szkół muzycznych w skali jednego roku wynosi od kilku do kilkunastu. Nic również nie wskazuje na to, by w bieżącym roku liczba ta znacząco wzrosła.

Podkreślić również należy, że niepubliczne szkoły muzyczne dotychczas rzadko przystępowały do organizowanych cyklicznie przez Centrum Edukacji Artystycznej przesłuchań muzycznych i testów z przedmiotów teoretycznych. Biorące zaś w nich udział szkoły niepubliczne w większości wykazują poziom kształcenia poniżej średniej w poszczególnych latach.

Odnosząc się także do informacji wskazanej przez podpisanych na piśmie z dnia 4 kwietnia br. przedstawicieli szkół niepublicznych, że szkoły te powstały w miejscowościach, gdzie nie ma szkół publicznych, pozwałam sobie przekazać dane o publicznych szkołach artystycznych znajdujących się w najbliższej odległości od ww. szkół niepublicznych:

- w Trójmieście – działa 8 publicznych szkół muzycznych, zarówno I, jak i II stopnia,
- w Rumii i Redzie – w odległości kilkunastu km szkoły w Wejherowie i Pucku, a także dostępne szkoły w Trójmieście,
- w Kolbudach – kilkanaście km do szkół w Trójmieście,
- w Warszawie – 19 publicznych szkół muzycznych, zarówno I, jak i II stopnia,
- w Żyrardowie działają publiczne szkoły muzyczne I i II st., w odległości kilkunastu km szkoła w Grodzisku Maz.,
- w przypadku Pęcic – najbliższa szkoła publiczna znajduje się w Pruszkowie w odległości 2 km, w odległości kilkunastu km znajdują się publiczne szkoły warszawskie, a także szkoła w Grodzisku Maz.,
- w Krośnie działają 3 publiczne szkoły muzyczne, a w odległości kilkunastu km dodatkowo szkoła w Rymanowie,
- w Chełmie działają publiczne szkoły muzyczne I i II st.,
- w Ostrowcu Świętokrzyskim działa publiczna szkoła muzyczna,
- w przypadku Trzciany – w okolicy działa 8 publicznych szkół muzycznych I st., z czego najbliższe w odległości 13 km (w Rzeszowie) i 18 km (w Ropczycach);
- w przypadku Zawiercia – w okolicy 5 publicznych szkół muzycznych I st., z czego najbliższa w odległości 13 km (w Myszkowie),
- w przypadku Główna – ok. 20 km do publicznej szkoły w Łowiczu i 30 km do szkół w Łodzi i Zgierzu,
- w Szczecinie – 7 publicznych szkół muzycznych, zarówno I, jak i II st.,
- we Wrocławiu działa zespół publicznych szkół plastycznych.

Pogląd, że szkoły niepubliczne uzupełniają sieć szkół artystycznych w miejscowościach, w których brak jest szkół publicznych, spośród sygnatariuszy pisma wydają się więc uzasadniać jedynie szkoły w Lubartowie, Ostródzie i Bełżycach, w przypadku których odległość od najbliższej szkoły publicznej danego typu przekracza 30 km.

Biorąc więc pod uwagę możliwość realizacji podstawy programowej jedynie z uczniami posiadającymi odpowiednie predyspozycje i uzdolnienia brak jest uzasadnienia dla funkcjonowania w takim zagęszczeniu szkół finansowanych ze środków publicznych. Zasadne zaś wydaje się zapewnienie dzieciom i młodzieży w takich miejscowościach dostępu w jak najszerszym zakresie do edukacji kulturalnej oferowanej np. przez ogniska muzyczne prowadzące naukę gry na instrumentach, w zakresie umożliwiającym realizację przez dzieci i młodzież pasji i rozwijanie uzdolnień.

Pragnę więc podkreślić, że sformułowanie „w wysokości nie niższej niż 25% podstawowej kwoty dotacji dla szkół artystycznych danego typu” daje resortowi kultury możliwość wpływania na rozwój sieci takich szkół poprzez zwiększenie wysokości dotacji, w przypadku potrzeby zwiększenia liczby szkół, jak również stosownie do możliwości budżetowych resortu. Taka sytuacja miała miejsce w ubiegłym roku budżetowym, w którym w ostatnich miesiącach wypłacono niepublicznym szkołom artystycznym dotację zwiększoną do poziomu 37%. Jestem więc przekonany, że przyjęte w ustawie rozwiązanie jest optymalne ze względu na efektywny rozwój szkolnictwa artystycznego w Polsce.

Piotr Gliński

Załącznik nr 1. Dane dotyczące publicznych szkół muzycznych

	szkoły publiczne prowadzone przez Ministra				szkoły publiczne prowadzone przez jednostki samorządu terytorialnego				szkoły publiczne prowadzone przez osoby prawne inne niż jest oraz os. fiz.		ogółem wszystkich	
	szkoły muzyczne I stopnia	szkoły muzyczne II stopnia	ogólnokształcące szkoły muzyczne I stopnia	ogólnokształcące szkoły muzyczne II stopnia	szkoły muzyczne I stopnia	szkoły muzyczne II stopnia	ogólnokształcące szkoły muzyczne I stopnia	ogólnokształcące szkoły muzyczne II stopnia	szkoły muzyczne I stopnia	ogólnokształcące szkoły muzyczne I stopnia		
2015 r.												
szkoły	217	69	23	24	117	19	19	19	6	1	2	497
nauczyciele	4475	1585	1105	1114	2678	447	859	285	23	61		12632
uczniowie	32767	6706	5115	3172	19162	1981	4016	780		244		73943
2016 r.												
szkoły	217	70	23	24	119	19	19	6	1	2		500
nauczyciele	4526	1670	1075	1070	2789	443	861	287	23	123		12867
uczniowie	33003	6927	4786	3051	19807	1977	3882	822	65	253		74573
2017 r.												
szkoły	218	72	23	24	120	19	19	6	1	2		504
nauczyciele	4461	1602	1140	1168	2811	479	890	280	23	79		12933
uczniowie	32446	6846	4886	3394	19763	2071	3943	806	126	289		74570

Załącznik nr 2. Dane dotyczące niepublicznych szkół muzycznych

	szkoły muzyczne I stopnia		szkoły muzyczne II stopnia		ogólno-kształcące szkoły muzyczne I stopnia	ogólno-kształcące szkoły muzyczne II stopnia	razem	
	z U	bz U	z U	bz U	z U	z U	z U	bz U
2012 r.								
szkoły	66	97	30	24	5	3	104	121
nauczyciele	698	390	385	190	165	59	1307	580
uczniowie	3721	2877	1140	513	306	55	5222	3390
2013 r.								
szkoły	73	96	30	27	5	3	111	123
nauczyciele	805	395	492	105	165	55	1980	792
uczniowie	3721	2499	1140	363	306	60	6851	6245
2014 r.								
szkoły	70	87	30	25	5	3	108	112
nauczyciele	962	386	346	171	185	64	1943	912
uczniowie	3435	2257	877	487	446	132	4890	6389
2015 r.								
szkoły	76	82	30	24	4	3	113	106
nauczyciele	1034	337	350	124	171	20	2041	774
uczniowie	3924	2066	1043	362	402	102	5471	5446
2016 r.								
szkoły	85	76	29	24	5	3	122	100
nauczyciele	1087	374	345	144	167	21	2206	850
uczniowie	4017	2285	925	444	330	101	5373	6184
2017 r.								
szkoły	85	85	28	26	7	3	123	111
nauczyciele	1085	392	339	126	249	23	2248	787
uczniowie	3950	2404	904	434	396	112	5362	6229

Legenda:

z U – z uprawnieniami szkoły publicznej (otrzymujące dotacje)

bz U – bez uprawnień szkoły publicznej

Załącznik nr 3. Dane dotyczące wysokości dotacji dla niepublicznych szkół muzycznych w przeliczeniu na jednego ucznia

Typ szkoły	2012		2013		2014		2015		2016		2017	
	średnia wysokość dotacji na miesiąc	wysokość dotacji w skali roku	średnia wysokość dotacji na miesiąc	wysokość dotacji w skali roku	średnia wysokość dotacji na miesiąc	wysokość dotacji w skali roku	średnia wysokość dotacji na miesiąc	wysokość dotacji w skali roku	średnia wysokość dotacji na miesiąc	wysokość dotacji w skali roku	średnia wysokość dotacji na miesiąc	wysokość dotacji w skali roku
szkoła muzyczna I st.	203	2430	205	2460	226	2712	329	3948	478	5735	273	3274
szkoła muzyczna II st.	355	4257	359	4308	395	4740	504	6044	587	7041	334	4013
ogólnokształcąca szkoła muzyczna I st.	745	8940	754	9048	829	9948	1219	14627	1452	17422	1537	18444
ogólnokształcąca szkoła muzyczna II st.	1046	12546	1058	12696	1164	13968	1373	16480	1519	18225	1602	19223

Oświadczenie senatora Andrzeja Kobiaka

skierowane do ministra zdrowia Łukasza Szumowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Proszę o przedstawienie wyjaśnień w sprawie funkcjonowania Centrum Cyklotronowego Bronowice w Krakowie, które specjalizuje się w terapii protonowej w leczeniu nowotworów. Otwarcie obiektu było bardzo kosztowne (prawie 300 mln zł), ale jest on jednym z siedmiu działających w Europie o tak znacznym potencjale. Zgodnie z licznymi doniesieniami medialnymi centrum nie wykorzystuje swojego potencjału i rocznie przyjmuje zamiast kilkuset pacjentów jedynie kilkudziesięciu. Ponadto na liście wskazań do leczenia znajduje się tylko pięć rodzajów bardzo rzadko występujących nowotworów. Stan faktyczny całkowicie odbiega od zapewnień z 2015 r. zarówno co do szacunkowej liczby pacjentów przyjmowanych w ciągu roku, jak i wskazań do leczenia.

W związku z powyższym proszę o odniesienie się do opisanego stanu faktycznego oraz wskazanie, na jakim etapie są prace w Ministerstwie Zdrowia dotyczące poszerzenia listy wskazań. Z czego wynika tak niska liczba przyjęć pacjentów w ciągu roku?

Charakter problemu wymaga podjęcia natychmiastowych działań, które umożliwią leczenie znacznie większej liczby pacjentów.

*Z poważaniem
Andrzej Kobiak*

Odpowiedź

Warszawa, 2018.06.11

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Senatora Andrzeja Kobiaka podczas 60. posiedzenia Senatu RP w dniu 16 kwietnia 2018 r., w sprawie terapii protonowej nowotworów w Centrum Cyklotronowym w Bronowicach w Krakowie, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Na wstępie pragnę wyjaśnić, iż zgodnie z rozporządzeniem Ministra Zdrowia w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia szpitalnego aktualnie realizowane jest świadczenie terapii protonowej nowotworów zlokalizowanych poza narządem wzroku wiązką protonów, które może być wykonywane u wszystkich pacjentów także leczonych w Centrum ze wskazaniami:

- nowotwory podstawy czaszki i okolicy okołordzeniowej wieku dorosłego: struniak i chrzęstniakomięsak (kod ICD-10: C41) – stan po niedoszczętnym leczeniu operacyjnym lub brak możliwości leczenia operacyjnego guza pierwotnego lub wznowy, oraz mięsaki tkanek miękkich i kości wieku dziecięcego (kod ICD-10: C41 i C49) – przypadki o lokalizacji okołooonowej, podstawy czaszki i okolicy przykręgosłupowej,
- nowotwory zatok obocznych nosa: czerniak złośliwy, nerwiak węchowy zarodkowy, rak gruczołowo-torbielowaty, rak śluzowo-naskórkowy, rak niezróżnicowa-

- ny (kody ICD-10: C30, C31) – stan po niedoszczętnym leczeniu operacyjnym lub brak możliwości leczenia operacyjnego guza pierwotnego lub wznowy,
- nowotwory wieku dziecięcego wymagające napromieniowania osi mózgowo-rdzeniowej (kod ICD-10: C-71) – nowotwory zarodkowe: rdzeniak płodowy i inne prymitywne nowotwory ektodermalne (PNET), szyszyniak zarodkowy, złośliwy wyściółczak z udokumentowanym rozsiewem do płynu mózgowo-rdzeniowego, rak splotu naczyniówkowego,
 - wysoko zróżnicowane glejaki (WHO G1 i G2, kod ICD-10: C71) – przypadki wymagające radioterapii o przewidywanej znacznej korzyści oszczędzenia narządów krytycznych w stosunku do radioterapii fotonowej.

Ponadto finansowane jest również świadczenie terapii protonowej nowotworów oka. Świadczenie dotyczy pacjentów z rozpoznaniem czerniaka błony naczyniowej (C 69.3 Nowotwór złośliwy oka – naczyniówka).

Jednocześnie uprzejmie informuję, iż Minister Zdrowia dostrzega konieczność zapewnienia adekwatnego względem potrzeb zdrowotnych i zgodnego z aktualną wiedzą medyczną dostępu do technologii medycznych, w tym nowoczesnych, jak radioterapia protonowa, technologii medycznych. W tym celu Minister Zdrowia w dniu 6 grudnia 2017 r. zlecił Prezesowi Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji ocenę zasadności zakwalifikowania kolejnych wskazań do wykonywania terapii protonowej nowotworów zlokalizowanych poza narządem wzroku. Przedmiotowe zlecenie dotyczy następujących stanów chorobowych:

- Nowotwory wieku dziecięcego podstawy czaszki i okolicy okołordzeniowej: struniak i chrzęstniakomięsak (ICD-10: C41) – stan po niedoszczętnym leczeniu operacyjnym lub brak możliwości leczenia operacyjnego guza pierwotnego lub wznowy,
- Nowotwory wieku dorosłego o lokalizacji okołooonowej, podstawy czaszki i okolicy przykręgosłupowej: mięsaki tkanek miękkich i kości (ICD-10: C41, C49),
- Nowotwory oczodołu: czerniak złośliwy, nerwiak węchowy zarodkowy, rak gruczołowo-torbielowaty, rak śluzowo-naskórkowy, rak niezróżnicowany (ICD10: C30, C31) – stan po niedoszczętnym leczeniu operacyjnym lub braku możliwości leczenia operacyjnego guza pierwotnego lub wznowy,
- Rak gruczołowo-torbielowaty gruczołów ślinowych (ICD-10: C06) wymagający radioterapii w okolicy podstawy czaszki – stan po leczeniu operacyjnym lub brak możliwości leczenia operacyjnego lub wznowa miejscowa,
- Nawrót miejscowy nowotworów obszaru głowy i szyi po radykalnej radioterapii wymagający ponownego napromieniania z intencją radykalną (ICD-10: C07, C08, C09, C10, C11),
- Rak nosowej części gardła (ICD-10: C11) u pacjentów, u których występuje dodatek (boost) na obszar guza pierwotnego po zastosowaniu radioterapii fotonowej IMRT w przypadkach naciekania lub przekraczania struktur podstawy czaszki.

Przedstawiony zakres wskazań do oceny został przygotowany przez Zespół Konsultanta Krajowego w dziedzinie radioterapii we współpracy z konsultantami wojewódzkimi w dziedzinie radioterapii oraz przedstawicielami Instytutu Fizyki Jądrowej, który realizuje przedmiotowe świadczenie. Jednocześnie uprzejmie proszę, aby przyjąć, że Minister Zdrowia zobowiązał Prezesa Agencji do przedstawienia rekomendacji w terminie do 240 dni od dnia otrzymania zlecenia.

Ewentualne rozszerzenie wskazań do stosowania leczenia radioterapią zostanie poprzedzone ponowną analizą wysokości środków finansowych, które powinny być przeznaczone na zabezpieczenie realizacji przedmiotowych świadczeń.

Warto także zauważyć, że aktualne przepisy zezwalają na wprowadzenie odpłatnej lub częściowo odpłatnej oferty przez Centrum Cyklotronowe Bronowice IFJ PAN, z uwzględnieniem przepisów rozporządzenia Komisji (UE) nr 651/2014 z dnia 17 czerwca 2014 r. uznającego niektóre rodzaje pomocy za zgodne z rynkiem wewnętrznym w zastosowaniu art. 107 i 108 Traktatu oraz Komunikatu Komisji Zasady ramowe dotyczące pomocy państwa na działalność badawczą, rozwojową i innowacyjną (2014/C 198/01).

Wprowadzenie odpłatnej lub częściowo odpłatnej oferty będzie możliwe w momencie znalezienia przez Instytut Fizyki Jądrowej PAN partnera, który byłby skłonny prowadzić taką działalność. IFJ PAN prowadzi rozmowy z podmiotami udzielającymi świadczeń zdrowotnych na zasadach komercyjnych, jednakże jak dotąd działalność taka nie została rozpoczęta.

Wobec powyższego, uprzejmie proszę, aby przyjąć, że Minister Zdrowia dokonuje wszelkich starań, aby zapewnić należytą i adekwatną do potrzeb zdrowotnych dostępność i realizację świadczeń radioterapii protonowej.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Zbigniew J. Król

Oświadczenie senatora Władysława Komarnickiego

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Joachima Brudzińskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Eksperci alarmują, że co dziesiąty pomiar prędkości wykonywany przez policję jest niemiernodajny, np. ze względu na to, że dokonano go za pomocą urządzeń niespełniających wymogów. Informacje medialne o kierowcach, którzy uniknęli mandatu, rodzą wątpliwości, czy policja używa właściwego sprzętu i czy używa go we właściwy sposób. Przy czym dotyczy to nie tylko słynnych ręcznych mierników Iskra-1, ale również rejestratorów zainstalowanych w policyjnych radiowozach.

W związku z tym proszę o informację w tej sprawie.

Z wyrazami szacunku
Władysław Komarnicki

Odpowiedź

Warszawa, 15 czerwca 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Senatora RP Pana Władysława Komarnickiego w sprawie *policyjnych mierników prędkości*, złożone podczas 60. posiedzenia Senatu RP w dniu 16 maja 2018 roku, w oparciu o stanowisko przekazane przez Komendę Główną Policji, pragnę wskazać, że informacje zawarte w oświadczeniu Pana Senatora nie są zgodne ze stanem faktycznym. Przypadki, gdy podważane są pomiary prędkości dotyczą jednostkowych spraw i mają charakter incydentalny.

W Komendzie Głównej Policji dokonano analizy liczby wniosków o ukaranie skierowanych do sądów w 2016 roku w związku z odmową przyjęcia mandatu w sprawach dotyczących kontroli prędkości przy użyciu ręcznych mierników prędkości oraz liczby spraw zakończonych uniewinnieniem obwinionego. Z informacji uzyskanych z komend wojewódzkich oraz Stołecznej Policji wynika, że w badanym okresie ujawniono 1 647 420 wykroczeń dotyczących przekroczenia dozwolonej prędkości, w których skierowano 11 842 wnioski o ukaranie do sądów, tj. około 0,7% spraw, w których kierowcy kwestionowali pomiar prędkości. Sądy uniewinniły obwinionych jedynie w 87 przypadkach. W ponad 99% kwestionowanych przez kierowców przypadków przekroczenia prędkości, sądy nie miały wątpliwości ani w zakresie stosowanych przez Policję przyrządów do pomiaru prędkości, ani właściwych metod prowadzenia pomiarów prędkości.

Używane przez Policję urządzenia do pomiarów prędkości posiadają zatwierdzenie typu, czyli legalizację pierwotną i ponowną. Powyższe oznacza, że ww. urządzenia posiadają potwierdzenie polskiej administracji miar spełniania wymagań metrologicznych, którym powinny odpowiadać przyrządy do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym zgodnie z wymogami określonymi w stosownych rozporządzeniach Ministra Gospodarki.

Policja podejmuje również działania, by zapobiec wszelkim sytuacjom, w których na wynik pomiaru mogłoby potencjalnie wpłynąć nieprawidłowe (niezgodne z instrukcją) użytkowanie urządzeń służących do pomiaru prędkości.

W zarządzeniu nr 30 Komendanta Głównego Policji z dnia 22 września 2017 r. *w sprawie pełnienia służby na drogach*, określono m.in. zakres czynności, jakie policjant powinien wykonać przed rozpoczęciem pracy z wykorzystaniem ręcznego miernika prędkości oraz sposób ich dokumentowania. Wśród wytycznych znajduje się m.in. obowiązek wykonania testu stałej odległości oraz testu prawidłowości działania przyrządów celowniczych.

Niezależnie od powyższego, Komendant Główny Policji powołał zespół (składający się z przedstawicieli Komendy Głównej Policji oraz komend wojewódzkich), którego celem jest przeanalizowanie wyroków uniewinniających w sprawach dotyczących zakwestionowanych przypadków przekroczenia prędkości, przeprowadzenie diagnozy oraz wyznaczenie kierunków dalszych prac zmierzających do wyeliminowania ewentualnych nieprawidłowości.

Sukcesywna wymiana starych przyrządów pomiarowych na urządzenia nowego typu wyposażone m.in. w funkcję rejestracji obrazu, wdrożone już zmiany legislacyjne, a także prowadzone oraz planowane działania w tym zakresie, przyczynią się do poprawy obecnej sytuacji i skutecznego eliminowania potencjalnych błędów na etapie dokonywania pomiarów prędkości przez funkcjonariuszy Policji.

Z wyrazami szacunku

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Jarosław Zieliński
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Tadeusza Kopcia

skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbiety Rafalskiej

Szanowna Pani Minister!

Powszechnie znane trendy demograficzne, odnotowane nie tylko w Polsce, ale również w innych krajach naszego regionu, wskazują na szybko zwiększającą się grupę osób w wieku poprodukcyjnym. Mimo wielu godnych najwyższej pochwały działań Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, takich jak m.in. program „500+”, powinniśmy być przygotowani na to, iż w najbliższych dziesięcioleciach relatywnie duży odsetek naszego społeczeństwa będą stanowiły osoby starsze. Osoby starsze, mimo że odchodzą z rynku pracy, pozostają wciąż aktywne społecznie i powinny jak najdłużej cieszyć się dobrą kondycją psychofizyczną.

Z myślą o ustawicznej edukacji seniorów jak również ich aktywizacji oraz integracji społecznej w różnych formach powstają obecnie kluby seniora i podobne ośrodki, których rolą jest realizacja tychże zadań. Przykładem mogą być zarówno placówki tworzone i rozwijane w ramach rządowego Programu Wieloletniego „Senior+” na lata 2015–2020, tj. dzienne domy seniora i kluby seniora, jak i podobne ośrodki tworzone przy wsparciu unijnym w ramach regionalnych programów operacyjnych dla poszczególnych województw. Zbliżone formy wsparcia, jeśli chodzi o animację czasu wolnego seniorów, oferuje także program realizowany przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach działalności uniwersytetów trzeciego wieku. Podobne zadania są również finansowane w ramach ministerialnych programów ASOS czy Senior-WIGOR. Przytoczone przykłady wsparcia dla osób starszych jednoznacznie dowodzą, iż rząd pragnie otoczyć seniorów daleko idącym wsparciem, z którym wiąże się duże zaangażowanie środków publicznych.

23 stycznia br. premier Mateusz Morawiecki oraz Pani Minister zaprezentowali na konferencji prasowej założenia programu polityki wobec osób starszych na lata 2020–2030. Program senioralny ma być oparty na 7 filarach, są to m.in.: uczestnictwo w życiu społecznym oraz wspieranie wszelkich form aktywności; tworzenie warunków umożliwiających wykorzystanie potencjału osób starszych jako aktywnych uczestników życia gospodarczego i rynku pracy; tworzenie warunków do solidarności i integracji międzypokoleniowej oraz edukacja dla starości, do starości, przez starość i w starości. Według informacji mediów projekt tego programu ma zostać obecnie skierowany do konsultacji międzyresortowych.

W związku z dużym zaangażowaniem w działania na rzecz seniorów często mam okazję przebywać w środowisku osób starszych. Z moich obserwacji wynika, iż współcześni seniorzy, korzystający z różnych dostępnych form wsparcia, są nastawieni nie tylko na możliwość spędzania czasu wolnego w grupie, ale oczekują także profesjonalnego podejścia do animacji zajęć, działań integracyjnych czy aktywizujących, które są finansowane ze środków publicznych. Duże znaczenie ma tutaj zapewnienie wykwalifikowanego personelu, wszechstronnie przygotowanego do opieki nad seniorami, pod względem znajomości uwarunkowań dotyczących prowadzenia działalności edukacyjnej, znajomości predyspozycji psychofizycznych seniorów oraz możliwości zapewnienia im aktywności fizycznej dostosowanej poziomem do ich możliwości i potrzeb (w tym rehabilitacja i opieka nad osobami niesamodzielnymi), jak też dobrej znajomości zagadnień socjalizacji osób starszych oraz przeciwdziałania ich wykluczeniu. O ile mi wiadomo, w tej chwili nie obowiązują żadne szczególne wymogi, jeśli chodzi o personel prowadzący kluby seniora i inne podobne placówki organizowane najczęściej w gminach. W wielu miejscowościach, szczególnie tych mniejszych, utworzenie takich ośrodków jest znaczącym działaniem na rzecz środowiska seniorów, jednakże nie można zapominać o potrzebie zapewnienia odpowiedniego poziomu i wysokiej jakości świadczonych tam usług społecznych.

Mając na uwadze powstający obecnie program polityki wobec osób starszych na lata 2020–2030, zwracam się do Pani Minister z prośbą o rozpozna-

nie tego zagadnienia oraz konsultacje z ekspertami w zakresie możliwości zdefiniowania wymogów dotyczących wykształcenia i doświadczenia zawodowego dla osób zaangażowanych w prowadzenie klubów seniora oraz innych placówek prowadzących zajęcia animacyjne, edukacyjne bądź integracyjne dla seniorów.

*Z wyrazami szacunku
Tadeusz Kopec*

**Odpowiedź
PODSEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE RODZINY, PRACY
I POLITYKI SPOŁECZNEJ**

Warszawa, 8 czerwca 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie senatorskie Pana Senatora Tadeusza Kopcia, złożone podczas 60. posiedzenia Senatu RP, w sprawie polityki wobec osób starszych potwierdzam, że Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej prowadzi w ostatnim okresie wiele działań mających na celu poprawę sytuacji tej grupy osób w naszym społeczeństwie.

Są to, między innymi, wskazane przez Pana Senatora Programy rządowe: Senior+, Opieka 75+, ASOS oraz pierwszy w naszym kraju dokument pod nazwą: „Polityka Społeczna wobec osób starszych 2030. Bezpieczeństwo-Uczestnictwo-Solidarność”, który przeszedł już etap konsultacji społecznych, eksperckich oraz międzyresortowych.

Jednocześnie informuję, że placówki tworzone w ramach Programu Wieloletniego „Senior+” są ośrodkami wsparcia, działającymi na zasadach środowiskowych domów samopomocy. W związku z tym, zasady funkcjonowania tych placówek, jak i zasady zatrudniania pracowników, podlegają również wskazanym uregulowaniom prawnym. Standardy zatrudnienia osób z odpowiednim przygotowaniem zawodowym zostały także określone w zasadach Programu Wieloletniego „Senior+” na lata 2015–2020. Minimalny standard zatrudnienia w Dziennym Domu „Senior+” to co najmniej jeden pracownik na 15 seniorów oraz fizjoterapeuta, lub terapeuta zajęciowy, lub instruktor terapii zajęciowej, lub pielęgniarka, lub ratownik medyczny – w wymiarze czasu odpowiednim do potrzeb placówki.

Dodatkowo, w zależności od potrzeb, w placówce może być zatrudniony inny specjalista lub stażysta.

Podobnie określony został minimalny standard zatrudnienia w Klubie „Senior+” i jest to: co najmniej jeden pracownik oraz specjalista w pożądanym zakresie, zatrudniony w wymiarze czasu odpowiednim do potrzeb placówki. Dodatkowo, w zależności od potrzeb, w placówce mogą być zatrudnieni inni specjaliści.

Kwalifikacje pracowników i współpracowników, realizujących usługi w ramach Dziennego Domu „Senior+” oraz „Klubu Senior+”, określa jednostka samorządu terytorialnego (gmina, powiat), na terenie której działa placówka. Natomiast rodzaje

kwalifikacji wymaganych od pracowników na poszczególnych rodzajach stanowisk, określają odrębne przepisy, właściwe dla danego zawodu. Należy podkreślić, iż są to osoby przygotowane do pracy w ośrodkach wsparcia, a wymogi co do kwalifikacji tych osób określa ustawa o pomocy społecznej.

Z poważaniem

PODSEKRETARZ STANU
Elżbieta Bojanowska

Oświadczenie senator Małgorzaty Kopiczko

skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbiety Rafalskiej

Szanowna Pani Minister!

Do mojego biura senatorskiego wpłynęła prośba od starosty gołdapskiego z postulatem w sprawie nowelizacji ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, którą przedkładam.

Przychylając się do stanowiska starosty, proszę Panią Minister o rozważenie zmian w przedmiotowym akcie prawnym.

Małgorzata Kopiczko

**Odpowiedź
PODSEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE RODZINY, PRACY
I POLITYKI SPOŁECZNEJ**

Warszawa, 21 czerwca 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pismo z dnia 23 maja 2018 r. znak: BPS/043-60-1706/18 dotyczące oświadczenia złożonego przez Panią Senator Małgorzatę Kopiczko podczas 60. posiedzenia Senatu RP w dniu 16 maja 2018 r. w sprawie postulatu Starosty Gołdapskiego dotyczącego nowelizacji ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej informuje, że bezpieczeństwo i ochrona dzieci przed krzywdzeniem jest jednym z priorytetowych zadań podejmowanych w obszarze przeciwdziałania różnym formom przemocy.

Działania mające na celu zapewnienie ochrony i wsparcia dzieci doznających bądź zagrożonych przemocą realizowane są w oparciu o przepisy ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1390) zwanej dalej „ustawą”, oraz postanowienia Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na lata 2014–2020, który został ustanowiony w dniu 29 kwietnia 2014 r. Uchwałą Rady Ministrów Nr 76.

Ochrona dzieci przed przemocą uregulowana jest m.in. przez ustawowe uprawnienie pracownika socjalnego, wspólnie z policjantem oraz lekarzem lub ratownikiem medycznym lub pielęgniarką, do odebrania dziecka z rodziny w razie bezpośredniego zagrożenia życia lub zdrowia dziecka w związku z przemocą w rodzinie, o którym mowa w art. 12a ustawy. Należy podkreślić, że procedura ta ma charakter szczególny i ma zastosowanie w przypadku bezpośredniego zagrożenia życia i zdrowia dziecka, co nie tylko uzasadnia, ale również powoduje konieczność obecności służb medycznych w sytuacji odebrania dziecka. Jednocześnie należy podkreślić, że ustawodawca nie zawęził obecności przedstawicieli ochrony zdrowia w sytuacji odbioru dziecka tylko do udziału lekarza, ale dopuścił fakultatywność w postaci udziału w procedurze ratownika medycznego lub pielęgniarki, co w znaczącym stopniu uelastycznia sposób realizacji zadań przez przedstawicieli służb medycznych.

W obecnym stanie prawnym współudział w procedurze pracownika socjalnego, policjanta i lekarza lub ratownika medycznego lub pielęgniarki daje możliwość weryfikacji zasadności podjętej decyzji o odebraniu dziecka z rodziny, jak również zabezpiecza interes dziecka z perspektywy zadań i kompetencji różnych służb.

W opinii Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej przekazane przez Komisję Bezpieczeństwa i Porządku przy Staroście Gołdapskim informacje na temat problemów z uzyskaniem wsparcia w sytuacji odbioru dziecka z rodziny w trybie wynikającym z art. 12a ustawy ze strony przedstawicieli ochrony zdrowia są niepokojące. Wymóg obecności lekarza lub ratownika medycznego lub pielęgniarki jest ustalony ustawowo i funkcjonuje w polskim prawodawstwie od 2010 r. (wprowadzony ustawą z dnia 10 czerwca 2010 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz niektórych innych ustaw).

Biorąc zatem pod uwagę ustawowo określony obowiązek udziału przedstawiciela ochrony zdrowia w procedurze, jak również dobro dziecka krzywdzonego w sytuacji szczególnie dla niego trudnej oraz zagrażającej jego życiu lub zdrowiu, zasadnym i właściwym jest podejmowanie przez przedstawicieli ochrony zdrowia działań zgodnych z przepisami obowiązującego prawa.

W kontekście powyższego warto zwrócić uwagę, że na podstawie przepisów ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie rodzicom przysługuje prawo do złożenia zażalenia do sądu opiekuńczego w celu zbadania zasadności i legalności odebrania dziecka, które sąd ma obowiązek rozpatrzyć nie później niż w ciągu 24 godzin.

Jednocześnie należy zaznaczyć, że wszelkie wpływające do Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej opinie i propozycje w sprawie zmian ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, w tym również przekazany przez Panią Senator wniosek Komisji Bezpieczeństwa i Porządku przy Staroście Gołdapskim, będą poddawane analizie w kontekście ewentualnych zmian prawnych służących podniesieniu efektywności udzielanej pomocy.

Należy również dodać, że mając na względzie oświadczenie Pani Senator, odrębnym pismem wystąpiłam do Ministerstwa Zdrowia z prośbą o podjęcie stosowanych działań mających na celu uwrażliwienie przedstawicieli ochrony zdrowia na konieczność podejmowania działań w obszarze przeciwdziałania przemocy w rodzinie zgodnie z przypisanymi ustawowo kompetencjami.

Z poważaniem

PODSEKRETARZ STANU
Elżbieta Bojanowska

Oświadczenie senatora Jana Filipa Libickiego

skierowane do minister edukacji narodowej Anny Zalewskiej

W ostatnich dniach pani małopolska kurator oświaty na Twitterze odniosła się do trwającego w Sejmie protestu osób niepełnosprawnych i ich rodziców, mówiąc, że jest to wykorzystywanie młodych ludzi przez dorosłych do prywatnych, partykularnych celów. Ten wpis na Twitterze został też ozdobiony takim rysunkiem, na którym mama pcha dziecko na wózku inwalidzkim, a z tyłu trzyma nóż, nie wiem, w kogo skierowany. Jest to dość dziwne zachowanie, jeżeli wziąć pod uwagę to, że tego typu tweety konstruuje kurator oświaty, który powinien raczej, jeśli już, wyrażać troskę o to, czy ta młodzież przebywa w odpowiednich warunkach, a nie pozwalać sobie na pewne wtręty polityczne. Jest, bądź co bądź, urzędnikiem.

To nie jest pierwszy przypadek takiego zachowania małopolskiej kurator oświaty, bo przypomnę, że jakiś czas temu również na Twitterze wyrażała opinię, że przewodnikami w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu powinni być Polacy, którzy zdali stosowny egzamin przed Instytutem Pamięci Narodowej. To wszystko to są wypowiedzi polityczne. Ja rozumiem, że pani kurator ma prawo, że tak powiem, dać się ponieść politycznemu temperamentowi, ale może nie na stanowisku kuratora.

W związku z tym chciałbym zapytać Panią Minister, co Pani zamierza z tym zrobić. Czy zarówno w pierwszym przypadku, jak i teraz, w tym ostatnim, podejmowała Pani jakieś działania, czy zamierza Pani przeprowadzić rozmowę, czy może panią kurator odwołać?

Mnie się wydaje, że jeśli pani kurator ma temperament polityczny, to może warto odwołać ją ze stanowiska i wystawić ją w zbliżających się wyborach samorządowych. Wtedy bez przeszkód będzie mogła się oddawać swoim, że tak powiem, politycznym zainteresowaniom bez uszczerbku dla funkcji, którą sprawuje. Proszę o odpowiedź na te pytania.

Jan Filip Libicki

Odpowiedź

Warszawa, 18 czerwca 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
składałam na Pana ręce odpowiedź na oświadczenie Senatora RP Pana Jana Filipa Libickiego, złożone w dniu 16 maja 2018 r. na 60. posiedzeniu Senatu RP, w sprawie działań Małopolskiego Kuratora Oświaty.

Szanowny Panie Senatorze,
uprzejmie informuję, że kurator oświaty jest organem administracji zespolonej w województwie, który wykonuje – w imieniu wojewody – zadania i kompetencje w zakresie oświaty określone w ustawie Prawo oświatowe.

Organ ten w szczególności:

- 1) sprawuje nadzór pedagogiczny nad publicznymi i niepublicznymi przedszkolami, innymi formami wychowania przedszkolnego, szkołami, placówkami oraz kolegiami pracowników służb społecznych, które znajdują się na obszarze danego województwa;

- 2) wydaje decyzje administracyjne w sprawach określonych w ustawie;
- 3) współdziała z radami oświatowymi powołanymi na podstawie art. 78;
- 4) wykonuje zadania organu wyższego stopnia w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2016 r. poz. 23, 868, 996, 1579 i 2138) w stosunku do:
 - a) organów jednostek samorządu terytorialnego – w sprawach szkół publicznych, zakładanych i prowadzonych przez osoby prawne i fizyczne, oraz szkół i placówek niepublicznych,
 - b) dyrektorów szkół – w sprawach z zakresu obowiązku szkolnego i obowiązku nauki oraz w sprawach skreślenia uczniów z listy uczniów;
- 5) realizuje politykę oświatową państwa, a także współdziała z organami jednostek samorządu terytorialnego w tworzeniu i realizowaniu odpowiednio regionalnej i lokalnej polityki oświatowej, zgodnych z polityką oświatową państwa;
- 6) opracowuje programy wykorzystania środków na dofinansowanie doskonalenia nauczycieli, wyodrębnionych w budżecie wojewody, po zasięgnięciu opinii związków zawodowych, reprezentatywnych w rozumieniu ustawy o Radzie Dialogu Społecznego;
- 7) organizuje olimpiady, konkursy, turnieje, przeglądy oraz inne formy współzawodnictwa i prezentacji osiągnięć uczniów szkół na obszarze województwa;
- 8) współdziała z okręgowymi komisjami egzaminacyjnymi;
- 9) współdziała z placówkami doskonalenia nauczycieli, poradniami psychologiczno-pedagogicznymi i bibliotekami pedagogicznymi w realizacji zadań dotyczących diagnozowania, na podstawie wyników nadzoru pedagogicznego, potrzeb w zakresie doskonalenia nauczycieli;
- 10) wspomaga działania w zakresie organizowania egzaminów w szkołach;
- 11) opiniuje plany pracy publicznych placówek doskonalenia nauczycieli, z wyjątkiem placówek prowadzonych przez ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania, ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, ministra właściwego do spraw rolnictwa i ministra właściwego do spraw zdrowia;
- 12) opiniuje arkusze organizacji publicznych szkół i placówek, z wyjątkiem szkół i placówek prowadzonych przez ministrów, w zakresie ich zgodności z przepisami, przedstawiane przez organy prowadzące szkoły i placówki przed zatwierdzeniem arkuszy;
- 13) współdziała z organami jednostek samorządu terytorialnego w zakresie kształtowania i rozwoju bazy materialnej szkół i placówek;
- 14) współdziała z właściwymi organami, organizacjami i innymi podmiotami w sprawach dotyczących warunków rozwoju dzieci i młodzieży, w tym w przeciwdziałaniu zjawiskom patologii społecznej, a także może wspomagać działania tych podmiotów;
- 15) nadzoruje i wspomaga organizację wycieczek, o którym mowa w art. 92a–92t ustawy o systemie oświaty, na obszarze województwa;
- 16) wykonuje inne zadania określone w przepisach odrębnych, w szczególności w zakresie obronności.

Oceny działań kuratorów oświaty Minister Edukacji Narodowej i wojewodowie dokonują w odniesieniu do realizowanych przez te organy wskazanych wyżej zadań.

Jednocześnie uprzejmie informuję, iż na spotkaniu z Kuratorami Oświaty 17 maja 2018 r. Minister Edukacji Narodowej Anna Zalewska przypomniała o zasadach związanych z pełnieniem funkcji publicznych i działalnością w sferze publicznej w zakresie niezwiązanym z pełnioną funkcją.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA
EDUKACJI NARODOWEJ
Maciej Kopeć
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Jana Filipa Libickiego

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Joachima Brudzińskiego
oraz do komendanta głównego Straży Granicznej Tomasza Pragi

W oświadczeniu chcę poruszyć sprawę z mojego okręgu wyborczego. Funkcjonuje w nim fundacja, która zamierza się zajmować pomocą medyczną dla Ukrainy, to znaczy dostarczaniem takiego sprzętu medycznego, który w polskich szpitalach już nie jest używany, a tam po prostu może się przydać.

Pytanie moje do Pana Ministra i do Pana Generała jest następujące: jakie warunki należy spełnić, jakie procedury podjąć i jak należy to wszystko przeprowadzić, aby transport sprzętu medycznego, który pojedzie w lipcu do miasta Nowojaworowsk na Ukrainie, mógł zostać sprawnie przez granicę odprawiony i przepuszczony? Prosiłbym o wskazanie trybu postępowania w tej sprawie, tak żeby władze tej fundacji mogły zawczasu wszystkie te warunki spełnić.

Jan Filip Libicki

**Odpowiedź
MINISTRA
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI**

Warszawa, 8 czerwca 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 23 maja 2018 roku (sygn. BPS/043-60-1708-MSWiA/18), przekazujące tekst oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Jana Filipa Libickiego podczas 60. posiedzenia Senatu RP w dniu 16 maja 2018 roku, w sprawie *procedury transportu sprzętu medycznego przez granicę z Ukrainą*, na podstawie informacji przekazanych przez Komendę Główną Straży Granicznej, uprzejmie przedstawiam co następuje.

Zgodnie z §11 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 15 grudnia 2006 r. *w sprawie kontroli granicznej dokonywanej przez funkcjonariuszy Straży Granicznej* (Dz. U. Nr 238, poz. 1729, z późn. zm.) kontroli poza kolejnością dokonuje się wobec:

- członków grup ratowniczych i ekspertów, a także ich wyposażenia i środków pomocy,
- członków załóg pojazdów straży pożarnej, sanitarnych oraz osób uczestniczących w akcjach ratowniczych,
- autobusów w komunikacji międzynarodowej dokonujących regularnych przewozów osób,
- środków transportu przewożących żywe zwierzęta, towary łatwo psujące się lub niebezpieczne oraz transportujących pomoc humanitarną.

Ponadto komendant placówki Straży Granicznej lub upoważnione przez niego osoby, w szczególnie uzasadnionych przypadkach, mogą wydać jednorazową zgodę na odprawę poza kolejnością. Z chwilą dotarcia do przejścia granicznego podróżny, chcąc skorzystać z takiej możliwości, powinien zgłosić (osobiście lub telefonicznie)

funkcjonariuszom Straży Granicznej powyższy zamiar przedstawiając stosowne uzasadnienie. Istnieje również możliwość wcześniejszego (pisemnego lub telefonicznego) przedstawienia prośby o odprawę graniczną poza kolejnością, jednak ze względu na dynamikę sytuacji w przejściu granicznym ostateczna decyzja jest podejmowana przez uprawnionych funkcjonariuszy Straży Granicznej dopiero w momencie stawienia się podróżnego w danym przejściu. Należy zaznaczyć, że Straż Graniczna nie wydaje zgody w ww. zakresie z wyprzedzeniem czasowym, gdyż taka decyzja jest każdorazowo uwarunkowana aktualnymi warunkami panującymi w przejściu granicznym (natężenie ruchu, długość oczekiwania na odprawę itp.) oraz konkretną sytuacją przedstawioną przez podróżnego.

Jednocześnie pragnę zauważyć, że ewentualne kwestie przewozu/wywozu sprzętu medycznego, o którym mowa w wystąpieniu Pana Senatora pozostają poza właściwością Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji i stanowią zakres działania Krajowej Administracji Skarbowej.

Z poważaniem

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Renata Szczęch
Podsekretarz Stanu

**Odpowiedź
KOMENDANTA GŁÓWNEGO
STRAŻY GRANICZNEJ**

Warszawa, 6 czerwca 2018 r.

Pani Maria Koc
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na pismo BPS/043-60-1708-SG/18 z dnia 23 maja 2018 r. w sprawie procedury transportu medycznego przez granicę z Ukrainą, przez fundację funkcjonującą w okręgu wyborczym senatora Jana Filipa Libickiego dotyczącą pomocy w przekraczaniu granicy państwowej poza kolejnością przez osoby wskazane w treści pisma, uprzejmie informuję, że powyższa kwestia została uregulowana w Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 15 grudnia 2006 roku w sprawie kontroli granicznej dokonywanej przez funkcjonariuszy Straży Granicznej (Dz.U. Nr 238, poz. 1729 z późn. zm.). §11 rozporządzenia stanowi, że kontroli poza kolejnością dokonuje się wobec:

- „- członków grup ratowniczych i ekspertów, a także ich wyposażenia i środków pomocy,
- członków załóg pojazdów straży pożarnej, sanitarnych oraz osób uczestniczących w akcjach ratowniczych,
- autobusów w komunikacji międzynarodowej dokonujących regularnych przewozów osób,
- środków transportu przewożących żywe zwierzęta, towary łatwo psujące się lub niebezpieczne oraz transportujących pomoc humanitarną,
- oraz w innych szczególnie uzasadnionych przypadkach”.

Biorąc pod uwagę przytoczone powyżej przepisy (ostatni tiret) komendant placówki Straży Granicznej lub upoważnione przez niego osoby mogą wydać jednorazową zgodę na odprawę poza kolejnością w sytuacjach, które zostaną uznane za szczególnie uzasadnione (np. przejazd osób niepełnosprawnych, z małymi dziećmi itp.). W praktyce podróżny chcąc przekroczyć granicę poza kolejnością z chwilą dotarcia do przejścia granicznego zgłasza (osobiście lub telefonicznie) funkcjonariuszom Straży Granicznej powyższy zamiar wraz z odpowiednim uzasadnieniem. Możliwe jest również wcześniejsze pisemne lub telefoniczne przedstawienie prośby o odprawę graniczną poza kolejnością, jednak ze względu na dynamikę sytuacji w przejściu granicznym ostateczna decyzja zostanie podjęta przez uprawnionych funkcjonariuszy Straży Granicznej dopiero w momencie stawienia się podróżnego w przejściu granicznym. Należy zaznaczyć, że Straż Graniczna nie wydaje zgody w formie pisemnej czy też telefonicznej z wyprzedzeniem czasowym na określony czas. Komendant placówki Straży Granicznej lub upoważniona przez niego osoba każdorazowo wydając zgodę bierze pod uwagę aktualnie panujące warunki w przejściu granicznym (natężenie ruchu, długość oczekiwania na odprawę itp.) oraz konkretną sytuację przedstawioną przez podróżnego.

Jednocześnie pragnę zauważyć, iż ewentualne kwestie przewozu/wywozu sprzętu medycznego o którym jest mowa w wystąpieniu senatora Jana Filipa Libickiego znajduje się we właściwości Krajowej Administracji Skarbowej.

Z wyrazami szacunku

KOMENDANT GŁÓWNY
STRAŻY GRANICZNEJ
gen. bryg. SG Tomasz Praga

Oświadczenie senatora Andrzeja Misiółka

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze!

Od 2006 r. daje się zauważyć znaczący wzrost liczby kancelarii radców prawnych i adwokatów, które oferują swe usługi na rynku. Jest to efekt tzw. otwarcia zawodów prawniczych, dzięki czemu wiele osób, które ukończyło aplikacje inne niż korporacyjne, może się skutecznie ubiegać o wpis na listę radców prawnych lub adwokatów.

Znaczące zwiększenie liczby kancelarii adwokackich i radcowskich spowodowało sytuację, w której nastąpił wyraźny kryzys polegający na drastycznym zmniejszeniu liczby klientów w kancelariach wraz z współwystępującym zjawiskiem olbrzymich trudności w pozyskaniu nowych klientów. Nastąpiło zjawisko nadpodaży podmiotów oferujących profesjonalne usługi prawne. W opinii środowisk reprezentujących wolne zawody prawnicze – i w związku z opisaną wyżej sytuacją – nie powinno się sztucznie ograniczać możliwości reklamowania usług kancelarii adwokackich i radcowskich.

Powyższa konstatacja jest wynikiem faktu, iż kancelarie profesjonalnych pełnomocników procesowych działają na takiej samej zasadzie, jak wszystkie inne podmioty gospodarcze. Zresztą na podstawie odrębnych przepisów prowadzenie profesjonalnej kancelarii traktowane jest jak prowadzenie działalności gospodarczej, z wszystkimi tego konsekwencjami podatkowo-skarbowymi. Z kolei uzasadnianie zakazu reklamowania tego typu działalności tzw. powagą zawodu wydaje się dość anachroniczne ze względu na okoliczność, iż podmioty równie poważne, jak np. wyższe uczelnie, banki, podmioty notowane na GPW, koncerny samochodowe, linie lotnicze i wiele innych, ograniczeń w reklamowaniu swych towarów i usług nie mają.

Wobec powyższego rodzi się zasadnicze pytanie: czy resort sprawiedliwości przewiduje zniesienie sztucznych ograniczeń hamujących rozwój większości kancelarii oferujących profesjonalne usługi prawne, dając kancelariom, o których mowa powyżej, możliwość reklamowania swych usług?

Andrzej Misiółek

Odpowiedź

Warszawa, 26.06.2018 r.

Pani
Maria Koc
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

odpowiadając na pismo z dnia 23 maja 2018 r. (znak: BPS/043-60-1709/18), przy którym przedłożono tekst oświadczenia złożonego przez senatora Andrzeja Misiółka podczas 60. posiedzenia Senatu RP w dniu 16 maja 2018 r. dotyczącego zniesienia ograniczeń w możliwości reklamowania swych usług przez adwokatów i radców prawnych, uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Zakaz reklamy usług prawniczych nie został ustanowiony przez ustawodawcę ani w treści ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2017 r. poz. 2368. z późn. zm.), ani ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2017 r. poz. 1870, z późn. zm.).

Zakaz taki w odniesieniu do adwokatów wynika natomiast z §23 uchwalonego przez Naczelną Radę Adwokacką Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu (Kodeks Etyki Adwokackiej).

Z kolei w przypadku radców prawnych, zgodnie z art. 31 uchwalonego przez Krajową Radę Radców Prawnych Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, dopuszczalne jest jedynie informowanie o wykonywaniu zawodu oraz działalności z nim związanej.

Biorąc powyższe pod uwagę nie ma podstaw do podejmowania działań legislacyjnych w sprawie zniesienia zakazu reklamy usług prawniczych, gdyż jest to materia będąca przedmiotem wewnętrznych uregulowań samorządów zawodowych adwokatów i radców prawnych.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Marcin Warchoł
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Jarosława Obremskiego

skierowane do minister edukacji narodowej Anny Zalewskiej

Szanowna Pani Minister!

Do mojego biura senatorskiego wpłynął wspólny list niepublicznych szkół muzycznych dotyczący trudnej sytuacji wynikłej ze zmian w otrzymywaniu dotacji. Uchwalona w zeszłym roku ustawa o finansowaniu zadań oświatowych, kontynuująca dotychczasową politykę marginalizowania szkół niepublicznych, jeszcze bardziej ograniczyła możliwość uzyskiwania dotacji przez placówki oświatowe zajmujące się kształceniem młodzieży na polu artystycznym. Obawy autorów listu dotyczą zwłaszcza art. 41 ust. 2 rzeczony ustawy, który stanowi:

„Niepubliczne szkoły artystyczne o uprawnieniach szkół publicznych realizujące wyłącznie kształcenie artystyczne otrzymują na każdego ucznia uczestniczącego w co najmniej 50% obowiązkowych zajęć edukacyjnych w danym miesiącu dotację z budżetu państwa w wysokości nie niższej niż 25% podstawowej kwoty dotacji dla szkół artystycznych danego typu”.

Troska wynika z gorzkich doświadczeń i dotychczasowych problemów dotyczących przyznawania dotacji. Przez wiele lat szkoły te padały ofiarami nieuczciwych praktyk ze strony organów publicznych, które umyślnie zaniżały wartość przyznawanych subsydiów (w poprzednim stanie prawnym było to 50% podstawowej kwoty dotacji dla szkół artystycznych danego typu). W obecnej sytuacji kwota przyznawanych świadczeń może ulec jeszcze większym ograniczeniom, jako że dolna granica została obniżona o połowę. Przepisy tej samej ustawy zwiększają stopę dotacji dla innych typów szkół, co rodzi wątpliwości co do sprawiedliwego traktowania podmiotów edukacyjnych oraz redystrybucji środków finansowych.

Zastrzeżenia budzi także główna przesłanka otrzymywania przez niepubliczne placówki pomocy finansowej, mianowicie 50-procentowy próg frekwencji ucznia na zajęciach. Coś takiego nie budziłoby najmniejszych zastrzeżeń w szkole powszechnej, jednak należy pamiętać, iż szkoły artystyczne zostały powołane do realizacji kulturowych potrzeb młodzieży realizowanych w ich wolnym czasie. Dziecko uczęszczające zarówno do szkoły powszechnej, jak i artystycznej zmuszone jest dzielić czas między obydwie szkoły, a w sytuacji przenikania się obowiązków zmuszone jest spełniać ustawowy obowiązek uczęszczania do szkoły powszechnej. Tym samym naturalne wydaje się, iż frekwencja takiego dziecka w szkole artystycznej będzie niewątpliwie niższa – sami autorzy listu wymieniają tutaj takie przeszkody jak egzaminy i testy w szkole powszechnej, wycieczki szkolne itp. Specjalistyczny i mocno ujednolicony profil nauki w takiej szkole pozwala uczniowi w miarę łatwo nadrobić zaległości nawet pomimo częstych nieobecności.

Grozi nam tutaj dość absurdalna sytuacja, w której pozbawione dotacji szkoły niepubliczne, by przetrwać, zmuszone będą podwyższyć czesne, co nieuchronnie doprowadzi do odpływu części uczniów, przede wszystkim pochodzących z mniej zamożnych rodzin.

Sprawy takiej wagi jak propagowanie kultury wśród młodzieży oraz jej artystyczny rozwój nie wolno zaniedbywać, a niepubliczne placówki oświatowe pełnią tutaj kluczową rolę, zwłaszcza w miejscach, gdzie placówki publiczne nie są w stanie przyjąć większej liczby uczniów albo w ogóle nie funkcjonują.

Mając na uwadze powyższe, zwracam się z następującym pytaniem: czy Ministerstwo Edukacji Narodowej, główny autor rzeczony ustawy, zamierza podjąć działania zmierzające ku zmianie stanu prawnego realnie zagrażającego istnieniu wielu artystycznych placówek oświatowych?

Pozostaję z szacunkiem
Jarosław Obremski

Odpowiedź

Warszawa, 19 czerwca 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
składałam na Pana ręce odpowiedź na oświadczenie Senatora RP Pana Jarosława Obremskiego dotyczące dotowania niepublicznych szkół muzycznych.

Szanowny Panie Senatorze,
odpowiadając na zawarte w oświadczeniu pytania uprzejmie wyjaśniam.

Zgodnie z art. 8 ust. 6 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe (Dz. U. z 2018 r., poz. 996) i przepisami ustawy z dnia 27 października 2017 r. o finansowaniu zadań oświatowych (Dz. U. z 2017 r., poz. 2203), zakładanie i prowadzenie szkół artystycznych należy do zadań własnych ministra właściwego do spraw kultury i dziedzictwa narodowego, a środki przeznaczone na działalność tych szkół i dotowanie szkół niepublicznych znajdują się w budżecie ww. Ministra.

Jak wynika z informacji przekazanych przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego nie przychyliło się do wniosku dyrektorów niepublicznych szkół muzycznych I stopnia w zakresie podniesienia obowiązującej kwoty dotacji z wysokości nie niższej niż 25% podstawowej kwoty dotacji do pełnej jej wysokości oraz rezygnacji z obowiązku uczestnictwa ucznia dotowanej szkoły w co najmniej 50% obowiązkowych zajęć edukacyjnych w danym miesiącu.

W ocenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, niepubliczne szkoły muzyczne I stopnia przeznaczone są dla uczniów o określonych predyspozycjach i uzdolnieniach właściwych dla danego kierunku kształcenia artystycznego, a odsetek osób o takich uzdolnieniach oraz zapotrzebowanie rynku pracy nie przemawiają za przyjęciem proponowanych zmian. Zadanie upowszechniania kultury i umiejętności artystycznych jest przypisane placówkom, takim jak ogniska artystyczne, czy domy kultury, a nie niepublicznym szkołom muzycznym. Szkoły te nie uzupełniają w sposób niezbędny sieci publicznych szkół muzycznych.

Ponadto, przepis art. 41 ust. 1 ustawy o finansowaniu zadań oświatowych, daje możliwość zwiększenia, w ramach dostępnych środków finansowych, kwoty dotacji na uczniów niepublicznych szkół muzycznych I stopnia. Z tej możliwości Ministerstwo Kultury skorzystało w roku 2016, kiedy to dotacja dla ww. szkół stanowiła nie 25% podstawowej kwoty dotacji, a 37% tej kwoty.

Z uwagi na powyższe Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego nie uważa za zasadne wprowadzania zmian w ustawie o finansowaniu zadań oświatowych w celu zwiększenia kwoty dotacji dla niepublicznych szkół muzycznych I stopnia.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA
EDUKACJI NARODOWEJ
Maciej Kopeć
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Jarosława Obremskiego

skierowane do ministra infrastruktury Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

W ostatnim czasie zwróciła się do mnie o pomoc gmina Wleń w powiecie lwóweckim. Gmina ta, podobnie jak wiele innych lokalizacji w całej Polsce, zmaga się z problemem smogu. Problemem olbrzymim, także ze względu na położenie Wlenia w kotlinie.

Władze samorządowe podjęły działania mające na celu przyłączenie gospodarstw domowych na administrowanym terytorium do sieci gazowniczej, co stanowi jedną z najważniejszych możliwości zmniejszenia smogu w gminie. Według wrocławskiego oddziału Polskiej Spółki Gazownictwa najsensowniejszym sposobem podłączenia gazu do Wlenia jest poprowadzenie gazociągu od strony Jeżowa Sudeckiego, a konkretnie od Siedlęcina. Ponieważ długość budowanej linii wynosiłaby około 10 km, konieczne byłoby także zbudowanie na trasie stacji redukcyjnej. Taka inwestycja byłaby jednak możliwa jedynie przy dostarczeniu do PSG 1000 umów o podłączenie do sieci gazowej. Na trasie planowanego gazociągu mieszka tylko około 700 rodzin (łącznie około 2500 mieszkańców), toteż uzyskanie podłączenia 1000 punktów jest niemożliwe. Niestety w związku z tym PSG nie wyraża chęci budowy gazociągu.

Tymczasem terytorium gminy Wleń w zdecydowanej większości objęte jest programem „Natura 2000”, a ponad połowa tego obszaru mieści się w granicach Parku Krajobrazowego Doliny Bobru. Głównym źródłem dochodu gminy jest turystyka, związana zarówno z obszarami chronionymi, jak i zabytkami. Niestety rozwojowi turystycznemu gminy Wleń stoi na przeszkodzie właśnie problem smogowy, który bez dobrej woli ze strony PSG nie może zostać zażegnany. Gmina jest gotowa w miarę swoich możliwości finansowych podjąć współpracę ze spółką dla dobra swoich mieszkańców, w tym partycypować w kosztach. Władze samorządowe chcą także uzyskać wsparcie Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Przyrody, niestety bez deklaracji współpracy ze strony PSG jest to niemożliwe.

Gmin takich jak Wleń jest w Polsce niewątpliwie więcej, a zaporowe wymagania Polskiej Spółki Gazownictwa nie sprzyjają walce ze smogiem na najniższym szczeblu, a więc tam, gdzie mierzyć się z nim musi wspólnota gminy.

W związku z tym zwracam się z pytaniem, czy ministerstwo podejmie odpowiednie działania w celu zmiany zasad dotyczących poszerzania infrastruktury sieci gazowniczej dla dobra mieszkańców małych gmin i tym samym przyczyni się do poprawy jakości powietrza w całym kraju.

*Pozostaję z szacunkiem
Jarosław Obremski*

**Stanowisko
DYREKTORA BIURA MINISTRA
w MINISTERSTWIE INFRASTRUKTURY**

Warszawa, 29 maja 2018 r.

Pan
Bartosz Nieścior
Dyrektor Biura Ministra
Ministerstwo Środowiska

Szanowny Panie Dyrektorze,
w załączeniu przekazuję, zgodnie z właściwością, oświadczenie złożone przez senatora Jarosława Obremskiego podczas 60. posiedzenia Senatu RP w dniu 16 maja br. nr BPS/043-60-1711/18 w sprawie zmiany zasad dotyczących poszerzania infrastruktury sieci gazowniczej dla mieszkańców małych gmin z uprzejmą prośbą o udzielenie odpowiedzi na ręce Marszałka Senatu RP.

Z poważaniem

DYREKTOR
Biura Ministra
Maciej Michałowski

**Stanowisko
MINISTRA ŚRODOWISKA**

Warszawa, 8.06.2018 r.

Pan
Krzysztof Tchórzewski
Minister Energii

Szanowny Panie Ministrze,
w załączeniu przekazuję, zgodnie z właściwością, oświadczenie złożone przez senatora Jarosława Obremskiego podczas 60. posiedzenia Senatu RP w dniu 16 maja br. nr BPS/043-60-1711/18 w sprawie zmiany zasad dotyczących poszerzania infrastruktury sieci gazowniczej dla mieszkańców małych gmin z uprzejmą prośbą o udzielenie odpowiedzi na ręce Marszałka Senatu RP.

Jednocześnie pragnę podkreślić, że zanieczyszczenie powietrza należy do głównych przyczyn globalnych zagrożeń środowiska. Rosnące zapotrzebowanie na energię uczyniło ze spalania paliw główne źródło zanieczyszczeń atmosferycznych pochodzenia antropogenicznego. Unia Europejska domaga się ograniczenia zanieczyszczenia środowiska naturalnego poprzez zmniejszenie emisji szkodliwych substancji i gazów. Zanieczyszczenie atmosfery może spowodować nieodwracalne skutki dla środowiska i zdrowia ludzi. W związku z powyższym coraz powszechniejsza staje się świadomość, że spośród paliw naturalnych, używanych w gospodarce gaz ziemny jest najczystszym nośnikiem energii. Gaz ziemny, paliwo kopalne zaliczane do nieodnawialnych

źródeł energii, jest paliwem charakteryzującym się znacznie niższą emisją substancji szkodliwych dla środowiska (np. CO₂, SO₂, NO_x, PM 10 i PM_{2,5}) w stosunku do użytkowania innych paliw kopalnych. Za coraz powszechniejszym stosowaniem gazu ziemnego przemawiają także i inne czynniki – wydobywanie, magazynowanie i transport gazu ziemnego odbywa się w warunkach bardziej przyjaznych dla środowiska niż w przypadku innych paliw. Trzeba również pamiętać, że przy spalaniu paliw stałych np. węgla kamiennego czy brunatnego mamy do czynienia ze składowaniem odpadów zanieczyszczających powierzchnię ziemi. Użytkowanie paliw gazowych w gospodarce komunalnej, przemyśle jak i transporcie może być elementem walki ze smogiem w aglomeracjach miejskich oraz mniejszych miejscowościach w kraju.

Program rozwoju gazownictwa jest ściśle związany z problemami ekologicznymi Polski, co wynika z bardzo wysokiego poziomu zanieczyszczenia spowodowanego w dużym stopniu rodzajem stosowanych paliw i technologią ich spalania. Ponadto instytucje finansujące inwestycje związane z ochroną środowiska przeznaczają na zmianę systemu ogrzewania z węgla na gaz ogromne środki.

Zwiększenie stopnia dostępu do sieci gazowej wpisane jest w Strategię Polskiej Spółki Gazownictwa (PSG) na lata 2016–2022, czego efektem są przyjmowane do planu rozwoju i planu inwestycyjnego zadania inwestycyjne związane z budową i modernizacją sieci gazowych. Rozwój sieci gazowej wspiera realizację polityki energetycznej i środowiskowej Polski, w tym przede wszystkim w zakresie zachowania bezpieczeństwa energetycznego dystrybucji gazu ziemnego, zwiększenia stopnia dostępu do sieci gazowej społeczeństwa oraz poprawy jakości powietrza.

Z poważaniem

z up. MINISTRA
Sławomir Mazurek
Podsekretarz Stanu
Ministerstwo Środowiska

**Odpowiedź
MINISTRA ENERGII**

Warszawa, 28 czerwca 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie senatora Jarosława Obremskiego złożone podczas 60. posiedzenia Senatu RP w dniu 16 maja 2018 r. w sprawie *zmiany zasad dotyczących poszerzania infrastruktury sieci gazowniczej dla dobra mieszkańców małych gmin i poprawy jakości powietrza w całym kraju*, poniżej przedstawiam stosowne informacje.

Na wstępie pragnę zaznaczyć, że Polska Spółka Gazownictwa Sp. z o.o. (dalej PSG lub spółka) budowę sieci gazowych i gazyfikację nowych obszarów każdorazowo traktuje jako indywidualny projekt rozwojowy. Dla każdego analizowanego obszaru urbanistycznego opracowywana jest koncepcja rozwojowa obejmująca technicznie możliwe

warianty budowy. Kierunki dalszego postępowania zależą od wyników ww. koncepcji rozwojowych i zawartych w nich analiz techniczno-ekonomicznych. Konkretnie zadanie inwestycyjne może zostać wprowadzone do Planu Rozwoju oraz do Planu Inwestycyjnego PSG i możliwe jest podejmowanie dalszych działań zmierzających do jego realizacji tylko w przypadku, w którym spełnione zostały techniczne i ekonomiczne warunki dla danego projektu.

Operator systemu dystrybucyjnego nie dysponuje więc pełną swobodą w podejmowaniu decyzji w zakresie prowadzonych inwestycji. Zgodnie z art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne (Dz.U. z 2017 r. poz. 220, z późn. zm.) operator jest zobowiązany do zawarcia umowy o przyłączenie do sieci gazowej jeśli istnieją techniczne i ekonomiczne warunki przyłączenia. Jeśli nie są spełnione warunki techniczne i ekonomiczne operator jest nieuprawniony do zawarcia umowy o przyłączenie. Operator ma bowiem obowiązek dbać o ochronę interesów ogółu odbiorców przed nieuzasadnionym poziomem cen i stawek opłat. Kryterium to brane jest pod uwagę przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki przy ocenianiu przedłożonych przez spółkę taryf dla paliw gazowych na kolejne okresy. W przypadku przyjęcia do realizacji inwestycji niemającej podstaw ekonomicznych, skutki finansowe w postaci nieuzasadnionej podwyżki opłat ponieśliby wszyscy odbiorcy gazu ziemnego. Dlatego tak ważne jest dokonywanie oceny każdej inwestycji odrębnie.

Ponadto, zgodnie z informacją zawartą w oświadczeniu, teren gminy Wleń objęty jest prawie w 100% obszarem Natura 2000, w tym połowa obszaru zlokalizowana jest w Parku Krajobrazowym Doliny Bobru. W związku z powyższym realizacja inwestycji na tym terenie objęta jest szczególnym reżimem prawnym, wynikającym z mocy dwóch dyrektyw – dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady Nr 2009/147/WE z dnia 30 listopada 2009 r. *w sprawie ochrony dzikiego ptactwa* oraz dyrektywy Rady Nr 92/43/EWG z dnia 21 maja 1992 r. *w sprawie ochrony siedlisk przyrodniczych oraz dzikiej fauny i flory*. Wdrożenia i doprecyzowania przepisów ww. dyrektyw dokonano przepisami ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. *o ochronie przyrody*.

Należy również zwrócić uwagę, że położenie gminy w obszarze Natura 2000 powoduje również ograniczenia dla rozwoju nowych inwestycji i w konsekwencji zmniejsza możliwości pozyskania nowych potencjalnych odbiorców paliwa gazowego w dalszej perspektywie, co znacząco wpływa na zmniejszenie opłacalności przedsięwzięcia.

Jednakże PSG, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom Urzędu Gminy Wleń, po przeanalizowaniu technicznych możliwości gazyfikacji przedmiotowej gminy, przygotowała dwa warianty inwestycyjne oraz oszacowała poziom niezbędnego do uzyskania przez Gminę wsparcia środków zewnętrznych, przy których spełniona byłaby minimalna efektywność ekonomiczna zadania:

- WARIANT I bazujący na dostawach gazu sieciowego poprzez budowę głównego gazociągu zasilającego od miejsca wpięcia zlokalizowanego w Jeżowie Sudeckim (jego długość to około 12 km oraz 4 km sieci rozdzielczej) bezpośrednio do miejscowości Wleń – kwota wsparcia zewnętrznego oszacowana na poziomie 1 804 830 zł,
- WARIANT II uwzględniający wykorzystanie stacji regazyfikacji LNG – kwota wsparcia zewnętrznego oszacowana na poziomie 1 330 000 zł,

z zastrzeżeniem, że wyżej wymienione kwoty mają charakter szacunkowy, a ostateczna wysokość dofinansowania zostanie określona po rozstrzygnięciu postępowania, w którym zostanie wybrany ewentualny wykonawca realizacji inwestycji.

Jak poinformowała spółka, kwestia uzyskania dodatkowego wsparcia finansowego poruszona była na zorganizowanym przez Dyрекcję Oddziału Zakładu Gazownictwa we Wrocławiu spotkaniu z przedstawicielami Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (dalej: WFOŚiGW). Jako jedno z istniejących rozwiązań zostało wskazane zaciągnięcie przez Gminę Wleń pożyczki przeznaczonej na cele inwestycyjne. Pożyczka umarzana jest w wysokości 15% całej kwoty przyznanej z WFOŚiGW. W tej sytuacji działania dotyczące budowy infrastruktury gazowej znajdowałyby się wyłącznie po stronie Gminy.

Jednocześnie w przypadku uzyskania przez inwestycję minimalnego poziomu efektywności, który w zdecydowanej większości zależy od potencjału odbiorców gwaran-

tującego opłacalność prowadzonej przez spółkę działalności gospodarczej w zakresie dystrybucji paliw gazowych, możliwy byłby wykup sieci przez PSG na tym obszarze.

Ponadto spółka poinformowała Ministerstwo Energii, że wystąpiła do władz Gminy Wleń z propozycją spotkania, na którym będzie możliwość szerszego omówienia założeń i perspektyw gazyfikacji Gminy Wleń.

Wyrażam nadzieję, że przedstawione wyjaśnienia okażą się wystarczające.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ENERGII
Michał Kurtyka
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Grzegorza Peczkisa

skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbiety Rafalskiej

Szanowna Pani Minister!

W związku ze skargą pani L.K., zam. (...), na funkcjonowanie NFZ oraz obowiązujących uregulowań prawnych w zakresie opieki nad osobami starszymi, zwracam się z uprzejmą prośbą o analizę przedłożonego w piśmie przypadku i ewentualne wskazanie dostępnych możliwości bądź rozważenie zmian prawnych obligujących samorządy do opieki nad osobami starszymi.

Pismo pani L.:

W lutym 2017 z powodu sepsy i innych chorób towarzyszących (zapalenie wątroby, zatrzymanie nerek, zapalenie płuc itd.) znalazłam się na oddziale ratunkowym, zostawiając niepełnosprawnego męża w domu (Alzheimer, otępienie, postępująca choroba neurodegeneracyjna, miażdżycza naczyń mózgowych), wiek wtedy 70 lat. Ma na stałe przyznaną niepełnosprawność – sama się nim opiekowałam i nadmieniam, że mam też sama problemy – cukrzyce, nadciśnienie, wada serca. Mężem zaopiekowała się znajoma, zadzwoniła po rodzinę, umieścili go prywatnie w ośrodku w J., gdzie płacę 2900 zł do dzisiaj, to są prawie całe obie nasze emerytury. Po powrocie ze szpitala załatwiłam przez OPS K. umieszczenie go w ośrodku opieki – przyznano nam środki, gmina ma dopłacić do jego emerytury to znaczy 70% emerytury + środki z gminy. Ale dopiero wtedy, gdy zwolni się miejsce w K., bo tam dostał zlecenie na stałe (obecna emerytura męża to 1414,72 zł). Nigdzie nie ma przepisu, który mówi, z czego ja mam żyć. Nie ma też możliwości pomocy dla mnie, bo mam 2 emerytury. Czy nie powinno być tak, że przyznane środki choremu powinny od razu iść za nim? A ja powinnam korzystać ze swojej emerytury. Mam swoje świadczenie, a nie mam na podstawowe opłaty. Żyję w poniżeniu od tyłu miesięcy. Pomagają mi znajomi, rodzina, ale sami żyją skromnie. Rząd nie ma przepisów, żeby przyznane środki od razu szły za chorym. OPS K. zrobił wywiad, załatwił, co do nich należało, jestem im wdzięczna, pomogli, jak się zgłosiłam. Wcześniej już od kilku lat mąż miał problemy z pracą, może też dlatego tak zachorował. Był działaczem w latach „Solidarności” w (...), długo by o tym pisać. Dodatku Dudy też jeszcze nie dostał. Był wielokrotnie aresztowany, internowany, często w tamtych latach sama zajmowałam się naszymi dziećmi. Trudno w takiej sytuacji cieszyć się życiem. Kiedyś pracował w zaopatrzeniu. Po internowaniu miał wilczy bilet, nigdy już nie znalazł pracy, pracował jako robotnik na budowach. Jego rodzice przyjechali na te tereny znad Niemna w latach pięćdziesiątych, długo by o tym pisać. Ma bardzo długą i ciekawą historię, jest patriotą z dziada i ojca. Zresztą ja też. Mój dziadek wywieziony więzień polityczny nie wrócił z Buchenwaldu. Zawsze dbał i chodziliśmy głosować, wierzył, że coś się zmieni. Jego papiery z działalności wzięli do Opola, ale nikt nie odezwał się w tej sprawie. Wielu jego kolegów źle skończyło, w chorobie i na śmietniku historii bez wsparcia narodu, za który walczyli. Chciałabym, by przyznane środki od razu szły za człowiekiem, a nie czekały na miejsce w OPS-ach.

Z wyrazami szacunku
Grzegorz Peczkis

Odpowiedź

Warszawa, 25.06.2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez Pana Grzegorza Peczkisa – Senatora RP, podczas 60. posiedzenia Senatu RP w dniu 16 maja 2018 r. **w sprawie obowiązujących uregulowań prawnych w zakresie opieki nad osobami starszymi**, przekazuję poniższe wyjaśnienia.

Pomoc kierowana do osób starszych i ich opiekunów jest zagwarantowana w ramach systemu pomocy społecznej, świadczona na podstawie ustawy z dnia 12 marca 2004 roku o pomocy społecznej (Dz.U. z 2017 r. poz. 1769 ze zm.) oraz niektórych aktów wykonawczych do tej ustawy i obejmuje:

- usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze świadczone w miejscu zamieszkania osoby (lub w ośrodku wsparcia w przypadku specjalistycznych usług opiekuńczych),
- dzienne usługi świadczone w ośrodkach wsparcia (ośrodki wsparcia mogą prowadzić też miejsca całodobowego pobytu),
- całodobowe usługi świadczone w rodzinnych domach pomocy,
- całodobowe usługi świadczone w domach pomocy społecznej,
- całodobowe usługi świadczone w placówkach zapewniających całodobową opiekę osobom niepełnosprawnym, przewlekle chorym lub osobom w podeszłym wieku prowadzonym w ramach działalności gospodarczej lub statutowej,
- wsparcie w mieszkaniu chronionym.

Poza tym, w ramach systemu ochrony zdrowia, opiekę długoterminową świadczą pielęgniarki opieki długoterminowej oraz zakłady opiekuńczo-lecznicze i pielęgnacyjno-opiekuńcze.

Pomoc w formie usług opiekuńczych lub specjalistycznych usług opiekuńczych przysługuje osobie samotnej, która z powodu wieku, choroby lub innych przyczyn wymaga pomocy innych osób, a jest jej pozbawiona. Usługi opiekuńcze lub specjalistyczne usługi opiekuńcze mogą być przyznane również osobie, która wymaga pomocy innych osób, a rodzina, a także wspólnie niezamieszkujący małżonek, wstępni, zstępni nie mogą takiej pomocy zapewnić.

Mieszkanie chronione jest formą pomocy społecznej przygotowującą osoby tam przebywające pod opieką specjalistów do prowadzenia samodzielnego życia lub wspomagającą te osoby w codziennym funkcjonowaniu. W zależności od celu udzielania wsparcia, mieszkanie chronione może być mieszkaniem treningowym lub mieszkaniem wspieranym. Decyzję o skierowaniu do korzystania ze wsparcia w mieszkaniu chronionym wydaje się na czas określony. Może być wydana decyzja na czas nieokreślony w stosunku do osób o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności oraz w szczególnie uzasadnionych przypadkach w stosunku do innych osób.

W ramach Programu „Senior+” Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wspiera gminy i powiaty w tworzeniu oraz utrzymaniu placówek dziennego pobytu dla osób starszych: Dziennych Domów „Senior+” i Klubów „Senior+”, dzięki którym seniorzy mają możliwość uczestnictwa w regularnych zajęciach grupowych poza domem, w towarzystwie sąsiadów czy znajomych. Placówki „Senior+” oferują osobom starszym, szczególnie samotnym, szeroki katalog usług z zakresu aktywizacji społecznej, edukacji, działalności sportowej i kulturowo-oświatowej, rehabilitacji, usług socjalnych oraz różnych form terapii zajęciowej. Realizowane działania przyczyniają się do znacznego urozmaicenia życia codziennego seniorów, a także pozytywnie oddziałują na integrację w lokalnych społecznościach.

Od 2018 r. realizowany jest Program „Opieka 75+”. Program ten jest elementem polityki społecznej państwa w zakresie zapewnienia osobom samotnym, starszym w wieku 75 lat i więcej, wsparcia i pomocy adekwatnej do potrzeb wynikających z wie-

ku i stanu zdrowia w ramach usług opiekuńczych, w tym specjalistycznych usług opiekuńczych. W ramach Programu gminy do 40 000 mieszkańców mogą skorzystać z 50% dofinansowania ze środków budżetu państwa na świadczenie usług opiekuńczych oraz specjalistycznych usług opiekuńczych, jeżeli dane świadczenie gmina realizuje tylko samodzielnie, co powoduje, że realizatorem usług jest gmina i jej pracownicy, nie zaś przypadkowe firmy konkurujące ceną. Do programu przystąpiło 458 gmin. W efekcie, dzięki realizacji Programu „Opieka 75+” zwiększy się dostępność do usług opiekuńczych oraz usług specjalistycznych na terenach małych gmin. W wyniku ostatnio wprowadzonych zmian, w Programie mogą wziąć udział gminy do 60 000 mieszkańców.

A zatem osoby starsze, wymagające opieki drugiej osoby, jeśli znajdują się w trudnej sytuacji, mogą liczyć na stosowną pomoc w ośrodku pomocy społecznej, właściwym ze względu na miejsce zamieszkania, w formie odpowiednich świadczeń przewidzianych w ustawie o pomocy społecznej, dostosowanych do okoliczności sprawy.

Należy zaznaczyć, że powinno się dołożyć wszelkich starań, aby osoba niesprawna mogła jak najdłużej funkcjonować w środowisku. Celowi temu służą także świadczenia wykonywane w miejscu zamieszkania osoby, w formie usług opiekuńczych i specjalistycznych usług opiekuńczych, lub w ośrodku wsparcia, w tym w środowiskowym domu samopomocy dla osób z zaburzeniami psychicznymi. Dopiero w sytuacji, gdy pomoc ta jest niewystarczająca, powinno się wdrożyć instytucjonalne formy pomocy.

Z treści oświadczenia Pana Senatora Grzegorza Peczkisa, który porusza indywidualną sprawę Pani L.K., wynika, że mąż Pani L. nie jest osobą samodzielną i podczas jej pobytu w szpitalu rodzina umieściła go w prywatnym ośrodku. Do pobytu w prywatnym ośrodku prawo nie przewiduje dopłaty ze strony gminy. Dlatego osoby ponoszą opłatę w pełnej wysokości na podstawie umowy zawartej z podmiotem prowadzącym.

Natomiast pobyt w ponadgminnym domu pomocy społecznej prowadzonym przez powiat lub na jego zlecenie jest odpłatny do wysokości średniego miesięcznego kosztu utrzymania. Zgodnie z ustawą z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej w pierwszej kolejności koszty pobytu w placówce pokrywa mieszkaniec, a w przypadku osób małoletnich przedstawiciel ustawowy z dochodów dziecka. Opłata ta nie może przekraczać 70% dochodu mieszkańca. Kwoty wnoszone przez mieszkańców są zróżnicowane, ze względu na różne dochody poszczególnych mieszkańców. Dochód mieszkańca stanowią zwykle świadczenia z ubezpieczenia społecznego, pomocy społecznej lub alimenty.

Opłata wnoszona przez mieszkańca zostaje ustalona w decyzji wydanej przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta) gminy kierującej do domu pomocy społecznej. Jeżeli pensjonariusz nie jest w stanie uiścić opłat (lub jego przedstawiciel ustawowy), to obciążają one kolejno małżonka, zstępnych, wstępnych oraz gminę, z której osoba została skierowana do domu pomocy społecznej. Osoby niespokrewnione z osobą skierowaną do domu nie muszą partycypować w przedmiotowych wydatkach, ale mogą. Jeżeli osoba umieszczona w placówce jest w stanie ponieść koszty pobytu, obowiązki osób bliskich i jednostki samorządu terytorialnego nie powstają. Krewni oraz gmina uiszczają opłatę dopiero wtedy, gdy mieszkaniec domu nie posiada wystarczającego dochodu na pokrycie kosztów utrzymania.

Wysokość zobowiązań finansowych ustalona jest w umowie (art. 103 ust. 2 ustawy) zawartej przez wskazane osoby z kierownikiem ośrodka pomocy społecznej gminy właściwej ze względu na miejsce zamieszkania osoby, której opłata dotyczy. Możliwość i wysokość obciążeń zależy od sytuacji dochodowej zobowiązanego (małżonka, wstępnych, zstępnych). Jeżeli jest on osobą samotnie gospodarującą, to jego obowiązek powstaje wówczas, gdy jego dochód przekracza 300% kryterium dochodowego (634 zł), czyli jest wyższy niż 1 902 zł. Gdy zobowiązany nie jest osobą samotnie gospodarującą, będzie on ponosił koszty pobytu w placówce, gdy dochód na osobę w jego rodzinie będzie większy niż 1 542 zł (tj. 300% z kwoty 514 zł). Zobowiązania finansowe w ostatniej kolejności spoczywają na gminie miejsca zamieszkania osoby skierowanej. Obowiązki gminy dotyczące opłacania pobytu w placówce mają charakter dwojaki. Po pierwsze, gmina wnosi opłatę, jeżeli nie można tego obowiązku nałożyć na mieszkańca placówki lub osoby mu bliskie. Wówczas gmina ponosi bezzwrotne koszty, które mogą nawet w całości pokrywać opłatę pobytową. Jeżeli w opłacie partycypują inne osoby,

to gminę obciąża jedynie kwota, która po dodaniu do pozostałych opłat zrównoważy średni koszt utrzymania mieszkańca. Po drugie, gmina zastępczo ponosi koszty pobytu w domu za osoby, które nie wywiązują się z wykonania umowy zawartej w trybie art. 103 ust. 2. W tym przypadku gmina może żądać zwrotu poniesionych wydatków (także od osób niezobowiązanych do ponoszenia opłat, które dobrowolnie zawarły umowę). Obowiązki gminy powstają z mocy prawa.

Przepisy ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej przewidują sytuacje, kiedy osoby wnoszące opłatę za pobyt w dps można zwolnić, na ich wniosek, częściowo lub całkowicie z tej opłaty (art. 64), a także kiedy osobę zobowiązaną do wnoszenia opłaty za pobyt w domu pomocy społecznej zwalnia się całkowicie z tej opłaty na jej wniosek (art. 64a).

Przepisy te nie mają zastosowania do gminy.

Na podstawie art. 64 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej osoby wnoszące opłatę za pobyt w domu pomocy społecznej można zwolnić, na ich wniosek, częściowo lub całkowicie z tej opłaty, w szczególności jeżeli:

- 1) wnoszą opłatę za pobyt innych członków rodziny w domu pomocy społecznej, ośrodka wsparcia lub innej placówce;
- 2) występują uzasadnione okoliczności, zwłaszcza długotrwała choroba, bezrobocie, niepełnosprawność, śmierć członka rodziny, straty materialne powstałe w wyniku klęski żywiołowej lub innych zdarzeń losowych;
- 3) małżonkowie, zstępni, wstępni utrzymują się z jednego świadczenia lub wynagrodzenia;
- 4) osoba obowiązana do wnoszenia opłaty jest w ciąży lub samotnie wychowuje dziecko.

Stosownie do przepisu art. 64a ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, zwalnia się całkowicie z opłaty za pobyt w domu pomocy społecznej osobę zobowiązaną, na jej wniosek, jeżeli przedstawi prawomocne orzeczenie sądu o pozbawieniu rodzica władzy rodzicielskiej nad tą osobą i oświadczy, że władza rodzicielska nie została przywrócona. Na podstawie tego przepisu zwalnia się z opłaty dziecko (córkę lub syna) osoby umieszczonej w domu pomocy społecznej. Przepis ten nie dotyczy zwolnienia z opłaty wnuków.

Wnuki mogą ubiegać się, na ich wniosek, o zwolnienie z opłaty częściowo lub całkowicie, na podstawie art. 64 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, jeżeli występują szczególne okoliczności uzasadniające to zwolnienie. Katalog okoliczności jest otwarty, poza wymienionymi w przepisie mogą występować także inne powody do zwolnienia z opłaty.

Odnosząc się do sytuacji opisanej w oświadczeniu Pana Senatora Grzegorza Peczkisa, uprzejmie wyjaśniam, że gmina może zapewnić usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze, aby mąż Pani L. mógł wrócić do swojego domu w oczekiwaniu na umieszczenie w samorządowym domu pomocy społecznej. Wówczas z wnioskiem o przyznanie usług opiekuńczych i specjalistycznych usług opiekuńczych dla swojego męża powinna wystąpić Pani L. do ośrodka pomocy społecznej. Możliwe jest także inne rozwiązanie, ażeby mąż Pani L. wystąpił do ośrodka pomocy społecznej z wnioskiem o skierowanie do domu pomocy społecznej tego samego typu, zlokalizowanego jak najbliżej miejsca zamieszkania, w którym przewidywany termin oczekiwania na umieszczenie jest krótszy niż 3 miesiące. Jeżeli jednak mąż Pani L. będzie przebywał nadal w prywatnym ośrodku, Pani L. i jej mąż mogą wystąpić z uzasadnionym wnioskiem do ośrodka pomocy społecznej o przyznanie specjalnego zasiłku celowego (przyznawanego osobom o dochodzie przekraczającym kryterium dochodowe), do czasu umieszczenia męża w samorządowym domu pomocy społecznej.

Z poważaniem

PODSEKRETARZ STANU
w z. Bartosz Marczuk

Oświadczenie senatora Grzegorza Peczkisa

skierowane do pierwszego zastępcy prokuratora generalnego,
prokuratora krajowego Bogdana Święczkowskiego

Szanowny Panie Prokuratorze Krajowy!

W związku z brakiem rozstrzygnięć w zgłaszanej już przeze mnie sprawie pana M.W., zamieszkałego (...), zwracam się z prośbą o ocenę postępu prac jednostki, która została zobowiązana do sprawdzenia sprawności i poprawności dotychczas prowadzonego postępowania prokuratorów. Załączam tekst kolejnej skargi od pana M.W. Z otrzymanych skarg wyłania się ciąg zaniechań oraz działań zmierzających do pogłębiania się istniejących od kilku lat problemów tego przedsiębiorcy. W prowadzonych działaniach trudno dopatrzeć się nadziei na triumf sprawiedliwości i na zaangażowanie się wzmiankowanej w skargach Prokuratury Rejonowej w K. w ściganie winnych łamania prawa.

Niestety, nie jest to jedyna sprawa, w której Prokuratura Rejonowa w K. nie wykazuje aktywności. Zgłaszane mi na dyżurach podejrzenia popełnienia przestępstw, co do których zachodzi wysokie prawdopodobieństwo, że są słuszne, uporczywie są umarzane. Mając na uwadze, że jest to efektem obecnego systemu prawnego, w którym prokuratorzy niechętnie stawiają zarzuty, ponieważ ewentualna porażka w sądach obciąża ich statystyki i utrudnia uzyskiwanie awansów, proszę o rozważenie złożenia do Ministerstwa Sprawiedliwości propozycji zmian prawa zmieniających obecną sytuację.

Bulwersują skarżących się kolejne umorzenia regionalnej prokuratury, pomimo deklarowanych publicznie przez władze państwowe oraz ministra sprawiedliwości nadchodzących zmian podejścia do przestępców.

Podaję przykładowe zgłaszane mi umorzenia z terenu K.

1. Umorzono sprawę postrzelenia z karabinu w szyję kierowcy samochodu przejeżdżającego obwodnicą położoną za wciąż działającą strzelnicą. Uznano, że miało ono „charakter losowego zdarzenia”. Osoby, które strzelały w tym czasie, ustalono.

2. Umorzono sprawę śmierci 40-latka dzień po opuszczeniu przez niego szpitala, który odesłał go do domu po krótkiej obserwacji.

3. Umorzono sprawę nielegalnego zagrabienia od rolnika i sprzedaży 20 ha pola (za cenę wielokrotnie zaniżoną) wskutek zмовы sędziny i komornika oraz beczynności policji oraz prokuratury.

4. Nie podejmuje się skutecznych działań w sprawie sprzedaży 35 ha terenu inwestycyjnego przez gminę w sytuacji, gdy na konta gminy nie wpłynęły pieniądze za sprzedaż terenu. Są za to zobowiązania liczone w milionach złotych nowego właściciela terenu.

5. Umorzono sprawę przedsiębiorcy, który na podstawie kłamstw w dokumentach przetargowych uzyskiwał od gminy zlecenia na realizację robót (których nie realizuje).

6. Negatywny wynik kontroli NIK w sprawie realizacji inwestycji w spółce miejskiej w K. nie doczekał się żadnej reakcji prokuratury, która nie dostrzega problemu bez troskłego, niezgodnego z prawem wydawania publicznych środków bądź ignoruje stwierdzone w raporcie nieprawidłowości.

Rozumiem trudność obecnej sytuacji wprowadzania zmian, lecz nie widzę po stronie prokuratury w K. woli zainicjowania procesu naprawy dotychczasowego stanu rzeczy.

A oto tekst kolejnej skargi, jaką 9 maja 2018 r. otrzymałem od pana M.W. „Od kilku lat walczę z postępującym atakiem wobec mojej osoby ze strony części udziałowców i obecnego zarządu firmy (...) sp. z o.o. z siedzibą w K., KRS nr (...). Przez kilkadziesiąt lat byłem pracownikiem, redaktorem naczelnym i współnikiem (...). Od roku 2010 pan M.P., prezes rozgłośni radiowej (wielokrotnie skazany za oszustwa i inne przestępstwa), wraz ze swoimi dziećmi, będącymi udziałowcami w (...), małymi krokami podejmowali działania zmierzające do przejęcia kontroli w firmie. I tak dopuszczali się wielokrotnych fałszerstw w dokumentacji rejestrowej spółki (protokoły z Walnych Zgromadzeń i inne najbardziej istotne dokumenty). Oprócz mojej osoby poszkodowani byli inni udziałowcy.

Prokuratura Rejonowa w K. prowadziła m.in. postępowania: 2Ds 452/14, PR 3 Ds. 17.2016, 3Ds 558/15, 2Ds 807/14, 2Ds 766/14. Wszystkie te postępowania dotyczą działań państwa P., w tym również związanych ze spółką (...) i moją osobą. We wszystkich tych sprawach dochodziło do fałszowania dokumentacji, co stwierdziła prokuratura, lecz ze względu na niewykrucie sprawcy umarzano je. Sfałszowane dokumenty nadal funkcjonują w Sądzie Rejestrowym w O., Wydział KRS, a przestępcy w następnych latach dokonują następnych fałszerstw, tym razem na dokumentacji księgowej spółki, przejmują władzę w rozgłośni, uzyskują nakazy zapłaty i egzekwują nieistniejące długi. Prokuratura bezradnie przygląda się temu, nie prowadzi żadnych działań oprócz badań grafologicznych (potwierdzających popełnienie fałszerstw). Tylko moja osobista determinacja i prywatny akt oskarżenia w sprawie nr II K 78/17 przeciwdziałały tym przestępstwom. W dniu dzisiejszym brakuje mi sił i środków do samodzielnej walki o dobre imię i prawdę i sprawiedliwość”.

*Z wyrazami szacunku
Grzegorz Peczkis*

**Odpowiedź
PIERWSZEGO ZASTĘPCY
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 10 lipca 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na przekazane w dniu 24 maja 2018 roku do Prokuratury Krajowej oświadczenie Senatora Rzeczypospolitej Polskiej Pana Grzegorza Peczkisa, złożone na 60. posiedzeniu Senatu w dniu 16 maja 2018 roku, działając na podstawie art. 12 §1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze (Dz.U. z 2016 r. poz. 77), uprzejmie informuję, iż analiza okoliczności przedstawionych w punktach od 1 do 6 oświadczenia wskazuje, że odnosi się ono do postępowań przygotowawczych Prokuratury Rejonowej w K., o sygnaturach akt – odpowiednio – PR 2 Ds. 275.2017, PR 3 Ds. 25.2017, PR 1 Ds. 842.2016, PR 3 Ds. 48.2017, PR 2 Ds. 87.2018 i Ko 335.2018.

W celu zweryfikowania wskazanego w oświadczeniu faktu biernej postawy organów ścigania w wyjaśnieniu okoliczności zdarzeń będących przedmiotem wskazanych postępowań oraz dokonania oceny zasadności wydania decyzji o umorzeniu postępowania przygotowawczego bądź o odmowie jego wszczęcia i istnienia przesłanek do ich podjęcia na nowo, prokurator Prokuratury Okręgowej w O., na polecenie Prokuratora Regionalnego we W., stosownie do uprawnień wynikających z §73 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 kwietnia 2016 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (Dz.U.2016.508), dokonał badania akt przedmiotowych spraw.

Przeprowadzona analiza wykazała, co następuje:

Postępowanie o sygn. PR 2 Ds. 275.2017 prowadzone było o czyny z art. 160 §1 k.k. i art. 157 §1 k.k. w zw. z art. 157 §3 k.k. w zw. z art.157 §2 k.k. przy zast. art. 11 §2 k.k. oraz z art. 160 §1 k.k. W dniu 30 listopada 2018 roku Zastępca Prokuratora Rejonowego w K. zatwierdził policyjne umorzenie wydane na podstawie art. 17 §1 pkt 2

k.p.k., wobec braku znamion czynu zabronionego. Na powyższe postanowienie pełnomocnik pokrzywdzonego złożył zażalenie, które wraz z aktami przekazano do Sądu.

Postanowieniem z dnia 28 marca 2018 roku Sąd Rejonowy w K. utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie wskazując, że podziela argumentację Prokuratury o braku obiektywnego związku przyczynowego pomiędzy zaniechaniem nadzoru a wynikłymi skutkami, które miały charakter nieumyślny i związane były z rykoszetowaniem pocisku, którego mechanizmu nie da się ustalić. Nie stwierdzono też, by strzelający oddali strzał niezgodny z regulaminem czy też strzał całkowicie niekontrolowany.

Analiza zebranych materiałów wskazuje – w ocenie prokuratora badającego akta – na słuszność wydanej decyzji, albowiem w toku postępowania zostały wyjaśnione wszystkie wątki i zgromadzono kompletny materiał dowodowy, co również podkreślił Sąd w decyzji instancyjnej.

W sprawie o sygn. PR 3 Ds. 25.2017, po przeprowadzeniu postępowania sprawdzającego, w dniu 12 maja 2017 roku prokurator, na podstawie art. 17 §1 pkt 1 k.p.k., wydał postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa o czyn z art. 155 k.k., wobec stwierdzenia braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu. Akta przedmiotowej sprawy zostały zbadane przez Prokuraturę Okręgową w O., która pismem z dnia 23 października 2017 roku skierowanym do Prokuratora Rejonowego w K., zwróciła uwagę na zaistniałe nieprawidłowości oraz poleciła uzupełnienie materiału dowodowego poprzez uzyskanie pełnej dokumentacji lekarskiej i dokonanie ponownej oceny zasadności wydanej decyzji. W dniu 04 stycznia 2018 roku uzyskano z firmy (...) dokumentację dotyczącą udzielonej w dn.19 lutego 2017 roku pomocy medycznej, z której wynikało, iż zgon pokrzywdzonego nastąpił przed przybyciem karetki i była to tzw. nagła śmierć. Referent sprawy w dniu 05 stycznia 2018 roku zapoznał się z przesłaną dokumentacją i uznał, iż brak jest podstaw do podjęcia na nowo umorzonego postępowania przygotowawczego.

Prokurator aktualnie badający akta sprawy uznał, iż postanowienie z dnia 12 maja 2017 roku o odmowie wszczęcia śledztwa, zostało wydane w oparciu o niepełny materiał dowodowy, a sama decyzja była przedwczesna. Po uzupełnieniu materiału dowodowego należy uznać ją za zasadną, albowiem dokonano właściwej oceny prawnej zaistniałego zdarzenia. W chwili obecnej, brak jest podstaw faktycznych i prawnych do jej zmiany poprzez wszczęcie i prowadzenie postępowania przygotowawczego z uwagi na fakt, iż w aktualnym stanie faktycznym, brak jest podstaw do wykonywania dalszych czynności procesowych i możliwości uzyskania dodatkowego materiału dowodowego.

Postępowanie o sygnaturze PR 1 Ds. 842.2016 początkowo prowadzone było o czyn z art. 288 §1 k.k. i zostało ono w dniu 28 czerwca 2016 roku umorzone. W wyniku zażalenia pokrzywdzonego, reprezentowanego przez fachowego pełnomocnika, decyzja ta została uchylona postanowieniem Sądu Rejonowego w K. z dnia 26 października 2016 roku, w którym wskazano na konieczność przeprowadzenia określonych czynności dowodowych. Ponadto w tym czasie, także w wyniku interwencji Senatora RP Pana Grzegorza Peczkisa z dnia 21 października 2016 roku, w dniu 1 grudnia 2016 roku dokonano w Wydziale III Organizacyjno-Sądowym Prokuratury Okręgowej w O. analizy aktowej, w trakcie której również uznano za konieczne przeprowadzenie szeregu czynności procesowych. Mając na uwadze skomplikowany charakter prawny sprawy, do którego doszło także częściowo z winy stron umowy dzierżawy (użytkowania) i występujące w związku z tym trudności dowodowe, nie podzielono oceny sposobu procedowania w niniejszej sprawie, jako „biernej postawy organów ścigania”.

Akta sprawy przekazano z powyższym stanowiskiem do Prokuratury Regionalnej we W., gdzie zostały poddane kontroli. Za pismem z dnia 9 grudnia 2016 roku akta zwrócono do Prokuratury Okręgowej w O. z poleceniem Zastępcy Prokuratora Regionalnego we W. objęcia wskazanego postępowania zwierzchnim nadzorem służbowym.

W dniu 16 grudnia 2016 roku objęto sprawę zwierzchnim nadzorem służbowym, a 28 grudnia 2018 roku przedstawiono zalecenia nadzorcze. W wyniku dalszego prowadzenia dochodzenia, w dniu 28 lutego 2017 roku skierowano do Sądu Rejonowego w K. akt oskarżenia przeciwko sprawcy czynów z art. 288 §1 k.k. W dniu 18 sierpnia 2017 roku Sąd Rejonowy w K. umorzył postępowanie o sygn. II K 137/17, z uwagi na cofnięcie przez pokrzywdzonego wniosku o ściganie karne sprawcy czynów.

Postępowanie sprawdzające o sygnaturze PR 3 Ds. 48.2017, zainicjowane zawiadomieniem o przestępstwie Senatora RP Pana Grzegorza Peczkisa z dnia 6 lipca 2017 roku, zakończyło się zatwierdzeniem w dniu 25 sierpnia 2017 roku przez prokuratora Prokuratury Rejonowej w K., policyjnego postanowienia o odmowie wszczęcia śledztwa, wydanego na podstawie art. 17 §1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 305 k.p.k., to jest wobec braku znamion czynu zabronionego. Postanowienie nie zostało zaskarżone i stało się prawomocne.

Analiza zebranych materiałów wykazała słusność wydanej decyzji końcowej. Sam zawiadamiający nie wskazywał na konkretne nieprawidłowości dotyczące przeprowadzonej transakcji, a jedynie sygnalizował możliwość ich zaistnienia, co zostało zweryfikowane w toku postępowania sprawdzającego.

Prokurator badający akta wskazał ponadto, iż sprawa w dniu 23 października 2017 roku była analizowana przez Zastępcę Prokuratora Okręgowego w O., który także nie dopatrył się nieprawidłowości w jej procedowaniu i uznał podjętą decyzję procesową za słuszną.

Odnośnie do sprawy o sygn. PR 2 Ds. 87.2018 prowadzonej o czyn z art. 297 §1 k.k. wskazano, iż postępowanie karne zostało zainicjowane pisemnym zawiadomieniem o przestępstwie z dnia 15 stycznia 2018 roku Senatora RP Pana Grzegorza Peczkisa, skierowanym do Prokuratury Rejonowej w K. wraz z załączonymi do zawiadomienia kopiami dokumentów, które wpłynęło do Prokuratury Rejonowej w dniu 16 stycznia 2018 roku. W dniu 17 stycznia 2018 roku zawiadomienie to przesłano do KPP w K. z wytycznymi celem przeprowadzenia postępowania sprawdzającego, a w dniu 19 lutego 2018 roku w sprawie tej wszczęto dochodzenie o czyn z art. 297 §1 k.k. Następnie, po przeprowadzeniu postępowania i uzyskaniu w jego toku kopii dokumentacji przetargowej oraz pisemnych wyjaśnień od Prezydenta Miasta K. odnośnie do przeprowadzonego przetargu oraz wykonywania usług przez podwykonawcę firmy, która wygrała postępowanie przetargowe, a także dokumentacji od samego podwykonawcy, w dniu 04 kwietnia 2018 roku prokurator zatwierdził sporządzony w tej sprawie policyjny projekt decyzji o umorzeniu postępowania na podstawie art. 17 §1 pkt 2 k.p.k. – wobec braku znamion czynu zabronionego.

Decyzję tę doręczono w dniu 06 kwietnia 2018 roku Prezydentowi Miasta K., a o umorzeniu postępowania, pismem z dnia 04 kwietnia 2018 roku, poinformowano składającego zawiadomienie o przestępstwie Pana Grzegorza Peczkisa. W dniu badania akt sprawy brak było informacji o ewentualnym zaskarżeniu wydanej w sprawie decyzji procesowej.

Wobec ustalonych w sprawie okoliczności na podstawie zebranej dokumentacji, w tym przetargowej oraz pisemnych wyjaśnień Prezydenta Miasta K. podjętą w tej sprawie decyzję końcową uznano za słuszną i wydaną w oparciu o wystarczający do jej podjęcia materiał dowodowy w zakresie czynu z art. 297 §1 k.k. Prokurator badający akta nie stwierdził przy tym przewlekłości czy też bezczynności organu w tej sprawie.

W przedłożonej analizie wskazano natomiast, iż z uwagi na treść złożonego zawiadomienia o przestępstwie oceniono, że w sprawie tej należało rozważyć odniesienie się przynajmniej w uzasadnieniu decyzji do kwestii braku podstaw do prowadzenia postępowania w zakresie wskazanego w zawiadomieniu o przestępstwie niedopełnienia obowiązków przez urzędników Urzędu Gminy K., przeprowadzających nierzetelną weryfikację oświadczeń złożonych w przedmiotowym postępowaniu przetargowym oraz do kwestii niedopełnienia przez prezydenta Miasta K. obowiązku nadzoru nad tymi podległymi mu urzędnikami, ewentualnie rozważyć wydanie także i w tym zakresie decyzji procesowej. Nie uznano jednak za celowe wzniesienie tylko w tym kierunku powyższej decyzji. Pismem z dnia 15 czerwca 2018 roku udzielono w tej sprawie Panu Senatorowi Grzegorzowi Peczkisowi odpowiedzi o sygnaturze PO IV Dsn 144.2018.

Opisana w punkcie 6 oświadczenia Pana Senatora Grzegorza Peczkisa sprawa dotycząca negatywnej oceny działalności (...), spółka z o.o. z s. w K. w zakresie finansowej realizacji inwestycji obejmującej przebudowę i modernizację osiedlowej sieci ciepłowniczej na terenie K., została skierowana na podstawie przepisu art. 62a ust. 1

ustawy z dnia 23 grudnia 1994 roku o Najwyższej Izbie Kontroli do Dyrektora Delegatury CBA we W. Otrzymane materiały Dyrektor Delegatury CBA we W. przesłał za pismem z dnia 24 maja 2018 roku (bez podpisu) do Prokuratury Rejonowej w K., celem dalszego postępowania w kierunku czynu z art. 296 k.k. Sprawa została zarejestrowana w Prokuraturze Rejonowej w K. w dniu 06 czerwca 2018 roku pod numerem PR Ko 335.2018. Następnie Prokurator Rejonowy w K. pismem z dnia 08 czerwca 2018 roku odesłał materiały NIK-u do Delegatury CBA we W. wskazując, że materiały te skierowano do tego organu na podstawie art. 62 ust. 1 ustawy o NIK, a nie na podstawie art. 63 ust. 1 tejże ustawy, dotyczącym zawiadomień o przestępstwie. Dodatkowo wskazano na brak podpisu pod pismem przekazującym te materiały z CBA do Prokuratury. Do dnia opracowania informacji przez prokuratora badającego akta brak było odpowiedzi Centralnego Biura Antykorupcyjnego.

Badaniu aktowemu poddano także wskazane enumeratywnie w oświadczeniu senatorskim postępowania dotyczące Pana M.W. o sygnaturach 2 Ds. 452/14, PR 3 Ds. 17.2016, 3 Ds. 558/15, 2 Ds. 807/14 i 2 Ds. 766/14.

Analiza akt sprawy o sygnaturze PR 2 Ds. 290.2016 (poprzednia sygnatura 2 Ds.452/14 Prokuratury Rejonowej w K., do którego dołączono materiały dochodzenia o sygn. akt 3 Ds. 558/15 prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w O.) wykazała, że po przeprowadzeniu postępowania i zgromadzeniu materiału dowodowego w postaci przesłuchań świadków, zabezpieczeniu dokumentacji oraz uzyskaniu opinii biegłego z zakresu badania dokumentów, w dniu 23 grudnia 2014 roku Prokurator Prokuratury Rejonowej w K. zatwierdził sporządzone przez Komisariat Policji w K., postanowienie o umorzeniu dochodzenia o sygn. akt 2 Ds. 452/14 w sprawie mającego mieć miejsce, w okresie od 05 marca 2012 roku do 31 grudnia 2013 roku w K., podrobienia podpisów osób uprawnionych na dokumentach spółki z.o.o (...) z s. K., (...), przedłożonych w Wydziale Gospodarczym Krajowego Rejestru Sądowego Sądu Rejonowego w O., tj. o czyn z art. 270 §1 k.k., wobec niewykrycia sprawcy przestępstwa (art. 322 §1 k.p.k.).

Nadto ustalono, iż Prokuratura Rejonowa w O. prowadziła dochodzenie o sygn. akt 3 Ds. 558/15 w sprawie posłużenia się, w dniu 25 kwietnia 2014 roku w Sądzie Rejonowym w O., przez nieustalonego sprawcę, uprzednio podrobionym dokumentem w postaci wypowiedzenia prokury samoistnej M.W., poprzez pozostawienie go na biurze podawczym ww. Sądu, tj. o czyn z art. 270 §1 k.k., które postanowieniem z dnia 3 czerwca 2015 roku również zostało umorzone wobec niewykrycia sprawcy przestępstwa (art. 322 §1 k.p.k.).

Akta obu spraw, w związku ze złożoną za pośrednictwem Pana Senatora Grzegorza Peczkisa, skargą M.W. i poleceniem Prokuratury Krajowej w W. wydanym w sprawie o sygn. PK I BP 070.12.2016, zostały przekazane do badania aktowego Prokuraturze Regionalnej we W. Pismem z dnia 01 czerwca 2016 roku, sygn. RP III Ko 48.2016, Zastępcy Prokuratora Regionalnego we W., poinformował Prokuraturę Okręgową w O., iż wydana decyzja procesowa w sprawie 2 Ds. 452/14 była przedwczesna, albowiem konieczne jest uzyskanie obszerniejszego bezwplywowego materiału porównawczego pisma pochodzącego do M.P., który wcześniej odmówił dobrowolnego przekazania próbek pisma, a następnie uzyskanie kolejnej opinii z zakresu badania pisma ręcznego.

Stwierdzono, że również postanowienie o umorzeniu dochodzenia Prokuratury Rejonowej w O. o sygn. akt 3 Ds. 558/15 było przedwczesne. Wskazano, iż zachodzi konieczność uzupełnienia materiału dowodowego poprzez dokonanie oględzin akt rejestrowych spółki (...) prowadzonych przez SR w O. w celu ustalenia, w jaki faktycznie sposób złożone zostało w Sądzie pismo zatytułowane „wypowiedzenie prokury”, czy zostało ono złożone osobiście, za pośrednictwem poczty, czy też w inny sposób, ustalenie, czyj podpis znajdował się na wniosku o wykreślenie prokury z rejestru sądowego oraz przesłuchanie tej osoby w charakterze świadka.

W związku z powyższym uznano, iż koniecznym jest podjęcie z umorzenia sprawy Prokuratury Rejonowej w K., sygn. akt 2 Ds. 452/14 oraz Prokuratury Rejonowej w O., sygn. akt 3 Ds. 558/15, a nadto włączenie dochodzenia Prokuratury Rejonowej w O. do sprawy Prokuratury Rejonowej w K., z uwagi na łączność podmiotowo-przedmiotową i fakt wcześniejszego jej wszczęcia.

Postanowieniem z dnia 14 czerwca 2016 roku Prokuratura Rejonowa w O. podjęła na nowo dochodzenie 3 Ds. 558/15, które dołączyła do podjętego przez Prokuraturę Rejonową w K. postępowania o sygn. akt PR 2 Ds. 290.2016. W jego toku, zgodnie z wydanym poleceniem, wykonano kolejne czynności procesowe, a następnie w dniu 06 grudnia 2016 roku Prokurator Prokuratury Rejonowej w K. zatwierdził sporządzone przez Komisariat Policji w K., postanowienie o umorzeniu dochodzenia w sprawie:

- mającego mieć miejsce, w okresie od 05 marca 2012 roku do 31 grudnia 2013 roku w K., podrobienia podpisów osób uprawnionych na dokumentach spółki z o.o (...) z s. w K., ul. (...), przedłożonych w Wydziale Gospodarczym Krajowego Rejestru Sądowego Sądu Rejonowego w O., tj. o czyn z art. 270 §1 kk, wobec niewykrycia sprawcy przestępstwa, na podstawie art. 322 §1 k.p.k.
- mającego mieć miejsce, w okresie od 31 grudnia 2011 roku do 02 lipca 2012 roku w K., podrobienia podpisów osób uprawnionych na dokumentach spółki z o.o (...) z s. w G., ul. (...), przedłożonych w Wydziale Gospodarczym Krajowego Rejestru Sądowego Sądu Rejonowego w G., tj. o czyn z art. 270 §1 k.k., wobec stwierdzenia, iż czynu nie popełniono (art. 17 §1 pkt 1 k.p.k.).

Przedmiotowe postępowanie, decyzją Zastępcy Prokuratora Okręgowego w O. z dnia 17 sierpnia 2016 roku zostało objęte zwierzchnim nadzorem służbowym Wydziału II do Spraw Przeszłości Gospodarczej tamtejszej Prokuratury. Przed zatwierdzeniem sporządzonego projektu postanowienia o umorzeniu dochodzenia, akta sprawy były badane w ramach sprawowanego zwierzchniego nadzoru służbowego i pismem z dnia 1 grudnia 2016 roku poinformowano Prokuraturę Rejonową w K., iż wobec braku możliwości ustalenia sprawcy podrobienia podpisu, decyzja o umorzeniu postępowania wydaje się zasadna.

Prokurator aktualnie badający sprawę uznał, iż postanowienie z dnia 06 grudnia 2016 roku o umorzeniu dochodzenia, zostało wydane w oparciu o niepełny materiał dowodowy, a sama decyzja była przedwczesna w zakresie posłużenia się, w dniu 25 kwietnia 2014 roku w Sądzie Rejonowym w O., przez nieustalonego sprawcę, uprzednio podrobionym dokumentem w postaci wypowiedzenia prokuratury samostnej M.W., poprzez pozostawienie go na biurze podawczym ww. Sądu, tj. o czyn z art. 270 §1 k.k., który to czyn był przedmiotem postępowania Prokuratury Rejonowej w O. w sprawie o sygn. 3 Ds. 558/15. Przeprowadzona analiza wykazała, iż w tym zakresie nie wykonano czynności wymienionych przez Zastępcę Prokuratora Regionalnego we W. w piśmie z dnia 01 czerwca 2016 roku, sygn. RP III Ko 48.2016.

W związku z przekazanym poleceniem służbowym, podjęto postępowania z umorzenia i połączono je do wspólnego dalszego prowadzenia. W jego toku w znacznym zakresie uzupełniono materiał dowodowy, po czym referent sprawy, po uprzednim zapoznaniu się z projektem decyzji przez prokuratora sprawującego zwierzchni nadzór służbowy, zatwierdził postanowienie o umorzeniu dochodzenia. W ocenie prokuratora badającego akta, brak jest zastrzeżeń w zakresie przestrzegania gwarancji procesowych, w związku z wydaną decyzją procesową, albowiem zgodnie z art. 305 §4 k.p.k., powiadomiono osoby składające zawiadomienia o przestępstwie, z wyjątkiem B.S., którego, pomimo złożonego zawiadomienia, nie powiadomiono o treści wydanej decyzji.

W notatce z analizy akt prokurator zawarł stanowisko, iż zasadnym jest uzupełnienie zgromadzonego materiału dowodowego i w zależności od poczynionych ustaleń, dokonanie ponownej oceny prawnej zaistniałego zdarzenia i podjęcie decyzji w zakresie ewentualnego uzyskania uzupełniającej opinii biegłego z zakresu pisma ręcznego, a tym samym wydanie postanowienia o podjęciu na nowo umorzonego postępowania przygotowawczego. Jak wskazano, w tym zakresie skierowano w dniu 21 czerwca 2018 roku stosowne pismo do Prokuratury Rejonowej w K.

Postępowanie o sygn. PR 3 Ds. 17.2016 (poprzednia sygnatura akt 3 Ds 35/15) było prowadzone o czyn z art. 270 §1 k.k., polegający na podrobieniu dokumentacji księgowej w postaci potwierdzenia sald (...) Sp. z o.o. poprzez nakreślenie na wymienionym dokumencie podpisu M.W. w postaci tzw. parafki oraz opatrzenie go datami i pieczętkami jakie miało mieć miejsce w bliżej nieustalonym czasie, a ujawnionego w dniu 20 maja 2015 roku.

Postępowanie w przedmiotowej sprawie zostało w dniu 09 grudnia 2015 roku umorzone policyjnym postanowieniem, jednakże w wyniku złożonego zażalenia pokrzywdzonego, reprezentowanego przez pełnomocnika, decyzja ta została uchylona postanowieniem Sądu Rejonowego w K. z dnia 06 kwietnia 2016 roku, celem kontynuowania.

Powyższa sprawa została również na polecenie Prokuratury Regionalnej we W. poddana badaniu, gdzie podzielono pogląd o konieczności kontynuowania postępowania we wskazanym przez Sąd zakresie.

W sprawie, która została zarejestrowana pod sygnaturą PR 3 Ds 17.2016, w Prokuraturze Okręgowej w O. wdrożony został zwierzchni nadzór służbowy pod sygn. PO II Dsn 1.2016. Po przeprowadzeniu uzupełniającego postępowania do Prokuratury Okręgowej w O. wpłynęło postanowienie o umorzeniu dochodzenia.

W wyniku sprawowanego zwierzchniego nadzoru nie podzielono argumentów Zastępcy Prokuratora Rejonowego w K. co do wyczerpania możliwości dowodowych i zasadności drugiego umorzenia dochodzenia i w dniu 11 sierpnia 2016 roku polecono jego uzupełnienie o dalsze czynności procesowe, w tym również zmierzające do ustalenia czy nie doszło do popełnienia czynu z art. 286 §1 k.k. na szkodę M.W., to jest doprowadzenia wymienionego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Po uzupełnieniu materiału dowodowego, w dniu 30 listopada 2016 roku wydane zostało policyjne postanowienie o umorzeniu dochodzenia w sprawie o przestępstwo z art. 270 §1 k.k. i z art. 286 §1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 §2 k.k. – na podstawie art. 17 §1 pkt 1 k.p.k. – wobec braku danych dostatecznie uzasadniających jego popełnienie. Projekt decyzji przesłany został do Prokuratury Okręgowej w ramach prowadzonego zwierzchniego nadzoru służbowego i ostatecznie, po konsultacji z nadzorczą, w dniu 12 grudnia 2016 roku prokurator zatwierdził powyższe umorzenie.

W dniu 14 marca 2017 roku do Prokuratury wpłynęła informacja o skierowaniu subsydiarnego aktu oskarżenia przeciwko K.R. i B.P., w związku z czym akta sprawy zostały przesłane do Sądu.

Prokurator analizujący akta uznał, iż z uwagi na to, że w przedmiotowej sprawie zawiśł spór sądowy, który jest w toku na skutek wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia, zachodzi okoliczność wykluczająca zbadanie sprawy pod kątem ewentualnego istnienia podstaw do jego podjęcia (lis pendens). Wskazał także, iż sprawa była objęta zwierzchnim nadzorem służbowym i zarzut bierności ze strony organów ścigania należy uznać za nietrafny.

Postępowanie Prokuratury Rejonowej w K. o sygn. 2 Ds. 807/14 dotyczyło przestępstw z art. 286 §1 k.k. i art. 270 §1 k.k. na szkodę E.S. i zostało zainicjowane pismem zawiadomieniem o przestępstwie wymienionej z dnia 30 października 2014 roku, do którego dołączono kopie dokumentów, które wpłynęło do Prokuratury Rejonowej w dniu 07 listopada 2014 roku. W dniu 14 listopada 2014 roku zawiadomienie to przesłano do Komisariatu Policji w K. z poleceniem sporządzenia decyzji o odmowie wszczęcia dochodzenia. W dniu 24 listopada 2014 roku w sprawie tej prokurator zatwierdził policyjny projekt decyzji na podstawie art. 17 §1 pkt 2 k.p.k. w zakresie przestępstwa z art. 286 §1 k.k., wobec braku znamion czynu zabronionego oraz w zakresie występku z art. 270 §1 k.k. – na podstawie art. 17 §1 pkt 6 k.p.k., to jest z uwagi na przedawnienie karalności oraz na podstawie art. 17 §1 pkt 1 k.p.k. wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu. Odpis decyzji doręczono w dniu 04 grudnia 2014 roku pokrzywdzonej i wobec faktu jej niezaskarżenia, decyzja ta uprawomocniła się.

Przedmiotowe postępowanie było badane przez Prokuraturę Regionalną we W. pod numerem RP III Ko 48.2016 i pismem zwracającym akta sprawy z dnia 01 czerwca 2016 roku nie stwierdzono podstaw do zakwestionowania powyższej decyzji.

Prokurator badający akta uznał, że wobec ustalonych okoliczności na podstawie dołączonych do zawiadomienia o przestępstwie dokumentów, podjętą w tej sprawie decyzję końcową należy uznać za słuszną i wydaną oparciu o wystarczający do jej podjęcia materiał dowodowy w zakresie wszystkich czynów. Nie stwierdził przy tym przewlekłości czy też beczynności organu w tej sprawie.

Odnośnie do postępowania o sygn. 2 Ds. 766/14 prowadzonego w formie śledztwa o czyn z art. 296 §1 k.k., polegający na wyrządzeniu znacznej szkody majątkowej fir-

mie (...) Sp. z o.o. z s. w K. przez osobę działającą w jej imieniu, a będącą jednocześnie właścicielem firmy (...) sp. z o.o. z s. w G., która miała nie dopełnić obowiązków i nadużyć uprawnień m.in. poprzez przywłaszczenie należnego spółce czynszu z tytułu wynajmu lokali mieszkalnych, podrobienie dokumentacji rejestrowej (...) Sp. z o.o., prowadzenie działalności konkurencyjnej wbrew art. 211 §1 Kodeksu spółek handlowych, ukrywanie dokumentów spółki, w tym finansowych i księgowych oraz spowodowanie przejścia klientów – reklamodawców przez podmiot konkurencyjny, badanie aktowe wykazało, że czynności prowadzono rytmicznie, postępowanie przedłużano w terminach, prokurator ukierunkowywał śledztwo wskazując czynności do wykonania oraz niezbędne do wyjaśnienia wątki. Sporządzono także szczegółowy plan śledztwa.

Postępowanie pozwoliło na stwierdzenie, iż konkretne zachowania określonych osób reprezentujących (...) Sp. z o.o. nie wyczerpują znamion czynów zabronionych określonych w ustawie karnej, a zwłaszcza art. 296 §1 k.k. Kompletne ustalenia faktyczne stanowiły podstawę wydanego w dniu 23 czerwca 2015 roku postanowienia o umorzeniu śledztwa o czyn wskazany przez zawiadamiającego i skonkretyzowany w postanowieniu o wszczęciu śledztwa, na podst. art. 17 §1 pkt 2 k.p.k., wobec braku ustawowych znamion czynu zabronionego. Uzasadnienie powyższej decyzji zawierało szczegółową argumentację wskazującą na okoliczności wykluczające zastosowanie norm prawa karnego dla realizacji sprzecznych interesów stron sporu korporacyjnego oraz gospodarczego.

Decyzja procesowa została zakwestionowana przez M.W., który w ustawowym terminie, za pośrednictwem pełnomocnika procesowego wniósł zażalenie do Sądu, zarzucając zaniechanie rzetelnego sprawdzenia okoliczności przywłaszczenia mienia na szkodę spółki oraz błędną interpretację art. 296 §1 k.k. Skarżący domagał się uchylecia oraz przekazania sprawy prokuratorowi do dalszego prowadzenia wraz z zobowiązaniem do przeprowadzenia czynności zmierzających do rzetelnego wyjaśnienia sprawy.

Sąd Rejonowy w K. po rozpoznaniu w dniu 22 października 2015 roku środka odwoławczego skarżącego oraz odpowiedzi prokuratora, podzielając stanowisko prokuratora zawarte w uzasadnieniu postanowienia z dnia 23 czerwca 2015 roku, wydał postanowienie o nieuwzględnieniu zażalenia i o utrzymaniu zaskarżonej decyzji w mocy. Sąd rozpoznający sprawę uznał, że stan faktyczny sprawy został ustalony w sposób prawidłowy i nie pozwala na przyjęcie twierdzenia, iż zarządzający spółką wyrządzili jej szkodę. Sąd podkreślił także, że zastosowana co do czynu będącego przedmiotem postępowania kwalifikacja prawna jest prawidłowa, a ustalenia faktyczne nie pozwalają na zarzucenie czynu z art. 296 §1 k.k. osobom zarządzającym (...) Sp. z o.o.

Postanowienie Sądu o utrzymaniu w mocy decyzji prokuratora o umorzeniu postępowania, prokurator analizujący sprawę uznał za w pełni zasadne. W jego ocenie, skarżący nie przedstawił żadnych nowych okoliczności ani dowodów, a skoncentrował się na ogólnych zarzutach dokonania niewłaściwych ustaleń faktycznych, a co za tym idzie uznał decyzję procesową za błędną. Stanowisko skarżącego w istocie stanowi polemikę z ustaleniami faktycznymi ocenionymi przez niego jako niekorzystne dla siebie. Podsumowując, badający akta uznał, iż chwili obecnej brak jest nowych istotnych okoliczności i dowodów uzasadniających podjęcie postępowania 2 Ds. 766/14 na nowo.

Końcowo informuję, iż jak wynika z pisma Zastępcy Prokuratora Regionalnego we W. z dnia 28 czerwca 2018 roku, przy którym przekazano stanowisko Zastępcy Prokuratora Okręgowego w O. w oparciu o przeprowadzoną analizę, akt spraw o sygn. 2 Ds. 452/14, PR 3 Ds. 17.2016, PR 2 Ds. 807/14 i 2 Ds. 766/14 Prokuratury Rejonowej w K. i 3 Ds. 558/15 Prokuratury Rejonowej w O., w związku z poleceniem Biura Prezydialnego Prokuratury Krajowej z dnia 18 maja 2016 roku, sygn. PK I BP 070.12.2016, były już przedmiotem badania przeprowadzonego w dniu 30 maja 2016 roku w Prokuraturze Regionalnej we W.

Z poważaniem

ZASTĘPCA
PROKURATORA GENERALNEGO
Krzysztof Sierak

Oświadczenie senatora Grzegorza Peczkisa

skierowane do podsekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury Marka Chodkiewicza

Szanowny Panie Ministrze!

W dniu 31 stycznia 2018 r. zwróciłem się (na prośbę skarżącego się przedsiębiorcy) w oświadczeniu skierowanym do ministra infrastruktury z prośbą o wyjaśnienie wydania przez urzędnika Ministerstwa Infrastruktury polecenia z dnia 29 sierpnia 2016 r., na podstawie którego wydziały komunikacji zobligowano do okazywania jako dokumentu zasadniczego przy rejestracji każdego pojazdu po przebudowie potwierdzenia ostemplowanego przez jednostkę uprawnioną, zaświadczonego, że pojazd został wykonany zgodnie z §8 ust. 4 pkt 9 i 10, §9b, §9d rozporządzenia (DzU 2016 poz. 2022).

Polecenie to wiąże się z obowiązkiem przeprowadzenia dodatkowego, specjalistycznego przeglądu dla samochodów, które są doposażone na terenie RP w zabudowę indywidualną elementami posiadającymi stosowną homologację przez wyspecjalizowane zakłady mechaniczne.

Dodatkowy przegląd specjalistyczny wykonywany przez wskazane w poleceniu, nieliczne jednostki publiczne oraz prywatne jest kilkudziesięciokrotnie droższy niż przegląd w stacjach kontroli pojazdów, w których pojazdy i tak ponownie przechodzą obowiązkowy przegląd. Powoduje to utratę konkurencyjności przedsiębiorców realizujących te zadania na terenie RP wobec działających importerów przerobionych pojazdów, którzy nie są takiemu obowiązkowi poddawani w trakcie rejestracji przerobionych poza granicami RP pojazdów.

W praktyce europejskiej to właśnie na przeglądach w stacjach kontroli pojazdów dokonuje się badania oraz dopuszczenia do użytkowania pojazdów po wykonanych modyfikacjach. Do tego są one powołane. Dodatkowy przegląd, jaki zaordynowano, specjalista z branży samochodowej przedstawił mi w nieoficjalnej rozmowie jako konieczność dokładnego sprawdzenia pojazdów modyfikowanych, ponieważ przeglądy w krajowych stacjach kontroli pojazdów są fikcją.

W odpowiedzi na oświadczenie nie uzyskałem odpowiedzi na zadane pytanie o podstawę prawną wprowadzenia przez urzędnika Ministerstwa Infrastruktury przykrego finansowo dla polskich przedsiębiorców obowiązku. Nie wskazano decyzji odpowiedniego ministra infrastruktury bądź stosownych zapisów ustawy. W odpowiedzi na oświadczenie stwierdzono, że obowiązek ten wprowadzono na wniosek podmiotu, który wykonuje badania specjalistyczne, w celu ułatwienia pracy urzędnikom.

Wobec uzasadnionego okolicznościami podejrzenia niezgodnego z prawem i szkodliwego dla polskich przedsiębiorców działania urzędnika Ministerstwa Infrastruktury proszę o dokładne sprawdzenie legalności zaistniałej sytuacji.

Proszę o sprawdzenie udziału osób z jednostek czerpiących dochody z wydanych decyzji po wydaniu przez urzędnika ministerstwa polecenia z dnia 29 sierpnia 2016 r., na podstawie którego wydziały komunikacji zobligowano do okazywania jako dokumentu zasadniczego przy rejestracji każdego pojazdu po przebudowie potwierdzenia ostemplowanego przez jednostkę uprawnioną, zaświadczonego, że pojazd został wykonany zgodnie z §8 ust. 4 pkt 9 i 10, §9b, §9d rozporządzenia (DzU 2016 poz. 2022).

Proszę o rozważenie propozycji rekompensaty finansowej dla przedsiębiorców, którzy na skutek wydanych poleceń zostali zmuszeni do ponoszenia dodatkowych kosztów w minionych latach.

Z wyrazami szacunku
Grzegorz Peczkis

**Odpowiedź
MINISTRA INFRASTRUKTURY**

Warszawa, 27 czerwca 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z pismem z dnia 23 maja 2018 r., znak BPS/043-60-1714/18, przy którym przekazano oświadczenie złożone przez Pana senatora Grzegorza Peczkisa podczas 60. posiedzenia Senatu RP w dniu 16 maja 2018 r. przedstawiam następujące informacje.

Uprzejmie informuję, iż przepisy §9b oraz §9d (które obowiązują od 1 lipca 2016 r.), jak również §8 ust. 4 pkt 9 oraz §8 ust. 4 pkt 10 (które obowiązują od 1 stycznia 2017 r.) *rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 31 grudnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych pojazdów oraz zakresu ich niezbędnego wyposażenia* (Dz. U. z 2016 r. poz. 2022, z późn. zm.), zwanego dalej „*rozporządzeniem*”, określają obowiązek potwierdzenia przez jednostkę uprawnioną spełnienia odpowiednich warunków lub wymagań technicznych w odniesieniu do pojazdów, w których dokonano zmian konstrukcyjnych w zakresie siedzeń, pasów bezpieczeństwa i ich montażu.

Wnioskowana przez branżę motoryzacyjną ww. zmiana przepisów miała na celu eliminację nieuczciwego proceduru przebudowy pojazdów bez zachowania elementarnych zasad bezpieczeństwa związanych m.in. z nieprawidłowym montażem siedzeń do płyty podłogowej, czy też pasów bezpieczeństwa. Do nowego zadania upoważniono jednostki uprawnione do przeprowadzania badań homologacyjnych w przedmiotowym zakresie takie jak: Instytut Transportu Samochodowego i Przemysłowy Instytut Motoryzacji jako dające rękojmię prawidłowego sprawdzenia zmian wprowadzonych w pojeździe.

W dniu 25 stycznia 2017 r. w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa odbyło się spotkanie, które miało na celu omówienie działania nowych przepisów. Przepisy rozporządzenia, zdaniem zaproszonych na spotkanie przedstawicieli środowiska motoryzacyjnego:

- 1) Polskiego Związku Przemysłu Motoryzacyjnego (PZPM);
- 2) Polskiej Izby Stacji Kontroli Pojazdów (PISKP);
- 3) Instytutu Transportu Samochodowego (ITS);
- 4) Przemysłowego Instytutu Motoryzacji (PIMOT);
- 5) Transportowego Dozoru Technicznego (TDT);
- 6) Stowarzyszenia Dystrybutorów i Producentów Części Motoryzacyjnych (SDCM);
- 7) Stowarzyszenia Producentów Części Motoryzacyjnych i Pojazdów (SPCiM);
- 8) Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Szefów Wydziałów Komunikacji (OSSWK)

uporządkowały rynek dokonywania zmian w konstrukcji pojazdu, co poprawiło w opinii ekspertów bezpieczeństwo użytkowników przebudowywanych pojazdów.

Wprowadzony wzór potwierdzenia, który został określony w załączniku do Informacji dotyczącej stosowania nowych przepisów z zakresu warunków technicznych pojazdów z dnia 29 grudnia 2016 r., znak DTD.IV.4400.2.121.2016.MK.1 nie powoduje żadnych skutków finansowych. Jedyne koszty jakie ponosi przedsiębiorca to opłata za przeprowadzone badanie. Dokument w formie potwierdzenia jest tylko wynikiem dokonanego badania.

Wzór potwierdzenia to ujednolicony druk pomocniczy, który upraszcza proces dodatkowego badania technicznego wykonywanego przez diagnostę po dokonanych zmianach konstrukcyjnych. W sposób jednoznaczny i niebudzący wątpliwości wśród diagnostów, wykazywana jest w nim ocena zgodności pojazdu z wymaganiami według §8 ust. 4 pkt 9, §8 ust. 4 pkt 10, §9b oraz §9d *rozporządzenia*.

Celem opracowania wzoru takiego potwierdzenia było ułatwienie i usprawnienie stosowania w praktyce przepisów §8 ust. 4 pkt 9 i 10, §9b oraz §9d *rozporządzenia*, w szczególności w kontekście postępowań administracyjnych prowadzonych przez starostów. Wzór ten bowiem, co do zasady, wskazuje w sposób przejrzysty i niebudzący wątpliwości, jakie informacje powinny być w nim zawarte, aby organ mógł przeprowadzić postępowanie administracyjne bez dodatkowego postępowania dowodowego, co pozytywnie wpływa na szybkość postępowań administracyjnych. Opracowanie i rekomendowanie innym urzędom wzoru takiego potwierdzenia nie jest sprzeczne z prawem.

z upoważnienia

MINISTRA INFRASTRUKTURY
Marek Chodkiewicz
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Leszka Piechoty

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra kultury i dziedzictwa narodowego Piotra Glińskiego

W nawiązaniu do oświadczenia z dnia 22 maja 2014 r. dotyczącego podjęcia działań związanych z pozyskaniem przez Polskę praw autorskich do tekstu i melodii pieśni zatytułowanej „Czerwone maki na Monte Cassino”, a także w związku z zawarciem w Monachium w dniu 14 września 2015 r. między stroną polską a stroną niemiecką Porozumienia o przeniesieniu praw użytkowania utworu muzycznego pt.: „Czerwone maki na Monte Cassino” ponownie zwracam się o przekazanie informacji, czy strona polska podjęła rozmowy dotyczące przekazania praw autorskich do tekstu pieśni, a jeśli takie rozmowy zostały podjęte, proszę o przekazanie informacji, na jakim etapie znajduje się sprawa.

Zwracam również uwagę na to, że pozyskanie praw autorskich do tekstu pieśni „Czerwone maki na Monte Cassino” jest niezwykle ważne z uwagi na jej historyczny charakter. Pieśń ta jest jedną z najbardziej patriotycznych i podniosłych pieśni wojskowych, której treść sławi honor i ofiarę polskich żołnierzy na frontach II wojny światowej. Jest ona niewątpliwie częścią polskiego dziedzictwa narodowego, a zatem powinna być objęta szczególną ochroną przez Polskę. W związku z przypadającą w przyszłym roku 75. rocznicą powstania pieśni, a także rocznicą zdobycia klasztoru na Monte Cassino sprawa praw autorskich powinna zostać do tego czasu ostatecznie uregulowana.

Leszek Piechota

Odpowiedź

Warszawa, 4 lipca 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Senatora RP Leszka Piechoty, złożone podczas 60. posiedzenia Senatu RP w dniu 16 maja 2018 roku, dotyczące pozyskania przez Polskę praw do tekstu pieśni „Czerwone maki na Monte Cassino”, pragnę uprzejmie poinformować, że z informacji, jakie MKiDN otrzymało z Instytutu Książki, który zajmował się powyższą sprawą, wynika, że od 2015 roku w USA trwa proces ustalania spadkobierców Feliksa Konarskiego.

Dopiero w momencie ustalenia spadkobierców możliwe będzie podjęcie dalszych działań w rzeczonyj sprawie.

Z poważaniem

Piotr Gliński

Oświadczenie senatora Leszka Piechoty

skierowane do ministra spraw zagranicznych Jacka Czaputowicza

W związku z przypadającą w przyszłym roku 240. rocznicą śmierci generała Kazimierza Pułaskiego, a także w związku z 10. rocznicą przyznania generałowi honorowego obywatelstwa Stanów Zjednoczonych, zwracam się do Pana Ministra z prośbą o ustosunkowanie się do poniższych zagadnień związanych z uhonorowaniem zasług generała w wojnie o niepodległość Stanów Zjednoczonych, a także o odpowiedź na pytanie, czy rząd Rzeczypospolitej Polskiej podjął jakiegokolwiek działania mające na celu odzyskanie majątku generała, który to majątek w przeważającej mierze znajduje się na terytorium Stanów Zjednoczonych.

Kazimierz Pułaski walczył u boku Jerzego Waszyngtona w wojnie o niepodległość Stanów Zjednoczonych. Za swoje zasługi na polu bitwy otrzymał według źródeł 450 akrów ziemi. Zgodnie z testamentem – tak wynika także z badań historyków – Kazimierz Pułaski przekazał część swojego majątku na rzecz wsparcia m.in. teatrów i szkół wojskowych.

W związku z faktem, że ziemie otrzymane przez Kazimierza Pułaskiego obecnie znajdują się najprawdopodobniej w obrębie administracyjnym miast Chicago i Filadelfia, zasadne jest, aby polska dyplomacja zwróciła się do strony amerykańskiej z zapytaniem, czy spadkobiercy generała, w tym strona polska, uzyskali stosowne rekompensaty za ziemie należące do Kazimierza Pułaskiego przejęte przez administracje miast Chicago i Filadelfia.

Zgodnie z treścią testamentu – tak wynika także z badań historyków – część majątku Kazimierza Pułaskiego miała zostać przeznaczona na cele publiczne.

Ze względu na stosunki polsko-amerykańskie, w których priorytetem powinno być umacnianie wzajemnych dobrych relacji, środki finansowe, które powinny być wypłacone w ramach rekompensaty za przejęty majątek, mogłyby zostać przeznaczone na umacnianie więzi pomiędzy naszymi narodami. Należy mieć na uwadze, że o niepodległość Stanów Zjednoczonych walczyło wielu naszych rodaków, w tym m.in. Tadeusz Kościuszko, który został uhonorowany w akademii West Point. Zasadne jest, aby umacniać pamięć o naszych rodakach, którzy zapisali się na kartach amerykańskiej historii.

Środki finansowe uzyskane od strony amerykańskiej mogłyby zostać przeznaczone na edukację historyczną, a także na pogłębione badania historyków dotyczące udziału naszych rodaków w budowaniu Stanów Zjednoczonych.

Ze względu na prowadzoną przez rząd Rzeczypospolitej Polskiej politykę historyczną zasadne jest, aby zwrócić się do strony amerykańskiej o przekazanie informacji dotyczących majątku generała Pułaskiego, a po uzyskaniu stosownych informacji podjąć starania o uzyskanie rekompensaty, z której to środki winny być przekazane na umacnianie relacji polsko-amerykańskich.

Leszek Piechota

Odpowiedź

Warszawa, 13 czerwca 2018 r.

Pan Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

dziękuję za przesłane *Oświadczenie* złożone podczas 60. posiedzenia Senatu RP w dniu 16 maja 2018 r. przez senatora Leszka Piechotę. W pełni podzielam konieczność uhonorowania zasług generała Kazimierza Pułaskiego, postaci tak ważnej zarówno dla Polski, jak i dla Stanów Zjednoczonych.

Przedstawiona sprawa testamentu generała jest przedmiotem zainteresowania polskich placówek dyplomatycznych i konsularnych w Stanach Zjednoczonych. Pragnę zapewnić Pana Marszałka, że w przypadku pozyskania nowych informacji w tej sprawie zostaną one Panu przedstawione.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
SPRAW ZAGRANICZNYCH
Piotr Wawrzyk
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Aleksandra Pocięja

skierowane do ministra środowiska Henryka Kowalczyka

Szanowny Panie Ministrze!

26 kwietnia br. Naczelny Sąd Administracyjny oddalił skargę kasacyjną marszałka województwa mazowieckiego na rozstrzygnięcie nadzorcze wojewody mazowieckiego z 26 stycznia 2017 r. dotyczące uchwalenia planu gospodarki odpadami dla województwa mazowieckiego do 2022 r. Wyrok ten jest prawomocny. Tym samym z obrotu prawnego zostały wyeliminowane uchwały nr 209/16 i 210/16 sejmiku województwa mazowieckiego z grudnia 2016 r. wraz z załącznikiem w postaci planu inwestycyjnego.

Czy konsekwencją wspomnianego rozstrzygnięcia NSA jest obowiązywanie w dalszym ciągu poprzedniego WPGO dla województwa mazowieckiego uchwalonego na lata 2012–2017?

Jest to szczególnie ważne w kontekście konieczności wypełnienia przez Polskę warunków wstępnych (tzw. warunków *ex-ante*) w obszarze gospodarki odpadami i wykorzystania środków w wysokości 1,3 miliardów euro z Programu Operacyjnego „Infrastruktura i środowisko” (POIiŚ) oraz z 16 regionalnych programów operacyjnych (RPO) na inwestycje z zakresu gospodarki odpadami.

Czy prawdą jest to, że uchwała sejmiku mazowieckiego z 2012 r. zatwierdzająca WPGO na lata 2012–2017 nie spełnia wymagań warunków *ex-ante*? Czy możliwe będzie w obecnym stanie prawnym dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej inwestycji w obszarze gospodarki odpadami w województwie mazowieckim? Biorąc pod uwagę kondycję finansową wielu samorządów na Mazowszu, można przypuszczać, że istnieje duże niebezpieczeństwo, iż bez wsparcia zewnętrznego nie będzie możliwe sfinansowanie wielu niezbędnych inwestycji służących ochronie środowiska w obszarze, co do którego Polska zobowiązała się, że poprawi stan obecny i wprowadzi duże zmiany, których brak może spowodować ryzyko sankcji finansowych ze strony instytucji unijnych.

Czy w przypadku braku finansowania ze strony funduszy UE resort środowiska planuje stworzenie wewnętrznego systemu wsparcia dla samorządów w tym zakresie?

Jako senator reprezentujący mieszkańców stolicy pragnę jednocześnie spytać o problem utylizacji odpadów z terenu Warszawy. Zakład unieszkodliwiania odpadów, tzw. wysypisko Radiowo zgodnie z deklaracjami przestanie przyjmować odpady do przetwarzania najpóźniej 31 grudnia br. Po jego zamknięciu główną rolę w unieszkodliwianiu odpadów ze stolicy miał przejąć rozbudowany Zakład Unieszkodliwiania Stałych Odpadów Komunalnych, czyli spalarnia na Targówku. Spora część środków na sfinansowanie tej inwestycji miała pochodzić z funduszy UE, co w obecnej sytuacji rodzi dodatkowe obawy.

Czy Ministerstwo Środowiska dostrzega ten problem i zamierza wspierać m.st. Warszawę w jego rozwiązaniu? Odpady w Warszawie wytwarzają bowiem nie tylko jej mieszkańcy, ale również setki tysięcy osób, które tutaj pracują, łącznie z centralnymi urzędami władzy.

Czy w przypadku szybkiego uchwalenia przez samorząd województwa mazowieckiego nowego WPGO możliwe będzie uzyskanie dofinansowania ze środków Unii Europejskiej w zakresie inwestycji w obszarze gospodarki odpadami w województwie mazowieckim?

Z wyrazami szacunku
Aleksander Pocięj

**Odpowiedź
SEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE ŚRODOWISKA**

Warszawa, 19.06.2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem Pana Senatora Aleksandra Pocięja, złożonym podczas 60. posiedzenia Senatu RP w dniu 16 maja 2018, w sprawie oddalenia w dniu 26 kwietnia 2018 r. przez NSA skargi kasacyjnej marszałka województwa mazowieckiego na rozstrzygnięcie nadzorcze wojewody mazowieckiego dotyczące uchwalenia planu gospodarki odpadami dla województwa mazowieckiego do 2022 r., przekazuję poniższe informacje.

Konsekwencją wydania wyroku NSA oddalającego skargę kasacyjną marszałka województwa mazowieckiego na rozstrzygnięcie nadzorcze wojewody mazowieckiego, jest obowiązywanie uchwały nr 211/12 w sprawie uchwalenia Wojewódzkiego Planu Gospodarki Odpadami dla Mazowsza na lata 2012–2017 z uwzględnieniem lat 2018–2023.

Należy zauważyć, że wojewódzki plan gospodarki odpadami dla województwa mazowieckiego wraz z planem inwestycyjnym, który uchwalono w grudniu 2016 r., stanowił jeden z wielu elementów składowych niezbędnych do wypełnienia przez Polskę warunkowości wstępnej (*ex-ante*) w obszarze gospodarki odpadami, w ramach perspektywy finansowej Unii Europejskiej (UE) na lata 2014–2020. Wobec potwierdzenia przez Komisję Europejską (KE) spełnienia szeregu innych wymagań na poziomie krajowym (m.in. przyjęcie stosownych aktów prawnych, uchwalenie przez Radę Ministrów Krajowego planu gospodarki odpadami 2022) i regionalnym (przyjęcie pozostałych wojewódzkich planów gospodarki odpadami wraz z planami inwestycyjnymi), sytuacja związana z planem gospodarki odpadami dla woj. mazowieckiego nie powoduje zagrożenia dla możliwości wykorzystania środków europejskich pozostających w zakresie odpowiedzialności Ministra Środowiska, tj. środków dostępnych w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko (POIiŚ) 2014–2020. Podobnie nie są zagrożone środki dostępne w regionalnych programach operacyjnych (RPO) innych województw, co wynika z uzyskania przez Polskę pozytywnego stanowiska KE w toku potwierdzenia spełniania warunkowości wstępnej odnośnie do zasadności niezależnego traktowania sytuacji w poszczególnych województwach.

Odnosząc się do kwestii projektu tzw. „spalarni warszawskiej” należy wskazać, że Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w m.st. Warszawie Sp. z o.o. w 2016 r. złożyło w trybie konkursowym w ramach POIiŚ 2014–2020 wniosek o dofinansowanie dla przedsięwzięcia pn. „Rozbudowa i Modernizacja Zakładu Unieszkodliwiania Stałych Odpadów Komunalnych przy ul. Zabranieckiej 2, w Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy”. W związku z wątpliwościami natury formalnoprawnej, dotyczącymi uchwalenia planu gospodarki odpadami dla województwa mazowieckiego wraz z planem inwestycyjnym, ocena projektu została zawieszona na maksymalny okres dopuszczony w procedurze naboru. Przedmiotowe działanie miało na celu umożliwienie wznowienia oceny po wyjaśnieniu wątpliwości związanych z procesem uchwalania WPGO. Wobec braku rozstrzygnięcia wskazanych wątpliwości, w odgórnie określonym terminie, Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej poinformował wnioskodawcę o negatywnej ocenie projektu.

Należy zaznaczyć, że kwestia poprawnego uchwalenia planu gospodarki odpadami dla województwa mazowieckiego, w tym m.in. możliwości realizacji projektu „spalarni warszawskiej”, stanowiła przedmiot spotkań i licznej korespondencji pomiędzy władzami regionalnymi – Marszałkiem i Wojewodą, MPO w Warszawie, jak również Ministrem Środowiska oraz ówczesnym Ministrem Inwestycji i Rozwoju. Celem przedmio-

towych działań było wypracowanie możliwie szybkiego rozwiązania zaistniałego problemu. Niemniej jednak, z uwagi na formalnoprawny charakter problemu, jak również stanowiska prezentowane przez strony w sprawie, którymi są Marszałek i Wojewoda, sprawa została finalnie rozpatrzona w toku procedury sądowej.

Odnosząc się natomiast do możliwości uzyskania dofinansowania ze środków UE w zakresie inwestycji w obszarze gospodarki odpadami w województwie mazowieckim w przypadku szybkiego uchwalenia przez samorząd województwa mazowieckiego nowego planu gospodarki odpadami, należy zaznaczyć, że w zakresie POIiŚ 2014–2020, za który odpowiedzialność ponosi Minister Środowiska jako Instytucja Pośrednicząca, ogłoszono dotychczas 6 naborów konkursowych łącznie na ok. 4 mld zł wkładu UE. Uwzględniając powyższe, jak również znaczne zaawansowanie wdrażania perspektywy finansowej, obecnie nie ma możliwości jednoznacznego zadeklarowania dostępności środków na rzecz ogłoszenia kolejnych naborów z POIiŚ 2014–2020 w obszarze gospodarki odpadami. Jednocześnie, w obecnym stanie nie jest jednak wykluczone, iż w przyszłości mogą pojawić się wolne środki, które aktualnie zostały zabezpieczone na rzecz sfinansowania innych projektów wyłonionych do dofinansowania lub pozostających w trakcie oceny. W takim przypadku analizie poddana zostanie zasadność ogłoszenia kolejnych naborów, a na jej wynik istotny wpływ będzie miał zidentyfikowany potencjał projektów oraz realność ich realizacji w okresie kwalifikowania wydatków trwającej perspektywy finansowej.

Niezależnie od powyższego należy zauważyć, że również marszałkowie województw, zarządzający regionalnymi programami operacyjnymi, posiadają w swojej dyspozycji środki na inwestycje z obszaru gospodarki odpadami. Wnioskodawcy wpisujący się w założenia RPO mogą korzystać z tych środków po wypełnieniu warunkowości wstępnej.

Nadmienić należy, że co do zasady podmioty działające na rzecz ochrony środowiska, w tym w obszarze gospodarki odpadami, mogą ubiegać się o wsparcie finansowe na cele proekologiczne nie tylko ze środków europejskich, lecz także ze środków krajowych, którymi dysponują Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz wojewódzkie fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej w ramach tzw. programów priorytetowych dedykowanych konkretnym obszarom wsparcia.

Z poważaniem

Małgorzata Golińska
Sekretarz Stanu
MINISTERSTWO ŚRODOWISKA

Oświadczenie senatora Marka Rockiego

skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbiety Rafalskiej

Szanowna Pani Minister!

Do mojego biura docierają informacje od osób wyjątkowo dotkniętych przez los – niepełnosprawnych bezrobotnych. Wydawałoby się, że osoby te zasługują na szczególne zainteresowanie i wsparcie Państwa, zwłaszcza poprzez tworzenie prawa pozwalającego w maksymalnym stopniu zrekompenzować ich niezastępowalną trudną, a czasem tragiczną sytuację życiową i ekonomiczną.

Jak się jednak okazuje, istnieją regulacje prawne z założenia mające na celu wyrównywanie szans obywateli w dostępie do zatrudnienia i ograniczania zjawiska bezrobocia, które niektórym kategoriom członków naszego społeczeństwa te szanse bez uzasadnienia wręcz odbierają. Chodzi o art. 71 ust. 1 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy z dnia 20 kwietnia 2004 r. (DzU z 2017 r. poz. 1065). Zgodnie z tym przepisem prawo do zasiłku przysługuje bezrobotnemu za każdy dzień kalendarzowy od dnia zarejestrowania się we właściwym powiatowym urzędzie pracy, z zastrzeżeniem art. 75, jeżeli:

1. nie ma dla niego propozycji odpowiedniej pracy, propozycji stażu, przygotowania zawodowego dorosłych, szkolenia, prac interwencyjnych lub robót publicznych oraz

2. w okresie 18 miesięcy bezpośrednio poprzedzających dzień zarejestrowania łącznie przez okres co najmniej 365 dni:

a) był zatrudniony i osiągał wynagrodzenie w kwocie co najmniej minimalnego wynagrodzenia za pracę, od którego istnieje obowiązek opłacania składki na Fundusz Pracy, z zastrzeżeniem art. 104a–105; w okresie tym nie uwzględnia się okresów urlopów bezpłatnych trwających łącznie dłużej niż 30 dni;

b) wykonywał pracę na podstawie umowy o pracę nakładczą i osiągał z tego tytułu dochód w wysokości co najmniej minimalnego wynagrodzenia za pracę;

c) świadczył usługi na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do których zgodnie z przepisami ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo współpracował przy wykonywaniu tych umów, przy czym podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i Fundusz Pracy stanowiła kwota co najmniej minimalnego wynagrodzenia za pracę w przeliczeniu na okres pełnego miesiąca, z zastrzeżeniem art. 104b ust. 2;

d) opłacał składki na ubezpieczenia społeczne z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności lub współpracy, z zastrzeżeniem art. 104b ust. 2, przy czym podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i Fundusz Pracy stanowiła kwota co najmniej minimalnego wynagrodzenia za pracę;

e) wykonywał pracę w okresie tymczasowego aresztowania lub odbywania kary pozbawienia wolności, przy czym podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i Fundusz Pracy stanowiła kwota co najmniej minimalnego wynagrodzenia za pracę;

f) wykonywał pracę w rolniczej spółdzielni produkcyjnej, spółdzielni kółek rolniczych lub spółdzielni usług rolniczych, będąc członkiem tej spółdzielni, przy czym podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i Fundusz Pracy stanowiła kwota co najmniej minimalnego wynagrodzenia za pracę;

g) opłacał składkę na Fundusz Pracy w związku z zatrudnieniem lub wykonywaniem innej pracy zarobkowej za granicą u pracodawcy zagranicznego w państwie niewymienionym w art. 1 ust. 3 pkt 2 lit. a–c, w wysokości 9,75% przeciętnego wynagrodzenia za każdy miesiąc zatrudnienia;

h) był zatrudniony za granicą i przybył do Rzeczypospolitej Polskiej jako repatriant;

i) był zatrudniony, pełnił służbę lub wykonywał inną pracę zarobkową i osiągał wynagrodzenie lub dochód, od którego istnieje obowiązek opłacania składki na Fundusz Pracy.

W przypadku bezrobotnych będących jednocześnie osobami niepełnosprawnymi cytowany przepis, a w szczególności zdanie wprowadzające w pkt 2 („w okresie 18 miesięcy bezpośrednio poprzedzających dzień zarejestrowania, łącznie przez okres co najmniej 365 dni”), stanowi podstawę do odmowy prawa do zasiłku osobom, które stały się niepełnosprawne dawniej niż 18 miesięcy przed zarejestrowaniem jako bezrobotne i przez to nie miały możliwości spełnienia powyższego warunku, ponieważ jako niepełnosprawne praktycznie nie miały szans na znalezienie zatrudnienia.

Taka sytuacja budzi sprzeciw i wymaga zmiany, albo przez zmianę przywołanego wyżej przepisu (np. przez uznanie za spełnienie warunku nabycia prawa do zasiłku odpowiedniego okresu zatrudnienia przed stwierdzeniem niepełnosprawności w stopniu uniemożliwiającym wykonywanie pracy), albo przez wprowadzenie dla tych osób innego świadczenia analogicznego do zasiłku dla bezrobotnych.

Zwracam się zatem do Pani Minister o wnikliwie zapoznanie się z sytuacją osób niepełnosprawnych pozbawionych bez swej winy, z powodu właśnie swej niepełnosprawności, prawa przysługującego innym obywatelom Rzeczypospolitej Polskiej i pilne rozważenie odpowiedniej zmiany obowiązujących przepisów albo wprowadzenia nowych przepisów, uwzględniających prawo niepełnosprawnych do równego traktowania w dostępie do niezbędnych świadczeń społecznych.

*Z poważaniem
Marek Rocki*

Odpowiedź

Warszawa, 6.06.2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie senatorskie Pana Marka Rockiego z dnia 16 maja 2018 r., dotyczące prawa do zasiłku dla bezrobotnych dla osób niepełnosprawnych, wyjaśniam uprzejmie.

Zgodnie z art. 71 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy celem ustalenia, czy bezrobotnemu przysługuje prawo do zasiłku dla bezrobotnych urząd pracy bada, czy w ostatnich 18 miesiącach przed dniem rejestracji w urzędzie osoba przez okres co najmniej 365 dni była zatrudniona, wykonywała inną pracę zarobkową, prowadziła działalność gospodarczą albo legitymuje się innym okresem uwzględnianym do okresu uprawniającego do nabycia prawa do zasiłku dla bezrobotnych. Wspomniany w oświadczeniu Pana Senatora okres 18 miesięcy przed dniem rejestracji w urzędzie pracy jest wspólny dla wszystkich bezrobotnych, w tym osób niepełnosprawnych. W tym miejscu należy wyraźnie podkreślić, iż zasiłek dla bezrobotnych nie jest świadczeniem z tytułu niepełnosprawności ale świadczeniem, które wypłacane jest z uwagi na przejściowy brak pracy. Zwrócić należy uwagę, iż bezrobotnym może być tylko taka osoba niepełnosprawna, która jest zdolna i gotowa do podjęcia zatrudnienia co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy obowiązującego w danym zawodzie lub służbie (art. 2 ust. 1 pkt 2 ww. ustawy). Uzyskanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy wyklucza możliwość uzyskania statusu bezrobotnego i prawa do zasiłku dla bezrobotnych. Z założeń

nia zatem osoby, których niepełnosprawność wyklucza zatrudnienie albo pobierające rentę nie mogą być osobami bezrobotnymi, a tym samym pobierać zasiłku dla bezrobotnych. Zatem teza, iż powstanie niepełnosprawności przed wskazanym okresem 18 miesięcy poprzedzającym rejestrację wyklucza możliwość uzyskania zasiłku dla bezrobotnych z uwagi na brak możliwości wypracowania koniecznego okresu nie jest zasadne. Skoro bowiem niepełnosprawność wyklucza możliwość pracy – to osoba taka i tak nie uzyska statusu bezrobotnego, a tym samym zasiłku dla bezrobotnych, bez względu kiedy niepełnosprawność powstała.

Wprowadzanie zatem regulacji, które „przesuwałyby” 18-miesięczny okres podlegający badaniu przez urząd pracy przed dzień powstania niepełnosprawności nie jest zasadne. Prowadziłoby to bowiem do rejestracji w urzędzie pracy jako bezrobotnych z prawem do zasiłku osób, których stan zdrowia uniemożliwia wykonywanie pracy. Konsekwencją takiego rozwiązania byłaby sprzeczność z podstawowym celem, dla którego ustanowiono status bezrobotnego i prawo do zasiłku dla bezrobotnych. Możliwość posiadania statusu bezrobotnego jest środkiem do aktywizacji zawodowej i docelowo uzyskania przez bezrobotnego nowej pracy. Nie znajduję uzasadnienia dla posiadania statusu bezrobotnego osoby, która nie może wykonywać pracy albo przez dłuższy czas albo wcale. Ponadto, przy takiej regulacji, mogłoby to prowadzić do sytuacji, w których owe „przesunięcie” 18 miesięcy podlegających badaniu dotyczyłoby bardzo długiego okresu wstecz jeżeli niezdolność do pracy powstała wiele lat temu – co nie wydaje się zasadne.

Do osób niezdolnych do pracy skierowane są inne świadczenia, w tym przede wszystkim renta z tytułu niezdolności do pracy.

Można byłoby rozważyć wskazane przez Pana Senatora rozwiązanie w zakresie tych osób niepełnosprawnych, których niepełnosprawność umożliwia wykonywanie pracy co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy obowiązującego w danym zawodzie lub służbie i które nie uzyskały prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. W tym jednak zakresie koncepcja wymaga głębokiej analizy, czy różnicowanie warunków do uzyskania prawa do zasiłku dla bezrobotnych w takim zakresie jest zasadne, skoro osoby takie co do zasady mogą podejmować pracę.

Reasumując, przedmiotowa kwestia budzi wątpliwości i na chwilę obecną nie przewiduje się zmian w poruszonym zakresie, co nie wyklucza oczywiście wprowadzenia pewnych rozwiązań w tym zakresie w przyszłości.

Mając na uwadze powyższe, wyrażam przekonanie, że przedstawione wyjaśnienia zostaną uznane za satysfakcjonujące.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Stanisław Szwed
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Sławomira Rybickiego

skierowane do prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego

Szanowny Panie Premierze!

W poniedziałek 14 maja br. decyzją Prokuratury Krajowej na cmentarzu komunalnym Srebrzysko w Gdańsku ma dojść do ekshumacji mojego śp. brata Arkadiusza Rybickiego. Wyjęcie z grobu zwłok brata odbędzie się wbrew stanowczemu sprzeciwowi i wbrew woli rodziny.

Prokuratura swoją decyzją wkracza w sferę prawnie chronionych dóbr w postaci kultu osoby zmarłej. Jednocześnie nie do pogodzenia z normami konstytucyjnymi jest sytuacja, w której osobom bliskim nie przysługuje jakikolwiek środek prawny mający na celu weryfikację decyzji, czy wkroczenie przez prokuraturę w ową prawnie chronioną sferę nie jest nadmierne, nieadekwatne.

Zgodnie z art. 77 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej ustawa nie może zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw. Przepisy kodeksu postępowania karnego nie mogą być interpretowane w oderwaniu od reguł konstytucyjnych, a wręcz z ich pogwałceniem.

Ważenie wartości konstytucyjnych powinno skłonić prokuraturę do odstąpienia od ekshumacji, zwłaszcza że wątpliwa jest realizacja celów procesowych. W takich okolicznościach pierwszeństwo powinny mieć wartości związane z ochroną dóbr osobistych członków rodziny, a co za tym idzie, zaniechanie przeprowadzenia tej traumatycznej dla bliskich czynności.

Nasz spór z prokuraturą co do prawnej zasadności planowanej ekshumacji powinien rozstrzygnąć Sąd Okręgowy w Warszawie, który w tej sprawie zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego z zapytaniem prawnym. Równocześnie trwa w tej sprawie postępowanie przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka.

Pomimo trwających postępowań i interwencji rzecznika praw obywatelskich Prokuratura Krajowa, nie czekając na rozstrzygnięcia, zarządziła ekshumację brata.

Nie ulega wątpliwości, iż decyzja o konieczności ponownego wyjaśnienia przyczyn śmierci 96 ofiar katastrofy smoleńskiej jest motywowana politycznie i uderza w elementarną ludzką potrzebę szacunku, pamięci i spokoju, naruszając nasze prawo do kultu i pamięci o zmarłym bliskim.

Planowana przez prokuraturę ekshumacja brata wbrew woli rodziny, bez kontroli sądu jest barbarzyńskim deptaniem praw podstawowych oraz zasad sprawiedliwości i jest zdecydowanie sprzeczna z wartościami i tradycją chrześcijańską.

Moje oświadczenie jest nie tylko protestem przeciw arbitralnej, niezrozumiałej, a także, w moim przekonaniu, niepraworządnej decyzji prokuratury, ale też jednoznaczną zapowiedzią podjęcia wszelkich przewidzianych prawem działań wobec osób odpowiedzialnych za decyzję o ekshumacji brata.

*Z poważaniem
Sławomir Rybicki*

**Stanowisko
DYREKTORA BIURA MINISTRA
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 5 czerwca 2018 r.

Pan
Tomasz Szafrński
Dyrektor Biura Prezydialnego
Prokuratura Krajowa

Szanowny Panie Dyrektorze,
w załączeniu przekazuję według właściwości pismo Pana Grzegorza Schreibera – Sekretarza Stanu w KPRM, z dnia 30 maja 2018 r. nr DSP.INT.4813.28.2018, przesyłające oświadczenie złożone przez senatora Sławomira Rybickiego podczas 60. posiedzenia Senatu RP w sprawie ekshumacji ofiary katastrofy smoleńskiej wbrew woli rodziny.

Uprzejmie proszę o udzielenie odpowiedzi Marszałkowi Senatu RP w terminie **do dnia 25 czerwca 2018 r.** oraz skierowanie kopii odpowiedzi do Departamentu Spraw Parlamentarnych w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Z poważaniem

Marek Łukaszewicz

**Odpowiedź
PIERWSZEGO ZASTĘPCY
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 26.06.2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Sławomira Rybickiego złożone w dniu 16 maja 2018 r., podczas 60. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej (BPS/043-60-1719/18), dotyczące czynności procesowej ekshumacji śp. Arkadiusza Rybickiego uprzejmie informuję, iż czynność ta została przeprowadzona w dniu 14 maja 2018 roku, w toku śledztwa Prokuratury Krajowej o sygn. PK III 1 Ds 1.2016.

Zarządzenie o wyjęciu zwłok z grobu oraz decyzja o sekcji zwłok podjęte zostały po wszechstronnej i dogłębnej analizie obszernego materiału dowodowego, w tym całości dokumentacji medycznej uzyskanej w ramach rosyjskiej pomocy prawnej oraz wyników wcześniej przeprowadzonych w trakcie śledztwa ekshumacji i sekcji zwłok. Podjęcie tej decyzji było niezbędne z uwagi na konieczność realizacji celów prowadzonego postępowania przygotowawczego, w tym w szczególności potrzebę wyjaśnienia okoliczności sprawy oraz zebrania, zabezpieczenia i utrwalenia dowodów. Wskaza-

ne wyżej, spoczywające na organach Prokuratury obowiązki wynikają jednoznacznie z przepisów prawa. Realizacja zatem tych czynności w żadnym stopniu nie może być rozpatrywana w kategorii rzekomych motywacji politycznych prokuratorów.

Odnosząc się do powoływanej przez Pana Senatora konieczności wydania orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny zauważyć trzeba, iż faktycznie Sąd Okręgowy w Warszawie VIII Wydział Karny postanowieniem z dnia 3 kwietnia 2017 r., w sprawie o sygn. VIII Kp 17/17, przedstawił Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne, czy art. 210 k.p.k., w zakresie w jakim nie przewiduje możliwości złożenia zażalenia na zarządzenie wyjęcia zwłok z grobu jest zgodny z art. 45 ust. 1, art. 47, art. 78 Konstytucji RP oraz art. 8 i art. 13 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1993 r., nr 61, poz. 284). Dotychczas jednak Trybunał nie wydał w tej kwestii orzeczenia. W tej sytuacji przypomnieć należy, iż zasadą obowiązującą w Polsce systemu prawnego jest domniemanie konstytucyjności ustaw. Wynika z tego, iż w zakresie aktualnie obowiązujących regulacji prawnych, ewentualne orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego może mieć znaczenie jedynie na przyszłość i nie może w żadnym stopniu wpływać na ocenę bieżących, zgodnych z obowiązującymi przepisami działań Prokuratury.

Z poważaniem

Bogdan Świączkowski

Oświadczenie senatora Sławomira Rybickiego

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze!

W poniedziałek 14 maja br. decyzją Prokuratury Krajowej na cmentarzu komunalnym Srebrzysko w Gdańsku ma dojść do ekshumacji mojego śp. brata Arkadiusza Rybickiego. Wyjęcie z grobu zwłok brata odbędzie się wbrew stanowczemu sprzeciwowi i wbrew woli rodziny.

Prokuratura swoją decyzją wkracza w sferę prawnie chronionych dóbr w postaci kultu osoby zmarłej. Jednocześnie nie do pogodzenia z normami konstytucyjnymi jest sytuacja, w której osobom bliskim nie przysługuje jakikolwiek środek prawny mający na celu weryfikację decyzji, czy wkroczenie przez prokuraturę w ową prawnie chronioną sferę nie jest nadmierne, nieadekwatne.

Zgodnie z art. 77 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej ustawa nie może zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw. Przepisy kodeksu postępowania karnego nie mogą być interpretowane w oderwaniu od reguł konstytucyjnych, a wręcz z ich pogwałceniem.

Ważenie wartości konstytucyjnych powinno skłonić prokuraturę do odstąpienia od ekshumacji, zwłaszcza że wątpliwa jest realizacja celów procesowych. W takich okolicznościach pierwszeństwo powinny mieć wartości związane z ochroną dóbr osobistych członków rodziny, a co za tym idzie, zaniechanie przeprowadzenia tej traumatycznej dla bliskich czynności.

Nasz spór z prokuraturą co do prawnej zasadności planowanej ekshumacji powinien rozstrzygnąć Sąd Okręgowy w Warszawie, który w tej sprawie zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego z zapytaniem prawnym. Równocześnie trwa w tej sprawie postępowanie przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka.

Pomimo trwających postępowań i interwencji rzecznika praw obywatelskich Prokuratura Krajowa, nie czekając na rozstrzygnięcia, zarządziła ekshumację brata.

Nie ulega wątpliwości, iż decyzja o konieczności ponownego wyjaśnienia przyczyn śmierci 96 ofiar katastrofy smoleńskiej jest motywowana politycznie i uderza w elementarną ludzką potrzebę szacunku, pamięci i spokoju, naruszając nasze prawo do kultu i pamięci o zmarłym bliskim.

Planowana przez prokuraturę ekshumacja brata wbrew woli rodziny, bez kontroli sądu jest barbarzyńskim deptaniem praw podstawowych oraz zasad sprawiedliwości i jest zdecydowanie sprzeczna z wartościami i tradycją chrześcijańską.

Moje oświadczenie jest nie tylko protestem przeciw arbitralnej, niezrozumiałej, a także, w moim przekonaniu, niepraworządnej decyzji prokuratury, ale też jednoznaczną zapowiedzią podjęcia wszelkich przewidzianych prawem działań wobec osób odpowiedzialnych za decyzję o ekshumacji brata.

*Z poważaniem
Sławomir Rybicki*

**Stanowisko
DYREKTORA BIURA MINISTRA
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 25 maja 2018 r.

Pan
Tomasz Szafrński
Dyrektor Biura Prezydialnego
Prokuratura Krajowa

Szanowny Panie Dyrektorze,
w załączeniu przekazuję według właściwości pismo Wicemarszałek Senatu RP, Pani Marii Koc, z dnia 23 maja 2018 r. nr BPS/043-60-1720/18, przesyłające tekst oświadczenia złożonego przez senatora Sławomira Rybickiego podczas 60. posiedzenia Senatu RP w dniu 16 maja 2018 r.

Uprzejmie proszę o udzielenie odpowiedzi Marszałkowi Senatu RP w terminie **do dnia 25 czerwca 2018 r.** oraz skierowanie kopii odpowiedzi do Departamentu Spraw Parlamentarnych w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Z poważaniem

Marek Łukaszewicz

**Odpowiedź
PIERWSZEGO ZASTĘPCY
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 7.06.2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Sławomira Rybickiego złożone w dniu 16 maja 2018 r., podczas 60. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, dotyczące czynności procesowej ekshumacji śp. Arkadiusza Rybickiego uprzejmie informuję, iż czynność ta została przeprowadzona w dniu 14 maja 2018 roku, w toku śledztwa Prokuratury Krajowej o sygn. PK III 1 Ds 1.2016.

Zarządzenie o wyjęciu zwłok z grobu oraz decyzja o sekcji zwłok podjęte zostały po wszechstronnej i dogłębnej analizie obszernego materiału dowodowego, w tym całości dokumentacji medycznej uzyskanej w ramach rosyjskiej pomocy prawnej oraz wyników wcześniej przeprowadzonych w trakcie śledztwa ekshumacji i sekcji zwłok. Podjęcie tej decyzji było niezbędne z uwagi na konieczność realizacji celów prowadzonego postępowania przygotowawczego, w tym w szczególności potrzebę wyjaśnienia okoliczności sprawy oraz zebrania, zabezpieczenia i utrwalenia dowodów. Wskazane wyżej, spoczywające na organach Prokuratury obowiązki wynikają jednoznacznie z przepisów prawa. Realizacja zatem tych czynności w żadnym stopniu nie może być rozpatrywana w kategorii rzekomych motywacji politycznych prokuratorów.

Odnosząc się do powoływanej przez Pana Senatora konieczności wydania orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny zauważyć trzeba, iż faktycznie Sąd Okręgowy w Warszawie VIII Wydział Karny postanowieniem z dnia 3 kwietnia 2017 r., w sprawie o sygn. VIII Kp 17/17, przedstawił Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne, czy art. 210 k.p.k., w zakresie w jakim nie przewiduje możliwości złożenia zażalenia na zarządzenie wyjęcia zwłok z grobu jest zgodny z art. 45 ust. 1, art. 47, art. 78 Konstytucji RP oraz art. 8 i art. 13 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1993 r., nr 61, poz. 284). Dotychczas jednak Trybunał nie wydał w tej kwestii orzeczenia. W tej sytuacji przypomnieć należy, iż zasadą obowiązującą w Polsce systemu prawnego jest domniemanie konstytucyjności ustaw. Wynika z tego, iż w zakresie aktualnie obowiązujących regulacji prawnych, ewentualne orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego może mieć znaczenie jedynie na przyszłość i nie może w żadnym stopniu wpływać na ocenę bieżących, zgodnych z obowiązującymi przepisami działań Prokuratury.

Z poważaniem

Bogdan Świączkowski

Oświadczenie senatora Czesława Ryszki

skierowane do ministra infrastruktury Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana w imieniu lokatorów (...), dalej: MSM, Spółdzielnia, mieszczącej się pod adresem: (...), z prośbą o interwencję w sprawie zbadania zgodności z prawem i gospodarności działalności Spółdzielni.

W MSM zostały wymienione podzielniki mierzące ilość zużytej energii ciepłej z wyparkowych na elektroniczne obsługiwane przez firmę (...). Mieszkańcy Spółdzielni otrzymali rozliczenie kosztów ogrzewania za sezon 2016/2017, wskutek którego większa część z nich musiała uiścić wysokie koszty niedopłaty. Następnie po około miesiącu otrzymali oni ponowne koszty rozliczenia ogrzewania, w ramach których niedopłaty były jeszcze wyższe niż te naliczone uprzednio. Rozpoczęło się masowe składanie reklamacji, które jednak nie były uwzględniane, a co więcej, Spółdzielnia przyjęła nowy regulamin rozliczania kosztów na sezon 2017/2018 już w trakcie jego trwania. Ponadto Spółdzielnia nie dążyła do szczegółowego zbadania, skąd powstały tak wysokie niedopłaty, chociaż w latach ubiegłych były one niewielkie. Firma (...) nie została poproszona o przeprowadzenie dokładnej kontroli rozliczeń ani wskazania przyczyn takiego stanu rzeczy.

Mieszkańcy wielokrotnie zwracali się z prośbą o przedstawienie im dokumentów w postaci umów z firmą (...), całkowitego rozliczenia ciepła na poszczególne budynki, faktury od przedsiębiorstwa ciepłego, a także dokumentacji z przetargu, w którym jako wykonawca została wyłoniona firma (...). Zgodnie z ustawą o spółdzielniach mieszkaniowych, rozdział 1¹ art. 8¹ ust. 3, statut spółdzielni mieszkaniowej, regulaminy, uchwały i protokoły obrad organów spółdzielni, a także protokoły lustracji i roczne sprawozdanie finansowe powinny być udostępnione na stronie internetowej spółdzielni. Mimo wniosków składanych od 22 stycznia 2018 r. Spółdzielnia odmawia udostępnienia ww. dokumentów na stronie internetowej. Kolejne pisma od członków zawierają ponowne prośby o wgląd w dokumentację przetargową oraz udostępnienie dokumentów wskazanych w ustawie. Niestety Spółdzielnia zastania się wyrokiem sądu apelacyjnego z dnia 24 czerwca 2014 r. sygn. akt I ACa 45/14. Dostęp do kopii dokumentów, o którym mówi rozdział 1¹ art. 8¹ ust. 1, jest utrudniony przez statut MSM. Mówi o tym rozdział III §6 ust. 2 pkt 11 oraz ust 3. Członek Spółdzielni nie tylko nie może otrzymać dokumentów, o którym mówi ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych, z dnia na dzień, ale, co gorsze, musi prosić pisemnie i oczekiwać na odpowiedź. Gdyby Spółdzielnia udostępniała powyższy katalog dokumentów na swojej stronie internetowej, członek Spółdzielni miałby dostęp bezpośredni. Niestety nie jest to jedyny przykład niezgodności statutu Spółdzielni z obowiązującymi przepisami prawa. W statucie bowiem znajdują się zapisy o opłacie członkowskiej oraz wymagania, jakie należy spełnić, aby zostać członkiem Spółdzielni, tymczasem przepisy prawa w tym zakresie uległy zmianie niemal rok temu.

Regulamin postępowań przetargowych również rzuca niekorzystne światło na działanie Zarządu oraz Rady Nadzorczej. Wynika z niego, że zamówienia z wolnej ręki wybierane są do kwoty 50 tysięcy zł, co zdaniem członków Spółdzielni jest mocno zawyżone i daje swobodę wyboru wykonawców. Analizując podobne regulaminy, regulaminy innych spółdzielni mieszkaniowych, mieszkańcy nie doszukanali się aż tak wysokich kwot, jakie przyjęła MSM.

W rozumieniu członków Spółdzielni wybór firmy (...) jako medium do kontroli zużycia centralnego ogrzewania jest niezasadny, ponieważ wiele budynków nie przeszło termomodernizacji wg nowelizacji prawa budowlanego, które mówi o 14 cm styropianu, a nie o 5 cm. Ponadto kaloryfery zainstalowane w budynku nie mają zaworów termostatycznych z głowicą „16+”, niedopuszczającą do całkowitego odcięcia kaloryfera od sieci CO, gdy temperatura w pomieszczeniu spada poniżej 16 C. Mieszkańcy nie wiedzą, czy rozdzielnia CO w budynku posiada tzw. stację pogodową, czy czujniki i zawory są automatyczne, aby regulować dopływ medium grzewczego. Nie posiadają również informacji o tym, czy na najniższym poziomie pio-

nów CO są automatyczne zawory regulujące dopływ medium grzewczego na wejściu w zależności od temperatury tego medium na powrocie. Inaczej, jeśli wszystkie te warunki nie są spełnione, działanie podzielników nie spełnia swojej roli.

Poprzez działanie Rady Nadzorczej i Zarządu i ich zgodę na zamianę podzielników z wyparkowych na elektroniczne doszło do naliczenia bardzo wysokich opłat: ok. 25% mieszkańców, którzy do tej pory mieli zwroty, musieli dopłacić kwoty rzędu kilku tysięcy złotych.

Nowy regulamin rozliczeń za energię ciepłą przygotowany przez Zarząd Spółdzielni opiewał na podział kosztów stałych i zmiennych w proporcji 65% do 35% i w efekcie zaowocował ogromnymi dysproporcjami w wycenie podobnych przecież do siebie lokali. Skutki feralnego rozliczenia mieszkańcy obserwowali w nowym sezonie, bowiem część lokatorów przestraszona koniecznością wysokich dopłat zachowywała się wręcz irracjonalnie, marząc przy wyłączonych kaloryferach, dogrzewając mieszkania grzejnikami elektrycznymi i ciepłem z łazienek, które nie są opomiarowane. Wielu zgłaszało pojawiające się problemy z wilgocią i zagrzybieniem, które dotknęły zwłaszcza mieszkańców najwyższych kondygnacji borykających się dodatkowo z wieloma innymi problemami wynikającymi z konstrukcji budynków. Budynki podlegają stopniowej degradacji, właśnie z powodu zawilgocenia.

Mieszkańcy zwracali się z prośbą do Zarządu o udostępnienie kopii dokumentacji przetargowej – w szczególności ogłoszenia o przetargu i SIWZ – które są jawne i publikowane w ogłoszeniu o przetargu. Spółdzielnia zastania się ustawą o spółdzielniach mieszkaniowych jak również art. 11 ust. 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Nikt z członków Spółdzielni nie wnioskował o dokumenty techniczne, jakie złożyła firma (...). W związku z brakiem dostępności dokumentów mieszkańcy obawiają się, że została wykorzystana możliwość wyboru wykonawcy z wolnej ręki do kwoty 50 tysięcy zł, którą dopuszcza regulamin.

Następnym zastanawiającym działaniem władz Spółdzielni jest naliczanie kosztów użytkowania wieczystego za działkę, która została przekształcona w czerwcu 2014 r. Działka (...) o nr (...), na której stoją budynki mieszkalne przy ul. (...), jest samoistną własnością MSM od 16 czerwca 2014 r. Własność ta nie ma żadnych obciążeń. Nie ma w tych budynkach wyodrębnionych żadnych mieszkań ani lokali. A do dnia 1 stycznia 2018 r. były naliczane przez Spółdzielnię koszty za wieczyste użytkowanie. Z powyższym wiąże się również ściśle kwestia niewyrażania zgody przez Zarząd Spółdzielni na przekształcenie spółdzielczych praw do lokali na prawo odrębnej własności. Mieszkańcy od lat domagają się przekształcenia, a Zarząd Spółdzielni odmawia takiego działania. Pisma mieszkańców do Zarządu w tej sprawie zostały skierowane ponownie w 2017 r. Odpowiedź również była odmowna, mimo iż działka, na której stoją budynki, jest już własnością MSM. Zarząd zastania się działką o innym numerze, działką nr (...) o nr (...), która częściowo jest własnością Gminy M., a częściowo osób prywatnych zamieszkających w Niemczech. Nieregulowany stan działki nr (...) i (...) nie pozwolił na wyodrębnienie mieszkań, o które wnioskowali mieszkańcy. Taka sytuacja miałaby poparcie w przepisach, gdyby mieszkańcy zamieszkujący przy ul. (...) chcieli założyć wspólnotę. Wtedy stan prawny tych dwóch działek byłby przeszkodą w utworzeniu wspólnoty mieszkaniowej. Nie ma on jednak żadnego wpływu na wyodrębnienie własności mieszkań. Sytuacja prawna działki (...) jest uregulowana, mimo to Zarząd odmawia mieszkańcom wyodrębnienia swoich mieszkań.

W dniu 24 kwietnia 2017 r. na walnym zgromadzeniu została podjęta uchwała nr 16 w sprawie zbycia nieruchomości lokalowej położonej w M. przy ul. (...), z której jasno wynika, że Zarząd oraz Rada Nadzorcza podjęły uchwałę o zbyciu w drodze przetargu nieograniczonego w.w. nieruchomości, ustanawiając dla niej odrębną własność. Zarząd Spółdzielni zatrudnił architekta, który wykonał projekt. Na podstawie projektu MSM przeprowadziła generalny remont. Prezes nie był w stanie odpowiedzieć na pytanie mieszkańców, ile kosztował ten remont. Mieszkanie poza remontem zostało docieplone wełną mineralną, co nie jest stosowane w przypadku innych mieszkań w tym budynku. Sytuacja wygląda bardzo dziwnie w oczach mieszkańców,

szczególnie, że Zarząd wzbrania się od wydania podobnych decyzji o własności innych mieszkań.

W świetle powyższych argumentów zastanowienie wśród mieszkańców wzbudza również okoliczność, iż do konkursu na członka Rady Nadzorczej od 2011 r. w 90% startują te same osoby. Tak wynika z akt rejestrowych MSM.

Wobec niezrozumiałego – tak pod względem faktycznym, jak i prawnym – sposobu organizacji i działalności Spółdzielni oraz postępowania jej organów co do zgodności z prawem i gospodarności proszę Pana Ministra o zainteresowanie się tą sprawą i podjęcie zgodnych z prawem działań. Przede wszystkim wnoszę o rozpatrzenie możliwości przeprowadzenia kontroli mającej na celu ocenę zgodności z prawem i gospodarności działalności Spółdzielni, a w szczególności zażądania na podstawie art. 93a ustawy o prawie spółdzielczym informacji, danych i dokumentów dotyczących organizacji i działalności Spółdzielni oraz wystąpienia do właściwego związku rewizyjnego, w którym Spółdzielnia jest zrzeszona, lub do Krajowej Rady Spółdzielczej z wnioskiem o przeprowadzenie całościowej lustracji z działalności Spółdzielni.

Z wyrazami szacunku
Czesław Ryszka

Stanowisko
DYREKTORA BIURA MINISTRA
w MINISTERSTWIE INFRASTRUKTURY

Warszawa, 29 maja 2018 r

Pani
Anna Siejda
Dyrektor Biura Ministra
Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju

Szanowna Pani Dyrektor,

w załączeniu przekazuję, zgodnie z właściwością, oświadczenie złożone przez senatora Czesława Ryszkę podczas 60. posiedzenia Senatu RP w dniu 16 maja br. nr BPS/043-60-1721/18 w sprawie kontroli mającej na celu ocenę działalności Spółdzielni Mieszkaniowej w M. z uprzejmą prośbą o udzielenie odpowiedzi na ręce Marszałka Senatu RP.

Z wyrazami szacunku

DYREKTOR
Biura Ministra
Maciej Michałowski

**Odpowiedź
MINISTRA
INWESTYCJI I ROZWOJU**

Warszawa, 20 czerwca 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na wystąpienie Pana Marszałka¹, w sprawie działalności w M. informuję, iż minister właściwy do spraw budownictwa, planowania i zagospodarowania przestrzennego oraz mieszkalnictwa, jako organ władzy publicznej, podejmuje działania wyłącznie na podstawie i w granicach prawa (art. 7 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej). Przepis ten zakazuje domniemywania kompetencji organu i tym samym nakazuje, by wszelkie działania organu władzy publicznej były oparte na wyraźnie określonej normie kompetencyjnej, co potwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu 7 sędziów z dnia 18 stycznia 2005 r. (sygn. akt WK 22/04). Wobec powyższego zakres działalności Ministra wobec spółdzielni mieszkaniowych ściśle określają przepisy art. 93a ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (Dz. U. z 2017 r., poz. 1560, z późn. zm.), dalej u.p.s. W ramach posiadanych uprawnień Minister może żądać informacji, danych i dokumentów, dotyczących organizacji i działalności spółdzielni mieszkaniowych, niezbędnych do dokonywania oceny zgodności z prawem i gospodarności działalności spółdzielni (art. 93a §1 u.p.s.). W przypadku podejrzenia naruszenia prawa przez spółdzielnię mieszkaniową Minister występuje do właściwego związku rewizyjnego, w którym spółdzielnia jest zrzeszona, lub do Krajowej Rady Spółdzielczej z wnioskiem o przeprowadzenie lustracji. Lustrację przeprowadza się na koszt spółdzielni (art. 93a §2 u.p.s.).

Powyższe oznacza, iż podjęcie ewentualnych działań wobec spółdzielni w trybie art. 93a §2 u.p.s., tj. lustracji z wniosku Ministra, jest poprzedzone stosownym postępowaniem, prowadzonym wobec danej spółdzielni mieszkaniowej, przy czym podstawą podjęcia ww. działań jest analiza całokształtu informacji uzyskanych w toku postępowania na podstawie art. 93a §1 u.p.s.

Informuję Pana Marszałka, że w ramach kompetencji przyznanych ministrowi do spraw budownictwa, planowania i zagospodarowania przestrzennego oraz mieszkalnictwa, w art. 93a u.p.s., podjęte zostały już działania w stosunku do (...) w M. z wniosku członka tej Spółdzielni, w wyniku których Ministerstwo wniosło o włączenie kwestii poruszonych przez członka w zakres planowanej w II półroczu 2018 r. lustracji za lata 2015–2017. W związku z powyższym tekst oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Czesława Ryszkę również przekazuję do (...) w celu wyjaśnienia podniesionych w nim kwestii w trakcie lustracji (kopia pisma w załączeniu).

Jednocześnie informuję, że korespondencję prowadzoną w sprawie będzie Pan Marszałek otrzymywał do wiadomości.

Z wyrazami szacunku

MINISTER
z up. Artur Soboń
Sekretarz Stanu

¹ Z dnia 23 maja 2018 r. (data wpływu do Ministerstwa: 30 maja 2018 r.) w sprawie oświadczenia złożonego przez senatora Czesława Ryszkę podczas 60. posiedzenia Senatu RP w dniu 16 maja 2018 r.

Załącznik
Pismo MINISTRA
INWESTYCJI I ROZWOJU

Warszawa, 20 czerwca 2018 r.

Pan
Prezes Zarządu
w M.

W nawiązaniu do dotychczas prowadzonej korespondencji dotyczącej działalności (...) w M. oraz w związku z informacją o podjęciu czynności zmierzających do ustalenia terminu badania lustracyjnego działalności Spółdzielni za lata 2015–2017, wnoszę o włączenie w zakres planowanej w 2018 r. lustracji pełnej działalności Spółdzielni kwestii, o których mowa w oświadczeniu złożonym przez Pana Senatora Czesława Ryszkę podczas 60. posiedzenia Senatu RP w dniu 16 maja 2018 r. – kopia pisma w załączeniu. Jednocześnie po zakończeniu tej lustracji wnoszę o przekazanie kopii listu polustracyjnego.

Należy zaznaczyć, że art. 93a §1 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (Dz. U. z 2017 r. poz. 1560), dalej u.p.s., ustanawia obowiązek informacyjny Spółdzielni wobec ministra właściwego do spraw budownictwa, planowania i zagospodarowania przestrzennego oraz mieszkalnictwa, a powyższe informacje są niezbędne do dokonywania, stosownie do przepisów art. 93a u.p.s., oceny zgodności z prawem i gospodarności działalności Spółdzielni.

MINISTER
z up. Artur Soboń
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Czesława Ryszki

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana w imieniu pana A.W., zam. przy ul. (...), pana W.W., zam. przy ul. (...) oraz pani F.L., zam. przy ul. (...) z prośbą o interwencję i wznowienie prawomocnie zakończonego postępowania prowadzonego w I instancji przed Sądem Okręgowym w Katowicach (sygn. akt II C 671/13), w II instancji przed Sądem Apelacyjnym w Katowicach (sygn. akt I ACa 760/14), a następnie zaskarżonego w drodze skargi kasacyjnej do Sądu Najwyższego (sygn. akt V CSK 362/15), który jednak odmówił przyjęcia i rozpoznania sprawy z uwagi na brak problemu o charakterze abstrakcyjnym.

Moim zdaniem pani W.W., matka A.W., W.W. oraz F.L., została pokrzywdzona na skutek nieuwzględnienia jej roszczeń przez sądy. W toku postępowania popełniono błędy faktyczne, w szczególności dotyczące okoliczności, w jakich doszło do bezprawnego pozbawienia jej i jej rodziny majątku o wielkiej wartości, stąd jej spadkobiercy mają uzasadnione prawo do zażądania ponownego rozpatrzenia wskazanej sprawy.

Rodzina W. od wielu lat stara się odzyskać mienie zagarnięte niezgodnie z prawem w 1977 r. przez ówczesny Wydział Finansowy w C. w toku postępowania dotyczącego zbyt niskich kwot z tytułu należnych podatków. Z ustaleń tego postępowania jednoznacznie wynikało, iż dokonane przez A.W. przedpłaty na podatki i kwoty potrącone przez Terenowe Zakłady Usługowe, odprowadzone następnie do miejscowych organów finansowych, w całości zaspokajały wszelkie możliwe roszczenia finansowe władz skarbowych w C. Zauważyć należy, że Wydział Finansowy działał wówczas wbrew zaleceńiom ówczesnego ministra finansów, zgodnie z którymi urzędy finansowe zobowiązane były do uwzględniania podatków potrąconych przez Terenowe Zakłady Usługowe i zarachowania ich na rzecz osób wykonujących pracę. W przypadku A.W. nie zarachowano tych potrąceń. Ingerencja władzy publicznej w życie obywatela i jego sytuację finansową winna być dokonywana zgodnie z przepisami, musi być uzasadniona i nie może wykraczać poza niezbędną minimum. Jednakże działania organów ścigania, które przed wyjaśnieniem sprawy, przed prawomocnym zakończeniem postępowania karnego zajęły praktycznie cały majątek rodziny W., noszą znamiona rażącego naruszenia praw i wolności wynikających z Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Dopiero po oczyszczeniu z wszystkich zarzutów i prawomocnym uniewinnieniu A.W. rodzina rozpoczęła trwającą już ponad 40 lat walkę o odzyskanie majątku. Podkreślenia wymaga, iż organy skarbowe nie oddały bezprawnie zabranego mienia dobrowolnie, a rodzina W. musiała dochodzić wszystkiego w długoletnich procesach sądowych, w których napotykała co krok liczne utrudnienia. Pomimo doznania wielkiej szkody na skutek działań władzy publicznej do dnia dzisiejszego nie udało im się doświadczyć pełni sprawiedliwości.

Sądy zarzucały pani W., iż wiedziała o wpłacie pieniędzy w kwocie 409.239,00 zł przez jej męża J.W. i przez 40 lat zwlekała z wniesieniem powództwa, wobec czego zarzut przedawnienia należy uznać za zasadny. Ponadto zdaniem sądów również sam J.W. mógł dochodzić zwrotu wskazanej kwoty. Jednakże sądy zapomniały, iż suma ta nie pochodziła z majątku J.W. i nie jego dane znajdują się na potwierdzeniu dokonania wpłaty.

W wyniku tej rażącej niesprawiedliwości rodzina W. nie tylko straciła praktycznie cały dorobek życiowy, ale także przeszła długą drogę, próbując go odzyskać. Choć utrata majątku spowodowana była bezpośrednio działaniami władzy publicznej, to przy odzyskiwaniu go rodzina W. nie uzyskała od niej żadnej pomocy. Wręcz przeciwnie, co rusz napotykała kolejne przeszkody i utrudnienia.

Panie Ministrze, takie niesprawiedliwe działania władzy państwowej oraz orzeczenia sądów bezpośrednio naruszające prawa obywateli nie pozwalają ludziom dobrze myśleć o demokratycznym państwie i wymiarze sądownictwa.

Mając to na uwadze, wobec okoliczności, w jakich doszło do odebrania rodzinie W. majątku, oraz sposobu przeprowadzenia i zakończenia wskaza-

nych postępowań, proszę Pana Ministra o zainteresowanie się tą sytuacją i podjęcie zgodnych z prawem działań w niniejszej sprawie.

Przede wszystkim wnoszę o rozpatrzenie możliwości wniesienia przez Pana Ministra skargi kasacyjnej na podstawie art. 398¹ ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego bądź skargi nadzwyczajnej w oparciu o art. 89 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym. Wszelkie dokumenty dotyczące przedmiotowej sprawy są w posiadaniu Sądu Okręgowego w Katowicach, Sądu Apelacyjnego w Katowicach oraz Krajowej Administracji Skarbowej w Katowicach.

Z wyrazami szacunku
Czesław Ryszka

Stanowisko
DYREKTORA BIURA MINISTRA
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI

Warszawa, 25 maja 2018 r.

Pan
Tomasz Szafrński
Dyrektor Biura Prezydialnego
Prokuratura Krajowa

Szanowny Panie Dyrektorze,

w załączeniu przekazuję według właściwości pismo Wicemarszałek Senatu RP, Pani Marii Koc, z dnia 23 maja 2018 r. nr BPS/043-60-1722/18, przesyłające tekst oświadczenia złożonego przez senatora Czesława Ryszkę podczas 60. posiedzenia Senatu RP w dniu 16 maja 2018 r.

Uprzejmie proszę o udzielenie odpowiedzi Marszałkowi Senatu RP w terminie **do dnia 25 czerwca 2018 r.** oraz skierowanie kopii odpowiedzi do Departamentu Spraw Parlamentarnych w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Z poważaniem

Marek Łukaszewicz

Odpowiedź
ZASTĘPCY
PROKURATORA GENERALNEGO

Warszawa, 13 czerwca 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z pismem Pani Marii Koc Wicemarszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 maja 2018 r., doręczonym do Prokuratury Krajowej w dniu 28 maja

2018 r. przez Ministerstwo Sprawiedliwości, przesyłającym w załączeniu tekst oświadczenia złożonego przez Pana Czesława Ryszkę Senatora Rzeczypospolitej Polskiej, zawierającego wniosek o rozważenie wniesienia przez Prokuratora Generalnego skargi kasacyjnej bądź skargi nadzwyczajnej od wyroku Sądu Apelacyjnego w K. w sprawie o sygn. I ACa 760/14 lub skargi o wznowienie postępowania zakończonego tym prawomocnym wyrokiem, działając na podstawie art. 12 §1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. – Prawo o prokuraturze (tekst jednolity: Dz. U. z 2017 r., poz. 1767 ze zm.), uprzejmie informuję, że przeprowadzono analizę ww. akt w celu ustalenia możliwych do podjęcia działań przez Prokuratora Generalnego w ramach ustawowych kompetencji.

Ustalono, że Sąd Apelacyjny w K. wyrokiem z dnia 12 grudnia 2014 r. w sprawie o sygn. akt I ACa 760/14 oddalił apelację Pani W.W., matki zainteresowanych Państwa A.W., W.W. i F.L., od wyroku Sądu Okręgowego w K., sygn. akt II C 671/13. w sprawie z powództwa Pani W.W. przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Izby Skarbowej w K. o zapłatę.

Powyższy wyrok został doręczony pełnomocnikowi Pani W.W. wraz z uzasadnieniem w dniu 24 marca 2015 r. Pani W.W. wniosła skargę kasacyjną od ww. wyroku.

Postanowieniem z dnia 17 grudnia 2015 r. w sprawie o sygn. akt V CSK 362/15 Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia tej skargi do rozpoznania.

W myśl art. 398¹ §1 k.p.c. skargę kasacyjną można wnieść od wydanego przez sąd drugiej instancji prawomocnego wyroku lub postanowienia w przedmiocie odrzucenia pozwu albo umorzenia postępowania kończących postępowanie w sprawie.

Odwołując się do powołanego powyżej przepisu stwierdzić należy, że skarga kasacyjna jest niedopuszczalna od orzeczeń Sądu Najwyższego, w tym od przywołanego orzeczenia o sygn. V CSK 362/15.

Skarga kasacyjna nie jest też dopuszczalna od wyroku Sądu Apelacyjnego w K. o sygn. I ACa 760/14.

Stosownie do art. 398¹ §2 k.p.c. wniesienie skargi kasacyjnej przez stronę postępowania, a z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie, wyłącza – w zaskarżonym zakresie – wniesienie skargi kasacyjnej przez Prokuratora Generalnego.

Przepis art. 398⁵ §2 k.p.c. stanowi, że termin do wniesienia skargi kasacyjnej przez Prokuratora Generalnego wynosi sześć miesięcy od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, a jeżeli strona zażądała doręczenia orzeczenia z uzasadnieniem – od chwili doręczenia orzeczenia stronie postępowania. W realiach badanej sprawy z dniem 23 września 2015 r. upłynął Prokuratorowi Generalnemu termin do wniesienia skargi kasacyjnej.

W świetle powyższych okoliczności nie jest możliwe wniesienie skargi kasacyjnej przez Prokuratora Generalnego w zbadanej sprawie.

W zakresie ustalenia, czy istnieją podstawy prawne do żądania wznowienia postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w K. w sprawie o sygn. I ACa 760/14 uprzejmie informuję, że oświadczenie złożone przez Pana Senatora zostało przekazane, według właściwości, do Prokuratury Okręgowej w K. w celu zbadania, czy istnieją podstawy do wniesienia przez prokuratora skargi o wznowienie postępowania.

Pozytywne ustalenia w tym przedmiocie pozwolą na skierowanie ww. środka prawnego.

W przypadku ustaleń negatywnych powstanie możliwość rozważenia wniesienia przez Prokuratora Generalnego skargi nadzwyczajnej, uregulowanej w przepisach ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2018 r., poz. 5 ze zm.), która weszła do polskiego porządku prawnego z dniem 3 kwietnia 2018 r. Na obecnym etapie badania sprawy takie rozważania byłyby przedwczesne.

O podjętej decyzji odnośnie do możliwości wniesienia przez prokuratora skargi o wznowienie postępowania lub wniesienia przez Prokuratora Generalnego skargi nadzwyczajnej zostanie Pan Marszałek powiadomiony odrębnym pismem.

Z wyrazami szacunku

Robert Hernand

Oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego

skierowane do minister edukacji narodowej Anny Zalewskiej

Do mojego biura senatorskiego zgłosili się przedstawiciele szkół tańca, działających na terenie województwa lubuskiego, którzy specjalizują się w trenowaniu dzieci i młodzieży. Zwrócili oni moją uwagę na jeden fakt, który dla wielu z ich uczniów jest bardzo krzywdzący.

Taniec jest bez wątplenia aktywnością fizyczną. Do tej pory nie jest on jednak traktowany jako dyscyplina sportowa. Osoby, które trenują taniec, wkładają w to wiele wysiłku i wyrzeczeń, nie mniej niż sportowcy, jednak nie są z nimi traktowani na równi. Najbardziej jaskrawym i zarazem najbardziej krzywdzącym dla tancerzy tego przykładem jest fakt, że za występy taneczne w czasie różnych zawodów, na których zdobywają oni wiele nagród i wyróżnień, nie mają możliwości ubiegania się o wpisanie dodatkowych punktów z zajęć wychowania fizycznego w szkole.

Taka sytuacja jest co najmniej niezrozumiała, ponieważ podczas tańca niewątpliwie mamy do czynienia z aktywnością fizyczną. Według niektórych naukowców wysiłek wymagany do tańca niejednokrotnie przewyższa aktywność fizyczną niezbędną do uprawiania innych dyscyplin sportowych. Wynika to z faktu, że taka aktywność oferuje bardzo duży zakres ruchów. Eksperti taneczni zwracają uwagę, że zatańczenie salsy kubańskiej, cechującej się szybkim i rytmicznym tempem oraz znaczną liczbą obrotów, a także znaczną ilością pracy rękoma, powoduje spalanie 500–600 kalorii, czyli więcej niż w przypadku biegania, które jest traktowane jako sport.

Taniec pozwala również na rozwijanie naszej aktywności ruchowej. Nie skupia się przy tym tylko na pracy nóg, ale również rąk i górnej części ciała. Nauczyciele tańca zwracają także uwagę na bardzo dynamiczne tańce, jak burleska lub reggaeton, które wymagają większego wysiłku fizycznego niż bieganie w szybkim tempie.

Szanowna Pani Minister, argumenty przytoczone w tym oświadczeniu, a także prezentowane wielokrotnie przez ekspertów w dziedzinie tańca, nie pozostawiają wątpliwości: taniec powinien być traktowany jako sport, ponieważ w równym stopniu wpływa na poprawę kondycji fizycznej i psychicznej osób się tym zajmujących. W związku z poruszeniem tego tematu zwracam się do Pani Minister z uprzejmą prośbą o zajęcie stanowiska w przedmiotowej sprawie, a także o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

1. Czy Ministerstwo Edukacji Narodowej posiada statystyki przedstawiające, jaki procent uczniów szkół różnego szczebla uprawia taniec? Jeśli tak, to proszę o upublicznienie takich danych.

2. Czy Ministerstwo Edukacji Narodowej posiada dane dotyczące liczby szkół, w pomieszczeniach których organizowane są lekcje tańca poza zajęciami szkolnymi? Jeśli tak, to proszę, o ile to możliwe, o opublikowanie takich statystyk.

3. Czy kierowany przez Panią Minister resort posiada informacje o liczbie szkół, które jako zajęcia dodatkowe dla swoich uczniów oferują lekcje tańca?

4. Czy Pani Minister byłaby skłonna w drodze rozporządzenia zrównać taniec z innymi dyscyplinami sportowymi i zalecić przyznawanie uczniom dodatkowych punktów na lekcjach wychowania fizycznego za osiągnięcie sukcesów w zawodach tanecznych?

Z poważaniem
Waldemar Sługocki

Odpowiedź

Warszawa, 19 czerwca 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
składałam na Pana ręce odpowiedź na oświadczenie Senatora RP Pana Waldemara Sługockiego złożone na 60. posiedzeniu Senatu RP w dniu 16 maja 2018 r.

Szanowny Panie Senatorze,
zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie (Dz.U. z 2017 r. poz. 1463 – t. j.), sportem są wszelkie formy aktywności fizycznej, które przez uczestnictwo doraźne lub zorganizowane wpływają na wypracowanie lub poprawienie kondycji fizycznej i psychicznej, rozwój stosunków społecznych lub osiągnięcie wyników sportowych na wszelkich poziomach.

W przepisach ww. ustawy wskazano również, że w celu organizowania i prowadzenia współzawodnictwa w danym sporcie może być utworzony polski związek sportowy. Utworzenie polskiego związku sportowego wymaga uzyskania zgody ministra właściwego do spraw kultury fizycznej. Zgodnie z *Wykazem polskich związków sportowych – ogłoszonym przez Ministra Sportu i Turystyki 27 lutego br.* – jednym z 69 obecnie funkcjonujących związków sportowych jest Polski Związek Tańca Sportowego.

Natomiast wychowanie fizyczne jest jednym z obowiązkowych zajęć edukacyjnych w polskim szkolnictwie. Uczniowie podlegają w ramach tych zajęć procesowi oceniania i klasyfikowania, a wynik klasyfikacji rocznej lub końcowej ma wpływ odpowiednio na promowanie do klasy programowo wyższej lub ukończenie szkoły.

Śródroczne i roczne oceny klasyfikacyjne z zajęć wychowania fizycznego ustala nauczyciel prowadzący te zajęcia. W przypadku, gdy obowiązkowe zajęcia wychowania fizycznego realizowane w formie do wyboru przez ucznia są prowadzone przez innego nauczyciela niż nauczyciel prowadzący te zajęcia w formie klasowo-lekcyjnej, śródroczną i roczną ocenę klasyfikacyjną ustala nauczyciel prowadzący te zajęcia w formie klasowo-lekcyjnej po uwzględnieniu opinii nauczyciela prowadzącego zajęcia wychowania fizycznego w formie do wyboru przez ucznia¹.

Przy ustalaniu oceny z wychowania fizycznego, nauczyciel prowadzący te zajęcia, powinien przede wszystkim brać pod uwagę wysiłek wkładany przez ucznia w wywiązywanie się z obowiązków wynikających ze specyfiki tych zajęć, a także systematyczność udziału ucznia w zajęciach oraz aktywność w działaniach podejmowanych przez szkołę na rzecz kultury fizycznej².

Równocześnie, dostęp do edukacji wynika z podstawowych praw obywatelskich określonych w art. 70 Konstytucji RP, zgodnie z którym, każdy (niezależnie od stanu majątkowego) ma prawo do nauki. Zasada powszechnej dostępności do publicznych przedszkoli, szkół i placówek jest podstawowym postulatem sformułowanym w art. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. *Prawo oświatowe*³. Zgodnie z tym postulatem, zadaniem systemu oświaty jest zapewnienie realizacji prawa każdego obywatela do kształcenia się oraz prawa dzieci i młodzieży do wychowania i opieki, odpowiednich do wieku i osiągniętego rozwoju.

¹ Zgodnie z §9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 3 sierpnia 2017 r. w sprawie oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy w szkołach publicznych (Dz. U. z 2017 r. poz. 1534).

² Zgodnie z §9 ust. 1 ww. rozporządzenia.

³ Dz. U. z 2017 r. poz. 59 z późn. zm.

Mając na uwadze powyższe, osiągnięcia ucznia oceniane w ramach danego przedmiotu lub osiągnięcia ucznia wymienione na świadectwie promocyjnym lub ukończenia szkoły muszą być możliwe do osiągnięcia przez każdego ucznia danej szkoły.

Dla uczniów szkół, o których mowa w art. 18 ww. ustawy *Prawo oświatowe* organizowane są – przez szkołę, przez kuratora oświaty – albo co najmniej na szczeblu powiatowym – przez inne podmioty działające na terenie szkoły – zawody wiedzy, zawody artystyczne i zawody sportowe.

W ww. zawodach uczestniczą uczniowie reprezentujący szkołę, w której realizują obowiązek szkolny lub obowiązek nauki.

Podobne regulacje w tym zakresie są określone w przepisach dotyczących szkół artystycznych nadzorowanych przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Szczegółowe kwestie odnotowywania na świadectwie promocyjnym i ukończenia szkoły szczególnych osiągnięć ucznia reguluje obecnie rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 26 kwietnia 2018 r. *w sprawie świadectw, dyplomów państwowych i innych druków szkolnych*⁴.

Zgodnie z pkt. 19 załącznika nr 1 do rozporządzenia na ww. świadectwach odnotowuje się:

- 1) uzyskane wysokie miejsca – nagradzane lub honorowane zwycięskim tytułem – w zawodach wiedzy, artystycznych i sportowych organizowanych przez kuratora oświaty albo organizowanych co najmniej na szczeblu powiatowym przez inne podmioty działające na terenie szkół;
- 2) osiągnięcia w aktywności na rzecz innych ludzi, zwłaszcza w formie wolontariatu lub środowiska szkolnego.

Podejmowanie decyzji, które szczególne osiągnięcia ucznia zostaną wpisane na świadectwie – z uwzględnieniem powyższych przepisów – należy do kompetencji dyrektora i rady pedagogicznej szkoły. Wymienione wyżej zawody powinny być organizowane przy udziale szkoły i za zgodą dyrektora szkoły oraz powinny być dostępne dla wszystkich uczniów szkoły na jednolitych zasadach.

Natomiast szkoły tańca – podobnie jak np. szkoły językowe, tenisowe, talentów itp. – nie są szkołami w myśl przepisów art. 18 cyt. ustawy *Prawo oświatowe*. Są to firmy prywatne działające na podstawie przepisów ogólnych określonych dla takiej działalności. Działalność prowadzona przez ww. szkoły nie podlega przepisom prawa oświatowego i nie jest nadzorowana w ramach tych regulacji. Aktywność ucznia podejmowana w ramach oferty rynkowej, organizowana najczęściej na zasadach komercyjnych, nie może być oceniana, w tym dodatkowo punktowana na żadnych zajęciach edukacyjnych w żadnej ze szkół wymienionych w art. 18 cyt. ustawy *Prawo oświatowe*.

Odnosząc się do kwestii danych statystycznych, informuję, że Ministerstwo Edukacji Narodowej nie gromadzi danych na temat uczniów uprawiających taniec oraz danych dotyczących wynajmowania w szkole pomieszczeń służących do nauki tańca. Resort edukacji dysponuje danymi dotyczącymi liczby szkół, w których organizowane są zajęcia taneczne jako jedna z form realizacji obowiązkowych zajęć wychowania fizycznego – zgodnie z przepisami rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 29 czerwca 2017 r. *w sprawie dopuszczalnych form realizacji obowiązkowych zajęć wychowania fizycznego* (Dz. U. poz. 1322).

We wrześniu 2017 r. zajęcia taneczne w formie do wyboru przez uczniów były realizowane w 616 szkołach, przez 591 nauczycieli.

Reasumując, należy również podkreślić, że jednym z celów obowiązkowych zajęć wychowania fizycznego – zgodnie z podstawą programową wychowania fizycznego⁵

⁴ Dz. U. poz. 939.

⁵ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 lutego 2017 r. *w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz podstawy programowej kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej, w tym dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym, kształcenia ogólnego dla branżowej szkoły I stopnia, kształcenia ogólnego dla szkoły specjalnej przysposabiającej do pracy oraz kształcenia ogólnego dla szkoły policealnej* (Dz. U. poz. 356) oraz rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 stycznia 2018 r. *w sprawie podstawy programowej kształcenia ogólnego dla liceum ogólnokształcącego, technikum oraz branżowej szkoły II stopnia* (Dz. U. poz. 467).

– jest zachęcanie dzieci i młodzieży do uczestnictwa w rekreacyjnych i sportowych formach aktywności fizycznej, w tym tanecznej – z wykorzystaniem elementów tańca regionalnego i nowoczesnego oraz kształtowanie umiejętności osobistych i społecznych sprzyjających podejmowaniu całonocnej aktywności fizycznej.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA
EDUKACJI NARODOWEJ
Maciej Kopeć
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego

skierowane do ministra infrastruktury Andrzeja Adamczyka

Prezes PKP Polskich Linii Kolejowych (PKP PLK) ogłosił zamiar podwyższenia stawek dostępu do infrastruktury na wielu liniach. Podwyżki te miałyby wejść w życie w bardzo krótkim czasie, bo już w grudniu bieżącego roku. Szczególnie dotkliwe podwyżki miałyby dotyczyć dostępu do linii niemagistralnych. Linie niemagistralne mają istotne znaczenie dla połączeń o znaczeniu regionalnym, które łączą wzajemnie wiele ośrodków osadniczych, również z ośrodkami wyższego rzędu, tj. powiatowymi i wojewódzkimi. W przypadku linii niezelektryfikowanych, gdzie ruch prowadzony jest głównie lekkimi pojazdami spalinowymi, średni zakres podwyżek to rząd wielkości nawet 40–60%. Takie podwyżki oznaczają obciążenie budżetów organizatorów transportu, tj. samorządów wojewódzkich, o kilka lub nawet kilkanaście procent w skali roku z tytułu obecnie realizowanej i planowanej w przyszłości obsługi transportowych potrzeb społeczeństwa i gospodarki.

Szanowny Panie Ministrze! Budżety województw nie rosną w skali kilku czy kilkunastu procent rocznie. Samorządy mają również ograniczone możliwości dokonywania w tak krótkim czasie przesunięć w swoich budżetach dla zaspokojenia najnowszych oczekiwań zarządcy infrastruktury. Proponowana podwyżka stawek nie jest uzasadniona ekonomicznie, ponieważ linie, których dotyczą, z uwagi na parametry generują stosunkowo niewielkie koszty bieżącego utrzymania, a inflacja w Polsce nie wynosi kilkanaście procent w skali roku. Warty podkreślenia jest zamiar skokowego podwyższenia kosztów prowadzenia ruchu pojazdami lekkimi na liniach o znaczeniu regionalnym. Stoi on w całkowitej sprzeczności z zasadą uniwersalnej mobilności, dostępności, a w szczególności z zasadą zrównoważonego rozwoju deklarowanego w polityce Rady Ministrów jako Strategia na Rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju.

W związku z ogłoszonym zamiarem podwyższenia stawek dostępu do infrastruktury przez zarządcę infrastruktury PKP PLK środowiska samorządów jako organizatorów transportu w regionach wyrażają głęboki niepokój czy wręcz otwarty sprzeciw wobec planów zarządcy infrastruktury.

Szanowny Panie Ministrze! W odniesieniu do pojawiających się komentarzy przedstawicieli władz samorządowych oraz do przedstawionego oświadczenia, zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o zajęcie stanowiska w przedmiotowej sprawie i udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

1. Jakie były przesłanki podwyższenia stawek za dostęp do infrastruktury?
2. Czy kierowany przez Pana Ministra resort konsultował kwestię podniesienia stawek za dostęp do infrastruktury z przedstawicielami samorządów?
3. Czy podczas podejmowania decyzji o podniesieniu stawek uwzględniony został interes społeczny mieszkańców regionów, dla których transport realizowany przez samorządy jest gwarancją dostępności komunikacyjnej i tym samym szansą na rozwój społeczny i gospodarczy?

Z poważaniem
Waldemar Sługocki

Odpowiedź

Warszawa, 25 czerwca 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego złożone podczas 60. posiedzenia Senatu RP w dniu 16 maja 2018 roku, przedstawiam poniższe informacje.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 pkt 1 lit. d ustawy o transporcie kolejowym nadzór nad poprawnością ustalania i pobierania przez zarządcę infrastruktury kolejowej opłat za jej udostępnianie należy do Prezesa Urzędu Transportu Kolejowego. Jest to centralny organ administracji rządowej będący krajowym regulatorem transportu kolejowego w rozumieniu art. 55 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/34/UE z dnia 21 listopada 2012 r. w sprawie utworzenia jednolitego europejskiego obszaru kolejowego (Dz. U. UE L 343 z 14.12.2012, s. 32, z późn. zm.), i jako taki jest całkowicie niezależny od Ministra Infrastruktury.

Przepisy krajowe i unijne nie przewidują, by Ministerstwo Infrastruktury opracowywało lub opiniowało cennik opłat za korzystanie z infrastruktury kolejowej. Opłaty te ustala właściwy zarządca infrastruktury, zaś ich poprawność weryfikuje organ regulacyjny.

PKP PLK SA ustalając opłaty za dostęp do infrastruktury kolejowej porusza się w ramach określonych przez przepisy unijne i krajowe:

- ww. dyrektywę w sprawie utworzenia jednolitego europejskiego obszaru kolejowego;
- rozporządzenie wykonawcze Komisji (UE) 2015/909 z dnia 12 czerwca 2015 r. w sprawie zasad obliczania kosztów, które są ponoszone bezpośrednio jako rezultat przejazdu pociągu (Dz. U. UE L 148 z 13.06.2015, s. 17);
- ustawę z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz. U. z 2017 r. poz. 2117 z późn. zm.);
- rozporządzenie Ministra Infrastruktury i Budownictwa z 7 kwietnia 2017 r. w sprawie udostępniania infrastruktury kolejowej (Dz. U. z 2017 r. poz. 755).

Przepisy te uległy w ostatnich latach istotnym zmianom i przekładają się na nowe podejście do ustalania opłat, które będą obowiązywać od 9 grudnia 2018 roku.

Ministerstwo Infrastruktury zwróciło się z prośbą do PKP PLK SA o sprawdzenie, czy możliwe jest ustalenie opłat w taki sposób, aby nie powodowały opisanych, niekorzystnych zmian dla linii lokalnych i regionalnych. Spółka, po przeanalizowaniu możliwości wprowadzenia takich zmian, zaproponowała korektę opracowanego wcześniej cennika.

Ostateczna decyzja co do zatwierdzenia nowych opłat za dostęp do infrastruktury kolejowej należy do Prezesa Urzędu Transportu Kolejowego.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA INFRASTRUKTURY
Marek Chodkiewicz
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatorów Grażyny Sztark,
Piotra Zientarskiego oraz Barbary Zdrojewskiej**

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Oświadczenie dotyczy tzw. oceny efektywności pracy sądów.

Zgodnie z nowelizacją prawa o ustroju sądów powszechnych, która weszła w życie 12 sierpnia 2017 r., minister sprawiedliwości mógł, w okresie nie dłuższym niż 6 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy, odwołać prezesa każdego sądu bez uzasadnienia. W tym czasie na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości kilkakrotnie, m.in. 10 listopada 2017 r., 8 stycznia 2018 r., 17 stycznia 2018 r. i 13 lutego 2018 r., ukazywały się komunikaty zatytułowane „Ocena efektywności pracy sądów”, zawierające informacje o niskiej efektywności w konkretnym sądzie oraz o odwołaniu w związku z tym prezesa tegoż sądu powszechnego. Wszystkie komunikaty rozpoczynały się podobnie brzmiącym stwierdzeniem o przeprowadzonej analizie szerokiego zakresu czynników wpływających na całościową ocenę jakości pracy sądów powszechnych. Następnie była mowa o niskiej pozycji danego sądu w rankingach, jednakże za każdym razem podawano pozycję w rankingu pod innym względem. W jednym przypadku był to „wskaźnik opanowania wpływu w sprawach cywilnych”, w innym przypadku – „średniego czasu trwania postępowań w sprawach gospodarczych”, w kolejnym – „średniego czasu trwania postępowań w sprawach niezłałatwionych”, a w następnym np. – „opanowania wpływu spraw karnych”. Takie uzasadnienie decyzji każe odnieść wrażenie, że zabrakło zobiektyzowanych kryteriów pozwalających na ocenę poszczególnych sądów, za to wynajdowano na siłę uzasadnienia działań, za każdym razem brano bowiem pod uwagę inny wyrwykowy fragment oceny – wyrwany z całości, pasujący do stawianej tezy.

Czy istnieje jeden ogólny, powstały w oparciu o te same kryteria ranking oceny sądów w Polsce? Jeśli tak, to prosimy o przestanie go wraz z informacją, kto i według jakich zasad go tworzy. Czy istnieją „programy naprawcze” dla sądów, które zajmują odległe pozycje w takim zestawieniu, czy jedynym programem jest zmiana prezesa sądu?

Prosimy o przestanie pełnego wykazu odwołanych prezesów sądów powszechnych, rejonowych, okręgowych i apelacyjnych, w okresie, o którym mowa na wstępie. Prosimy też o przekazanie zestawienia w formie tabeli zawierającej informacje o miejscu każdego z sądów w rankingach opanowania wpływów w sprawach karnych, cywilnych, średniego czasu trwania postępowań, postępowań w sprawach niezłałatwionych. Prosimy również o informację na temat średniego czasu postępowań sądowych w sprawach cywilnych i karnych w Polsce w latach 2015–2017 w ujęciu półrocznym.

*Grażyna Sztark
Piotr Zientarski
Barbara Zdrojewska*

**Odpowiedź
PODSEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 19.06.2018 r.

Pani
Maria Koc
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,
w związku z oświadczeniem złożonym w dniu 16 maja 2018 r. przez Senatorów:
Panią Grażynę Sztark, Pana Piotra Zientarskiego, Panią Barbarę Zdrojewską pod-

czas 60. posiedzenia Senatu RP, którego tekst został przekazany przy piśmie z dnia 23 maja 2018 r., uprzejmie informuję.

Od dnia 12 sierpnia 2017 r. na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 12 lipca 2017 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1452) – na 730 istniejących w sądach powszechnych stanowisk prezesów i wiceprezesów – funkcje przestało pełnić 76 prezesów sądów.

Dane statystyczne o działalności sądów powszechnych zbierane są przez Wydział Statystycznej Informacji Zarządczej Departamentu Strategii i Funduszy Europejskich Ministerstwa Sprawiedliwości, za pomocą sprawozdań statystycznych na podstawie ustawy z dnia 29 czerwca 1995 roku o statystyce publicznej (Dz.U. z 2018 r. poz. 997 z późn. zm.) oraz wydawanym corocznie na jej podstawie Programie badań statystycznych statystyki publicznej.

Zgodnie z wymienionymi przepisami wyniki badań są publikowane na ogólnodostępnym portalu Informator Statystyczny Wymiaru Sprawiedliwości (isws.ms.gov.pl) oraz w wewnętrznej sieci Ministerstwa Sprawiedliwości.

Ocena efektywności pracy sądów dokonywana jest w oparciu o analizę szerokiego zakresu czynników wpływających na całościową ocenę jakości pracy sądów powszechnych oraz przegląd ewidencji spraw i podstawowych wskaźników. Na wynik oceny wpływ ma także zestawienie tych danych w porównaniu do danych za poprzednie okresy statystyczne – porównanie rok do roku, półrocze do półrocza.

Osiąganie przez dany sąd bardzo dobrych wyników w określonej kategorii np. w ilości załatwionych spraw karnych czy cywilnych nie zawsze równoważy niekorzystny stosunek spraw uchylonych do ponownego rozpoznania albo długość trwających postępowań.

Tym samym nie można przedstawić jednego „rankingu” sądów powszechnych, który by wskazywał, że określony sąd jest bezwzględnie najlepszy a inny najgorszy z racji osiągniętych wyników.

Z uwagi na różnorodność kryteriów oceny i sposób ustalania wartości liczbowych, przyporządkowanych do określonych kryteriów nie jest możliwe ani zasadne tworzenie jednej klasyfikacji sądów powszechnych.

Określenie „ranking” użyte do oceny efektywności pracy sądów powszechnych było pewnym skrótem myślowym i jak wskazano powyżej nie należy go traktować jako „ranking” w pełnym znaczeniu tego słowa, czyli w formie zestawienia zawierającego syntetyczne dane na jednej liście. Taki ranking byłby znacznym uproszczeniem, nieadekwatnym do rzeczywistej sytuacji orzeczniczej w danym sądzie.

W załączeniu przedstawiam listę odwołanych prezesów sądów, zestawienie sądów zawierające informację w zakresie opanowania wpływu spraw karnych, cywilnych, średniego czasu trwania postępowań wybranych spraw w I instancji oraz czasu trwania spraw niezakończonych – za I półrocze 2017 r. Przedstawiam również dane statystyczne dotyczące średniego czasu trwania postępowań w sprawach cywilnych i karnych w latach 2015–2017 – w ujęciu półrocznym. Powyższe dane oparte są na stanie bazy statystycznej na dzień 6 czerwca 2018 r.

Z poważaniem

Podsekretarz Stanu
w MINISTERSTWIE
SPRAWIEDLIWOŚCI
Łukasz Piebiak

Oświadczenie senatora Antoniego Szymańskiego

skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbiety Rafalskiej

Mając na uwadze trwającą dyskusję dotyczącą poprawy sytuacji życiowej osób niepełnosprawnych, uprzejmie zwracam się o wyrażenie opinii dotyczącej trzech poniżej wymienionych propozycji mających na celu aktywizację zawodową tych osób. Propozycje te dotyczą:

1. zmodyfikowania zasad zawieszania renty socjalnej (usunięcie pułapki rentowej) poprzez zawieszenie wypłaty renty dopiero po uzyskaniu przychodów stanowiących 70% przeciętnego wynagrodzenia w stosunku rocznym, a tym samym odstąpienia od obowiązującego obecnie zawieszania renty socjalnej w przypadku uzyskania przychodów powyżej 70% przeciętnego wynagrodzenia w stosunku miesięcznym;

2. wydłużenia okresu, na który zostaje wydana decyzja o przyznaniu renty socjalnej, np. na co najmniej 10 lat lub bezterminowo w przypadku, gdy stan zdrowia, stopień niepełnosprawności, aktualna wiedza medyczna to uzasadniają;

3. objęcia obowiązkiem zatrudnienia 6% osób niepełnosprawnych pracodawców zatrudniających co najmniej 15 pracowników w przeliczeniu na pełny wymiar czasu pracy – zmiana brzmienia art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Powyższe pozwoli na nieunikanie zatrudniania osób niepełnosprawnych lub ponoszenia wpłat na PFRON przez część pracodawców, którzy np. dzielą podmioty gospodarcze na mniejsze. Obecnie mali przedsiębiorcy (poniżej 25 etatów) korzystają z dofinansowania do wynagrodzenia (SODiR), pomimo że nie są objęci obowiązkiem zatrudnienia 6% osób niepełnosprawnych – art. 26a ust. 1a przywołanej ustawy.

Antoni Szymański

Odpowiedź

Warszawa, 22.06.2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Antoniego Szymańskiego na 60. posiedzeniu Senatu w dniu 16 maja 2018 r. w sprawie poprawy sytuacji życiowej osób niepełnosprawnych, proszę o przyjęcie następujących informacji.

Zgodnie z art. 4 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej renta socjalna przysługuje osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało:

- 1) przed ukończeniem 18. roku życia,
- 2) w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej – przed ukończeniem 25. roku życia,
- 3) w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej.

Całkowicie niezdolną do pracy – w rozumieniu ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2017 r. poz. 1383, z późn. zm.) — jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy.

Ustalenia całkowitej niezdolności do pracy dokonuje lekarz orzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, na zasadach i w trybie określonych w ustawie z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Wskazane powyżej przesłanki nabycia prawa do renty socjalnej oznaczają, że renta przeznaczona jest dla osób, które z powodu wcześniej powstałej niezdolności do pracy nie miały możliwości podjęcia pracy zawodowej i nabycia własnych uprawnień do renty z tytułu niezdolności do pracy, a często nawet zdobycia jakichkolwiek kwalifikacji zawodowych.

Należy zauważyć, że celem renty socjalnej jest kompensowanie braku możliwości nabycia uprawnień do świadczeń z systemu ubezpieczenia społecznego ze względu na to, że całkowita niezdolność do pracy u osób uprawnionych powstała przed wejściem na rynek pracy. Renty socjalne, jako świadczenia o charakterze zabezpieczeniowym, są finansowane w całości z budżetu państwa.

Na podstawie przepisów ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej możliwe jest łączenie tego świadczenia z innymi przychodami, również tymi uzyskiwanymi z pracy zarobkowej.

Zgodnie z art. 10 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej prawo do renty socjalnej zawiesza się w razie osiągnięcia przychodu z tytułu działalności podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego. Za działalność podlegającą obowiązkowi ubezpieczenia społecznego uważa się zatrudnienie, służbę, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 i 6 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, lub inną pracę zarobkową albo prowadzenie działalności pozarolniczej. Prawo do renty socjalnej ulega zawieszeniu także w razie osiągnięcia innego przychodu, zaliczonego do źródeł przychodów podlegających opodatkowaniu na zasadach określonych w art. 27 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2018 r. poz. 200, 317 i 398), lub osiągnięcia przychodów z tytułu umowy najmu, podnajmu, dzierżawy, poddzierżawy lub innych umów o podobnym charakterze, opodatkowanych na podstawie przepisów o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne.

Na podstawie art. 10 ust. 6 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej prawo do renty socjalnej zawiesza się za miesiąc, w którym zostały osiągnięte przychody w łącznej kwocie wyższej niż 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy ostatnio ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego do celów emerytalnych. Aktualnie od dnia 1 czerwca 2018 r. do dnia 31 sierpnia 2018 r. zawieszenie następuje po przekroczeniu kwoty przychodu wynoszącej 3 236 zł.

Kwota progu zawieszalności renty socjalnej została ustalona ustawą z dnia 30 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy o rencie socjalnej i obowiązuje od dnia 1 stycznia 2012 r. Kwota obowiązująca do tamtej pory była dużo niższa i wynosiła 30% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia.

Kwota na poziomie 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia wydaje się być kwotą, która na wystarczającym poziomie zabezpiecza potrzeby osób uprawnionych do renty socjalnej bez konieczności wsparcia ze strony państwa, choćby w porównaniu do kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę, czy kryteriów dochodowych obowiązujących w przypadku świadczeń z pomocy społecznej.

Ponadto zawieszenie prawa do renty socjalnej trwa jedynie przez okres osiągnięcia przychodów. W razie zaprzestania uzyskiwania przychodów prawo do renty socjalnej podlega przywróceniu. Osoba, której stan zdrowia pozwala na uzyskiwanie wyższych dochodów z tytułu pracy, może więc podjąć pracę bez obawy, że w przyszłości nie będzie mogła powrócić do pobierania świadczenia (jeśli orzeczenie o niezdolności do pracy zachowa swoją ważność).

Przyjęcie rozwiązania proponowanego przez Pana Senatora Antoniego Szymańskiego spowodowałoby poprawę sytuacji jedynie tych osób uprawnionych do renty

socjalnej, które mają dobre możliwości zarobkowe, nie zmieniliby natomiast nic w sytuacji osób o minimalnych lub wręcz żadnych szansach podjęcia zatrudnienia z uwagi na bardzo zły stan zdrowia. A to sytuacja tych właśnie osób jest najtrudniejsza.

Warto też zauważyć, że propozycja Pana Senatora sytuuje grupę osób uprawnionych do renty socjalnej w korzystniejszej pozycji niż pozostałe osoby całkowicie niezdolne do pracy, w tym również osoby pobierające renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Tym ostatnim bowiem, w razie osiągnięcia przychodu w kwocie przekraczającej 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy, nie wyżej jednak niż 130% tej kwoty, zmniejsza się świadczenie o kwotę przekroczenia, nie większą jednak niż kwota maksymalnego zmniejszenia obowiązująca w dniu 31 grudnia 1998 r., tj. w wysokości 24% kwoty bazowej obowiązującej przy ostatniej waloryzacji w 1998 r.

W związku z pracami Międzyresortowego Zespołu do spraw Opracowania Systemu Orzekania o Niepełnosprawności oraz Niezdolności do Pracy, przed podjęciem decyzji co do ewentualnych zmian w ustawie o rencie socjalnej wskazane jest dokonanie analizy propozycji zmian przepisów prawnych w zakresie orzekania o niepełnosprawności i niezdolności do pracy.

Na podstawie art. 4 ust. 2 i 3 ustawy o rencie socjalnej osobie, która spełnia warunki do przyznania renty socjalnej świadczenie to przysługuje:

- 1) renta socjalna stała – jeżeli całkowita niezdolność do pracy jest trwała;
- 2) renta socjalna okresowa – jeżeli całkowita niezdolność do pracy jest okresowa.

Renta socjalna okresowa przysługuje przez okres wskazany w decyzji jednostki organizacyjnej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Jak wynika z powyższego okres wypłaty renty socjalnej uzależniony jest od okresu wskazanego w orzeczeniu lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. To lekarz orzecznik, na podstawie posiadanej wiedzy medycznej, określa przewidywany okres trwania niezdolności do pracy. Możliwe jest więc w obecnym stanie prawnym przyznanie renty socjalnej na okres 10 lat lub na okres dłuższy, a także bezterminowo. Nie znajduje natomiast uzasadnienia wskazanie minimalnego, 10-letniego okresu, na który przyznawana miałaby być renta socjalna, w każdym przypadku. Renta socjalna jest, jak wskazano powyżej, świadczeniem dla osób całkowicie niezdolnych do pracy i jedynie przez okres trwania tej niezdolności do pracy powinna być wypłacana.

Ponadto wyjaśniam, że uznając konieczność szczególnej troski państwa o osoby nieposiadające zdolności do jakiegokolwiek pracy Rada Ministrów skierowała do Sejmu rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o rencie socjalnej. W dniu 9 maja 2018 r. Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o rencie socjalnej (Dz.U. poz. 933) skutkującą podwyższeniem kwoty tego świadczenia do kwoty najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Obecnie jest to kwota 1 029,80 zł. Ustawa o rencie socjalnej wejdzie w życie dnia 1 września br., z mocą od dnia 1 czerwca 2018 r.

Nieobjęcie podmiotów o zatrudnieniu ogółem niższym niż 25 etatów obowiązkiem wpłat na Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, o którym mowa w art. 21 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 511, z późn. zm.) oraz koniecznością spełnienia warunku 6-procentowego wskaźnika zatrudnienia osób niepełnosprawnych przy wnioskowaniu o dofinansowanie do wynagrodzenia pracowników niepełnosprawnych – jest instrumentem pośredniego wspierania sektora mikroprzedsiębiorców i mniejszych małych przedsiębiorców.

Mali pracodawcy są niezbędni dla zrównoważonego funkcjonowania i rozwoju gospodarki przyczyniając się do przyspieszenia wzrostu gospodarczego. Jednocześnie podmioty te mają dużą zdolność adaptacyjną, bardzo szybko reagują na potrzeby rynku, są otwarte na postęp techniczny i organizacyjny oraz mają potencjalną zdolność do tworzenia nowych miejsc pracy przy niskim koszcie stanowiska pracy. Podmioty te są szczególnie ważne dla lokalnego i regionalnego rynku (w tym rynku pracy). Istotne jest również to, że znaczący odsetek wśród tych podmiotów stanowią firmy rodzinne.

Wyżej wskazane podmioty odgrywają zatem ważną rolę w tworzeniu miejsc pracy oraz zwiększaniu stabilności społecznej i rozwoju gospodarczego. Wspomniane cechy, jak również zindywidualizowane podejście do pracowników powodują, że nieduże

i rodzinne firmy są dobrym miejscem do wejścia na otwarty rynek pracy przez osoby niepełnosprawne. Z danych SODiR wynika ponadto, że koszty płacy zapewniane niektórym grupom osób niepełnosprawnych przez podmioty otwartego rynku pracy o zatrudnieniu ogółem niższym niż 25 etatów, są wyższe od tych w większych podmiotach oraz w zakładach pracy chronionej.

Funkcjonowanie tych podmiotów mogą jednak utrudniać różne bariery rynkowe, a także częstsze niż w innych sektorach trudności z pozyskaniem zasobów. Dodatkowe nałożenie na te podmioty obowiązków określonych w art. 21 ust. 1 i art. 26a ust. 1a ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych mogłoby stanowić dla nich zbyt wysokie obciążenie finansowe, a przez to negatywnie oddziaływać na ich sytuację na rynku, w konsekwencji – na lokalną sytuację społeczną.

Z wyrazami szacunku

MINISTER
z up. Krzysztof Michałkiewicz
Sekretarz Stanu

**Oświadczenie senatorów Barbary Zdrojewskiej,
Bogdana Klicha, Barbary Borys-Damięckiej,
Jana Filipa Libickiego, Andrzeja Kobiaka,
Przemysława Termińskiego, Mieczysława Augustyna,
Piotra Wacha, Bogdana Borusewicz, Grażyny Sztark,
Piotra Florka, Leszka Czarnobaja, Jana Rulewskiego,
Kazimierza Kleiny, Roberta Dowhana, Piotra Zientarskiego,
Jerzego Fedorowicza oraz Marka Rockiego**

skierowane do marszałka Senatu Stanisława Karczewskiego

Panie Marszałku!

My, niżej podpisani senatorowie, składamy stanowczy protest przeciw sposobowi procedowania na posiedzeniach plenarnych. Chodzi o: wielokrotne rozszerzanie porządku posiedzenia o dodatkowe punkty; wielokrotne, niczym nieuzasadnione przerwy; brak możliwości zapoznania się z materiałem; brak opinii ekspertów i Biura Legislacyjnego; brak obecności przedstawicieli rządu.

Tego rodzaju procedowanie, w stylu działalności straży pożarnej lub pogotowia ratunkowego, obniża rangę naszej Izby.

*Barbara Zdrojewska
Bogdan Klich
Barbara Borys-Damięcka
Jan Filip Libicki
Andrzej Kobiak
Przemysław Termiński
Mieczysław Augustyn
Piotr Wach
Bogdan Borusewicz
Grażyna Sztark
Piotr Florek
Leszek Czarnobaj
Jan Rulewski
Kazimierz Kleina
Robert Dowhan
Piotr Zientarski
Jerzy Fedorowicz
Marek Rocki*

Odpowiedź

Warszawa, 6 czerwca 2018 r.

Szanowni Państwo Senatorowie
Barbara Zdrojewska
Bogdan Klich
Barbara Borys-Damięcka
Jan Filip Libicki
Andrzej Kobiak
Przemysław Termiński
Mieczysław Augustyn
Piotr Wach
Bogdan Borsewicz
Grażyna Sztark
Piotr Florek
Leszek Czarnobaj
Jan Rulewski
Kazimierz Kleina
Robert Dowhan
Piotr Zientarski
Jerzy Fedorowicz
Marek Rocki

W odpowiedzi na Państwa oświadczenie złożone podczas 60. posiedzenia Senatu pragnę Państwa poinformować, że wszystkie zmiany jakie zostają wprowadzone do porządku obrad Senatu podczas posiedzenia (w tym m.in. dotyczące wprowadzenia do porządku nowych punktów) są przeprowadzane zgodnie z art. 48 ust. 2 pkt 8 Regulaminu Senatu, tj. na podstawie wniosku formalnego dotyczącego uzupełnienia lub zmiany projektu porządku obrad (przed jego zatwierdzeniem) albo w trakcie posiedzenia (już po jego zatwierdzeniu). Wprowadzenie nowych punktów do porządku obrad – w przypadku zgłoszenia głosu sprzeciwu – jest poprzedzone głosowaniem i to Senat – zgodnie z art. 48 ust. 4 Regulaminu Senatu – podejmuje ostateczną decyzję o ewentualnych uzupełnieniach.

Pragnę zaznaczyć, że przewidywane uzupełnienia porządku obrad są omawiane na Konwencji Seniorów odbywającym się bezpośrednio przed rozpoczęciem obrad Senatu. W posiedzeniu Konwentu uczestniczą przedstawiciele wszystkich klubów senackich, którzy mają możliwość późniejszego poinformowania senatorów o przewidywanych zmianach porządku. Ponadto informacje te są również przekazywane przez Marszałka Senatu na początku obrad Wysokiej Izby.

Obecny terminarz prac Senatu, który jest uzależniony od prac Sejmu sprawia, że w przypadku ustaw o krótkim lub wyraźnie sprecyzowanym *vacatio legis* nie ma możliwości opóźnienia procedury ich rozpatrywania. W sytuacjach, kiedy dotyczy to m.in. pilnie wyczekiwanych społecznie rozwiązań, jak również ustaw, które wymagają pilnego dostosowania polskiego systemu prawnego do prawa Unii Europejskiej, niezwłoczne ich rozpatrzenie przez Senat jest wręcz konieczne. W tych też przypadkach zdarzają się sytuacje, kiedy podczas rozpatrywania ustaw przez komisje senackie, opinie legislacyjne są wyjątkowo przedstawiane w sposób ustny a nie pisemny, który stanowi zasadę podczas procedowania w Senacie.

Jednakże nigdy nie miała miejsca sytuacja, żeby druki senackie nie zostały dostarczone senatorom przed rozpoczęciem procedowania nad danym punktem porządku obrad.

W odniesieniu do ogłaszanych przerw w obradach chciałbym zwrócić Państwa uwagę, że są one albo wynikiem próśb przedstawicieli klubów senackich albo są związane z koniecznością przygotowania materiałów na posiedzenia komisji senackich, w sytuacji gdy komisje te muszą przedstawić sprawozdania potrzebne do późniejszych głosowań Senatu.

Ponadto przerwy w obradach są także zarządzane w celu przygotowania druków dla senatorów i wyjaśnień poprawek niezbędnych do dalszego procedowania Senatu.

W przypadku ustaw, które są projektami rządowymi – podobnie jak w przypadku projektów innych wnioskodawców, do których rząd przyjął oficjalne stanowisko – przedstawiciel rządu ma obowiązek uczestniczenia w posiedzeniu Senatu. Sytuacje, w których Senat rozpatrywał ustawy bez przedstawiciela rządu miały charakter incydentalny i dotyczyły wyłącznie projektów poselskich, w stosunku do których rząd nie zajął stanowiska.

Stanisław Karczewski

Oświadczenie senatorów Piotra Zientarskiego, Grażyny Sztark oraz Jana Rulewskiego

skierowane do prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego

Szanowny Panie Premierze!

Oświadczenie dotyczy sprawy 25 milionów zł dotacji z Ministerstwa Sprawiedliwości dla CBA.

CBA jest zgodnie z ustawą służbą specjalną do spraw zwalczania korupcji w życiu publicznym i gospodarczym, w szczególności w instytucjach państwowych, samorządowych. Jego działalność powinna być całkowicie niezależna od innych, kontrolowanych organów administracji. Działalność CBA finansowana jest z budżetu państwa, a wysokość budżetu określona jest w ustawie budżetowej przyjmowanej przez parlament, w części 56 „Centralne Biuro Antykorupcyjne”. Instytucją tą kieruje szef, który jest centralnym organem administracji rządowej nadzorowanym przez prezesa Rady Ministrów.

Tymczasem w odpowiedzi na oświadczenie senatorów RP z 19 października 2017 r. skierowane do ministra sprawiedliwości i zawierające prośbę o przedstawienie listy podmiotów i organizacji, które otrzymały dofinansowanie ze środków Funduszu Sprawiedliwości – Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej, wraz z wysokością dofinansowania znalazła się informacja o zawarciu umowy z 29 września 2017 r. na realizację zadań z Funduszu Sprawiedliwości na kwotę 25 milionów zł z CBA. Uzasadnienie zawiera ogólne stwierdzenie o przeznaczeniu środków na cele przeciwdziałania przestępczości przez jednostki sektora finansów publicznych.

Pragniemy zwrócić uwagę na fakt, że Fundusz Sprawiedliwości – Fundusz Pomocy Poszkodowanym i Pomocy Postpenitencjarnej jest państwowym funduszem celowym, tworzonym zresztą przecież w tej Izbie, ukierunkowanym na pomoc pokrzywdzonym i świadkom, przeciwdziałanie przestępczości oraz pomoc postpenitencjarną, którego dysponentem jest minister sprawiedliwości. W 2017 r. łączna suma dotacji dla wszystkich organizacji pozarządowych zajmujących się pomocą poszkodowanym wyniosła nieco ponad 16 milionów zł, o wiele mniej niż kwota na rzecz CBA.

W informacji o wynikach działalności CBA w 2017 r. przesłanej do Senatu 30 marca przez szefa CBA nie ma żadnej wzmianki o wymienionej umowie z Ministerstwem Sprawiedliwości. W ustawie budżetowej na 2017 r. na część 56 dotyczącą CBA została przyznana kwota 158,1 miliona zł. Kwota 25 milionów zł z Ministerstwa Sprawiedliwości to ogromna kwota w stosunku do budżetu CBA. Informacji o tej umowie nie ma także na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości.

Szanowny Panie Premierze, w obszarach tematycznych postępowań przygotowawczych wszczętych przez CBA obszar wymiaru sprawiedliwości zajmuje czołowe miejsce. Sensem istnienia służby antykorupcyjnej jest jej pełna niezależność. Nie może być ona uwikłana w żadne relacje finansowe. Czy umowa zawarta z Ministerstwem Sprawiedliwości nie narusza tych zasad i pozwala na kontrolowanie np. nieprawidłowości w dysponowaniu środkami Funduszu Sprawiedliwości, który opieka na kwotę ponad 270 milionów zł?

Prosimy również o odpowiedzi na następujące pytania.

1. Czy Pan Premier jako osoba nadzorująca szefa CBA miał wiedzę o tej umowie i wyraził zgodę na jej zawarcie?

2. Czy środki finansowe z Ministerstwa Sprawiedliwości zostały przekazane do CBA? Jeśli tak, to w jakich terminach i w jakiej wysokości?

3. Na jaką działalność statutową CBA wymienioną w art. 2 ustawy o CBA zostaną przeznaczone te środki? Kto będzie kontrolował ich wydatkowanie?

4. Dlaczego w informacji o działalności CBA w 2017 r. oraz na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości nie zostały umieszczone informacje o zawartej umowie?

5. Czy jakiegokolwiek inne organy administracji rządowej zawarły umowy finansowe z CBA lub przekazały środki na rzecz CBA?

Prosimy również o ocenę faktu, iż na koncie Funduszu Sprawiedliwości suma środków zgromadzonych 30 listopada 2017 r. wynosiła 270 milionów zł, a na rzecz organizacji zajmujących się pomocą przeznaczono nieco ponad 16 milionów zł. Czy te środki mają być gromadzone, czy też mają służyć osobom pokrzywdzonym w wyniku przestępstw?

Jednocześnie na podstawie art. 19 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora prosimy o przestanie, wraz z odpowiedzią, umowy z dnia 29 września 2017 r. pomiędzy CBA a dysponentem Funduszu Sprawiedliwości.

*Piotr Zientarski
Grażyna Sztark
Jan Rulewski*

**Stanowisko
SEKRETARZA STANU
w KANCELARII PREZESA
RADY MINISTRÓW**

Warszawa, 30 maja 2018 r.

Pan
Zbigniew Ziobro
Minister Sprawiedliwości

Szanowny Panie Ministrze,
z upoważnienia Prezesa Rady Ministrów przesyłam oświadczenie złożone przez senatora Piotra Zientarskiego podczas 60. posiedzenia Senatu RP w sprawie *dotacji z Ministerstwa Sprawiedliwości dla CBA*.

Prezes Rady Ministrów prosi Pana Ministra o ustosunkowanie się do wniosków zawartych w oświadczeniu oraz przesłanie stanowiska na ręce Marszałka Senatu RP do dnia 25.06.2018 r.

Uprzejmie proszę o spowodowanie przesłania kopii stanowiska do Departamentu Spraw Parlamentarnych w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Z poważaniem

Grzegorz Schreiber

**Oświadczenie senatora Piotra Zientarskiego
oraz senator Grażyny Sztark**

skierowane do prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego

Chcemy zadać 4 pytania.

1. Jakim potencjałem Pan Premier chce zrealizować program „Mieszkanie +”, skoro nowelizując ustawę o spółdzielniach mieszkaniowych, pozostawiono spółdzielnie dopływu kapitału – członkostwo z mocy ustawy bez wpłaty wpisowego i udziałów – i zlikwidowano tym samym potencjał wykonawczy i organizacyjny spółdzielni mieszkaniowych?

2. Jak Pan Premier zamierza zlikwidować nierówne traktowanie członków spółdzielni w zakresie praw, obowiązków i odpowiedzialności? Jedni wnieśli wpisowe i udział, i odpowiadają za straty spółdzielni, mając udział w tworzeniu i podziale nadwyżki bilansowej, a drudzy, którzy nie uczestniczą w tworzeniu nadwyżki bilansowej, nie wnieśli udziału ani wpisowego, niczym nie odpowiadają i korzystają z podziału nadwyżki bilansowej.

3. Jak Pan Premier zamierza zlikwidować wprowadzenie ograniczenia swobody wyboru członkostwa łamiącej podstawowe zasady spółdzielczości w rozumieniu międzynarodowych zasad spółdzielczych?

4. Czy przewiduje Pan Premier nowelizację ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych? Pytamy, bowiem zdaniem spółdzielców w obowiązującej ustawie istnieją zapisy szkodliwe dla spółdzielni mieszkaniowych, dyskryminujące spółdzielnie i godzące w podstawowe prawa członków.

*Piotr Zientarski
Grażyna Sztark*

**Odpowiedź
MINISTRA
INWESTYCJI I ROZWOJU**

Warszawa, 21 czerwca 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na ww. oświadczenie na wstępie chciałbym zapewnić Pana Marszałka, że kwestie związane z funkcjonowaniem spółdzielni mieszkaniowych pozostają jednym z priorytetowych obszarów działania Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju. Podkreślenia wymaga, że na rynku nieruchomości podmioty te odgrywają znaczącą rolę jako inwestorzy i zarządcy. W związku z powyższym są one jednym z podmiotów, które zostały uwzględnione w ramach Narodowego Programu Mieszkaniowego, dalej NPM. Przedmiotowy Program przyjęty przez Radę Ministrów w 2016 r., jest wyrazem nowego podejścia rządu do polityki mieszkaniowej. Przewidziane w programie działania obejmują zarówno wsparcie budowy mieszkań z przeznaczeniem dla osób o niskich i przeciętnych dochodach, jak i działania regulacyjne, usprawniające proces inwestycyjno-budowlany.

Chciałbym zwrócić uwagę, iż zostały już wprowadzone niektóre instrumenty wskazane w NPM dotyczące funkcjonowania spółdzielni mieszkaniowych oraz prowadzonych przez nie inwestycji budowlanych. Ustawą z dnia 22 czerwca 2017 r. o zmianie

ustawy o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2017 r. poz. 1442) umożliwiono ubieganie się o wsparcie finansowe na budowę lokali mieszkalnych, do których ustanowione zostanie spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, co przyczyni się do większej aktywności spółdzielni i usprawnienia ich działalności inwestycyjnej. Dzięki zmianom, jakie przyniosła przedmiotowa ustawa możliwe jest uzyskanie finansowania zwrotnego przez spółdzielnie mieszkaniowe na budowę lokali mieszkalnych, do których ustanowione zostanie spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu, o co postulowali inwestorzy społecznego budownictwa czynszowego. W przypadku programu byłego KFM-u, finansowanie mieszkań spółdzielczych lokatorskich stanowiło, co do zasady, podstawową formę wykorzystania poprzedniego instrumentu wsparcia przez spółdzielnie mieszkaniowe. Możliwość budowania przez spółdzielnie mieszkaniowe w ramach nowego programu wyłącznie mieszkań użytkowanych na zasadach najmu, a nie na zasadach spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego, była w związku z tym odbierana przez część środowiska jako rozwiązanie pozbawiające je istotnej przewagi w konkurencji o środki finansowe oraz jako forma, która nie oddaje specyfiki celów spółdzielczości mieszkaniowej. Przyjęte rozwiązanie ma na celu aktywizację spółdzielni mieszkaniowych, które do tej pory nie przejawiały zbyt dużego zainteresowania ubieganiem się o preferencyjny kredyt w ramach rządowego programu popierania budownictwa mieszkaniowego, a ponadto ma za zadanie wykorzystanie potencjału spółdzielni mieszkaniowych w zakresie rozwoju mieszkalnictwa na wynajem.

Odnosząc się natomiast do kwestii realizacji NPM w kontekście propozycji zawartych w projekcie ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw¹, tj. wprowadzenia przepisów mających na celu eliminację barier w budowaniu nowych mieszkań w segmencie spółdzielczych praw lokatorskich (przy podejmowaniu nowych inwestycji spółdzielnie miały mieć uprawnienie do określenia terminu, po upływie którego możliwe byłoby przeniesienie własności lokalu), informuję, że na skutek poprawek zgłoszonych w Senacie RP przedmiotowe regulacje zostały usunięte, a zmodyfikowany projekt został przyjęty przez Komisję Infrastruktury² i Sejm RP w dniu 20 lipca 2017 r. Ponadto, na skutek poprawek zgłoszonych w Senacie RP do rządowego projektu, do ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych³ wprowadzone zostały także pozostałe regulacje, o których mowa w oświadczeniu senatorów, dotyczące m.in. wnoszenia wpisowego i udziałów, jak również członkostwa z mocy prawa.

Poruszając jednakże kwestię członkostwa z mocy prawa wyjaśniam, iż przedmiotowe nowe regulacje w ocenie Parlamentarzystów mają na celu wykonanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego (TK) z dnia 5 lutego 2015 r. (sygn. akt K 60/13). TK w orzeczeniu tym uznał, że art. 3 ust. 1 i 3 u.s.m., w zakresie, w jakim dopuszcza członkostwo w spółdzielni mieszkaniowej podmiotów, którym nie przysługuje spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu, spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, prawo odrębnej własności lokalu lub ekspektatywa odrębnej własności lokalu, jest niezgodny z art. 64 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej. Z dniem 10 lutego 2015 r. ww. przepisy u.s.m., uznane przez TK za niezgodne z Konstytucją utraciły moc obowiązującą.

W ww. wyroku TK wywiódł cechy – rodzaj interesu, którym powinna legitymować się osoba ubiegająca się o członkostwo w danej spółdzielni, z istoty funkcjonowania spółdzielni mieszkaniowych (odróżniająca ją od innych spółdzielni), określonej w dotychczasowych przepisach art. 1 u.s.m., gdzie celem spółdzielni mieszkaniowej jest zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych i innych potrzeb członków oraz ich rodzin, przez dostarczanie członkom samodzielnych lokali mieszkalnych lub domów jednorodzinnych, a także lokali o innym przeznaczeniu. W świetle wyroku Trybunału „osoby, które nie mają interesu polegającego na zaspokajaniu ich potrzeb mieszkaniowych lub polegających na dostarczaniu lokali o innym przeznaczeniu przez daną spółdzielnię mieszkaniową, a więc którym nie przysługuje spółdzielcze lokatorskie prawo do loka-

¹ Druk sejmowy nr 1624.

² Druk sejmowy nr 1767.

³ (Dz. U. z 2018 r. poz. 845).

lu, *spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, prawo odrębnej własności lokalu lub ekspektatywa odrębnej własności lokalu – nie mogą być jej członkami*". Informuję przy tym, że rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 1624), nie wprowadzał tzw. członkostwa z mocy prawa.

Odnosząc się z kolei do sprawy odpowiedzialności członków spółdzielni za jej zobowiązania, należy mieć na względzie przepis art. 18 §1 u.p.s. stanowiący, że prawa i obowiązki wynikające z członkostwa w spółdzielni są dla wszystkich członków równe. Zasadnym jest wyrażenie poglądu, że zarówno nowi członkowie, którzy nie wnoszą udziałów, jak również osoby, które stały się członkami przed dniem 9 września 2017 r. i wniosły udziały, nie ponoszą odpowiedzialności za zobowiązania spółdzielni. Wyłączenie stosowania przepisów dotyczących udziałów w mojej opinii oznacza, że do spółdzielni mieszkaniowych nie ma zastosowania przepis art. 19 §2 u.p.s., zgodnie z którym członek spółdzielni uczestniczy w pokrywaniu jej strat do wysokości zadeklarowanych udziałów. Tym samym zlikwidowana została odpowiedzialność członka, który wniósł udział do wysokości zadeklarowanego udziału. Jednocześnie członkowie, niezależnie czy stali się członkami przed, czy po wejściu w życie nowelizacji, podlegają ochronie przewidzianej w art. 19 §3 u.p.s., który wyklucza odpowiedzialność członków spółdzielni za jej zobowiązania.

Poruszając kwestię udziału w nadwyżce bilansowej przez członków, którzy z dniem 9 września 2017 r. z mocy prawa uzyskali członkostwo w spółdzielni należy zauważyć, iż art. 18 §1 u.p.s. formułujący zasadę równości praw i obowiązków wynikających z członkostwa w spółdzielni nie oznacza, iż prawo do uzyskiwania korzyści w wykazanej przez spółdzielnię nadwyżce przychodów nad kosztami miałyby być identyczne dla wszystkich członków i dodatkowo wiązać się z wypłatami udziału w nadwyżce bilansowej w rozumieniu art. 18 §2 pkt 5 u.p.s.⁴ Wypłata udziału w nadwyżce bilansowej, jako kategorii niewystępującej w spółdzielczości mieszkaniowej, w ogóle nie może mieć miejsca. Natomiast zasada równości w odniesieniu do korzystania z nadwyżki przychodów nad kosztami musi być rozumiana, jako równość względna, czy równość szans, co oznacza, iż jedynie członkowie znajdujący się w identycznej sytuacji faktycznej i prawnej, odpowiadający określonym warunkom, muszą być tak samo potraktowani.

Mając na uwadze powyższe stwierdzić należy, że nie jest wykluczone uzależnienie uczestniczenia w nadwyżce bilansowej przez członka od spełnienia określonego kryterium np. bycia członkiem w danym roku obrachunkowym, przy czym nie jest dopuszczalne różnicowanie sytuacji członków spełniających takie same warunki. Decyzja w tym zakresie należy do spółdzielni. Jednocześnie podkreślam, że uchwała walnego zgromadzenia o podziale nadwyżki bilansowej lub przyjęty regulamin precyzujący sposób naliczania opłat może być kwestionowany na drodze sądowej.

Niezależnie od powyższego, pragnę poinformować, Pana Marszałka, że opinia Ministerstwa nie jest wiążąca dla innych podmiotów, w tym dla organów stosujących prawo.

Odnosząc się do sprawy nowelizacji przepisów u.s.m. chciałbym poinformować Pana Marszałka, że aktualnie prowadzone są analizy nad zakresem zmian mających na celu usprawnienie funkcjonowania spółdzielni mieszkaniowych.

Z szacunkiem

MINISTER
z up. Artur Soboń
Sekretarz Stanu

⁴ Art. 18 §2 pkt 5 u.p.s.: Członek spółdzielni ma prawo udziału w nadwyżce bilansowej.